



GEMEINSAM STARK?
ZITTAU UND DER SECHSSTÄDTEBUND

SILNI RAZEM?
ŻYTAWA I ZWIĄZEK SZEŚCIU MIAST

Interreg
PL-SN



EUROPAISCHE
UNION

Europäischer Fonds für regionale Entwicklung



Zittauer Geschichtsblätter



1 Titelkupfer

Johann Gottfried Mentzel

Aus: Johann Benedict Carpzov: Neueröffneter Ehrentempel Merckwürdiger Antiquitaeten des Markgraffthums Oberlausitz, ... Leipzig und Budißin 1719.

Der „Ehrentempel“ ist neben der „Analecta fastorum Zittaviensium, oder historischer Schauplatz der löblichen alten Sechs-Stadt des Marggraffthums Ober-Lausitz Zittau“ das zweite historische Werk des Zittauer Bürgermeisters Johann Benedict Carpzov (1675–1739). Das Frontispiz zeigt einen Triumphbogen u. a. mit den Wappen der Städte des Bundes sowie wichtiger Adelsfamilien der Oberlausitz. Carpzov erläutert das grafische Programm des Stiches auf den folgenden Seiten ausführlich.

1 Miedzioryt, karta tytułowa

Johann Gottfried Mentzel

z: Johann Benedict Carpzov: Neueröffneter Ehrentempel Merckwürdiger Antiquitaeten des Markgraffthums Oberlausitz, ... Leipzig i Budißin 1719.

Księga „Ehrentempel“ obok „Analecta fastorum Zittaviensium, oder historischer Schauplatz der löblichen alten Sechs-Stadt des Marggraffthums Ober-Lausitz Zittau“ stanowi drugie dzieło historyczne żyławskiego burmistrza Johanna Benedicta Carpzova (1675–1739). Frontysepis ukazuje łuk tryumfalny zdobiony m. in. herbami miast związkowych oraz ważnych górnołużycznych rodów szlacheckich. Carpzov na kolejnych kartach obszernie objaśnia program graficzny ryciny.

**GEMEINSAM STARK?
ZITTAU UND DER SECHSSTÄDTEBUND**

Ausstellung

Städtische Museen Zittau

22.7.2021 – 9.1.2022

SILNI RAZEM?

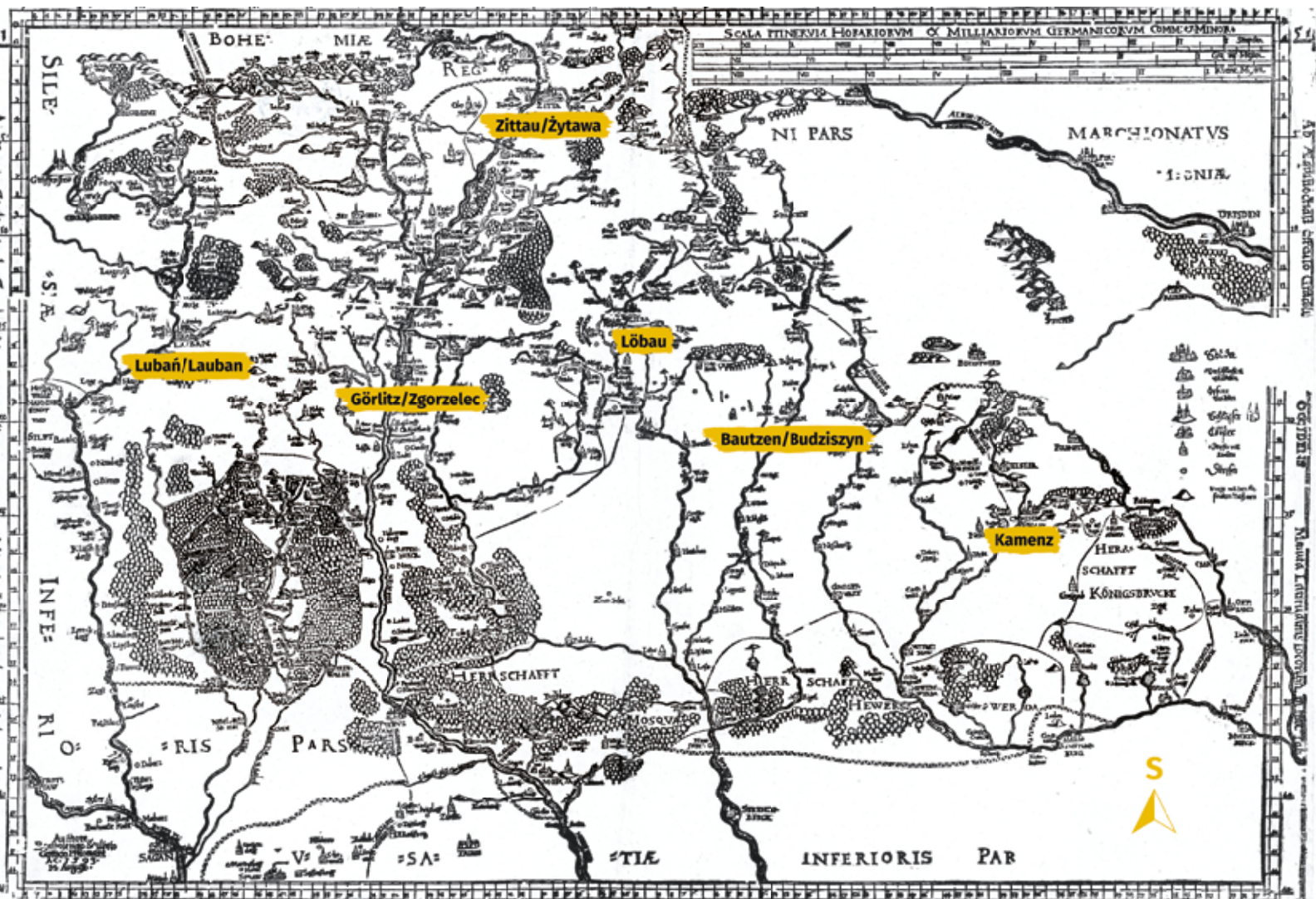
ŻYTAWA I ZWIĄZEK SZEŚCIU MIAST

wystawa

Muzea Miejskie w Żytawie

22.7.2021 – 9.1.2022





2 Lusatiae superioris tab. Chorographica
Bartholomäus Scultetus (s. S. 11)

2 Lusatiae superioris tab. Chorographica
Bartłomiej Scultetus (zob. s. 11)

Grußwort

Gemeinsam stark? Bautzen, Görlitz, Zittau, Kamenz, Lauban und Löbau waren es zusammen allemal, wenn es darum ging, die Interessen ihres Bundes durchzusetzen. Die Sechsstädte traten gemeinsam gegenüber Kräften auf, die das Prosperieren zu stören drohten. Der konkurrierende Adel – auch als „Raubritter“ bezeichnet – oder Kriminelle, aber auch Städte, die versuchten, in Konkurrenz mit den führenden sechs zu treten, waren das Ziel mancher Maßnahmen, die bis zu kriegerischen Handlungen führten.

Ausschlaggebend war die Überlegung, dass man nur gemeinsam für Sicherheit im Land sorgen kann, wenn der Landesherr aufgrund seiner ständigen Abwesenheit nicht dazu in der Lage ist. Das gemeinsame Handeln und die Abstimmung waren also auch in Zeiten möglich, in der die Kommunikation über berittene Boten erfolgte und nicht über Datenleitungen. Man kann heute kaum noch nachvollziehen, wie das gehen konnte, und dennoch hat es jahrhundertlang funktioniert. Die Gemeinsamkeit hat sicher zu einem Identitätsbewusstsein beigetragen, auch wenn es immer wieder Konflikte untereinander gab.

Ich freue mich, dass im Rahmen des INTERREG-Projektes „1000 Jahre Oberlausitz – Menschen, Burgen, Städte / 1000 lat Górnych Łużyc – ludzie, grody, miasta“ der Sechsstädtebund eine zentrale Rolle spielt und die Städtischen Museen Zittau dazu eine Ausstellung realisiert haben. Es passt ganz hervorragend, dass uns die Europäische Union aus Mitteln des Europäischen Fonds für Regionale Entwicklung im Rahmen des Kooperationsprogramms INTERREG Polen–Sachsen 2014–2020 unterstützt, denn Europa wird seit alters her durch Regionen und das Netzwerk ihrer Städte bestimmt. Durch eine Vielzahl an Meinungen und Stimmen, die seit einigen Jahrzehnten in einem gemeinsamen Bund vereint sind und sich doch immer wieder zusammenfinden müssen. Auch hier sind die Mitglieder nur gemeinsam stark gegenüber den Herausforderungen, denen es zu begegnen gilt: Adäquate Antworten auf Globalisierung und Klimawandel entwickeln, menschenwürdige Lösungen im Umgang mit Geflüchteten finden, Agieren gegenüber Unrechtsstaaten und nicht zuletzt Großkonzernen, von denen manche getrost als modernes Äquivalent der „Raubritter“ bezeichnet werden können.

Ich danke dem Leadpartner, besonders der Landesarchäologin Dr. Regina Smolnik für die Leitung des Gesamtprojekts und dem Team der Städtischen Museen Zittau mit seinen zahlreichen Partnern für die Umsetzung. Möge die Ausstellung zahlreiche Besucher haben und mögen Anregungen aus der fernen Vergangenheit heute wirksam werden.

*Thomas Zenker
Consul Regens Zittaviensis
(Oberbürgermeister der Sechsstadt Zittau)
Anno Domini MMXXI, in die Sancti Eugeni*

Słowo powitalne

Silniejszy razem? Miasta Budziszyn, Görlitz, Żytawa, Kamenz, Lubąń i Löbau zawsze były silniejsze razem w kwestiach ochrony interesów ich sojuszu. Wszystkie sześć miast razem stawiało czoła siłom zagrażającym ich dobrobytowi. Rywalizująca szlachta – nosząca również miano „Raubritter”, czyli rycerzy-rabusiów – lub przestępcy, ale także miasta, które usiłowały konkurować z przeważającą szóstką, były celem niektórych działań, prowadzących nawet do aktów wojny.

Ważną rolę odgrywało przekonanie, że razem można było zadbać o bezpieczeństwo w regionie, gdy władca nie był w stanie tego zrobić z uwagi na jego ciągłą nieobecność. Wspólne działania i porozumienia były możliwe również w czasach, gdy komunikacja odbywała się za pomocą posłańców konnych, a nie za pośrednictwem linii informatycznych. Dziś trudno jest uwierzyć, że to funkcjonowało, ale mimo wszystko właśnie w ten sposób działało to od wieków. Współpraca z pewnością przyczyniła się do kształtowania tożsamości, nawet jeśli dochodziło często do wzajemnych konfliktów.

Cieszę się, że w ramach projektu INTERREG „1000 lat Górnych Łużyc – ludzie, grody, miasta / 1000 Jahre Oberlausitz – Menschen, Burgen, Städte” Związek Sześciu Miast odgrywa kluczową rolę, a Muzea Miejskie w Żytawie przygotowały w tym zakresie wystawę. Wspaniale się składa, że Unia Europejska wspiera nas środkami z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Współpracy INTERREG Polska–Saksonia 2014–2020, ponieważ już od bardzo dawna Europa kształtowana jest przez regiony i powiązania jej miast. Dzieje się to dzięki różnorodności poglądów i głosów, które już od kilku dekad są zjednoczone w postaci jednej wspólnoty, i które muszą kontynuować swoje jednoczenie się. Również i w tym przypadku państwa członkowskie są silniejsze razem wobec wyzwań, którym stawiają czoła: Opracowanie adekwatnych odpowiedzi w zakresie globalizacji i zmian klimatycznych, znalezienie humanitarnych rozwiązań w kwestii sposobu postępowania z uchodźcami, podejmowanie działania przeciwko państwom bezprawia oraz korporacjom, z których część z pewnością można by nazwać dzisiejszym odpowiednikiem „rycerzy-rabusiów”.

Dziękuję głównemu partnerowi, w szczególności archeologowi krajowemu dr Reginie Smolnik za kierowanie całością projektu oraz zespołowi Muzeów Miejskich w Żytawie z ich wieloma partnerami za jego realizację. Mam nadzieję, że wystawę zobaczy wielu odwiedzających, i że dzisiaj spełnią się oczekiwania z dalekiej przeszłości.

*Thomas Zenker
Consul Regens Zittaviensis
(Nadburmistrz miasta Żytawa)
Anno Domini MMXXI, in die Sancti Eugeni*

Grußwort

1346 schlossen sich Löbau, Görlitz, Zittau, Bautzen, Lauban und Kamenz zum Sechsstädtebund zusammen, der vor allem im Spätmittelalter und der frühen Neuzeit wesentlich zur wirtschaftlichen Entwicklung der Oberlausitz beitrug. Im Vordergrund stand das Interesse an der Autonomie der Städte und der Sicherung der wichtigen Handelswege.

Die Ausstellung der Städtischen Museen Zittau „Gemeinsam stark? Zittau und der Sechsstädtebund“ widmet sich der Geschichte dieses Verbundes. Zittau ist damit Partner des INTERREG-Projekts „1000 Jahre Oberlausitz – Menschen, Burgen, Städte / 1000 lat Górnych Łużyc – ludzie, grody, miasta“, das von der Europäischen Union aus Mitteln des Europäischen Fonds für Regionale Entwicklung im Rahmen des Kooperationsprogramms INTERREG Polen–Sachsen 2014–2020 finanziert wird.

Als Geschäftsführerin des Landesamtes für Archäologie Sachsen, das dieses Projekt als Lead Partner betreut, freut es mich besonders, dass ein besonderes Augenmerk auf die Einbindung archäologischer Ergebnisse gelegt wird. Die vermehrt seit den 1990er-Jahren stattgefundenen Ausgrabungen lassen die Stadtgeschichte im wahrsten Sinne sichtbar werden.

Zittau wurde mehrfach durch Brand schwer beschädigt und 1757 stark zerstört. Im Untergrund aber sind viele der älteren Stadtstrukturen, Versorgungssysteme und Grundmauern von ehemals stadtprägenden Bauten noch erhalten. Besonders auf dem Markt- und dem Rathausplatz sind archäologisch nachgewiesene Befunde eine der wichtigsten Quellen zur Stadtgeschichte. Unter der Oberfläche liegen die Reste des Mittelalters und der Neuzeit: Pflasterungen zur besseren Begeh- und Befahrbarkeit der Plätze, Holzwasserleitungen und Brunnen zur Versorgung mit Frischwasser sowie Funde, die beispielsweise von der Herstellung von Paternoster-Perlen und Würfeln zeugen, oder Keramikfragmente, aber auch Pfirsichkerne und Münzen. Gerade die beiden Letzteren zeigen als Luxus- und Vermögensgüter den Wohlstand Zittaus und die weitreichenden Beziehungen seiner Kaufleute.

Dem Direktor der Städtischen Museen Zittau, Dr. Peter Knüvener, und dem Kurator der Ausstellung, Dr. Gunter Oettel, ist es zu danken, dass diese Themen in den großen Überblick zur Stadtgeschichte Zittaus eingebunden werden und dadurch ein umfassendes Gesamtbild entsteht. Es ist die erste große Ausstellung des INTERREG-Projekts und ich bin sicher, sie wird auf großes Interesse stoßen.

Regina Smolnik
Landesarchäologin
Landesamt für Archäologie Sachsen

Słowo powitalne

W 1346 r. Löbau, Görlitz, Żytawa, Budziszyn, Lubań i Kamenz utworzyły Związek Sześciu Miast, który w późnym średniowieczu i we wczesnym okresie nowożytnym w znacznym stopniu przyczynił się do rozwoju gospodarczego Górnych Łużyc. Ideą przewodnią Związku była troska o autonomię miast oraz ochrona łączących je ważnych traktów handlowych.

Wystawa Muzeów Miejskich w Żytawie „Silni razem? Żytawai Związek Sześciu Miast” jest poświęcona historii tego sojuszu. Żytawa stała się w ten sposób partnerem w projekcie „1000 lat Górnych Łużyc – ludzie, grody, miasta / 1000 Jahre Oberlausitz – Menschen, Burgen, Städte”, który finansowany jest przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Współpracy INTERREG Polska–Saksonia 2014–2020.

Jako dyrektor Krajowego Urzędu Saksonii ds. Archeologii, który jest partnerem wiodącym w tym projekcie, cieszę się, że wystawa ta poświęca szczególną uwagę wynikom badań archeologicznych. Coraz częściej prowadzone w ostatnich trzydziestu latach prace wykopaliskowe odświeżają historię miast – w pełnym tego słowa znaczeniu.

Żytawę kilkakrotnie nawiedzały pożary, a w 1757 r. jeden z nich przyczynił się do poważnego jej zniszczenia. Wiele pozostałości dawnej substancji, infrastruktury oraz zabudowy kształtującej wcześniej oblicze miasta zachowało się pod ziemią. Znaleźiska archeologiczne z Rynku i placu Ratuszowego należą do najważniejszych źródeł umożliwiających poznanie historii Żytawy. Pod obecną nawierzchnią Rynku można natrafić na pozostałości z okresu średniowiecza i czasów nowożytnych: kamienny bruk ułatwiający niegdyś wygodniejsze poruszanie się po placu targowym, drewniane rury wodociągowe i studnie zaopatrujące w świeżą wodę, a także przedmioty świadczące np. o wyrobie koralików różańcowych i kostek do gry, fragmenty ceramiki, ale też pestki brzoskwiń czy monety. Zwłaszcza dwa ostatnie znaleźiska, jako dobra luksusowe, świadczą o zamożności miasta i dalekosiężnych powiązaniach tutejszych kupców.

Dyrektorowi Muzeów Miejskich w Żytawie, dr Peterowi Knüvenerowi, oraz kuratorowi wystawy, dr Gunterowi Oettelowi, należą się podziękowania za włączenie tej tematyki do ich wnikliwego spojrzenia na historię miasta i stworzenie w ten sposób jej całościowego obrazu. Jest to pierwsza duża wystawa organizowana w ramach naszego projektu INTERREG i jestem przekonana, że spotka się z dużym zainteresowaniem zwiedzających.

Regina Smolnik
Archeolog Krajowy
Krajowy Urząd Saksonii ds. Archeologii

Vorweg

„Wir burgermeyster ratmanne burger gemeyne der stat zcu dem Luban, tun czu wissen allen den di disen brif seen odir horen lesen, daz die stete der lande Gorlicz Luban Sythaw Budissin Lubow vnd Kamenz dez edillen hochgebornen kunigis von Bheme vnsis genedigen herren grosin vnidelicben schadin von roubern vnd von andirn bosen luten enpfangin habin vnd enpfan mogen. [...]“

„Wir Bürgermeister, Ratsherren und Bürger der Stadt zu Lauban tun kund, dass die Städte der Länder Görlitz, Lauban, Zittau, Bautzen, Löbau und Kamenz des Königs von Böhmen Schaden von Räufern und anderen bösen Leuten empfangen haben und empfangen. [...]“

Das ist der Beginn der Ausfertigung der Bündnisurkunde der Stadt Lauban für Görlitz von 1346, die im Görlitzer Ratsarchiv erhalten blieb und als einer der Höhepunkte in der Ausstellung zu sehen ist. Der Sechsstädtebund, der hier seinen Anfang nahm und bei dem sich die Städte anfangs gegen „böse Leute“ – also z. B. Räuber und übergriffige Adlige (heute Raubritter genannt) – zusammenschlossen, ist für viele Menschen in der Oberlausitz unvergessen. Er ist beliebt und legendär wie wenige andere Begebenheiten aus der Geschichte. Es ist eine Freude, dass die Städtischen Museen Zittau die Ausstellung „Gemeinsam stark? Zittau und der Sechsstädtebund“ im Rahmen des INTERREG-Projektes „1000 Jahre Oberlausitz – Menschen, Burgen, Städte“ unter der Leitung des Leadpartners, dem Landesamt für Archäologie des Freistaates Sachsen, realisieren konnten. Durch diese Partnerschaft war es auch möglich, die vielen spannenden Funde, die bei Ausgrabungskampagnen in der Zittauer Altstadt gemacht wurden, zu präsentieren und wissenschaftlich korrekt zu erschließen – seitens des Museums und für viele Zittauerinnen und Zittauer ein langgehegter Wunsch.

Herzlichen Dank dafür an die Landesarchäologin Dr. Regina Smolnik und ihrem Team, besonders Dr. Joanna Wojnicz, Julia Ozimkowska, Susanne Schöne, Emil Mendyk und Dr. Thomas Westphalen. Urszula Mokrzycka von der Agentur Core Consult danken wir für die geduldige Begleitung und Beratung. Besonderer Dank gilt dem Kurator der Ausstellung Dr. Gunter Oettel sowie dem Team des Museums, und hier besonders Bartholomäus Nowak und Daniela Schüler, die die Koordination vor Ort übernahmen.

*Dr. Peter Knüvener
Direktor der Städtischen Museen Zittau*

Prolog

„My burmistrzowie, radni oraz obywatele miasta Lubań oznajmiamy, że miastom naszego pana, króla czeskiego w krainach Görlitz, Lubań, Żytawa, Budziszyn, Löbau i Kamenz zostały wyrażone i nadal mogą być wyrządzane szkody przez złodziei i innych złych ludzi [...]“

Tak zaczyna się egzemplarz dokumentu erekcyjnego Związku Sześciu Miast z 1346 r., który wydał Lubań dla Görlitz. Dokument ten zachował się w Archiwum Rady Miejskiej w Görlitz i jest jedną z atrakcji wystawy. Wówczas miał swój początek Związek Sześciu Miast, który początkowo bronił się przed „złymi ludźmi” – np. przed złodziejami i bezprawnie działającą szlachtą (tak zwanymi rycerzami-rabusiami) – i który do dziś pamiętany jest przez wiele osób na Górnych Łużycach. Jest on popularny i legendarny jak mało innych wydarzeń z historii. To dla nas wielka radość, że w ramach realizowanego pod kierownictwem Krajowego Urzędu Saksonii ds. Archeologii projektu INTERREG „1000 lat Górnych Łużyc – ludzie, grody, miasta” pod Muzea Miejskie w Żytawie mogły zrealizować wystawę „Silni razem? Żytawa i Związek Sześciu Miast”. Dzięki temu partnerstwu było możliwe pokazanie ciekawego materiału archeologicznego, na który natrafiono podczas kampanii wykopaliskowych na starym mieście w Żytawie. Wraz z opracowaniem naukowym znalezisk było to od długiego czasu marzeniem zarówno Muzeum, jak i mieszkańców Żytawy.

Bardzo serdecznie dziękuję saksońskiej archeolog krajowej, pani dr Reginie Smolnik wraz jej zespołem, szczególnie dr Joannie Wojnicz, Julii Ozimkowskiej, Susanne Schöne i Emilowi Mendykowi, oraz dr Thomasowi Westphalenowi. Pani Urszuli Mokrzyckiej z firmy core-consult bardzo dziękuję za cierpliwość w udzielaniu pomocy i porad. Bardzo serdecznie dziękuję kuratorowi wystawy panu Gunterowi Oettelowi oraz zespołowi Muzeum, z którego należy wymienić Bartholomäusa Nowaka i Danielę Schüler. Oboje na miejscu koordynowali realizację projektu.

*dr Peter Knüvener
Dyrektor Muzeów Miejskich w Żytawie*

Einleitung

Gemeinsam stark? Zittau und der Sechsstädtebund

Bis heute schließen sich Städte und Kommunen bei gemeinsamen Interessen eng zusammen, streiten gemeinsam gegen schädliche oder zumindest unerwünschte Dinge. Da Kommunen und Städte natürlich auch eigene Interessen haben, richten sich verschiedene Forderungen und Aktivitäten auch gegen die eigenen Partner, je nach Sachlage. Das ist heute nicht anders als zur Zeit des Sechsstädtebundes. Zittau und Görlitz waren in dem 1346 geschaffenen Vertragswerk zwischen den sechs königlichen Städten in der Oberlausitz enge Verbündete. In der Frage des Ausschanks von fremdem – also auch von Zittauer – Bier in Görlitz waren sie erbitterte Feinde. In den 1490er Jahren führten sie sogar eine Fehde, die mit großen Verlusten beiderseits einherging. Das Fragezeichen im Ausstellungstitel verdeutlicht diese Ambivalenzen.

Das weite Thema Sechsstädtebund umfasst eine Vielzahl von Ereignissen und Vereinbarungen der Städte, die freilich nicht alle in einer einzigen Ausstellung darstellbar sind. Aus diesem Grund wurden Schwerpunkte gesetzt. Im Mittelpunkt steht die Vorstellung der Städte selbst. Große emaillierte Schilde mit den Wappen der Städte stammen aus dem Bestand des Kulturhistorischen Museums Görlitz. Luftbilder, die durch das Landesamt für Archäologie Sachsen angefertigt wurden, lassen die alten Stadtkerne der Mitglieder des Bundes sichtbar werden.

Waffen, Modelle von Stadttoren, bildliche Darstellungen von Stadt- und Tortürmen sowie Instrumente der Rechtspflege erhellen das Thema der Stadtverteidigung.

Die Gründung des Bundes kann dank der Ausleihe von Gründungsurkunden aus dem Ratsarchiv Görlitz erlebbar werden.

Ein weiterer Schwerpunkt sind die Aktionen des Bundes gegen Burgen und andere Städte. Vom Beschuss der Burg Körse durch die Truppen des Sechsstädtebundes zeugen mächtige Granitkugeln. Ohne die Bereitstellung dieser Geschosse und fast des gesamten Ausstellungsteils des Burgmuseums Kirschau einschließlich eines Modells der Burg Körse durch die Stadtverwaltung Schirgiswalde-Kirschau, wäre das Thema nicht vermittelbar gewesen. Zur Illustration des Geschehens erfolgte im Rahmen der Ausstellung auch eine Exkursion zur Ruine der Körse.

Aktionen der Städte gegen Burgen und Stadtgründungen des Adels haben ihre Quelle teilweise fast ausschließlich in den Aufzeichnungen des Zittauer Stadtschreibers Johann von Guben, die die Christian-Weise-Bibliothek Zittau für die Ausstellung zur Verfügung gestellt hat. Urkunden des böhmischen Königs und der schlesischen Herzogin Agnes zum Geschehen um die Erstürmung des Städtchens Neuhaus in Schlesien trug das Ratsarchiv Görlitz bei. Zu diesem Themenkomplex gehört auch ein 3D-Modell der Burg Karlsfried, das aufgrund der Befliegung und Vermessung durch Uwe Mosig mit Unterstützung der Hochschule Zittau-Görlitz entstand, durch den Verein

Wstęp

Silni razem? Żytawa i Związek Sześciu Miast

Miasta i gminy do dziś zawierają porozumienia w celu zabezpieczenia wspólnych interesów, a także wspierają się w sytuacjach dla nich szkodliwych lub przynajmniej nieprzewidzianych. Zależnie od aktualnej sytuacji miasta i gminy niekiedy zwracają się także przeciwko swoim partnerom, aby bronić własnych interesów. Pod tym względem dzisiejsze czasy niczym się nie różnią od czasów istnienia Związku Sześciu Miast. Po zawarciu umowy w 1346 r. przez sześć górnołużyckich miast królewskich Żytawa i Görlitz zostały bliskimi sojusznikami. W kwestii wyszynku cudzego piwa w Görlitz – w tym także żytawskiego – oba miasta pozostały jednak zaciętymi przeciwnikami. W latach 1490 doszło do ostrego sporu, który przyczynił się do wielkich strat po obu stronach. Znak zapytania w tytule wystawy podkreśla takie ambiwalencje.

Nie wszystkie wydarzenia oraz porozumienia zawarte między miastami, które związane są z szeroką tematyką Związku Sześciu Miast, da się pomieścić w ramach jednej wystawy. Należało więc ustalić priorytety. Nacisk położono zatem na przedstawienie miast-członków Związku. Duże emailowane tarcze herbowe pochodzą ze zbiorów Muzeum Historii i Kultury w Görlitz (*Kulturhistorisches Museum Görlitz*). Zdjęcia lotnicze, na których doskonale widać stare centra miast należących do Związku, zostały wykonane przez Krajowy Urząd Saksonii ds. Archeologii (*Landesamt für Archäologie Sachsen*).

Problematyka dotycząca obronności została naświetlona poprzez pokazanie broni, modeli bram miejskich, wizerunków wież i bram miejskich oraz narzędzi egzekucji prawa.

O etapie formowania się Związku można się dowiedzieć z dokumentów erekcyjnych, które zostały wypożyczone z archiwum Rady Miejskiej w Görlitz.

Innym głównym tematem wystawy są działania Związku przeciwko zamkom i innym miastom. O ostrzale zamku Körse przez wojska Związku Sześciu Miast świadczą potężne kamienne kule armatnie. Zostały one udostępnione wraz z prawie całą ekspozycją muzeum zamkowego – w tym też model zamku Körse – przez miasto Schirgiswalde-Kirschau. W inny sposób temat ten nie mógłby tak dobrze zostać zaprezentowany zwiedzającym. W celu unaocznienia tamtych wydarzeń przeprowadzono również wycieczkę do ruin zamku Körse.

Źródłem wiedzy o akcjach przeciw zamkom oraz założonym przez szlachtę miastom są niemal wyłącznie przekazy żytawskiego pisarza miejskiego Johanna von Gubena. Jego pisma zostały udostępnione w celach ekspozycyjnych przez Bibliotekę im. Christiana Weise w Żytawie. Archiwum Rady Miejskiej w Görlitz udostępniło dokumenty cesarza Karola IV oraz świdnicko-jaworskiej księżnej Agnieszki dotyczące szturmów na miasteczko Nowoszów (Neuhaus). Do tego tematu nawiązuje też trójwymiarowy model ruin zamku Karlsfried, który powstał za pomocą pomiaru wykonanego z samolotu przez Uwego Mo-

LÖBAULEBT maßstäblich gedruckt und durch Malerinnen des Gerhardt-Hauptmann-Theaters sein Farbe erhielt. Eine Exkursion entlang der Spuren der alten Gabler Straße zur Ruine der Burg Karlsfried illustrierte die Ausstellung in sehr anschaulicher Weise. Über das Leben in den Städten informieren archäologische Fundstücke, die bei Ausgrabungen auf dem Zittauer Marktplatz und dem Rathausplatz gefunden wurden.

Die beispielhafte Darstellung des Tuchmacherhandwerks als eine der wirtschaftlichen Grundlagen der Städte erfolgte dank verschiedener Leihgaben von Daniel Wenzel, dem Landesamt für Archäologie und dem Ratsarchiv Görlitz. Weitere Leihgaben stammen aus dem Schlesischen Museum zu Görlitz, dem Stadtarchiv Kamenz und aus dem Architekturmuseum der TU Berlin, von Marita und Tilo Böhmer, Lars-Gunter Schier und Heintje Schlick.

Allen Leihgebern, Autoren dieser Publikation, Lektoren, Übersetzern, Gestaltern und technischen Kräften gilt herzlicher Dank für das Mitwirken. Stellvertretend seien genannt: Thomas Binder (Stadtarchiv Kamenz), Sandra Faßbender (Kulturhistorisches Museum Görlitz), Ines Haaser (Kulturhistorisches Museum Görlitz), Dr. Christoph Herbig (Rodenbach, Botanische Untersuchungen), Siegfried Hoche (Ratsarchiv Görlitz), Jürgen Matschie (Bautzen, Fotoarbeiten), Emil Mendyk (Projekt „1000 Jahre Oberlausitz – Menschen, Burgen, Städte“), René-Egmont Pech (Rietschen, Fotoarbeiten), Daniel Wenzel (Gröbenzell), Kai Wenzel (Kulturhistorisches Museum Görlitz), Dr. Thomas Westphalen (Landesamt für Archäologie Sachsen). Dr. Thorsten Pietschmann, Elke Thum, Bernd Wabersich sowie alle weiteren Mitarbeiterinnen und Mitarbeiter der Städtischen Museen Zittau.

Ganz besonderer Dank gebührt aber für Übersetzungen, Korrekturen der Texte und immer wieder neues Eingehen auf Änderungen Dr. Joanna Wojnicz (Landesamt für Archäologie Sachsen), Daniela Schüler und Bartholomäus Nowak von den Städtischen Museen Zittau.

Zuletzt steht die Frage: Was bleibt von dieser Ausstellung?

Neben dieser Publikation entstand ein 3D-Modell von der Burgruine Karlsfried sowie eine Kartierung der Altstraßenreste der Gabler Straße auf der Grundlage von Airborn-Laserscans. Bei der Exponaterecherche tauchte eine verschollene Gründungsurkunde des Sechsstädtebundes wieder auf.

Dr. Gunter Oettel
Kurator

signa przy wsparciu Wyższej Szkoły Zawodowej w Zittau /Görlitz. Stowarzyszenie Löbaulebt (Löbau żyje) wzięło na siebie druk modelu 3D. Kolorystyczne opracowanie powierzono natomiast pracowniczkom z Teatru im. Gerharta Hauptmanna w Görlitz-Żytawie. Wycieczka po śladach dawnego traktu Alte Gabler Straße do ruin zamku Karlsfried wyraźnie unaocznia ten wątek wystawy. O życiu w miastach można się dowiedzieć z znalezisk archeologicznych odnalezionych w ramach wykopalisk na Rynku oraz placu Ratuszowym w Żytawie.

Sukiennictwo – to jedna z ekonomicznych podstaw funkcjonowania miast – udało się wzorcowo przedstawić tylko dzięki wypożyczeniu licznych eksponatów ze zbiorów pana Daniela Wenzela, Krajowego Urzędu Saksonii ds. Archeologii oraz Archiwum Rady Miejskiej w Görlitz. Dalsze przedmioty wypożyczono z Muzeum Śląskiego w Görlitz, Archiwum Miejskiego w Kamenz, Muzeum Architektury Uniwersytetu Technicznego w Berlinie, a także od państwa Marity i Tilo Böhmerów, Larsa-Guntera Schiera oraz Heintjego Schlicka.

Chciałbym podziękować wszystkim tym osobom, a także autorom niniejszej publikacji, jej lektorom, tłumaczom, projektantom grafiki i pracownikom technicznym za udział w tym projekcie. Spośród innych należy tu wymienić jeszcze takie osoby jak: Thomas Binder (Archiwum Miejskie w Kamenz), Sandra Faßbender (Muzeum Kultury i Historii w Görlitz), Ines Haaser (Muzeum Historii i Kultury w Görlitz), dr Christoph Herbig (Rodenbach, przeprowadził on badania botaniczne), Siegfried Hoche (Archiwum Rady Miejskiej w Görlitz), Jürgen Matschie (Budziszyn, prace fotograficzne), Emil Mendyk (projekt „1000 lat Górnych Łużyc – ludzie, grody, miasta”), René-Egmont Pech (Rietschen, prace fotograficzne), Daniel Wenzel (Gröbenzell), Kai Wenzel (Muzeum Historii i Kultury w Görlitz), dr Thomas Westphalen (Krajowy Urząd Saksonii ds. Archeologii w Dreźnie), dr Thorsten Pietschmann, Elke Thum, Bernd Wabersich oraz wszyscy pracownicy i pracowniczki Muzeów Miejskich w Żytawie.

Za tłumaczenia, korekty tekstów oraz nieprzerwane wgłębianie się w zawartość niniejszej publikacji i jej poprawki kieruję szczególnie podziękowanie dla: dr Joanny Wojnicz (Krajowy Urząd Saksonii ds. Archeologii w Dreźnie), Daniela Schüler i Bartholomäusa Nowaka z Muzeów Miejskich w Żytawie.

Na końcu powstaje pytanie: Co pozostanie po wystawie?

Obok niniejszej publikacji powstał trójwymiarowy model ruin zamku Karlsfried, jak i mapa pozostałości traktu Gabler Straße za pomocą skaningu laserowego (ALS). W trakcie poszukiwania eksponatów na wystawę odnalazł się zaginiony dokument erekcyjny Związku Sześciu Miast.

dr Gunter Oettel
Kurator wystawy



3 Sechsstädtebund. Ausstellungstafel für das Zittauer Museum
Oswald Jarisch; 1955

Oswald Jarisch hat in seiner Tafel alle Informationen über die Aktionen der Sechsstädte gegen Burgen des Adels in der Oberlausitz dargestellt, wie z. B. der Zug gegen die Körse, wie sie sich vor allem in der Chronik Johanna von Guben finden. Es sind aber auch die wichtigsten Handelsstraßen und die Städte abgebildet.

3 Związek Sześciu Miast. Tablica wystawowa dla Muzeum w Żytawie
Oswald Jarisch; 1955 r.

Na opracowanej przez siebie tablicy Oswald Jarisch przedstawił wszystkie informacje o działaniach Sześciu Miast skierowanych przeciwko warownym siedzibom szlacheckim na Górnych Łużycach, m.in. o wyprawie przeciwko zamkowi Körse, które zaczerpnął przede wszystkim z kroniki Johanna z Gubina. Pokazane są również najważniejsze szlaki handlowe i miasta.

Gemeinsam stark? Zittau und der Sechsstädtebund

Am 21. August 1346 tauschten in Löbau die Vertreter der Oberlausitzer Städte Bautzen, Görlitz, Kamenz, Lauban (Lubań), Löbau und Zittau gegenseitige Bündnisurkunden aus. Das war die Geburtsstunde des Oberlausitzer Sechsstädtebundes. 1350 erfolgte eine Verlängerung der Vereinbarung. Sein Ende fand der Zusammenschluss zum gegenseitigen Schutz erst 1815, als die nördlichen und östlichen Teile der Oberlausitz mit Görlitz und Lauban (Lubań) an Preußen gefallen waren. Auch wenn die in der sächsischen Oberlausitz verbliebenen Städte für einige Jahre einen kleineren Bund bildeten, konnte er nicht an die Bedeutung des alten Sechsstädtebundes des 14. und 15. Jahrhunderts anknüpfen.

1991 trafen sich Vertreter der alten Sechsstädte – inzwischen waren es sieben geworden, da das historische Görlitz heute entlang der Neiße in das deutsche Görlitz und das polnische Zgorzelec geteilt ist – zu einer symbolischen Wiederbegründung. Der Bund hat allerdings keine politische, juristische oder wirtschaftliche Bedeutung.

Der ursprüngliche Zusammenschluss der Städte erfolgte auf Geheiß des Oberlausitzer Landvogts, der den Landesherrn, den böhmischen König und späteren Kaiser Karl IV., vertrat. Ob aber Karl IV. oder die Städte selbst Initiatoren des Bündnisses waren, ist nicht sicher zu belegen. Während Karl diesen Bund in der Oberlausitz förderte, stand er anderen Städtebünden im Reich feindlich gegenüber, verbot sie in der „Goldenen Bulle“, dem kaiserlichen Gesetzbuch von 1356, sogar.

Die besondere Situation in der Oberlausitz, wo es keinen Landesherrn im Land gab, erforderte seitens der böhmischen Krone Maßnahmen zur Sicherung des Landfriedens. Den Städten oblag es, die Straßen zu schützen. Sie durften „schädliche“ Höfe und Burgen brechen und ihren Wiederaufbau verhindern. Bestandteil des Sechsstädtebundes war auch das Oberlausitzer Femegericht, das mehr als die Summe der Gerichtsbarkeiten der einzelnen Städte umfasste. Das Gericht konnte auch Straftäter auf den Herrschaftsgebieten des Adels verfolgen und belangen.

Neben der Wirkung nach außen hatte der Bund auch eine wichtige Funktion nach innen. In den Städten, vor allem in Bautzen, Görlitz und Zittau, gab es immer wieder Versuche der Handwerker und Zünfte, an der Macht der herrschenden Geschlechter teilzuhaben. Alle Versuche des Aufbegehrens unterdrückte der Bund notfalls auch mit militärischer Gewalt.

Der Bund hinderte die Städte aber nicht daran, selbst harte Auseinandersetzungen gegeneinander zu führen, wie den sogenannten Bierkrieg zwischen Zittau und Görlitz, oder andere Städte in Auseinandersetzungen zu ziehen, die nicht immer im Interesse der böhmischen Krone lagen. Im Bierkrieg stritten

Silni razem? Żytawa i Związek Sześciu Miast

Dnia 21 sierpnia 1346 r. przedstawiciele górnołużyckich miast: Budziszyna, Görlitz, Kamenz, Lubania, Löbau i Żytawy wymieniły w Löbau wzajemne umowy sojusznicze. To były narodziny górnołużyckiego Związku Sześciu Miast. W 1350 r. porozumienie przedłużono. Sojusz, który miał na celu wzajemną ochronę, przestał istnieć dopiero w 1815 r., kiedy to północno-wschodnia część Górnych Łużyc, wraz z Görlitz i Lubaniem, została przyłączona do Prus. Nawet jeśli pozostałe miasta, które wchodziły w skład saskich Górnych Łużyc utworzyły na kilka lat mniejsze przymierze, nie mogło ono jednak dorównać znaczeniu dawnego Związku Sześciu Miast z XIV i XV w.

Współcześni przedstawiciele Sześciu Miast – a w zasadzie siedmiu, gdyż po powstaniu granicy na Nysie Łużyckiej historyczne miasto Görlitz zostało podzielone na niemieckie Görlitz i polski Zgorzelec – spotkali się w 1991 r. w celu symbolicznego zawarcia ponownego sojuszu. Nie ma on jednak obecnie statusu prawnego, politycznego czy gospodarczego.

Pierwotne przymierze miast zostało zawarte na polecenie górnołużyckiego wójta krajowego, będącego namiestnikiem króla czeskiego, a później cesarza Karola IV. Nie można jednak z całą pewnością wykazać, czy inicjatorem tej federacji był Karol IV, czy też same miasta. Monarcha wspierał Związek na Górnych Łużycach, ale był wrogo nastawiony do innych koalicji miast w cesarstwie, zakazując ich wręcz w „Złotej Bulli”, czyli przywileju cesarskim z 1356 r.

Szczególne sytuacja na Górnych Łużycach, gdzie nie było żadnego odrębnego władcy terytorialnego, wymagała od Korony Czeskiej działań mających na celu zapewnienie ładu wewnętrznego. Do obowiązków miast należała ochrona traktów handlowych. Miasta mogły burzyć zamki i dwory rycerzy-rabusiów oraz uniemożliwiać ich odbudowę. Jednym z organów Związku Sześciu Miast był zwoływany przez niego trybunał femiczny (sąd tajemny). Zakres jego jurysdykcji wykraczał poza zwykłą sumę uprawnień poszczególnych miast. Sąd ten miał również prawo ścigać i skazywać przestępców na terenie posiadłości szlacheckich.

Działania sojuszu były ukierunkowane na zewnątrz, choć pełnił on też ważną funkcję w obrębie miast. Wszelkie próby pozbawienia patrycjusza ich uprzywilejowanej pozycji w miastach wszczynane przez rzemieślników i cechy, zwłaszcza w Budziszynie, Görlitz i Żytawie, były tłumione przez Związek, także przy użyciu siły.

Istniejące między miastami przymierze nie przeszkadzało im jednak w prowadzeniu ostrych sporów, na przykład tzw. wojny piwnej między Żytawą i Görlitz, lub wciągania do konfliktów innych miast, co nie zawsze leżało w interesie Korony Czeskiej.

sich beide Städte über den Ausschank von Zittauer Bier im Görlitzer Weichbild.

Die Hussitenkriege und Auseinandersetzungen mit dem Adel schwächten den Bund. Als im Schmalkaldischen Krieg 1547 der Bund seine Waffenhilfe für den Kaiser verzögerte, nutzte der Landadel die Situation. Die Städte wurden des Hochverrats beschuldigt und verloren im sogenannten Pönfall (Straffall) ihren Landbesitz, die Gerichtsbarkeit, die freie Ratswahl und anderes mehr. Sie mussten außerdem eine hohe Strafsumme entrichten. Damit hatten nicht nur die Städte, sondern auch der Städtebund vorerst ihre Bedeutung verloren. Zwar konnten die Städte die verlorenen Privilegien weitgehend zurückerwerben, der alte Zustand wurde aber nie wieder erreicht.

W wojnie piwnej oba miasta spierały się o wyszynk żytawskiego piwa w weichbildzie (dystrykcie) Görlitz.

Wojny husyckie oraz konflikty ze szlachtą ostabiły Związek. Kiedy podczas wojny szmalkaldzkiej w 1547 r. zwlekał on z udzieleniem cesarzowi pomocy zbrojnej, szlachta ziemiańska wykorzystwała zaistniałą sytuację. Miasta zostały oskarżone o zdradę stanu i obłożone karą, tzw. Pönfall, w wyniku czego straciły majątki ziemskie, jurysdykcję czy swobodę wyboru rajców. Zostały również zmuszone do zapłacenia wysokiej grzywny. Ostatecznie nie tylko same miasta, ale i cały ich sojusz stracił na znaczeniu. Nawet jeśli z czasem miasta zasadniczo odzyskały utracone wcześniej przywileje, nie zdołały już powrócić do dawnej świetności.



4 Wappenschild Böhmen vom Reichenbacher Turm in Görlitz

Arno Henschel (1897–1945)

1936; Blech, emailiert; 96 × 68 × 15 cm

Kulturhistorisches Museum Görlitz

Die Wappenschilde am Reichenbacher Turm wurden im Zuge seiner Sanierung 1936 angebracht, als dieser mit Eisenankern stabilisiert wurde, deren aus der Mauer ragende Enden die Wappenschilde kaschieren sollten.

4 Herb Czech z Baszty Reichenbachskiej w Görlitz

Arno Henschel (1897–1945)

1936 r.; blacha emaliowana; 96 × 68 × 15 cm

Muzeum Historii i Kultury w Görlitz

Tarcze herbowe na Baszcie Reichenbachskiej umieszczono w trakcie prac renowacyjnych w 1936 r. Wówczas ustabilizowano ją żelaznymi kotwami, a wystające z muru zakończenia kotew zasłonięto tarczami herbowymi.

5 Sechsstädtebundpokal

Nachbildung um 1991; Stadt Zittau

Original um 1680, Fuß 19. Jh.; Nový Bor/Haida (?);

Waldglas, mundgeblasen, emailiert; Stadtmuseum Löbau

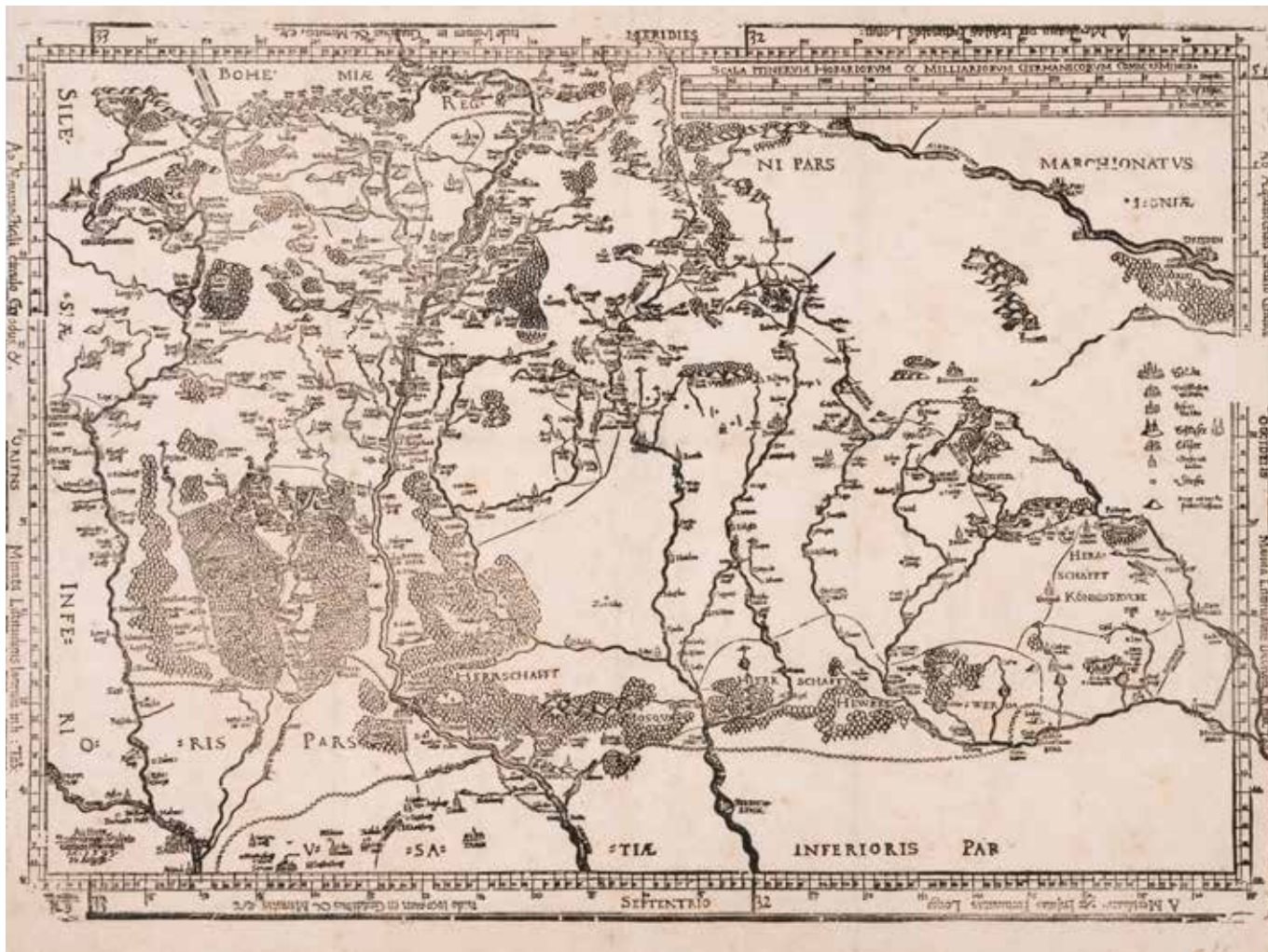
5 Puchar Związku Sześciu Miast

replika: ok. 1991 r.; miasto Żytawa

oryginał: ok. 1680 r., stopa XIX w.; Nový Bor/Haida (?)

szkło leśne, dmuchane, emaliowane; Muzeum Miejskie w Löbau





6 Lusatiae superioris tab. Chorographica

Bartholomäus Scultetus

Görlitz 1593; Holzschnitt; 43 × 51 cm

Diese Landkarte von Bartholomäus Scultetus ist eine der ältesten Karten der Oberlausitz. Wie viele frühe Karten ist sie nach Süden ausgerichtet. Im Kulturhistorischen Museum in Görlitz existiert auch noch der hölzerne Druckstock für diese Karte.

6 Lusatiae superioris tab. Chorographica

Bartłomiej Scultetus

Görlitz 1593 r.; drzeworyt; 43 × 51 cm

Mapa autorstwa Bartłomieja Scultetusa jest jedną z najstarszych map Górnych Łużyc. Jak wiele wczesnych map orientowana jest na południe. Drewniana matryca, której użyto do jej druku, zachowała się do dziś w Muzeum Historii i Kultury w Görlitz.



7 Bildnis des Bartholomäus Scultetus

Wendel Scharffenberg (?)

1572; Holzschnitt; Kulturhistorisches Museum Görlitz

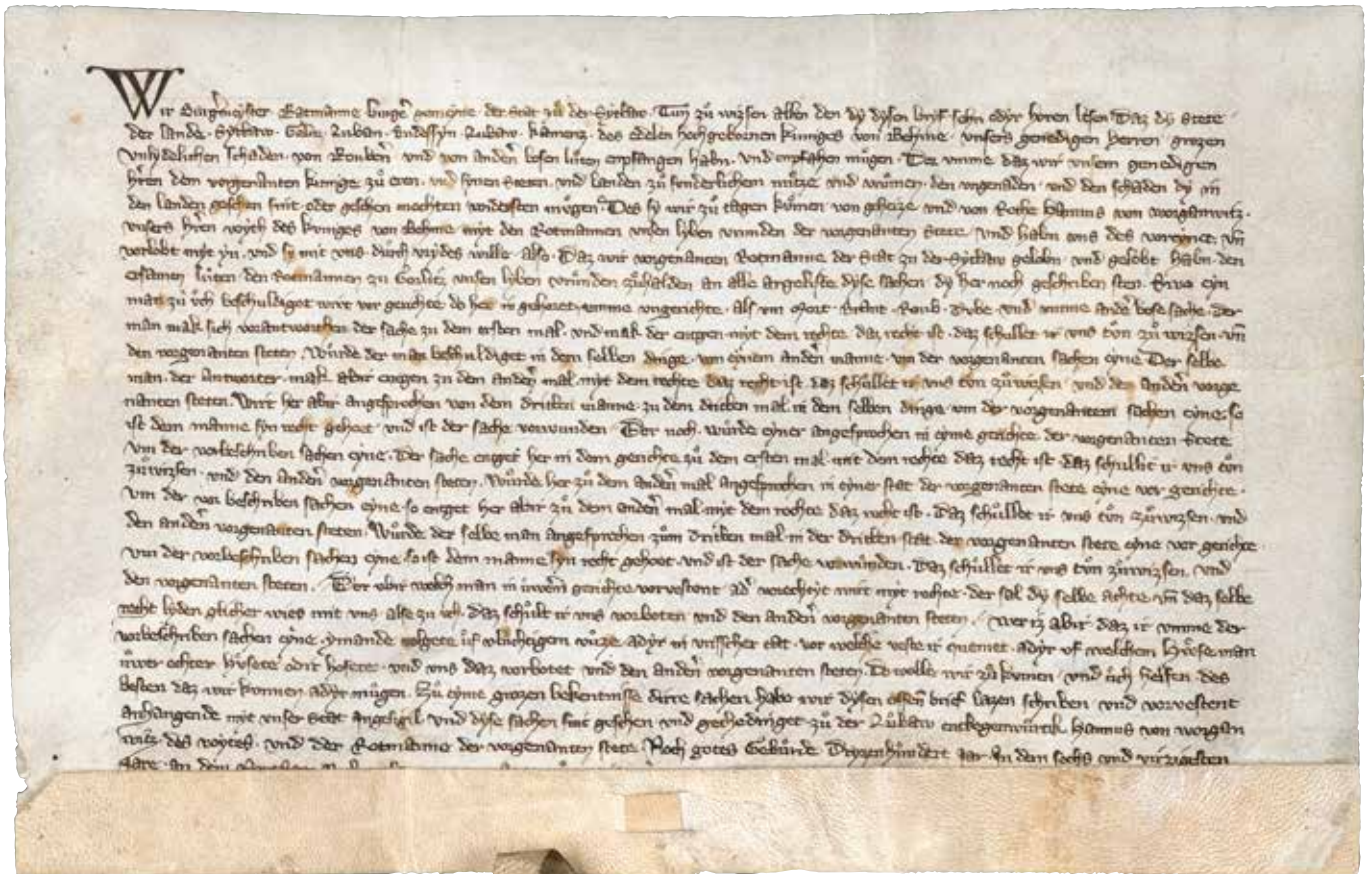
Bartholomäus Scultetus (1540–1614) war Bürgermeister von Görlitz, Mathematiker, Kartograf, Astronom. Vielfach nahm er Verpflichtungen im Rahmen des Sechsstädtebundes wahr.

7 Portret Bartłomieja Scultetusa

Wendel Scharffenberg (?)

1572 r.; drzeworyt; Muzeum Historii i Kultury w Görlitz

Bartłomiej Scultetus (1540–1614) był burmistrzem w Görlitz, matematykiem, kartografem, astronomem. Wielokrotnie podejmował działania w sprawach Związku Szesciu Miast.



8 Gründungsurkunde des Sechsstädtebundes, Ausfertigung Zittau für Görlitz, mit Siegel

21. August 1346; Pergament; Ratsarchiv Görlitz

Görlitz, Lauban, Zittau, Bautzen, Löbau und Kamenz schließen auf Geheiß des Landvogts Hans von Worganowitz ein Bündnis (Sechsstädtebund) betreffend des gemeinsamen Vorgehens gegen Kriminalverbrecher.

Es gibt keine große Gründungsurkunde des Bundes, sondern die einzelnen Städte haben zweiseitige Vereinbarungen mit dem gleichen Wortlaut unterschrieben. Aus diesen erwuchsen im Laufe der Folgejahre weitere Vereinbarungen für das gemeinsame Handeln der Städte.

8 Dokument erekcyjny Związku Sześciu Miast, akt wydany przez Żytawę dla Görlitz, z pieczęcią

21. August 1346 r.; pergamin; Archiwum Rady Miejskiej w Görlitz

Miasta Görlitz, Lubań, Żytawa, Budziszyn, Löbau i Kamenz z inicjatywy wójta krajowego Hansa von Worganowitz zawierają sojusz (Związek Sześciu Miast) dotyczący wspólnych działań przeciwko przestępcom.

Związek powołano nie na mocy jednego, wspólnego aktu erekcyjnego, lecz dwustronnych umów o tej samej treści podpisanych przez poszczególne miasta. Ich ustalenia w kolejnych latach stały się podstawą do dalszych porozumień o wspólnym postępowaniu miast członkowskich.

9 Gründungsurkunde des Sechsstädtebundes, Ausfertigung Kamenz für Görlitz, mit Siegel

21. August 1346; Pergament; Ratsarchiv Görlitz

9 Dokument erekcyjny Związku Sześciu Miast, akt wydany przez Kamenz dla Görlitz, z pieczęcią

21. August 1346 r.; pergamin; Archiwum Rady Miejskiej w Görlitz





10 Gründungsurkunde des Sechsstädtebundes,

Ausfertigung Lauban für Görlitz, mit Siegel

21. August 1346; Pergament; Ratsarchiv Görlitz

10 Dokument erekcyjny Związku Sześciu Miast,

akt wydany przez Lubań dla Görlitz, z pieczęcią

21 sierpień 1346 r.; pergamin; Archiwum Rady Miejskiej w Görlitz

11 Verlängerung des Sechsstädtebundes von 1346,

Ausfertigung Bautzen für Görlitz

29. November 1350; Pergament; Ratsarchiv Görlitz

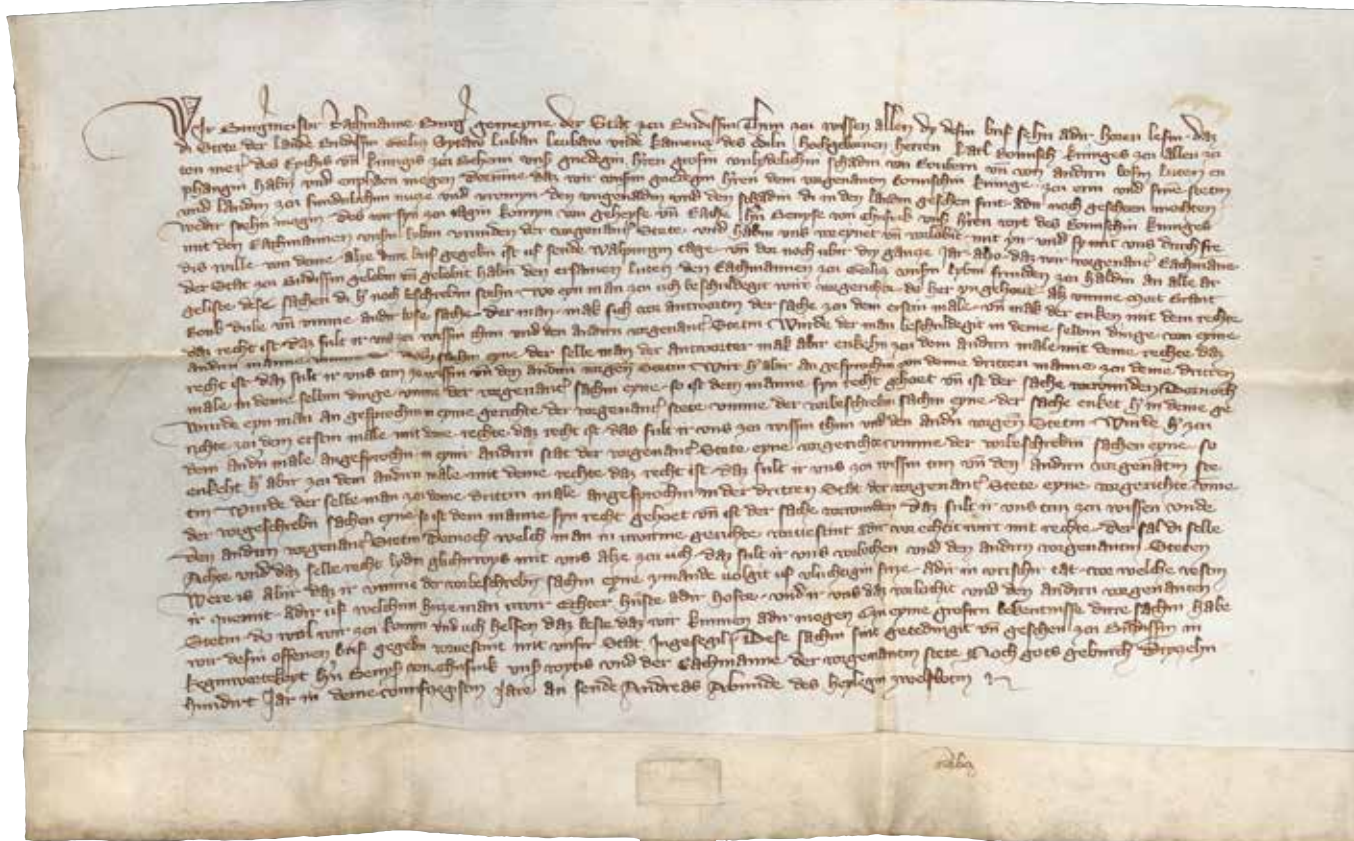
Die Sechsstädte schließen auf Geheiß des Landvogtes Benesch von Choustnik ein Achtbündnis (erneuern den Bund von 1346) bis zum 1. Mai 1354. Danach wird das Bündnis dauerhaft.

11 Przedłużenie sojuszu sześciu miast z 1346 r.,

akt wydany przez Budziszyn dla Görlitz

29 listopada 1350 r.; pergamin; Archiwum Rady Miejskiej w Görlitz

Sześć miast związkowych z inicjatywą wójta krajowego Benescha von Choustnik zawiera porozumienie o wzajemnej pomocy (odnawia sojusz z 1346 r.) do 1 maja 1354 r. Po tym terminie porozumienie miało stać się sojuszem wieczystym.





12 Schüsselpaar mit den Wappen der Mitglieder des Sechsstädtebundes – Zittau, Löbau, Lauban sowie Bautzen, Görlitz, Kamenz

Walther Rhaue (1885–1959)

1939; Irdenware, glasiert

Kulturhistorisches Museum Görlitz

Walther Rhaue, ein bekannter Görlitzer Keramiker, ist bei diesen beiden Schüsseln sicher durch Arno Henschels Wappen am Reichenbacher Turm oder durch Henschel selbst angeregt worden. An Stelle des Löbauer Wappens stellte Rhaue das böhmische Wappen.



12 Dwie misy z herbami miast członkowskich Związku Sześciu Miast – Żytawy, Löbau i Lubania oraz Budziszyna, Görlitz i Kamenz

Walther Rhaue (1885–1959)

1939 r.; ceramika szkliwiona

Muzeum Historii i Kultury w Görlitz

Walther Rhaue, znany ceramik z Görlitz, przy projektowaniu obu mis z pewnością zainspirował się tarczami herbowymi Arno Henschela na Baszcie Reichenbachskiej lub pomysł poddał mu sam Henschel. Na miejscu herbu miasta Löbau Rhaue umieścił herb Czech.



13 Ofenkachel mit Wappenschild, darin der böhmische Löwe

2. Hälfte 15. Jh.; genauer Fundort unbekannt; Irdenware

13 Kafel piecowy z herbem ukazującym lwa czeskiego

II połowa XV w.; dokładne miejsce nieznanne; ceramika

Michael Kretschmer

Ministerpräsident
des Freistaates Sachsen (seit 2017)

Was denken Sie über den historischen Sechsstädtebund?

Die Oberlausitz mit ihrer landständischen Verfassung war politisch stark vom Adel geprägt. Der Motor der rechtlichen und wirtschaftlichen Entwicklung aber waren die Sechsstädte Görlitz, Zittau, Bautzen, Löbau, Kamenz und Lauban. Durch ihre enge Zusammenarbeit im Sechsstädtebund sorgten sie für Sicherheit, wirtschaftliche Entwicklung und Wohlstand. Sie haben damit die Geschicke der Oberlausitz über Jahrhunderte hinweg positiv beeinflusst.

Welche Erfahrungen haben Sie mit den Sechsstädten?

Wie denken Sie, wie die Beziehungen sind? Was ist gut, was kann besser sein?

Als Oberlausitzer kenne ich die Region und ihre Städte gut und bin immer wieder gerne dort. Die guten Beziehungen zwischen den Sechsstädten gründen auf einem breiten Bürgerengagement. Ich denke etwa an die rege Beteiligung beim „Tag der Oberlausitz“ oder beim Sechsstädtebundfestival „Kommen und Gehen“. Mir ist wichtig, dass wir gemeinsam Oberlausitzer Tradition bewahren und grenzüberschreitend für eine gute Zukunft im Dreiländereck arbeiten.

Welche Bedeutung kann der Sechsstädtebund Ihrer Meinung nach heute haben?

Kommunale Verbände helfen unseren Städten bis heute, gute Lebensbedingungen zu schaffen – von einer weitsichtigen Regionalplanung über einen attraktiven Öffentlichen Personennahverkehr bis hin zu einer starken Förderung der regionalen Kultur. Man tauscht sich über Erfahrungen, Leitbilder und Strategien aus, lernt voneinander und entwickelt gemeinsam neue Perspektiven. Das kann und soll auch der moderne Sechsstädtebund 675 Jahre nach seiner Gründung weiterhin tun. Glückwunsch zum Jubiläum!



Premier Wolnego Kraju
Związkowego Saksonia (od 2017 r.)

Co Pan sądzi o historycznym Związku Sześciu Miast?

Z politycznego punktu widzenia Górne Łużyce znajdowały się pod silnym wpływem szlachty. Siłą napędową rozwoju prawnego i gospodarczego było jednak sześć miast: Görlitz, Żytawa, Budziszyn, Löbau, Kamenz i Lubań. Dzięki ścisłej współpracy w ramach Związku Sześciu Miast zapewniały one bezpieczeństwo, rozwój gospodarczy i dobrobyt. W ten sposób przez wieki pozytywnie wpływały na losy Górnych Łużyc.

Jakie ma Pan doświadczenie z Sześcioma Miastami?

Jakie są ich relacje? Co jest dobre, a co można poprawić?

Jako mieszkaniec Górnych Łużyc znam dobrze ten region oraz jego miasta i zawsze chętnie w nich bywam. Dobre stosunki między Sześcioma Miastami bazują na dużym zaangażowaniu obywatelskim. Myślę tu na przykład o aktywnym uczestnictwie w „Dniu Górnych Łużyc” czy festiwalu Związku Sześciu Miast „Kommen und Gehen”. Ważne jest dla mnie, abyśmy wspólnie zachowali górnołużyckie tradycje i pracowali transgranicznie na rzecz dobrej przyszłości na trójstyku granic.

Jakie znaczenie, Pana zdaniem, może mieć obecnie Związek Sześciu Miast?

Działające dziś związki komunalne pomagają naszym miastom w tworzeniu dobrych warunków życia – od perspektywicznego planowania regionalnego przez lokalny transport publiczny po silną promocję regionalnej kultury. Ludzie wymieniają się doświadczeniami, modelami i strategiami, uczą się od siebie nawzajem i wspólnie rozwijają nowe perspektywy. To jest to, co współczesny Związek Sześciu Miast może i powinien kontynuować 675 lat po swoim powstaniu. Gratulacje z okazji jubileuszu!

Bernd Lange

Landrat im Landkreis Görlitz,
Vorsitzender des Kulturraumes
Oberlausitz-Niederschlesien (seit 2008)



Starosta Powiatu Görlitz,
Prezes Związku Komunalnego
„Obszar Kulturowy Górne Łużyce –
Dolny Śląsk” (od 2008 r.)

Was denken Sie über den historischen Sechsstädtebund?

Dem historischen Sechsstädtebund ist eine außerordentliche Bedeutung zuzuschreiben. Anfangs diente der Verbund der Verteidigung gegen Übergriff von Wegelagerern und Raubrittern. Mit diesem Schutzbündnis konnten die Interessen der Beteiligten gewahrt und gestärkt werden. Der Verbundgedanke und die davon ausgehende Strahlkraft sind noch heute in den Städten des Sechsstädtebundes erkennbar.

Welche Erfahrungen haben Sie mit den Sechsstädten?

Wie denken Sie, wie die Beziehungen sind? Was ist gut, was kann besser sein? Welche Bedeutung kann der Sechsstädtebund Ihrer Meinung nach heute haben?

Die Beziehungen sind von verlässlicher Zusammenarbeit zwischen den Partnern des Sechsstädtebundes geprägt. Sie spiegeln sich in einem gemeinsamen Kulturraum, im Verkehrsverbund, im Regionalen Planungsverband, in der Marketinggesellschaft Oberlausitz-Niederschlesien und über die nationalen Grenzen in der Euroregion Neisse wider.

Wir brauchen diese verlässlichen Strukturen, um als Region beiderseits der Neiße nach außen stark zu sein und die gegenwärtigen Herausforderungen meistern zu können. Ein deutliches Zusammenrücken und ein neues WIR-Gefühl war in der Belebung des Sechsstädtebundes zu spüren, als wir uns z. B. gemeinsam unter Führung der Stadt Zittau und grenzüberschreitend als Europäische Kulturhauptstadt 2025 beworben haben. Dieser Prozess hat gezeigt, dass wir miteinander Ziele verfolgen – und voneinander profitieren können.

Ich würde mich freuen, wenn wir daran anknüpfen und weiter-hin mit geballter Kraft die Region voranbringen.

Co Pan sądzi o historycznym Związku Sześciu Miast?

Historycznemu Związkowi Sześciu Miast należy przypisać niezwykle ważne znaczenie. Początkowo służył do ochrony przed najazdami rozbójników i rycerzy-rabusiów. Dzięki temu obronemu sojuszowi mogły zostać zabezpieczone i wzmocnione interesy uczestniczących w nim miast. Poczucie wspólnoty i emanującą z niego siłę można nadal dostrzec w miastach Związku.

Jakie ma Pan doświadczenie z Sześcioma Miastami?

Jakie są ich relacje? Co jest dobre, a co można poprawić? Jakie znaczenie, Pana zdaniem, może mieć obecnie Związek Sześciu Miast?

Relacje te cechuje niezawodna współpraca pomiędzy partnerami Związku Sześciu Miast. Znajdują one odzwierciedlenie we wspólnym obszarze kulturowym, w związku komunikacyjnym, w regionalnym towarzystwie planistycznym, w Spółce Marketingowej Górne Łużyce-Dolny Śląsk oraz ponad granicami państw, w Euroregionie Nysa.

Potrzebujemy tych niezawodnych struktur, aby jako region po obu stronach Nysy Łużyckiej z mocą prezentować się na zewnątrz oraz móc sprostać aktualnym wyzwaniom. Wyraźne zbliżenie i nowe poczucie wspólnoty dały się zauważyć w odrodzeniu Związku Sześciu Miast, np. kiedy wspólnie, pod przewodnictwem miasta Żytawa, i na płaszczyźnie transgranicznej ubiegaliśmy się o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury 2025. Proces ten pokazał, że możemy wspólnie dążyć do osiągnięcia celów – i czerpać wzajemne korzyści.

Bardzo bym się cieszył, gdybyśmy mogli do tej idei wciąż powracać i dzięki połączonym siłom nadal przyczyniać się do rozwoju regionu.

Walery Czarnecki

Landrat des Landkreises Lubań
(seit 2007)

Was denken Sie über den historischen Sechsstädtebund?

In der damaligen Zeit war er vergleichbar mit der Hanse und daher historisch bedeutsam. Besonders die Lage entlang der historischen Via Regia, die Kiew mit Westeuropa verband, ermöglichte seinen Mitgliedern eine wirtschaftliche Entwicklung dank des Handels. Das gemeinsame Wirken der Städte war bedeutsam, um Vorteile zu erzielen.

Welche Erfahrungen haben Sie mit den Sechsstädten? Wie denken Sie, wie die Beziehungen sind? Was ist gut, was kann besser sein?

Der Kreis Lubań hat im Jahre 2000 eine enge Zusammenarbeit mit dem Landkreis Löbau-Zittau aufgenommen. Wie man schon am Namen sieht, kamen zwei Mitglieder in den Verbund: Löbau und Zittau. Seit 2015 arbeiten wir mit der Stadt Löbau zusammen und realisieren gemeinsame Projekte im Bereich der Verbesserung der Sicherheit für die Bewohner beidseits der Grenze. Das Volumen der durchgeführten Projekte hat zwei Millionen Euro überschritten. Die Zusammenarbeit unter den Städten, die zum ehemaligen Bund gehören, dauert nun fast 30 Jahre. Eine so lange Zeitspanne zeugt davon, dass alle Seiten daraus einen Nutzen ziehen, so wie es auch damals war.

Welche Bedeutung kann der Sechsstädtebund Ihrer Meinung nach heute haben?

Er erzeugt v.a. einen gemeinsamen Raum, in dem man grenzübergreifende Projekte zu beidseitigem Nutzen durchführen kann. Dank der gemeinsamen Projekte ist es möglich, sich kennenzulernen, Erfahrungen auszutauschen und Beziehungen zwischen den Bewohnern beiderseits der Grenze zu knüpfen. Das Bündnis bietet zudem ungenutztes Potential bei der Vermarktung der Oberlausitz – nicht nur als historische Region.



Starosta Powiatu Lubańskiego
(od 2007 r.)

Co Pan sądzi o historycznym Związku Sześciu Miast?

W pewnym okresie porównywalny był ze związkiem miast hanzeatyckich, więc jego znaczenie w pewnym okresie historycznym było bardzo duże. Przede wszystkim jego położenie wzdłuż drogi Via Regia łączącej Kijów z zachodem Europy dawało wielkie możliwości rozwoju gospodarczego oparte na handlu dla jego członków. Wspólna reprezentacja miast nie była bez znaczenia dla pozyskiwania przywilejów.

Jakie ma Pan doświadczenie z Sześcioma Miastami? Jakich są ich relacje? Co jest dobre, a co można poprawić?

Powiat Lubański nawiązał w 2000 roku ścisłą współpracę z Powiatem Löbau-Žytawa. Jak widać po nazwie w skład tego powiatu wchodziło dwóch członków związku: Žytawa i Löbau. Od 2015 roku współpracujemy z miastem Löbau realizując wspólne projekty w sferze poprawy bezpieczeństwa mieszkańców po obu stronach granicy. Wartość realizowanych projektów przekroczyła dwa mln euro. Współpraca między miastami wchodzącymi w skład reaktywowanego związku trwa blisko 30 lat. Tak długi okres czasu świadczy o tym, że strony porozumienia, tak jak za dawnych czasów mają z tego wspólne korzyści.

Jakie znaczenie, Pana zdaniem, może mieć obecnie Związek Sześciu Miast?

Przede wszystkim stwarza płaszczyznę wspólnej realizacji transgranicznych projektów z korzyścią dla partnerów. Wspólna realizacja projektów pozwala na wzajemną wymianę doświadczeń, poznawania się, budowania realizacji pomiędzy mieszkańcami po obu stronach państwowej granicy. Związek ma również niewykorzystany odpowiednio potencjał promocji Górnych Łużyc – nie tylko jako krain historycznych.

Lars-Arne Dannenberg

Der Oberlausitzer Sechsstädtebund

Gesichertes Wissen und weiße Flecken

Górnołużycki Związek Sześciu Miast

Udokumentowana wiedza i białe plamy

Längst umweht den Oberlausitzer Sechsstädtebund ein mythischer, legendenumwobener Hauch, der im Laufe der knapp 700-jährigen Geschichte des Bundes mitunter so stark geweht hat, dass der historische Kern mehr und mehr unter einer Schicht von Erzählungen und Überlieferungen zugedeckt zu werden drohte.¹ Für eine kulturtouristische Nutzung freilich ist dieser Mythos von enormer Bedeutung, denn erst die Mythen, die weiter erzählt werden, die sich wandeln, an die Zeitläufe anpassen und dadurch zur eingewobenen kulturellen Identität einer Region gehören, machen eine Landschaft aus touristischer Perspektive attraktiv. So verhält es sich auch mit dem Oberlausitzer Sechsstädtebund. Der erst vor wenigen Jahren aus der Taufe gehobene regionale Gedenktag, der „Tag der Oberlausitz“, wurde bewusst auf den 21. August, den Gründungstag des Sechsstädtebundes, gelegt. Und die zentrale Gewerbesmesse der südlichen Oberlausitz heißt bezeichnend KONVENT'A, womit auf den einstigen Versammlungsort, den Konvent in Löbau angespielt wird. Wollen wir uns dennoch höchst kursorisch gesichertem Wissen nähern und zugleich die weißen Flecken benennen, die einer wissenschaftlichen Aufarbeitung harren, um auch den Touristiker sicheren Boden zu bereiten.

Gesichert ist, dass sich am 21. August 1346 mit Wissen und Willen des böhmischen Königs Johann (1296–1346) die sechs Oberlausitzer königlich-böhmischen Städte zu einem Bündnis zusammenschlossen.² König Johann, mit Beinamen der Blinde, befand sich zu diesem Zeitpunkt bereits in Frankreich. Nur fünf Tage später war er tot. Obwohl nahezu blind, ist er in der verhängnisvollen Schlacht von Crécy gegen die Engländer angeritten – und gefallen. Die Wirkmächtigkeit, die der von ihm bewilligte sog. Sechsstädtebund entfalten sollte, hat er folglich nicht mehr erleben können. Tatsächlich waren es erst die sog. Sechsstädte, die dem Land in zahllosen Scharmützeln und Auseinandersetzungen mit dem Adel seine Konturen – das meint sowohl seinen äußeren geografischen als auch den inneren politisch-verfassungsrechtlichen Rahmen – gaben. Aber zumindest konnte Johann, der der Familie der Grafen von Luxemburg entstammte, diese Entwicklung wohl ahnen, kannte er doch die mächtigen Kaufmannsstädte vom Niederrhein und wusste um ihre ökonomischen Potenzen. Ebenso war ihm bewusst, wie die anfangs ökonomische Macht in eine politische umschlagen konnte. Den Luxemburgern war innerhalb von zwei Generationen der Aufstieg unter die Großen des Reiches gelungen. 1311 wurde Johann tatsächlich zum böhmischen König gekrönt. Und 1318 ergab sich mit dem Tod Markgraf Woldemars

Górnołużycki Związek Sześciu Miast od dawna otaczał mityczny, legendarny powiew, który w ciągu prawie 700 lat historii sojuszu działał niekiedy z taką siłą, że historycznemu rdzeniowi groziło coraz bardziej zakrycie go warstwą opowieści i przekazów.¹ Dla turystyki kulturowej mit ten ma jednak ogromne znaczenie, ponieważ to właśnie mity, które są powtarzane, które się zmieniają, dostosowując się do upływu czasu i w ten sposób stają się częścią utkanej tożsamości kulturowej danego regionu, stanowią o atrakcyjności krajobrazu z punktu widzenia turysty. Tak jest również w przypadku Górnołużyckiego Związku Sześciu Miast. Powołany do życia dopiero przed kilkanaście laty regionalny dzień pamięci – „Dzień Górnych Łużyc”, został celowo wyznaczony na 21 sierpnia, dzień założenia Związku Sześciu Miast. A główne targi gospodarcze południowych Górnych Łużyc noszą nazwę KONVENT'A, która nawiązuje do dawnego miejsca zebrań przedstawicieli związanych sojuszem miast – konwentu w Löbau. Spójrzmy jednak na wysoce niedostatecznie ugruntowaną wiedzę i jednocześnie wskaźmy białe plamy, które czekają na naukowe przewartościowanie, aby przygotować bezpieczny grunt, również dla turystyki.

Pewne jest, że 21 sierpnia 1346 r., za wiedzą i z woli króla czeskiego Jana I Luksemburskiego (1296–1346), sześć górnołużyckich miast królewsko-czeskich zawarło sojusz.² Król Jan, zwany też Ślepym, przebywał już wówczas we Francji i zaledwie pięć dni później zmarł. Mimo, że był prawie niewidomy, wyruszył zbrojnie przeciw Anglikom i poległ w tragicznej w skutkach bitwie pod Crécy. W rezultacie nie doczekał efektu, jaki przenieść miał zatwierdzony przez niego tzw. Związek Sześciu Miast. W rzeczywistości to właśnie tzw. sześć miast, w niezliczonych potyczkach i sporach ze szlachtą, nadało krajowi jego kontury, tj. zarówno jego zewnętrzne ramy geograficzne, jak i wewnętrzne ramy polityczno-ustrojowe. Ale wywodzący się z rodu hrabiów Luksemburga Jan był w stanie przewidzieć ów rozwój, ponieważ znał potężne miasta kupieckie Dolnej Nadrenii i zdawał sobie sprawę z ich potencjału gospodarczego. Zdawał sobie również sprawę z tego, jak ekonomiczna początkowo potęga może przekształcić się w potęgę polityczną. W ciągu dwóch pokoleń Luksemburczykom udało się awansować do grona wielkich Rzeszy. W 1311 r. Jan rzeczywiście został koronowany na króla Czech. A w 1318 r., po śmierci margrabiego brandenburskiego Waldemara i wygaśnięciu linii brandenburskich Askańczyków, pojawiła się nawet możliwość odzyskania Górnych Łużyc dla Królestwa Czech. Ale również książę Henryk I Jaworski (ok. 1294–1346), ze starego śląsko-polskiego rodu książęcego Piastów, wysuwał

von Brandenburg und dem Aussterben der brandenburgischen Askanier sogar die Möglichkeit, die Oberlausitz für das Königreich Böhmen zurückzugewinnen. Aber auch Herzog Heinrich von Schlesien-Jauer (um 1294–1346) aus dem alten schlesisch-polnischen Fürstengeschlecht der Piasten machte nicht unbegründete Ansprüche auf das Erbe der Askanier und speziell die Oberlausitz geltend. Beide Fürsten besetzten nach dem Tod Markgraf Woldemars von Brandenburg umgehend Teile der Oberlausitz und gewährten diverse Privilegien und Freiheiten.

Um die verworrene Situation aufzulösen, setzten sich beide Fürsten an den Verhandlungstisch und besiegelten im zähen Ringen ein Tauschgeschäft, bei dem schließlich Johann das bessere Ende für sich haben sollte und sich langfristig die Oberlausitz sicherte.³ Der Vertrag von Oelsnitz regelte, dass Heinrich zeitlebens Herr über das Görlitzer Land bleiben sollte. Zusätzlich überließ ihm Johann das Land Zittau, was im Übrigen ein starkes Indiz dafür ist, dass Zittau und sein Umland aus böhmischer Perspektive eben kein integraler Bestandteil des eigentlichen Kernlandes Böhmen war.⁴ Nach dem Tod Heinrichs sollte dann alles an den Luxemburger zurückfallen.

Als Heinrich von Jauer am 13. Mai 1346 starb, trat nun die vertraglich fixierte Regelung in Kraft, nach der Johann die gesamte Oberlausitz als Heimfall an die böhmische Krone erlangen sollte. Damit war der König von Böhmen zugleich auch wieder Landesherr über die Oberlausitz.

Nutznießer dieser Landesvereinigung unter der böhmischen Krone waren die königlich-böhmischen Städte in den Ländern Bautzen und Görlitz, die beabsichtigten, sich zu einem Bündnis zusammenzuschließen. Derartige Vereinigungen hatten sich längst auch in anderen Regionen als wirksames Instrument zur Wahrung der städtischen Interessen erwiesen.

Städtebünde sind keine Erfindung des Spätmittelalters. Im hier zugrunde gelegten, auf Beistandsversprechen ausgerichteten Sinne gibt es sie mindestens seit dem 12. Jahrhundert.⁵ Einer der bekanntesten, weil auch in den Quellen gut greifbaren, Zusammenschlüsse ist der sog. Lombardenbund. Mehrere Städte Norditaliens lehnten sich gegen die Stauferherrschaft auf und versprachen sich im Falle eines Angriffs durch den Stauferkaiser Friedrich I. Barbarossa (um 1122–1190) 1167 gegenseitig Unterstützung. Bereits 1158 hatte der Kaiser auf dem Reichstag von Roncaglia Bündnisse von Städten untersagt und zur Begründung die Wahrung des Landfriedens angegeben. Und 1231 sollte sein Enkel Friedrich II. (1194–1250) Städtebünde mit eben diesem Argument erneut per Reichsgesetz verbieten.⁶ Die Städte selbst werden als Beschädiger des Landfriedens gebrandmarkt. Das heißt, schon frühzeitig wird auch der Landfrieden als Argument bzw. zur Begründung der einen oder anderen Maßnahme angeführt.

Aber auch im deutschen Teil des Heiligen Römischen Reichs hatten Städtebünde bereits eine knapp hundertjährige Tradition. So hatten sich 1254 mehrere Städte entlang des Rheins zum Rheinischen Städtebund zusammengeschlossen.⁷ Seit 1267 war es zu wechselnden Bündnissen zwischen Städten aus dem Harzraum

zasadne roszczenia do dziedzictwa Askańczyków, a zwłaszcza do Górnych Łużyc. Po śmierci margrabię brandenburskiego Waldemara obaj książęta natychmiast zajęli części Górnych Łużyc i nadali im różne przywileje i prawa.

W celu rozwiązania zagmatwanej sytuacji, obaj książęta zasiedli do stołu negocjacyjnego i po trudnych pertraktacjach zawarli układ wymienny, w którym Jan miał ostatecznie uzyskać większe korzyści i zapewnić sobie w dłuższej perspektywie Górne Łużyce.³ Zgodnie z traktatem zawartym w Oelsnitz Henryk do końca życia miał pozostać panem regionu Görlitz. Ponadto Jan pozostawił mu ziemię żytawską, co zresztą dobitnie świadczy o tym, że Żytawa i jej okolice nie stanowiły z czeskiego punktu widzenia integralnej części rzeczywistego rdzenia historycznych Czech.⁴ Po śmierci Henryka wszystko miało przejść w ręce Luksemburczyków.

Kiedy 13 maja 1346 r. zmarł Henryk I Jaworski, weszła w życie zawarta w traktacie regulacja, zgodnie z którą Jan miał prawem kaduka uzyskać całe Górne Łużyce dla Korony Czeskiej. W ten sposób król czeski był jednocześnie ponownie władcą Górnych Łużyc.

Beneficjentami tego zjednoczenia pod Koroną Czeską były królewsko-czeskie miasta ziemi budziszynskiej i regionu Görlitz, które zamierzały połączyć się w ramach sojuszu. Takie sojusze już dawno okazały się być skutecznym instrumentem ochrony interesów miejskich, także w innych regionach.

Związki miast nie są wynalazkiem późnego średniowiecza. W używanym tu znaczeniu, opartym na obietnicy wzajemnej pomocy, istnieją one co najmniej od XII wieku.⁵ Jednym z najbardziej znanych sojuszy, dobrze udokumentowanym w źródłach, jest tzw. Liga Lombardzka, powstała, kiedy to kilka miast w północnych Włoszech zbuntowało się przeciwko panowaniu Hohenstaufów i w 1167 r. obiecało sobie wzajemne wsparcie w przypadku ataku cesarza z dynastii Hohenstaufów Fryderyka I Barbarossy (ok. 1122–1190). Już w 1158 r., na sejmie w Roncaglio, cesarz zakazał sojuszy miast, podając jako powód zachowanie pokoju w kraju. A w 1231 r. jego wnuk Fryderyk II (1194–1250), na podstawie tego właśnie argumentu, mocą prawa Rzeszy miał ponownie zakazać zawierania sojuszy miast.⁶ Same miasta zostały napiętnowane jako te, które naruszają pokój w kraju. Oznacza to, że już na wczesnym etapie, pokój w kraju był przywoływany jako argument lub uzasadnienie dla takiego czy innego działania.

Ale również w niemieckiej części Świętego Cesarstwa Rzymskiego sojusze miast miały już prawie stuletnią tradycję. Na przykład w 1254 r. kilka miast położonych wzdłuż Renu połączyło się w Reński Związek Miast.⁷ Od 1267 r. dochodziło do zmieniających się sojuszy między miastami z regionu Harzu i dzisiejszej Dolnej Saksonii, z udziałem Bremy i Hamburga. Również na mniejszych obszarach, jak Wetterau, miasta zawarły sojusz już w 1273 r.⁸ Listę tę można by dowolnie wydłużać, np. o Związek Trzech Miast Turynii 1304/06,⁹ Związek Szwabski 1312, czy Związek Alzacki 1342 – nie zapominając o Hanzie, która do dziś wymyka się jednoznacznej charakterystyce.¹⁰

und dem heutigen Niedersachsen unter Beteiligung von Bremen und Hamburg gekommen. Auch in kleineren Landschaften, wie der Wetterau schon 1273,⁸ schlossen sich Städte zusammen. Die Liste ließe sich beliebig fortsetzen, etwa mit dem Thüringischen Bund 1304/06,⁹ dem Schwäbischen Bund 1312 oder dem Elsässischen Bund 1342 – und nicht zu vergessen der Hanse, die sich bis heute einer eindeutigen Charakterisierung entzieht.¹⁰

In dieser Zeitspanne hat sich aber auch ein schleichender Wandel in der Intention der Zusammenschlüsse vollzogen. Waren die lombardischen Städte im 12. Jahrhundert vor allem um ihre politische städtische Freiheit gegenüber dem Kaiser besorgt und verfolgten mit dem Bündnis mithin in erster Linie eine politische Absicht, was wiederum die Verbote der staufischen Kaiser erklärt, so gesellten sich allmählich wirtschaftliche Interessen hinzu und schoben sich in den Vordergrund. Zwar argumentierten bei den deutschen Städtebünden die (jeweils wirtschaftlich potentesten) Städte auch immer mit ihrer (vorgeliebten) Reichsfreiheit, um nicht in die Landesherrlichkeit territorialer Fürsten herabzusinken, aber es waren neben diesen verfassungspolitischen Gründen nunmehr auch handfeste ökonomische Belange, die ein Zusammenwirken der Städte geboten erscheinen ließen.

Das Einzelne und das Ganze

Tatsächlich lassen sich die Konturen des Oberlausitzer Sechsstädtebundes, seine Intentionen und Zielsetzungen, seine Strukturen und Organisationsformen vor allem im Wege des Vergleichs (mit anderen Städtebünden) schärfen. Die zumeist selektive Perspektive auf einzelne Facetten war einer ganzheitlichen Betrachtung eher hinderlich. Natürlich lassen sich Städtebünde, auch der Sechsstädtebund, unter vielerlei Fragestellungen und Gesichtspunkten betrachten, etwa in rechtlicher, in ökonomischer, in politischer oder in gesellschaftlicher Hinsicht, aber diese Aspekte sollten dann wieder zu einem Bild zusammengefügt werden.

So unterschiedlich die Forschungsansätze und Fragestellungen sind, so verschieden sind auch die Sinnzuschreibungen und Deutungen an derartige Bündnisse. Der marxistische Historiker Karl Czok interpretierte den Sechsstädtebund als „einen Akt selbstbewussten Bürgergeistes“¹¹ und stellt ihn damit entsprechend marxistischer Dialektik in eine linear verlaufende Entwicklung von der feudalen, über die bürgerliche hin zur kommunistischen Gesellschaftsform. Aber auch Karlheinz Blaschke, der erklärtermaßen als bürgerlicher Historiker in der DDR geforscht und publiziert hat, hat den Sechsstädtebund explizit „als bürgerlichen Träger früher Staatlichkeit“¹² aufgefasst und das Markgraftum Oberlausitz – das es im 14. Jahrhundert freilich noch gar nicht gab – als eine „Ständerepublik“ bezeichnet, wobei diese Zuschreibung gerade aus der starken Stellung der Städte resultieren sollte.¹³ Beide verkennen allerdings mit ihren Beurteilungen die zutiefst feudalen Strukturen, in die auch die

W tym okresie nastąpiła jednak również stopniowa zmiana intencji sojuszy. Podczas gdy w XII w. miasta lombardzkie zabiegały przede wszystkim o swoją polityczną wolność wobec cesarza, a zatem dążyły do sojuszu w pierwszym rzędzie z powodów politycznych, co z kolei tłumaczy zakazy cesarza z dynastii Hohenstaufów, to z czasem stopniowo dochodziły do tego interesy gospodarcze i wysunęły się na pierwszy plan. Co prawda, w przypadku niemieckich związków miast (najsilniejsze gospodarczo) miasta zawsze podkreślały swoją (rzekomą) wolność w ramach Rzeszy, aby nie podlegać władzy terytorialnych książąt, ale oprócz tych politycznych powodów istniały teraz także konkretne względy ekonomiczne, które sprawiały, że współpraca miast wydawała się pożądana.

Jednostka i całość

W rzeczywistości kontury Górnołużyckiego Związku Sześciu Miast, jego intencje i cele, struktury i formy organizacyjne mogą zostać wyostrzone przede wszystkim na drodze porównania (z innymi związkami miast). Przeważnie selektywne spojrzenie na poszczególne aspekty stanowiło raczej przeszkodę w całościowym ujęciu. Oczywiście na sojusze miast, w tym Związek Sześciu Miast, można patrzeć z wielu różnych perspektyw, na przykład z prawnego, ekonomicznego, politycznego czy społecznego punktu widzenia, ale aspekty te należy następnie połączyć w jeden obraz.

Tak, jak różne są podejścia i pytania badawcze, tak różne są przypisane znaczenia i interpretacje tych sojuszy. Marksistowski historyk Karol Czok zinterpretował Związek Sześciu Miast jako „akt świadomego siebie ducha obywatelskiego”¹¹ i tym samym, zgodnie z marksistowską dialektyką, umieszcza go w linearnym rozwoju od feudalnej, poprzez obywatelską, do komunistycznej formy społeczeństwa. Ale także Karlheinz Blaschke, który w NRD prowadził badania i publikował jako historyk mieszczański, również wyraźnie rozumiał Związek Sześciu Miast „jako obywatelski nośnik wczesnej państwowości”¹² i opisywał margrabstwo Górnych Łużyc – które oczywiście w XIV wieku jeszcze nie istniało – jako „republikę stanową”, przy czym to przyporządkowanie miało wynikać właśnie z silnej pozycji miast.¹³ W swoich ocenach obaj nie dostrzegają jednak głęboko feudalnych struktur, w które całkowicie wpisane było społeczeństwo miejskie, tak pełnego jakiego późnego średniowiecza, a tym bardziej Górne Łużyce.

Czym zatem jest Związek Sześciu Miast, lub mówiąc inaczej: jakim tworem może być? Udzielenie prostej odpowiedzi jest niemożliwe ze względu na długi okres istnienia sojuszu, podczas którego w naturalny sposób podlegał on zmianom personalnym, ekonomicznym i instytucjonalnym. Wystarczy pomyśleć o jego kontynuacji po 1815 r. – jako Sojuszu Czterech Miast, w Saksonii skurczonej do jednej trzeciej pierwotnej wielkości, który jednak przestał istnieć w 1868 r. Mówiąc o „zmianie instytucjonalnej”, przede wszystkim należy stwierdzić, czym Związek Sześciu Miast nie jest – w każdym razie nie jest instytucją w sensie prawnym, tzn. nie jest samodzielnym podmiotem prawnym. Nie jest to

hoch- und spätmittelalterliche Stadtgesellschaft und erst recht die Oberlausitz in Gänze eingebunden waren.

Was ist der Sechsstädtebund dann aber, oder anders gefragt: was könnte es für ein Gebilde sein? Einer einfachen Antwort entzieht sich der Bund schon durch seine lange Lebensdauer, in der er naturgemäß personellen, ökonomischen und institutionellen Wandlungen unterworfen war. Man denke nur an seine Fortsetzung nach 1815 als Vierstädtebund im auf ein Drittel seiner ursprünglichen Größe geschrumpften Sachsen, mit dem dann aber auch 1868 Schluss war.

Apropos „institutioneller Wandel“: zunächst gilt es festzustellen, was der Sechsstädtebund nicht ist – er ist jedenfalls keine Institution im juristischen Sinne, also keine eigene Rechtskörperschaft. Diese Feststellung fällt insofern nicht schwer, als dass die hochmittelalterlichen Juristen, die Exegeten des römisch-kanonischen Rechts, die Kriterien einer Institution längst herausgearbeitet haben. Auch Sinibaldo Fieschi (um 1195–1254), der spätere Papst Innozenz IV. und vielleicht größte Jurist des Mittelalters auf dem Papstthron, hatte sich an dieser Definitionsfindung beteiligt. Dabei gelangten sie zu erstaunlichen Einsichten. So bedürfe es eines eigenen Siegels, ebenso einer Fahne, möglichst auch einer eigenen Kasse, vielleicht einer eigenen Streitmacht und entsprechender Vertreter, die im Namen dieser Institution auftreten und handeln. Nichts davon trifft auf den Sechsstädtebund zu! Es gab eben keine eigene „Geschäftsstelle“, um mit modernen und ganz und gar anachronistischen Begrifflichkeiten zu operieren. Zwar fanden die Städtetage meist in Löbau statt, wo noch heute der prächtige Pokal (aus dem 17. Jahrhundert!) aufbewahrt wird, aus dem der Umtrunk gereicht wurde, um die Verträge auch symbolisch zu besiegeln, so dass man hier durchaus von einem Geschäftssitz ausgehen könnte. Aber Löbau war wohl doch eher eine Kompromisslösung, war doch die Stadt günstig gelegen auf halber Strecke zwischen den großen drei des Bundes, zwischen Görlitz, Zittau und auch Bautzen, und selbst aber zu klein, um eigene Ambitionen als Wortführer zu haben. Schon die grundlegende Versammlung 1346 hat offenbar in Löbau stattgefunden. Und auch fürderhin, lässt sich den Quellen entnehmen, fanden die Städtetage meistens in Löbau statt. Mit der Wahl des Ortes versuchte man der aufkeimenden Rivalität zwischen der alten Landeszentrale Bautzen mit der Ortenburg und der wirtschaftlich führenden Stadt Görlitz, die seit 1268 selbst zum Mittelpunkt eines Territorialkreises aufgestiegen war, aus dem Wege zu gehen.

Und Bautzen? Immerhin hatte sich der Bautzener Rat das Recht gesichert, an den Sechsstädtebund gerichtete Briefe zu öffnen und umgekehrt ebenso die ausgehenden Schreiben zu siegeln und am Sitz des Landvogtes zu überbringen. Aber auch hier waren wohl pragmatische Überlegungen ausschlaggebend, da Briefe und offizielle Schreiben – eben mangels einer Geschäftsstelle – in der Regel nach Bautzen gerichtet wurden, wo der Sitz der Landesherrschaft war, residierte doch der Landvogt auf der benachbarten Ortenburg.

trudne do ustalenia, ponieważ juryści dojrzałego średniowiecza, egzegeci rzymskiego prawa kanonicznego, już dawno wypracowali kryteria instytucji. Sinibaldo Fieschi (ok. 1195–1254), późniejszy papież Innocenty IV i być może największy jurysta średniowiecza na tronie papieskim, również miał swój udział w tym procesie definicyjnym. W jego trakcie wysnuto zdumiewające wnioski. Instytucja potrzebowałaby własnej pieczęci, flagi, jeśli to możliwe także własnego skarbu, być może własnych sił zbrojnych i odpowiednich przedstawicieli, którzy występowałiby i działali w imieniu tej instytucji. Nic z tego nie dotyczy Związku Sześciu Miast! W zasadzie nie dysponował on własnym „biurem”, operując nowoczesną i zupełnie anachroniczną terminologią. Prawdą jest, że większość spotkań związku miast odbywała się w Löbau, gdzie do dziś przechowywany jest wspaniały puchar (z XVII wieku!), z którego wznoszono toasty dla symbolicznego przypieczętowania traktatów, tak więc z pewnością można założyć, że tu znajdowało się miejsce prowadzenia działań gospodarczych. Löbau było jednak raczej rozwiązaniem kompromisowym, ponieważ miasto było dogodnie położone, w połowie drogi między trzema dużymi miastami sojuszu – Görlitz, Żytawą i Budziszynem, a samo było zbyt małe, aby mieć własne ambicje jako lider. Już założycielskie spotkanie w 1346 r. odbyło się najwyraźniej w Löbau. Również w przyszłości, jak wynika ze źródeł, konwenty miast odbywały się przeważnie w Löbau. Przy wyborze miejsca starano się uniknąć kietkującej rywalizacji pomiędzy starym centralnym ośrodkiem kraju Budziszynem z zamkiem Ortenburg i wiodącym gospodarczo miastem Görlitz, które od 1268 r. wyrosło na centrum okręgu terytorialnego.

A Budziszyn? W końcu rada budziszynska zapewniła sobie prawo do otwierania listów adresowanych do Związku Sześciu Miast i odwrotnie, do pieczętowania listów wychodzących i dostarczania ich do siedziby wójta krajowego. Ale i tu zapewne zadecydowały względy pragmatyczne, gdyż listy i korespondencja urzędowa – właśnie z powodu braku siedziby głównej – kierowane były najczęściej do Budziszyna, gdzie znajdowała się siedziba suwerena, gdyż wójt krajowy rezydował w sąsiednim zamku Ortenburg.

Jeżeli spojrzymy na dokument(y), w sensie prawnym¹⁴ jest to umowa bilateralna na płaszczyźnie lokalnej. Każde dwa miasta zobowiązały się do wzajemnej pomocy i wsparcia. Oznacza to, że każde z sześciu miast zawarło odpowiedni traktat z pięcioma pozostałymi miastami. Tekst dokumentu był niemal identyczny i różnił się jedynie nazwą miasta, jako właściwej strony podpisującej umowę. W związku z tym, istniało kiedyś w sumie 30 prawie identycznie brzmiących dokumentów, a każde miasto musiało posiadać co najmniej pięć z nich.¹⁵

Jednak sojusz, a nawet zawarcie takiej dwustronnej umowy, uzależnione było od zgody władców miast i suwerenów. Zobowiązania mogły zostać podjęte jedynie za wiedzą i wolą „organu nadzorczego”, by użyć innego anachronicznego terminu. Innymi słowy, zawarcie umowy było związane z „zastrzeżeniem zgody” suwerena, króla czeskiego.¹⁶ W tym względzie należy zasadniczo poddać w wątpliwość współdziałanie z suwerenem, tzn. wspólne

Schaut man sich die Urkunde(n) an, dann handelt es sich in rechtlicher Hinsicht¹⁴ um einen bilateralen Vertrag auf kommunaler Ebene. Jeweils zwei Städte haben sich zu gegenseitiger Hilfe und Beistand verpflichtet. Das heißt, jede der sechs Städte hat mit den fünf anderen Städten einen entsprechenden Vertrag geschlossen. Der Urkundentext war nahezu gleichlautend und unterschied sich lediglich im Stadtnamen als jeweils unterzeichnende Vertragspartei. Demzufolge hat es einst insgesamt 30 nahezu gleichlautende Urkunden gegeben, von denen jede Stadt wiederum mindestens fünf Urkunden besessen haben muss.¹⁵

Aber der Zusammenschluss bzw. auch nur der Abschluss eines solchen bilateralen Vertrages war an die Zustimmung des Stadt- und Landesherrn gebunden. Die Verpflichtungen konnten nur mit Wissen und Willen der „Aufsichtsbehörde“, um abermals einen anachronistischen Begriff zu bemühen, eingegangen werden. Anders ausgedrückt, der Vertragsabschluss war an den „Zustimmungsvorbehalt“ des Landesherrn, des böhmischen Königs, gebunden.¹⁶ Insofern muss generell das diesbezügliche Interagieren mit der Landesherrschaft, also das gemeinsame Auftreten gegenüber dem Landesherren und dessen stellvertretenden Ämtern und Behörden, vornehmlich in Prag befragt werden. Tatsächlich heißt es in der Urkunde auch, man sei zusammengekommen „von geheyze vnd von rathe Hannus von Worganowicz vnsis herren voyth dez kungis von Bheme“ (CDLS 1, Nr. 258).¹⁷ Mithin fand die Sitzung im Beisein des Landvogts der Oberlausitz als des Stellvertreters des Landesherrn statt. Die Städte waren also nicht gänzlich frei in ihrem Tun und Lassen, zumindest nicht bei Verträgen mit dieser Reichweite.

Es handelte sich bei den Städten um sog. *Immediatstädte*, also um landesherrliche Städte, über die der König von Böhmen neben seiner Eigenschaft als Landesherr zugleich auch Stadtherr war.

Wenn der Sechsstädtebund aber gerade keine selbstständige Institution mit eigenen Organen war, stellt sich in administrativer Hinsicht die Frage, wie das Bündnis organisiert war. Wie verliefen die Kommunikationswege? Jüngere Studien zum Botenwesen geben etwas Aufschluss.¹⁸ So herrschte offenbar keine Gleichberechtigung zwischen den sechs Städten, sondern die wirtschaftlich führenden Städte Görlitz, Bautzen und auch Zittau waren tonangebend. Im Rat hatte Bautzen die erste Stimme. Gerade Bautzen und Görlitz vermochten nach Ausweis der Urkunden die jeweils kleineren Städte hinter sich zu scharen, die es sich schlicht aus finanziellen Gründen nicht leisten konnten, zu allen Städtetagen oder gar nach Prag, Breslau und anderen einberufenen Treffpunkten eigene Vertreter zu schicken. So ließ sich Kamenz regelmäßig von Bautzen und Lauban von Görlitz vertreten. Natürlich führte das auch zu Abhängigkeitsverhältnissen, die die kleinen Städte immer wieder aufzubrechen suchten.

Es waren also die Städte und in den Städten die überwiegend im Rat sitzenden Kaufleute, die mit dem Vertragszweck ihre ureigensten Interessen vertraten. Aber es war wohl auch

występowanie wobec suwerena i reprezentujących go urzędów i władz, przede wszystkim w Pradze. W dokumencie tym czytamy również, że spotkano się „von geheyzevnd von rathe Hannus von Worganowiczvnsis herren voyth dez kungis von Bheme“ (CDLS 1, Nr. 258).¹⁷ Zatem spotkanie odbyło się w obecności wójta krajowego Górnych Łużyc, jako reprezentanta suwerena. Miasta nie miały więc całkowitej swobody działania, przynajmniej nie w przypadku traktatów o takim zasięgu.

Miasta te były tzw. *Immediatstädte*, czyli miastami bezpośrednio podporządkowanymi suwerenowi, w przypadku których król czeski, oprócz funkcji suwerena, był również panem miasta.

Jeśli jednak Związek Sześciu Miast nie był samodzielną instytucją z własnymi organami, to w aspekcie administracyjnym powstaje pytanie o sposób organizacji sojuszu. Jakie były drogi komunikacji? Najnowsze badania nad działalnością posłańców dostarczają pewnych informacji.¹⁸ Nie było oczywiście równości między sześcioma miastami, a ton nadawały wiodące pod względem gospodarczym miasta Görlitz, Budziszyn i Żytawa. W radzie pierwszy głos miał Budziszyn. Jak wynika z dokumentów, zwłaszcza Budziszyn i Görlitz potrafiły skupić wokół siebie mniejsze miasta, które z powodów finansowych nie mogły sobie pozwolić na wysłanie swoich przedstawicieli na wszystkie zjazdy miast, nawet do Pragi, Wrocławia i innych miejsc. Kamenz było regularnie reprezentowane przez Budziszyn, a Lubań przez Görlitz. Oczywiście prowadziło to również do stosunków zależności, które małe miasta próbowały raz po raz przerywać.

Tak więc były miasta, a w nich kupcy, przeważnie zasiadający w radzie, którzy w celu zawarcia traktatu reprezentowali swoje własne interesy. Nie był to jednak prawdopodobnie także sojusz osób lub po części związek niemal rodzinny, jak to czasami utrzymuje się w odniesieniu do Ligi Hanzeatyckiej, gdzie niektóre rodziny kupieckie zdołały umieścić członków swoich rodzin w radach miejskich i zdominować gildie kupieckie.¹⁹ Podobnych wpływów nie można znaleźć w górnołużyckich sześciu miastach, chociaż niektórym rodom udało się zbudować sieć rodzinną, jak na przykład wywodzącej się z Budziszyna rodzinie Rosenhain czy rodzinie Schnitter, pochodzącej z Görlitz.²⁰ Pod względem zamożności były to jednak prawdopodobnie rodziny drugiej rangi, po rodach Emmerich lub Frenzel z Görlitz, które były raczej nadal związane z rodami wrocławskimi i w ramach patrycjatu miejskiego ponownie tworzyły wyższą, równą szlacheckiej warstwę społeczną.²¹

Sojusz ośmiu miast jako prekursor

Tzw. sojusz ośmiu miast z 10 sierpnia 1339 r. był związkiem górnołużyckich i śląskich miast: Görlitz, Budziszyna, Kamenz, Löbau, Wrocławia, Oławy, Strzelina, Głogowa i Środy Śląskiej (CDS 2–7, Nr. 17; CDLS 1, Nr. 238).²² Co znamienne, oprócz Lubania brakuje w tym sojuszu również miast Świdnica i Jawor, ponieważ książę Henryk nie był najwyraźniej zainteresowany udziałem w nim swoich miast rezydencjonalnych. Wyjaśnia to również nieobecność Lubania w sojuszu ośmiu miast, który – zgodnie z ugodami

kein Personenbündnis bzw. in Teilen ein beinahe familiärer Zusammenschluss, wie gelegentlich von der Hanse behauptet, wo es einigen Kaufmannsfamilien gelungen war, ihre Familienmitglieder in den städtischen Räten zu platzieren und die Kaufmannsgilden zu beherrschen.¹⁹ Vergleichbarer Einfluss ist in den Sechstädten nicht zu konstatieren, auch wenn es durchaus einigen Familien gelungen war, ein familiäres Netzwerk aufzubauen, wie den aus Bautzen stammenden Rosenhains und den aus Görlitz stammenden Schnitter.²⁰ Aber hinsichtlich ihres Vermögens waren es wohl eher Familien der zweiten Reihe, nach den Emmerich oder den Frenzel in Görlitz, die sich eher noch mit Breslauer Familien verbanden und innerhalb des städtischen Patriziats noch einmal eine herausgehobene adelsgleiche Schicht bildeten.²¹

Das Achtsbündnis als Vorläufer

Das sog. Achtsbündnis war mit Datum vom 10. August 1339 ein Zusammenschluss aus den Oberlausitzer und schlesischen Städten Görlitz, Bautzen, Kamenz, Löbau, Breslau (Wrocław), Ohlau (Oława), Strehlen (Strzelin), Glogau (Głogów) und Neumarkt (Środa Śląska) (CDS 2-7, Nr. 17; CDLS 1, Nr. 238).²² Bezeichnenderweise fehlen in diesem Bündnis neben Lauban auch die Städte Schweidnitz und Jauer, denn Herzog Heinrich hatte offensichtlich kein Interesse an einer Beteiligung seiner Residenzstädte. Das erklärt auch das Fehlen Laubans in diesem Achtsbündnis, das gemäß den Vereinbarungen mit König Johann von Böhmen noch immer im Macht- und Einflussbereich Herzog Heinrichs lag. Dagegen hatte Heinrich das viel mächtigere Görlitz bereits 1329 an König Johann abgetreten, woraufhin letzterer die Stadt als zur böhmischen Krone gehörig deklarierte (CDLS 1, Nr. 196, 199, 203) – und damit den Weg zu einer Beteiligung von Görlitz am Achtsbündnis von 1339 freigemacht hatte. Die Bündnisdauer war zunächst auf zwölf Jahre angelegt. Das Achtsbündnis fiel in eine für König Johann unsichere Zeit. Der deutsche König und Kaiser Ludwig der Baier hatte 1339 in einer Aufzählung und Übergabe der Fahnlehen an Johann von Böhmen das Land Bautzen, die spätere Oberlausitz, unterschlagen. Johann beeilte sich daraufhin, dem Adel der Länder Bautzen und Görlitz sowie den Bürgern von Bautzen und Görlitz zu versichern, sie stets bei der Krone Böhmens zu halten, sie nicht zu vertauschen, zu verkaufen oder zu verpfänden (CDLS 1, Nr. 234, 235). Vielleicht ist dieser sich anbahnende Konflikt mit dem deutschen König sogar ursächlich für das Zustandekommen des Achtsbündnisses, zumindest dürfte er Johanns Entscheidung und Zustimmung beeinflusst haben.

Das Achtsbündnis hätte jedenfalls um 1350 verlängert werden müssen. Dazu kam es freilich nicht, denn längst existierte ein wirkungsvolleres Bündnis aus den sechs Oberlausitzer Städten.

In diesem Bündnis war neben Lauban nun auch Zittau beteiligt, was im Übrigen bis heute zu der irrigen Meinung führt, dass erst durch diesen Schritt das ehemals böhmische Zittau Teil der Oberlausitz wurde. Diese Ansicht ist absurd. Zittau muss schon

zawartymi z królem czeskim Janem – nadal znajdował się w sferze władzy i wpływów księcia Henryka. Za to Henryk już w 1329 r. przekazał znacznie potężniejsze Görlitz królowi Janowi, a ten ogłosił, że miasto należy do korony czeskiej (CDLS 1, nr 196, 199, 203) – torując w ten sposób drogę do udziału Görlitz w sojuszu ośmiu miast z 1339 r. Czas trwania sojuszu został początkowo ustalony na dwanaście lat. Sojusz ośmiu miast przypada na niepewne dla króla Jana czasy. W 1339 r. król niemiecki i cesarz Ludwik IV Bawarski w ramach spisu i przekazania ziem lennych królowi Czech Janowi Luksemburskiemu przywłaszczył sobie ziemię budziszyńską, późniejsze Górne Łużyce. Jan pospieszył więc z zapewnieniem, że szlachta ziemi budziszyńskiej i Görlitz oraz obywatele Budziszyna i Görlitz zawsze będą przy Koronie Czeskiej, a ziemie te nie będą wymieniane, sprzedawane ani zastawiane (CDLS 1, nr 234, 235). Być może ten rodzący się konflikt z królem niemieckim jest wręcz przyczynkiem do utworzenia sojuszu ośmiu miast, a przynajmniej mógł wpłynąć na decyzję i zgodę Jana.

W każdym razie sojusz ośmiu miast powinien być zostać przedłużony do 1350 r. Tak się jednak nie stało, ponieważ od dawna istniał już bardziej skuteczny sojusz sześciu miast górnołużyckich.

Obok Lubania, do sojuszu tego dołączyła również Żytawa, co zresztą skutkuje utrzymującą się do dziś błędną opinią, jakoby dopiero dzięki temu dawniej czeska Żytawa stała się częścią Górnych Łużyc. Ten pogląd jest absurdalny. Żytawę należy zawsze traktować jako część stopniowo powstających Górnych Łużyc i przynajmniej z czeskiego punktu widzenia nie należała ona do zasadniczego terytorium Czech. Istnieje wiele dowodów na poparcie tej tezy, których nie sposób tutaj szczegółowo omówić. W naszym kontekście należy jedynie powiedzieć, iż fakt, że Żytawa nie stała się członkiem sojuszu ośmiu miast już w 1339 r., tak jak w przypadku Lubania wynikał z okoliczności sytuujących w tym czasie Żytawę w strefie wpływów Henryka I Jaworskiego, któremu została ona zastawiona przez Jana. Tak więc, spośród powodów, dla których Żytawa znalazła się w nowym sojuszu w 1346 r., inicjatywy ze strony władcy feudalnego nie należy traktować marginalnie, ponieważ chciano mieć pewność, że wysunięta placówka po tamtej stronie góry jest chroniona.

Następnie Karol IV zatwierdził Związek Sześciu Miast podczas pobytu w Budziszynie²³ 29 listopada 1350 r. i odnowił sojusz sześciu miast na kolejne trzy lata.²⁴

Obok tej prawnej perspektywy na sojusz miast, istnieje również perspektywa polityczna. W rzeczywistości suweren miał również interes w zawarciu tych traktatów. Stworzył on instrument do utrzymania porządku publicznego na swoich ziemiach²⁵ i nadał miastom odpowiednie przywileje, pozwalając im na podejmowanie działań zbrojnych przeciwko wywodzącym się ze szlachty rycerzom-rozbójnikom i wichrzycielom oraz na zburzenie ich zamków i miejsc służących im za schronienie.

immer als Teil der sich allmählich herausbildenden Oberlausitz angesehen werden und gehörte zumindest aus böhmischer Perspektive gerade nicht zum eigentlichen Kernland Böhmen. Für diese Annahme finden sich zahlreiche Belege, auf die an dieser Stelle nicht näher eingegangen werden kann. In unserem Zusammenhang sei nur gesagt, dass Zittau nicht schon 1339 Mitglied auch des Achtsbündnisses wurde, liegt wie bei Lauban an dem Umstand, dass Zittau zu diesem Zeitpunkt im Machtbereich Heinrichs von Jauer lag, dem es von Johann verpfändet worden war. Und so dürfte die Bereitschaft Zittaus nunmehr an dem neuen Bündnis des Jahres 1346 teilzunehmen, nicht zuletzt von landesherrlicher Seite angeregt worden sein, da man den Vorposten jenseits des Gebirges natürlich geschützt wissen wollte.

Den Sechsstädtebund hat dann Karl IV. gelegentlich eines Aufenthalts in Bautzen²³ am 29. November 1350 bestätigt und den Zusammenschluss der Sechsstädte für weitere drei Jahre erneuert.²⁴

Neben dieser zunächst rechtlichen Perspektive auf den Städtebund tritt die politische. Tatsächlich hatte auch der Landesherr ein Interesse am Zustandekommen dieser Verträge. Der Landesherr schuf sich ein Instrument zur Durchsetzung des Landfriedens²⁵ und begabte die Städte mit den entsprechenden Privilegien, indem er ihnen gestattete, mit Waffengewalt gegen die adeligen Straßenräuber und Landbeschädiger vorzugehen, ihre Burgen und Rückzugsorte zu schleifen.

Wahrung des Landfriedens

Was waren Karls Motive? Zweifellos hatte auch der Kaiser ein Interesse an diesem Bündnis, zumal die Städte „auf Geheiß und Rat des Herrn Benesch von Choustnik“, des damaligen Landvogts der Oberlausitz, in Bautzen zusammengekommen waren, um die Vereinbarung zu erneuern. Sicherlich brauchte er gerade keine neuen Unruheherde, schließlich plante er, die luxemburgische Hausmacht weiter im ostmitteldeutschen Raum auszudehnen. Mit Datum vom 1. August 1354 verzichteten die Wittelsbacher Ludwig V. der Ältere (1315–1361) und Ludwig VI. der Römer (1328–1364/65), derzeit Markgraf von Brandenburg, gegenüber Kaiser Karl IV. ausdrücklich auf jegliche Ansprüche auf die Länder Bautzen und Görlitz sowie die Städte Lauban, Löbau und Kamenz mit sämtlichem Zubehör.

Mithin 100 bzw. 150 Jahre nach den Stauferkaisern ist zunächst ein völliger rechtlicher Wandel vom Verbot zur ausdrücklichen Gestattung von Städtebündnissen zu konstatieren. Aber grundsätzlich blieb Karl IV. wohl skeptisch gegen zu mächtig werdende Städtebünde eingestellt, obwohl er die im Bund zusammengeschlossenen Städte stärkte und den Bürgermeister und Bürgern der Sechsstädte, zunächst in Leitmeritz (Litoměřice) am 2. September 1355²⁶ und kurz darauf, nun schon wieder in Prag, am 26. September 1355, erlaubte, Gräben auszuheben und Wälle um die den Städten gehörigen Dörfer anzulegen, um diese vor Raubüberfällen zu schützen und ferner gegen die Landbeschädiger vorzugehen. Auch sollte der

Utrzymanie pokoju w kraju

Jakie były motywy Karola? Niewątpliwie również cesarz był zainteresowany tym sojuszem, tym bardziej, że miasta, „na rozkaz i za radą pana Benescha z Choustnik“, ówczesnego wójta krajowego Górnych Łużyc, spotkały się w Budziszynie aby odnowić porozumienie. Z pewnością nie potrzebował w tej chwili nowych wicherzycieli, wszak planował dalszą rozbudowę potęgi domu luksemburskiego na obszarze wschodnio-środkowo-niemieckim. W dniu 1 sierpnia 1354 r. Wittelsbachowie – Ludwik V Bawarski (1315–1361) i Ludwik VI Rzymianin (1328–1364/65), ówczynie margrabia brandenburski, rzekli się wyraźnie na rzecz cesarza Karola IV wszelkich roszczeń do ziem budziszynskich i Görlitz oraz miast Lubań, Löbau i Kamenz, wraz z wszelkimi ich przynależnościami.

Zatem dopiero 100, względnie 150 lat po cesarzach z dynastii Hohenstaufów można odnotować całkowitą zmianę w zakresie prawnym, od zakazu do wyraźnego przyzwolenia na sojusze miast. Karol IV pozostał jednak zasadniczo sceptyczny wobec zbyt silnych sojuszy miast, choć wzmocnił miasta zjednoczone w sojuszu i zezwolił burmistrzom i mieszkańcom sześciu miast, najpierw 2 września 1355 r.²⁶ w Litomierzycach (Litoměřice), a wkrótce potem 26 września 1355 r. ponownie w Pradze, na wykopanie fos i budowanie wałów wokół wsi należących do miast, aby chronić je przed napadami rabusiów i podejmować działania przeciwko wicherzycielom. Szlachta nie powinna też bez jego wiedzy budować dworów i siedzib.²⁷ Dokumenty te o tyle stanowią kolejną cezurę, że miasta otrzymują w nich suwerenne prawa i pełnomocnictwa do ścigania przestępstw, z uwagi na zachowanie pokoju w kraju. Co więcej, miasta same określały, kto ma być uznany za ‘naruszyciela terenu’ i natychmiast podejmowały odpowiednie środki zaradcze.²⁸ Suweren nie mógł zagwarantować ochrony dróg i utrzymania pokoju na obszarach leżących „z dala od króla” (Peter Moraw) i teraz sędował to zadanie na miasta. Tłumił on jednak wyższe ambicje polityczne związku miast, gdyż wszystko powinno odbywać się pod nadzorem wójta krajowego, wówczas Thimo von Colditza, który miał również informować cesarza o poczynaniach rozbójników. Miasta nie miały więc całkowicie wolnej ręki w swoich działaniach.

Ale miasta czy liga miast, choć nie istniał ani termin, ani – jak właśnie pokazano – instytucja, jest wyraźnie ustanowiona jako przedłużone ramię, jako skuteczny instrument utrzymania pokoju w kraju.

W tych dalekosiężnych uprawnieniach zasiane jednak zostało także ziarno dla ekspansji władzy miejskiej. Karol sceptycznie obserwował ten niebezpieczny rozwój wypadków i w pewnym stopniu zapowiadał koniec takich sojuszy miast, obdarzonych daleko idącą potęgą militarną. Już w Złotej Bulli wydanej w 1356 r. tworzenie sojuszy miast było generalnie zabronione, zanim ten sam zakaz został zawarty w art. 35 pokoju z Egerz dnia 5 maja 1389 r.²⁹

Adel keine Höfe und Herrensitze ohne sein Wissen errichten.²⁷ Insofern sind diese Urkunden eine weitere Zäsur, denn in ihr werden hoheitliche Rechte und Befugnisse der Strafverfolgung mit der Begründung der Landfriedenswahrung an die Städte delegiert. Mehr noch: die Städte legten selbst fest, wer als Landbeschädiger anzusehen war und vollzogen auch gleich die entsprechenden Gegenmaßnahmen.²⁸ Der Landesherr konnte in der „königsfernen“ Landschaft (Peter Moraw) den Schutz der Straßen und die Wahrung des Landfriedens nicht garantieren und übertrug nun diese Aufgabe den Städten. Aber er unterband höherstrebende politische Ambitionen des Bundes, denn alles sollte unter der Aufsicht des Landvogts, zu der Zeit Thimo von Colditz, erfolgen, der dem Kaiser auch über die Aktivitäten der Räuber unterrichten sollte. Die Städte erhielten also nicht völlig freie Hand in ihrem Tun.

Aber die Städte bzw. der Städtebund, wenngleich es weder den Begriff noch – wie eben gezeigt – die Institution gab, ist damit ganz klar als verlängerter Arm, als ein wirksames Instrument der Landfriedenswahrung im Land installiert.

In diesen weitreichenden Befugnissen war aber auch der Keim zum städtischen Machtausbau angelegt. Und es war gleichfalls Karl, der diese gefährliche Entwicklung mit Skepsis beobachtete und gewissermaßen auch das Ende solcher mit weitreichenden militärischen Befugnissen ausgestatteten Städtebünde einläutete. Schon in der 1356 erlassenen Goldenen Bulle wird die Bildung von Städtebünden generell untersagt, ehe dasselbe Verbot in Artikel 35 des Landfriedens von Eger vom 5. Mai 1389 Aufnahme findet.²⁹

Sechsstädtebund und Territorialbildung

Aus verfassungspolitischer Perspektive sind dem Sechsstädtebund vor allem zwei Errungenschaften zu verdanken. Zum einen gab das Bündnis dem Land erst seinen geografischen, territorialpolitischen Rahmen, zum anderen gab er dem Land seine innere Ordnung und Struktur.

Aufschlussreich im Hinblick auf die territoriale Abgrenzung und eines wie auch immer gearteten Zusammengehörigkeitsgefühls jener sechs Städte ist die zeitlich parallel verlaufende, genauer am 29. September 1346 erfolgte Gründung eines ganz ähnlichen Bündnisses zwischen acht Städten des Fürstentums Schweidnitz-Jauer.³⁰ Hier hat freilich im Gegensatz zum Oberlausitzer Sechsstädtebund schon Karl entschieden, ja entscheiden müssen, denn sein Vater war zu diesem Zeitpunkt bereits tot. Aber der Zuschnitt des Bündnisses darf zweifellos noch mit dem Ableben Heinrichs von Jauer in Verbindung gebracht werden. Es ist also kein Zufall, sondern bewusste Strategie, zumal Karl auch lediglich das Achtsbündnis hätte erweitern können. Folglich scheint die eigentliche Initiative zu diesen Zusammenschlüssen von den Städten ausgegangen zu sein, die eine innere Zusammengehörigkeit empfanden. Und Karl ließ sie gewähren.

Związek Sześciu Miast i kształtowanie terytorium

Z perspektywy polityczno-ustrojowej Związkowi Sześciu Miast zawdzięczamy przede wszystkim dwa osiągnięcia. Z jednej strony, sojusz nadał państwu przede wszystkim ramy geograficzne, terytorialno-polityczne, z drugiej zaś – porządek wewnętrzny i strukturę.

Znamienny w odniesieniu do rozgraniczenia terytorialnego i poczucia wspólnoty sześciu miast jest zawarty w tym samym czasie, dokładniej 29 września 1346 r., podobny sojusz pomiędzy ośmioma miastami księstwa świdnicko-jaworskiego.³⁰ Tutaj oczywiście, w przeciwieństwie do Górnośląskiego Związku Sześciu Miast, zdecydował już Karol, a właściwie musiał zdecydować, ponieważ jego ojciec już wtedy nie żył. Jednak strukturę sojuszu można niewątpliwie wiązać jeszcze ze śmiercią Henryka I Jaworskiego. Nie jest to więc przypadek, lecz celowa strategia, zwłaszcza że Karol mógł też po prostu poszerzyć sojusz ośmiu miast. W związku z tym wydaje się, że właściwa inicjatywa tych sojuszy wyszła od miast, które odczuwały wewnętrzną przynależność. A Karol im na to zezwolił.

Kiedy w 1355 r. Karol IV ponownie znalazł się na Górnych Łużycach, nakazał zniszczenie szkodliwych zamków,³¹ jeśli można wierzyć przekazowi żytawskiego pisarza miejskiego – Johanna z Gubina.

Owiani złą sławą rycerze-rozbójnicy nie są częścią bajki o mrocznym średniowieczu, ale późnośredniowieczną rzeczywistością. Była to próba uczestniczenia w obiegu finansowym i pozyskania odpowiednich środków płatniczych przez drobną szlachtę, dotkniętą kryzysem z powodu zmonetaryzowania systemu feudalnego. Miasta teraz szeroko korzystały z przyznanego im prawa i uzbrajały ekspedycje karne aby przywołać szlachtę do porządku. Niszczyły one siedziby szlachty, stojącej na przeszkodzie interesom miasta. „Ofiarami” tej polityki byli na przykład rycerze Körse, a imponujące ruiny zamku w pobliżu Kirschau do dziś świadczą o ich dawnej potęgze. I tak m.in. zburzono Tollenstein, co notabene wojska finansowane przez niektóre miasta uczyniły już w 1337 r. na rozkaz Henryka I Jaworskiego, Oybin, Landeskrona koło Görlitz i zamek Falkenstein, a na dalekim zachodzie kraju spalono dwór Schönfeld koło Königsbrück.³² Oybin na południowym wschodzie i Königsbrück na zachodzie pokazują zasięg ich potęgi.

Przy tej okazji miasta nie poprzestały na wyeliminowaniu uciążliwej konkurencji. Po śmierci księcia Bolka II Małego, Görlitz wykorzystano słabość rodziny i w 1368 r. rzuciło na kolana miasteczko Neuhaus, które książę wybudował przy przeprawie przez Czarną Wielką, aby zapewnić sobie wpływy z ceł. Rzeczywiście niebawem kupcy wybierali tę drogę, aby dostać się na Śląsk, a tym samym ominąć Görlitz lub przynajmniej, na skutek opłat celnych, podnosili ceny towarów z Görlitz. Wdowa po księciu poskarżyła się cesarzowi na takie postępowanie, a przedstawiciele miast, których wezwano do Pragi, zostali najpierw zatrzymani. Pozostałe miasta obarczyły całą winą Görlitz, które

Als Karl IV. dann 1355 gerade wieder einmal in der Oberlausitz weilte, ordnete er, wenn man der Nachricht des Zittauer Stadtschreibers Johann von Guben Glauben schenken kann, die Zerstörung schädlicher Burgen an.³¹ Das berühmte Raubrittertum ist nicht etwa Teil der Mär vom finsternen Mittelalter, sondern spätmittelalterliche Realität. Es war der Versuch des aufgrund eines monetarisierten Feudalsystems in eine Krise geratenen Niederadels, am Finanzkreislauf teilzunehmen und sich die entsprechenden Zahlungsmittel zu verschaffen. Die Städte machten von diesem Recht nun umfassend Gebrauch und rüsteten Strafexpeditionen aus, um Adlige in ihre Schranken zu weisen. Sie zerstörten die Rückzugsgebiete der den städtischen Interessen entgegenstehenden Adligen. „Opfer“ dieser Politik waren bspw. die Ritter auf der Körse, deren eindrucksvolle Burgruine bei Kirschau noch von einstiger Macht kündet. So wurden unter anderen Tollenstein, was im Übrigen ein von einigen Städten finanziertes Heer bereits 1337 auf Anforderung Heinrichs von Jauer tat, Oybin, Landeskronen bei Görlitz und Burg Falkenstein geschleift, und sie brannten den Schönfeldischen Hof bei Königsbrück im äußersten Westen des Landes nieder.³² Oybin im Südosten und Königsbrück im Westen zeigen die Reichweite ihrer Macht an.

Und die Städte machten bei dieser Gelegenheit auch vor der Beseitigung von lästiger Konkurrenz nicht halt. Görlitz nutzte nach dem Tode des Herzogs Bolko von Schweidnitz eine Schwäche der Familie aus und zwang 1368 das Städtchen Neuhaus, das der Herzog am Flussübergang der großen Tschirne hatte erbauen lassen, um sich selbst ein paar Zolleinnahmen zu sichern, in die Knie. Tatsächlich bevorzugten die Händler alsbald diesen Weg, um nach Schlesien zu gelangen und umgingen dadurch Görlitz oder verteuerten zumindest durch Zolleinnahmen die Görlitzer Waren. Die Witwe des Herzogs beklagte sich beim Kaiser über dieses Vorgehen, und die nach Prag bestellten Vertreter der Städte wurden erst einmal festgesetzt. Die übrigen Städte schoben alle Schuld auf Görlitz, das daraufhin mit einem ordentlichen Bußgeld belegt wurde. Wenig später kaufte jedoch Görlitz kurzerhand das Neuhauser Ländchen und ließ die restlichen Gebäude abreißen.

Tatsächlich schied offenbar in etwa zur gleichen Zeit das Stolpener Land aus der sich formierenden Oberlausitz aus, wo der Bischof von Meißen eine Landesherrschaft aufbaute und die dortigen Grundherren seinem Willen unterwarf, wie das Beispiel des Henlein von der Aue auf Großharthau zeigt. Im April 1350 erklärten Henlein von der Aue und sein Sohn Martin gegenüber Bischof Johann I. von Meißen, „daz wir den Hof czu der Harthe [Großharthau] nicht murren schullen, wir tun is denne mit siner loube wisszin vnd willin“ (CDS 2-1, Nr. 455), sie also ihren Herrnsitz nicht mit einer festen Mauer umgeben sollten, es sei denn mit des Bischofs Erlaubnis. Derartige Offenhauserklärungen ermöglichten dem Bischof jederzeit freien Zutritt, was ihn deutlich als akzeptierten Landesherrn auswies.

Die Herren von der Aue auf Großharthau fanden also keinen Platz in der sich gerade bildenden Ständevertretung der Oberlausitz. Anders als in der Niederlausitz, wo es eine dreiteilige

zostało ukarane wysoką grzywną. Nieco później jednak Görlitz po prostu wykupiło miejscowość Neuhaus i zleciło zburzenie pozostałych tam jeszcze zabudowań.

W rzeczywistości mniej więcej w tym samym czasie kraina Stolpener Land (pol. hist. Słupno) wystąpiła z tworzących się Górnych Łużyc, gdzie biskup miśnieński ustanowił zwierzchnictwo i podporządkował sobie miejscowych właścicieli ziemskich, jak pokazuje przykład Henlein von der Aue na Großharthau. W kwietniu 1350 r. Henlein von der Aue i jego syn Martin oświadczyli biskupowi miśnieńskiemu Janowi, że „daz wir den Hof czu der Harthe [Großharthau] nicht murren schullen, wir tun is denne mit sin erlobbewisszin vnd willin“ (CDS 2-1, nr 455), tzn. że nie powinni otaczać swoich posiadłości solidnym murem, chyba że za zgodą biskupa. Takie deklaracje prowadzenia otwartej siedziby pozwalały biskupowi na swobodny dostęp w każdej chwili, co jasno pokazywało, że jest on akceptowanym suwerenem.

Panowie von der Aue na Großharthau nie znaleźli więc miejsca w dopiero co tworzonej reprezentacji stanów Górnych Łużyc. W przeciwieństwie do Dolnych Łużyc, gdzie istniała trójstronna reprezentacja interesów: duchowieństwa, szlachty i miast, na Górnych Łużycach wykształciła się tylko reprezentacja dwóch stanów - z jednej strony z posiadłości ziemskich, czyli szlachty, a z drugiej z ławy miejskiej, chociaż o rozwoju, przebiegu i procedurze funkcjonowania zgromadzenia stanów mamy niewystarczające informacje, ze względu na skąpe materiały źródłowe. Formalnie istniała więc równowaga głosów, w której jednak, w późnym średniowieczu miasta miały prawdopodobnie przewagę ekonomiczną. Relatywnie duża odległość dzieląca omawiane miasta od władcy dawała im wystarczające możliwości rozwoju, większe swobody i większą niezależność, niż to miało miejsce np. w przypadku miast pośrednich czy miast rezydencjonalnych. Stosunki między tymi dwoma stanami były naznaczone konfliktami. Miasta wykorzystywały swoją potęgę gospodarczą i wymuszały na władcy feudalnym różne przywileje.

Niektórym udało się postawić okoliczną szlachtę przed swoje sądy miejskie, jak miało to miejsce w przypadku Löbau, któremu król Jan zezwolił w 1329 r. na aresztowanie zamieszkującej peryferia Löbau i Budziszyna szlachty, z powodu jej długów finansowych oraz na uregulowanie zobowiązań z jej majątku.³³ Miasto Budziszyn posiadało ten przywilej już od 1282 r. Bronili się przed tym panowie feudalni, widząc, że pozbawieni są praw związanych z władzą i praw sądowych nad swoimi szlacheckimi poddanymi.

Miejskie sądy femiczne

Prawdopodobnie doprowadziło to nawet do wykształcenia się odrębnej jurysdykcji. Ponieważ w sądach stanowych, przed którymi wcześniej można było postawić szlachtę, często orzekano sprawiedliwość na korzyść szlachty, miasta stworzyły własną jurysdykcję – tzw. sąd femiczny.³⁴

Interessenvertretung aus Klerus, Adel und Städten gab, hatte sich in der Oberlausitz lediglich eine duale Ständevertretung herausgebildet, einerseits aus dem Land, dem Adel, und andererseits aus der Städtebank, wenngleich wir über Entwicklung, Ablauf und Verfahren der Ständeversammlung aufgrund der spärlichen Quellen nur ungenügend informiert sind. Formal bestand also ein ausgeglichenes Stimmenverhältnis, in dem die Städte aber vermutlich im Spätmittelalter ein ökonomisches Übergewicht besaßen. Die relative Ferne zum Stadtherrn bot hinreichende Entfaltungsmöglichkeiten, größere Freiheiten und größere Unabhängigkeit, als dies etwa bei grundherrlichen Mediatstädten oder Residenzstädten der Fall war.

Zwischen beiden Ständen bestand ein konfliktbeladenes Verhältnis. Die Städte hatten ihre ökonomische Macht ausgenutzt und dem Landesherrn diverse Privilegien abgetrotzt. So war es einigen gelungen, den umliegenden Adel vor ihre städtischen Gerichte zu ziehen, wie im Falle Löbaus, dem König Johann 1329 erlaubt hatte, die in den Weichbildern von Löbau und Bautzen gesessenen Adligen wegen ihrer Geldschulden zu verhaften und sich an deren Besitz zu befriedigen.³³ Bautzen besaß dieses Privileg gar schon seit 1282. Dagegen wehrten sich die adeligen Herrschaftsinhaber, die sich ihrer Herrschafts- und Gerichtsrechte gegenüber ihrer adeligen Mannschaft beraubt sahen.

Städtische Femegerichte

Vermutlich hat dies sogar zur Herausbildung einer eigenen Gerichtsbarkeit geführt. Da vor den ständischen Gerichten, vor die der Adel bislang lediglich gestellt werden konnte, Recht oft zugunsten des Adels gesprochen wurde, schufen sich die Städte ihre eigene Gerichtsbarkeit – das sogenannte Femegericht.³⁴

Das Femegericht lässt sich in den Quellen nur schwer fassen. Von besonderer Bedeutung ist eine Urkunde vom 17. August 1357, in der Kaiser Karl IV. den Städten erlaubt, ein Femegericht einzurichten.³⁵ Vor diesem sollten Straftaten gegen den Landfrieden verhandelt und abgeurteilt werden. Sinn und Tragweite des Privilegs sind nicht ganz eindeutig. Franke meint, das Femegericht sei „ein Gericht der Korporation der Oberlausitzer Sechsstädte, nicht etwa der einzelnen sechs Städte“.³⁶ Damit wäre das Femegericht im Übrigen das einzige Indiz auf eine oben diskutierte eigene Rechtskörperschaft des Sechsstädtebundes. Tatsächlich legt der Urkundentext die Interpretation nahe, dass jeder Stadt für sich erlaubt wird, zunächst in ihrem Weichbild Straftäter zu verfolgen und abzuurteilen. Dafür spricht auch die im Folgenden getrennte urkundliche Überlieferung für Bautzen und Görlitz. Das Femegericht war wohl grundsätzlich ein städtisches Gericht und zwar in jeder der Sechsstädte, wie eine Urkunde von 1381 König Wenzels IV., des Sohnes von Karl IV., klarstellt (stete achte).³⁷ Vielmehr dürften die Stadtgerichte auch die Aufgaben der Femegerichtsbarkeit wahrgenommen haben. Dieses von städtischen Bürgern besetzte Gericht richtete über den Nichtadel als auch über den Adel.³⁸ Es wurde vor allem

Sąd femiczny jest trudny do uchwycenia w materiałach źródłowych. Szczególne znaczenie ma dokument z 17 sierpnia 1357 r., w którym cesarz Karol IV zezwala miastom na utworzenie sądu femicznego.³⁵ Przed tym trybunałem miały być rozpatrywane i osądzone przestępstwa przeciwko pokojowi w kraju. Znaczenie i zakres tego przywileju nie są jednoznaczne. Franke uważa, że trybunał femiczny był „sądem korporacji górnołużyckich sześciu miast, a nie poszczególnych z sześciu miast”.³⁶ Nawiasem mówiąc, czyniłoby to z sądu femicznego jedyną oznakę omawianego wyżej, odrębnego bytu prawnego Związku Sześciu Miast. W rzeczywistości tekst dokumentu sugeruje taką interpretację, że każde miasto miało prawo ścigać i sądzić przestępców najpierw na swoim terenie. Przemawia za tym również późniejsza, odrębna dla Budziszyna i Görlitz spuścizna źródłowa w tym zakresie. Sąd femiczny był chyba w zasadzie sądem miejskim w każdym z sześciu miast, co jasno wynika z dokumentu króla Wacława IV, syna Karola IV, z 1381 r.³⁷ Zadania sądu femicznego mogły wykonywać także sądy miejskie. Sąd ten, obsadzony przez obywateli miejskich, sądził zarówno nieszlachciców, jak i szlachtę.³⁸ Zwoływano go przede wszystkim wtedy, gdy do przestępstw dochodziło poza miastami, na traktach, które były niezmiernie ważne dla miast. W ten sposób w wyższym sądownictwie, które pierwotnie należało wyłącznie do wójta krajowego, powstał wyłom, a silna pozycja miast została ugruntowana. Nie sądziły one już tylko własnych obywateli, ale także chłopów i szlachtę na swoich rozległych peryferiach. Co prawda pozostałe wykroczenia szlachty rycerskiej nadal były rozpatrywane przez sąd wójtowski,³⁹ ale w praktyce prawdopodobnie dochodziło do znacznych sporów o zakres kompetencji. Taki rozwój wypadków był oczywiście solą w oku szlachty, która próbowała wpływać na sądy. W 1390 r. po raz pierwszy udokumentowany jest sędzia trybunału femicznego wywodzący się ze szlachty.⁴⁰ Knothe wywnioskował z tego, że przynajmniej do około 1390 r. sądy femiczne odbywały się na wspólnych konwentach miast i że zasięg ich wyroków obejmował cały obszar peryferijny sześciu miast związanych sojuszem.⁴¹ Ale na potwierdzenie tego przypuszczenia także nie ma żadnych dowodów. W rzeczywistości musiało być tak, że przedstawiciele poszczególnych miast na konwentach miast wskazywali przestępców, którzy mieli być ścigani, tak aby byli oni również ścigani i skazani na banicję na peryferiach pozostałych miast. Ujęty przestępca musiałby jednak zostać przekazany do miasta, w którego pobliżu popełniono przestępstwo, ponieważ nie istniał właściwy sąd specjalny.

Za panowania cesarza Zygmunta sądownictwo femiczne działało jeszcze na Górnych Łużycach, przynajmniej w formie szczątkowej, ale wraz z zakończeniem wojen husyckich czas tego trybunału wydaje się przemijać.⁴²

Obciążenie podatkowe miast a obciążenie podatkowe ziemskie

Wreszcie, co nie mniej ważne, pojawiły się spory dotyczące kwestii podatkowych. Sprawiedliwość podatkowa, czyli równe

einberufen, wenn es außerhalb der Städte, auf den für die Städte so lebenswichtigen Landstraßen, zu Straftaten gekommen war. Damit wurde die ursprünglich allein dem Landvogt zustehende Obergerichtsbarkeit durchlöchert und die mächtige Stellung der Städte zementiert. Sie saßen nicht mehr nur über ihre eigenen Bürger zu Gericht, sondern auch über die Bauern und eben den Adel in ihren umfangreichen Weichbildern. Zwar kamen die übrigen Vergehen des ritterlichen Adels noch immer vor das Vogtsgericht,³⁹ aber in der Praxis dürfte es zu erheblichem Kompetenzgerangel gekommen sein. Diese Entwicklung war dem Adel natürlich ein Dorn im Auge, und er bemühte sich, auf die Gerichte Einfluss zu nehmen. 1390 ist zum ersten Mal urkundlich ein adeliger Femerichter nachgewiesen.⁴⁰ Aus diesem Umstand hatte Knothe abgeleitet, dass zumindest bis etwa 1390 die Femegerichte auf den gemeinsamen Städtetagen abgehalten wurden und die Reichweite der Acht sich auf das gesamte Weichbildgebiet der Sechsstädte bezog.⁴¹ Aber auch für diese Vermutung finden sich keine Anhaltspunkte. Tatsächlich wird es so gewesen sein, dass die jeweiligen städtischen Vertreter auf den Städtetagen die Straftäter zur weiteren Verfolgung benannten, damit sie auch in den Weichbildern der übrigen Städte verfolgt und in Acht und Bann gelegt würden. Der festgenommene Straftäter hätte aber der Stadt, in dessen Weichbild die Straftat stattfand, ausgeliefert werden müssen, denn es gab eben kein eigentliches Sondergericht.

Unter Kaiser Sigismund ist die Femegerichtsbarkeit in der Oberlausitz zumindest rudimentär noch aktiv gewesen, aber mit dem Ende der Hussitenkriege scheint die Zeit der Femegerichtsbarkeit dann vorbei.⁴²

Stadtmitleidenheit vs. Landmitleidenheit

Und nicht zuletzt war es in fiskalischen Fragen zu Auseinandersetzungen gekommen. So schien die Steuergerechtigkeit, das heißt die gleichmäßige Verteilung der Abgabenlast auf beide Stände nicht mehr gewährleistet, nachdem die Städte zunehmend Landgüter erwarben, für diese aber die Abgaben nicht bei der sog. Landmitleidenheit, also der Steuerlast der Landstände, entrichteten, sondern bei der Stadtmitleidenheit mitveranlagten. Dadurch wurde das sorgfältig austarierte Steuerverhältnis von 45 zu 55 Prozent zwischen Sechsstädten und Rittergütern ausgehebelt, da sich die landständische Steuerlast auf immer weniger Güter verteilte.⁴³ In der „*decisio Ferdinanda*“ 1544, einem Dekret König Ferdinands I. von Böhmen, war das Steuerverhältnis genau festgelegt worden.

Aber der Konflikt hatte sich nicht nur an Abgabenverhältnissen entzündet. Auch die Abbildung des Kräfteverhältnisses zwischen Landstand und Sechsstädten in der Ständeordnung stand im Raum. 1519, bei der Ernennung des Landvogts Karl von Münsterberg, machten Vertreter von Herren (Standesherrn), Prälaten (Hochstifter) und adliger Mannschaft ihre Aufwartung. Das brachte das Fass zum Überlaufen. Die Städte sahen darin

rozłożenie obciążeń podatkowych między dwoma stanami, nie wydawała się już gwarantowana po tym, jak miasta w coraz większym stopniu nabywały majątki ziemskie, ale nie płaciły za nie podatków w ramach tzw. *Landmitleidenheit*, tj. obciążenia podatkowego posiadłości ziemskich, lecz rozliczały je w ramach obciążenia podatkowego miast. Z tego powodu zachwiana została starannie wyważona proporcja podatkowa między sześcioma miastami a dobrami rycerskimi z 45 na 55%, ponieważ ciężar podatkowy dóbr ziemskich został rozłożony na coraz mniejszą liczbę posiadłości.⁴³ W „*decisio Ferdinanda*” z 1544 r., dekrete króla czeskiego Ferdynanda I, stosunek podatkowy został dokładnie określony.

Ale konflikt rozgorzał nie tylko o stosunki podatkowe. Pojawiło się pytanie, w jaki sposób stosunek sił pomiędzy ziemiaństwem a sześcioma miastami miał być odzwierciedlony w porządku stanowym. W 1519 r., kiedy mianowano wójta krajowego Karla von Münsterberg, wizytę złożyli mu przedstawiciele panów, prałatów (księstw biskupich) i szlachty. To przelało czarę goryczy. Miasta widziały w tym niekorzystne zróżnicowanie szlachty i obawiały się, że w przyszłości ziemiaństwo mogłoby domagać się trzech głosów, co w konsekwencji doprowadziłoby do systemu czterostanowego, a to znacznie obniżyłoby wartość głosu miejskiego. Miasta broniły się przed tą „nowością”, która była „zupełnie niemiła”; ponadto miasta wiedziały tylko o „von zweien stenden ... sunderherrn, prelaten und die mannschafft ist ein stand gewest, des Land genannt”.⁴⁴ (*dwóch stanach ... panowie, prałaci i szlachta byli jednym stanem, zwanym stanem ziemskim*). Wreszcie w 1524 r. otrzymały potwierdzenie, że system dwustanowy ma zostać utrzymany. Ten tradycyjny porządek stanowy został ponownie zapisany w 1544 r. w *Decisio Ferdinanda*.

Pod względem gospodarczym miasta, a dokładniej kupcy i handlarze trudniący się handlem dalekosieżnym, mieli prawdopodobnie największy ogólny interes w takim sojuszu, ponieważ to właśnie ich działalność handlowa była najbardziej zagrożona w wyniku grabieży wozów i towarów. Teraz otrzymali prawo do samoobrony. Rzeczywiście, w dokumencie źródłowym podane jest to wyraźnie jako uzasadnienie zawarcia traktatu: „daz die stet der lande Gorlicz, Luban Sythaw Budissin Lubow vnd Kamenz ... gros in vnidelichen schadin von rouben vnd von andirnbosenluten empfangin haben” (*miasta Görlitz, Lubań, Żytawa, Budziszyn, Löbau i Kamenz ... doznały wielkich szkód ze strony rabusiów i innych złych ludzi*) (CDLS 1, nr 258, s. 377).

Jak już widzieliśmy, prawo to było interpretowane szeroko, gdyż miasta nie tylko mogły organizować eskortę wojskową dla swoich kolumn wozów, ale nawet utrzymywać własne oddziały, z którymi podejmowały działania prewencyjne przeciwko potencjalnym rycerzom-rozbójnikom. W tym celu wolno im było nawiedzać szlachtę w jej domach, zamkach itp. Chodziło więc nie tylko o prawo do obrony w przypadku bezpośredniego ataku, ale również o możliwość uniknięcia potencjalnego niebezpieczeństwa, a także o ściganie przestępstwa. Oznaczało to duże rozszerzenie kompetencji!

eine nachteilige Differenzierung des Adels und befürchteten, dass der Landstand künftig drei Stimmen beanspruchen könnte mit der Folge eines Vier-Stände-Systems, was den städtischen Stimmenwert erheblich mindern würde. Die Städte wehrten sich gegen diese „newigkeit“, die „gantz unleidlich“ sei; auch wüssten die Städte nur „von zweien stenden ... sunder herrn, prelaten und die mannschafft ist ein stand gewest, des Land genannt“.⁴⁴ Schließlich erhielten sie 1524 die Bestätigung, dass es bei einem Zweiständesystem bleiben solle. Diese hergebrachte Ständeordnung war dann nochmals 1544 in der *Decisio Ferdinandeae* festgeschrieben worden.

In wirtschaftlicher Hinsicht hatten die Städte, genauer die Kaufleute und Fernhändler, insgesamt wohl das größte Interesse an einem solchen Bündnis, denn es waren gerade ihre Handelsaktivitäten, die von den Plünderungen ihrer Fuhrwagen und Waren am meisten bedroht waren. Nun also erhielten sie das Recht, sich selbst zu schützen. Tatsächlich heißt es auch in der Urkunde ausdrücklich als Begründung für den Vertragsabschluss: „daz die stet der lande Gorlicz, Luban Sythaw Budissin Lubow vnd Kamenz ... grosin vnliedlichen schadin von roubern vnd von andirn bosen luten empfangin habin“ (CDLS 1, Nr. 258, S. 377).

Wie schon gesehen, wurde das Recht weit ausgelegt, denn sie sollten nicht nur militärischen Begleitschutz für ihre Wagenkolonnen organisieren, sondern sogar eigene Truppen unterhalten dürfen, mit denen sie präventiv gegen potenzielle Raubritter vorgehen. Dafür war es ihnen sogar gestattet, gegen den Adel in seinen eigenen Häusern und Burgen vorzugehen. Es war also nicht lediglich die Befugnis zur Verteidigung bei einem unmittelbar drohenden Angriff, sondern gleich noch die Möglichkeit der potenziellen Gefahrenabwehr sowie auch der Strafverfolgung. Das bedeutete eine ganz erhebliche Kompetenzerweiterung!

In ökonomischer Hinsicht ist unbestritten, dass die Städte von dieser Entwicklung in starkem Maße profitierten, auch wenn wir im Detail über den Nutzen und die Auswirkungen auf die städtische Entwicklung noch längst nicht hinreichend informiert sind. Aber insgesamt fehlen Untersuchungen, inwieweit das wirtschaftliche Wachstum, die Entwicklung der Städte tatsächlich auf dem Agieren des Bundes beruht. Trotz der eben aufgezeigten Entwicklung stellt sich insbesondere für Löbau die Frage, wie sich etwa die Abhaltung der Städtetage auswirkte. Wo stiegen die Vertreter der Städte in Löbau ab, steigerte sich die Zahl der Beherbergungsstätten und Gastwirtschaften, wie wurde die Versorgung gesichert usw. usf.? Alles Fragen, die noch eingehender Untersuchung bedürfen.

Und auch in kunstgeschichtlicher, speziell architektonischer Hinsicht ist die gegenseitige Beeinflussung noch längst nicht hinreichend erforscht. Kann man bspw. für die Städte der Ostsee- oder wendischen Hanse die Backsteingotik mit bloßem Auge als verbindendes bauliches Element erkennen, hat das Görlitzer Hallenhaus als vermeintlich bedeutende Entwicklung eines eigenständigen Baukörpers am Beginn des 16. Jahrhunderts, der den Betriebsabläufen wie den repräsentativen wie

Z ökonomischen punktu widzenia bezspornym jest fakt, że miasta bardzo na tym skorzystały, nawet jeśli daleko nam jeszcze do uzyskania wystarczająco szczegółowych informacji na temat korzyści i skutków sojuszu dla rozwoju miast. Ogólnie jednak brakuje badań na temat stopnia, w jakim wzrost gospodarczy i rozwój miast były faktycznie oparte na działaniach sojuszu. Mimo przedstawionego właśnie rozwoju, nasuwa się pytanie, zwłaszcza w przypadku Löbau, jaki wpływ miało np. organizowanie konwentów miast. Gdzie w Löbau zatrzymywali się przedstawiciele miast, czy rosła liczba miejsc zakwaterowania i zajazdów, jak zabezpieczano zaopatrzenie itd.? Są to pytania, które wymagają dalszych badań. Również na gruncie historii sztuki, a zwłaszcza architektury, wzajemne wpływy nie są jeszcze dostatecznie zbadane. Jeśli na przykład w przypadku miast Hanzy bałtyckiej lub wendyjskiej gotyk ceglany można rozpoznać gołym okiem jako jednoczący element architektoniczny, to dom halowy w Görlitz, jako rzekomo ważny etap rozwoju samodzielnej struktury budowlanej z początku XVI wieku, dostosowanej do procesów gospodarczych oraz potrzeb reprezentacyjnych i mieszkaniowych zamożnych kupców o rozległych kontaktach, prawdopodobnie nie dotarł do Żytawy lub Budziszyna. Być może były to budowle pałacowe, takie jak Frenzela w Königshain lub Röslera / von der Rosen w Schlauroth. Ale i tu brakuje porównawczych studiów z zakresu historii sztuki, choć powstały ważne prace wstępne na temat artystów budowniczych, którzy działali w obrębie Korony Czeskiej w epoce jagiellońskiej.⁴⁵ Generalnie wydaje się, że pozostajemy w kręgu prac zleconych w ramach krajobrazu miejskiego, co niekoniecznie było specyficzną cechą sześciu miast, ani się do nich nie ograniczało.

Pönfall 1547 – punkt krytyczny i nowy początek

Cezurę stanowiła wówczas kara tzw. Pönfall, przez którą sześć miast straciło wszystkie swoje przywileje i swobody miejskie.⁴⁶ Wprawdzie miasta stopniowo odzyskiwały swoje posiadłości, a także odzyskały w 1559 r. ważne dla wolności miejskiej prawo wolnego wyboru rady, ale nie udało im się już odzyskać dawnego wpływu na politykę stanową w całym kraju. Miasta wykorzystywały całą swoją siłę ekonomiczną na odzyskanie majątków miejskich. To oczywiście sparaliżowało działalność polityczną.⁴⁷

Z porównania wynika, że sojusze miejskie tworzyły się względnie stale od połowy XIII w., a także rozpadały się ponownie, w zależności od interesów i stopnia instytucjonalizacji. Pod tym względem Górnołużycki Związek Sześciu Miast nie jest wyjątkiem, lecz wpisuje się w rozwój, który można zaobserwować na całym obszarze niemieckojęzycznym. Nie trzeba w tym celu sięgać daleko, bo niedługo wcześniej, już w 1338 r., zawiązał się sojusz miast śląskich i górnołużyckich, częściowo z tymi samymi partnerami, a w tym samym czasie, w 1346 r., połączyły się niektóre miasta z sąsiednich księstw śląskich. Tym, co w znacznym stopniu wyróżnia Górnołużycki Związek Sześciu Miast i przyczyniło się do jego mityzacji, jest z jednej strony

auch wohnlichen Bedürfnissen der vermögenden Fernkaufleute angepasst war, wohl nicht auf Zittau oder Bautzen abgefärbt. Eher trifft dies vielleicht noch auf die Schlossbauten zu, wie die der Frenzel in Königshain oder auch der Rösler / von der Rosen in Schlauroth. Aber auch hier fehlen vergleichende kunstgeschichtliche Untersuchungen, wenngleich wichtige Vorarbeiten zu den sich innerhalb der Krone Böhmens bewegenden Baukünstlern in der Jagiellonen-Ära vorliegen.⁴⁵ Aber gemeinhin scheint es bei Auftragsarbeiten innerhalb einer Städtelandschaft geblieben zu sein, was nicht unbedingt ein Spezifikum der Sechsstädte war bzw. auf diese beschränkt blieb.

Pönfall 1547 – Tiefpunkt und Neuanfang

Eine Zäsur bedeutete dann der sog. Pönfall, durch den die Sechsstädte all ihre Privilegien und städtischen Freiheiten verloren.⁴⁶ Zwar konnten sie nach und nach ihren Besitz wieder zurückerwerben und bekamen auch das für die städtische Freiheit wichtige Recht der freien Ratswahl 1559 zurück, aber den vormaligen Einfluss auf die ständische Politik des gesamten Landes sollten sie nicht wieder erlangen. Die Städte hatten all ihre wirtschaftliche Kraft für den Rückerwerb der städtischen Güter aufgewandt. Das lähmte offenbar für politische Aktivitäten.⁴⁷

Im Vergleich zeigt sich, dass Städtebünde sich relativ konstant seit der Mitte des 13. Jahrhunderts bildeten und auch wieder zerfielen, je nach Interessenlage und Institutionalisierungsgrad. Insofern bildet der Oberlausitzer Sechsstädtebund hier keine Ausnahme, sondern reiht sich ein in eine Entwicklung, die sich im gesamten deutschsprachigen Raum beobachten lässt. Dazu muss nicht einmal weit in die Ferne geschaut werden, denn sowohl kurz zuvor, 1338, hatte sich bereits ein Städtebündnis aus schlesischen und Oberlausitzer Städten gebildet, mit zum Teil den gleichen Partnern, und zeitgleich, 1346, haben sich einige Städte aus den benachbarten schlesischen Herzogtümern zusammengetan. Was den Oberlausitzer Sechsstädtebund dann aber doch beträchtlich unterscheidet und zu seiner Mythisierung beigetragen haben wird, ist zum einen seine ausgesprochene Langlebigkeit und zum anderen, wie sich aus der Tiefenanalyse ergibt, seine prägende Kraft für das Land, indem er die strukturelle Entwicklung des Landes vorantrieb, der Oberlausitz durch seine (militärischen) Aktivitäten nicht nur den äußeren Rahmen gab, sondern auch seine innere Ordnung mit der Herausbildung eines dualen Ständesystems.

Anmerkungen

* Der Beitrag beruht zu großen Teilen auf Dannenberg, Lars-Arne: Der Oberlausitzer Sechsstädtebund. Zwischen Landesherrschaft und kommunaler Selbstbestimmung. In: Nemeč, Richard / Knüvener, Peter (Hg.): König und Kaiser Karl IV. und die Oberlausitz. Schöpfer und Herrscher. Berlin 2021.

¹ Zum Mythos „Sechsstädtebund“ vgl. Metzīg, Gregor M.: Der Sechsstädtebund. In: Dannenberg, Lars-Arne / Donath, Matthias / Scholze, Dietrich (Hg.): Mythen der Oberlausitz. Meißen 2012, S. 32–40.

jego długowieczność, z drugiej zaś – jak wynika z pogłębionej analizy – jego siła oddziaływania na kraj, która napędzała rozwój strukturalny, a poprzez działalność (militarną) nadawała Górnym Łużycom nie tylko ramy zewnętrzne, lecz także porządek wewnętrzny, z wykształconym dualnym systemem stanowym.

Przypisy

* Tekst bazuje w większości na Dannenberg, Lars-Arne: Der Oberlausitzer Sechsstädtebund. Zwischen Landesherrschaft und kommunaler Selbstbestimmung, w: Nemeč, Richard / Knüvener, Peter (red.): König und Kaiser Karl IV. und die Oberlausitz. Schöpfer und Herrscher. Berlin 2021.

¹ W odniesieniu do mitu „Związek Sześciu Miast” por. Metzīg, Gregor M.: Der Sechsstädtebund. W: Dannenberg Lars-Arne / Donath Matthias / Scholze Dietrich (red.): Mythen der Oberlausitz. Meißen 2012, s. 32–40.

² Die mittlerweile abundante Literatur kann an dieser Stelle keineswegs erschöpfend angegeben werden. An älterer Literatur seien nur genannt Köhler, Gustav: *Der Bund der Sechsstädte in der Oberlausitz*. Görlitz 1846 und Seeliger, Hermann: *Der Bund der Sechsstädte in der Oberlausitz während der Zeit von 1346–1437*. In: *Neues Lausitzisches Magazin* (= NLM) 72 (1896), S. 1–98, der übrigens König Johann ein recht negatives Zeugnis ausstellt, da dieser die Angelegenheiten der Oberlausitz vernachlässigt habe, so dass es zur Bildung des Städtebundes kommen musste. Dieses Urteil kann heute freilich nicht mehr so stehen gelassen werden. Auf jüngere Literatur wird im Laufe des Textes eingegangen. Als wichtigstes einschlägiges zusammenhängendes Quellenkompendium sei hier genannt Arras, Paul: *Regestenbeiträge zur Geschichte des Bundes der Sechst-Städte der Ober-Lausitz ...* In: NLM 72 (1896), S. 130–211, der freilich vornehmlich die im Bautzener Stadtarchiv aufbewahrten Urkunden ausgewertet hat. Desweiteren sei hier der zwar veraltete und nicht den Kriterien einer modernen Edition genügende Codex diplomaticus Lusatiae superioris (künftig CDLS) genannt. CDLS 1: Köhler, Gustav: *Codex diplomaticus Lusatiae superioris*, Bd. 1. Görlitz 1856 und CDLS 4: Jecht, Richard: *Die Oberlausitzer Urkunden von 1437–1457*. Görlitz 1911–1927.

³ Vgl. Knothe, Hermann: *Die Vereinbarungen zwischen König Johann von Böhmen, Herzog Heinrich von Jauer und Bischof Withego von Meißen auf dem Schlosse Voigtsberg bei Oelsnitz am 22. September 1319*. In: *Archiv für sächsische Geschichte* 8 (1870), S. 266–302.

⁴ Schon Ernst Alwin Seeliger hatte Zweifel an dieser sich bis heute hartnäckig haltenden Ansicht, wonach das Zittauer Gebiet originär böhmisch gewesen sei, geäußert; vgl. Seeliger, Ernst Alwin: *Das Land Zittau, ein alter Bestandteil der Oberlausitz*. In: NLM 103 (1927), S. 61–67.

⁵ Dilcher, Gerhard: *Reich, Kommunen, Bünde und die Wahrung von Recht und Friede. Eine Zusammenfassung*. In: Maurer, Helmut (Hg.): *Kommunale Bündnisse Oberitaliens und Oberdeutschlands im Vergleich*. Sigmaringen 1987, S. 231–247.

⁶ Keller, Hagen: *Mailand zur Zeit des Kampfes gegen Kaiser Friedrich II*. In: Hartmann Wilfried (Hg.): *Europas Städte zwischen Zwang und Freiheit. Die europäische Stadt um die Mitte des 13. Jahrhunderts* (= Schriftenreihe der Europa-Kolloquien im Alten Reichstag, Sonderband). Regensburg 1995, S. 273–296.

⁷ Vgl. Bönnen, Gerold: *Der Rheinische Bund von 1254/56. Voraussetzungen, Wirkungsweise, Nachleben*. In: Felten, Franz J. (Hg.): *Städtebünde – Städte-tage im Wandel der Geschichte*. Stuttgart 2006, S. 13–36.

⁸ Werner, Heinrich: *Zur Geschichte der Wetterauer Städtebünde im 13. und 14. Jahrhundert*. In: *Mitteilungen des Oberhessischen Geschichtsvereins* 7 (1898), S. 56–76.

⁹ Mägdefrau, Werner: *Der Thüringer Städtebund im Mittelalter*. Weimar 1977.

¹⁰ Aus der abundanten Literatur seien nur genannt Pitz, Ernst: *Bürgerreinigung und Städteeinung. Studien zur Verfassungsgeschichte der Hansestädte und der deutschen Hanse*. Köln / Weimar / Wien 2001, und mit sämtlicher weiterführender Literatur Selzer, Stephan: *Die mittelalterliche Hanse*. Darmstadt 2010.

¹¹ Czok, Karl: *Der Oberlausitzer Sechsstädtebund zwischen Bürgergeist, Königs- und Adels Herrschaft*. In: Oettel, Gunter / Dudeck, Volker (Hg.): *650 Jahre Oberlausitzer Sechsstädtebund*. Bad Muskau 1997, S. 9–16, hier S. 11, der die entscheidende Initiative zur Bildung des Bündnisses auf Seiten der selbstbewussten Bürgerschaft sieht und damit die legalen Möglichkeiten gemäß zeitgenössischer Rechtsordnung und Verfassungsverhältnisse überschätzt. Schon 40 Jahre zuvor hat er die Thesen seiner ungedruckt gebliebenen Dissertation unter dem gleichen Titel zusammengefasst: Czok, Karl: *Städtebünde und Zunftkämpfe in Deutschland während des 14. und 15. Jahrhunderts mit besonderer Berücksichtigung der Verhältnisse in der Oberlausitz*. In: *Wissenschaftliche Zeitschrift der Karl-Marx-Universität Leipzig* 6 (1956/57), S. 517–542; ferner Czok, Karl: *Der Oberlausitzer Sechsstädtebund in vergleichender geschichtlicher Betrachtung*. In: Reuther, Martin (Hg.): *Oberlausitzer Forschungen. Beiträge zur Landesgeschichte*. Leipzig 1961, S. 108–120, wobei Czok getreu seiner marxistischen Geschichtsauffassung den von den bürgerlichen Kräften getragenen Städtebund in eine Abfolge von „Klassenkämpfen“ einreicht, in denen sich die folgerichtig fortschrittlichen bürgerlichen Kräfte gegen „die Räubereien des immer mehr heruntergekommenen Adels“ zur Wehr setzen mussten (S. 112).

¹² Blaschke, Karlheinz: *Der Oberlausitzer Sechsstädtebund als bürgerlicher Träger früher Staatlichkeit*. In: Oettel / Dudeck 1997 (wie Anm. 11), S. 17–27.

² Bogata w tym zakresie literatura nie może być w tym miejscu przedstawiona w sposób wyczerpujący. Ze starszej literatury wspomniani niech będą jedynie Köhler, Gustav: *Der Bund der Sechsstädte in der Oberlausitz*. Görlitz 1846 i Seeliger, Hermann: *Der Bund der Sechsstädte in der Oberlausitz während der Zeit von 1346–1437*. W: *Neues Lausitzisches Magazin* (= NLM) 72 (1896), s. 1–98, który zresztą wystawia królowi Janowi dość negatywne świadectwo, ponieważ zaniedbał on sprawy Górnych Łużyc tak, że w efekcie musiano dojść do utworzenia sojuszu miast. Tej opinii nie można oczywiście dziś tak pozostawić. Nowsza literatura zostanie omówiona w dalszej części tekstu. Jako najważniejsze istotne źródło wymienić należy kompendium Arras, Paul: *Regestenbeiträge zur Geschichte des Bundes der Sechst-Städte der Ober-Lausitz ...* W: NLM 72 (1896), s. 130–211, który przede wszystkim przeanalizował dokumenty przechowywane w Archiwum Miejskim w Budziszynie, poza tym Codex diplomaticus Lusatiae superioris (dalej cyt. jako CDLS), tom 1, choć przestarzały i niespełniający kryteriów edycji współczesnej, a także CDLS 4: Jecht, Richard: *Die Oberlausitzer Urkunden von 1437–1457*. Görlitz 1911–1927.

³ Por. Knothe, Hermann: *Die Vereinbarungen zwischen König Johann von Böhmen, Herzog Heinrich von Jauer und Bischof Withego von Meißen auf dem Schlosse Voigtsberg bei Oelsnitz am 22. September 1319*. W: *Archiv für sächsische Geschichte* 8 (1870), s. 266–302.

⁴ Już Ernst Alwin Seeliger wyraził wątpliwości odnośnie do utrzymującego się do dziś poglądu, że tereny Żytawy były pierwotnie czeskie; por. Seeliger, Ernst Alwin: *Das Land Zittau, ein alter Bestandteil der Oberlausitz*. W: NLM 103 (1927), s. 61–67.

⁵ Dilcher, Gerhard: *Reich, Kommunen, Bünde und die Wahrung von Recht und Friede. Eine Zusammenfassung*. W: Maurer, Helmut (red.): *Kommunale Bündnisse Oberitaliens und Oberdeutschlands im Vergleich*. Sigmaringen 1987, s. 231–247.

⁶ Keller, Hagen: *Mailand zur Zeit des Kampfes gegen Kaiser Friedrich II*. W: Hartmann, Wilfried (red.): *Europas Städte zwischen Zwang und Freiheit. Die europäische Stadt um die Mitte des 13. Jahrhunderts* (= Schriftenreihe der Europa-Kolloquien im Alten Reichstag, Sonderband). Regensburg 1995, s. 273–296.

⁷ Por. Bönnen, Gerold: *Der Rheinische Bund von 1254/56. Voraussetzungen, Wirkungsweise, Nachleben*. W: Felten, Franz J. (red.): *Städtebünde – Städte-tage im Wandel der Geschichte*. Stuttgart 2006, s. 13–36.

⁸ Werner, Heinrich: *Zur Geschichte der Wetterauer Städtebünde im 13. und 14. Jahrhundert*. W: *Mitteilungen des Oberhessischen Geschichtsvereins* 7 (1898), s. 56–76.

⁹ Mägdefrau, Werner: *Der Thüringer Städtebund im Mittelalter*. Weimar 1977.

¹⁰ Z bogatej literatury wymienić należy tylko Pitz, Ernst: *Bürgerreinigung und Städteeinung. Studien zur Verfassungsgeschichte der Hansestädte und der deutschen Hanse*. Köln / Weimar / Wien 2001, a z całej dalszej literatury Selzer, Stephan: *Die mittelalterliche Hanse*. Darmstadt 2010.

¹¹ Czok, Karl: *Der Oberlausitzer Sechsstädtebund zwischen Bürgergeist, Königs- und Adels Herrschaft*. W: Oettel, Gunter / Dudeck, Volker (red.): *650 Jahre Oberlausitzer Sechsstädtebund*. Bad Muskau 1997, s. 9–16, s. 11, który dostrzega decydującą inicjatywę w tworzeniu sojuszu po stronie świadomych obywateli i tym samym przecenia możliwości prawne na gruncie ówczesnego porządku prawnego i warunków ustrojowych. Już czterdzieści lat wcześniej streścił tezy swojej niedrukowanej rozprawy pod tym samym tytułem: Czok, Karl: *Städtebünde und Zunftkämpfe in Deutschland während des 14. und 15. Jahrhunderts mit besonderer Berücksichtigung der Verhältnisse in der Oberlausitz*. W: *Wissenschaftliche Zeitschrift der Karl-Marx-Universität Leipzig* 6 (1956/57), s. 517–542; dalej Czok, Karl: *Der Oberlausitzer Sechsstädtebund in vergleichender geschichtlicher Betrachtung*. W: Reuther, Martin (red.): *Oberlausitzer Forschungen. Beiträge zur Landesgeschichte*. Leipzig 1961, s. 108–120, gdzie Czok, wierny swej marksistowskiej koncepcji historii, umieszcza związek miast, wspierany przez siły mieszczańskie, w ciągu „walk klasowych”, w których postępowe siły mieszczańskie musiały bronić się przed „rozbójnictwem coraz bardziej podupadłej szlachty” (s. 112).

¹² Blaschke, Karlheinz: *Der Oberlausitzer Sechsstädtebund als bürgerlicher Träger früher Staatlichkeit*. W: Oettel / Dudeck (jak przyp. 11), s. 17–27.

¹³ Blaschke, Karlheinz: *Das Markgraftum Oberlausitz – Eine Ständerepublik im sächsischen Staatsverband*. W: Blaschke, Karlheinz (red.): *700 Jahre politische Mitbestimmung in Sachsen*. Dresden 1994, s. 71–74.

¹⁴ por. prace Distler, Eva-Maria: *Städtebünde im deutschen Spätmittelalter. Eine rechtshistorische Untersuchung zu Begriff, Verfassung und Funktion*.

- ¹³ Blaschke, Karlheinz: Das Markgraftum Oberlausitz – Eine Ständerepublik im sächsischen Staatsverband. In: Blaschke, Karlheinz (Hg.): 700 Jahre politische Mitbestimmung in Sachsen. Dresden 1994, S. 71–74.
- ¹⁴ Vgl. dazu die Arbeit von Distler, Eva-Maria: Städtebünde im deutschen Spätmittelalter. Eine rechtshistorische Untersuchung zu Begriff, Verfassung und Funktion. Frankfurt am Main 2006, die explizit dem juristischen Gehalt von spätmittelalterlichen Städtebünden auf den Grund gehen will. Die Untersuchung bleibt freilich hinter den Erwartungen zurück, da sie die für den Vergleich notwendigen anachronistischen Kriterien der Rechtsinstitution Städtebund eben nicht gegenüberstellt. Stattdessen bleibt es in weiten Teilen bei einer geschichtlichen Wiedergabe, die anderswo intensiver und informativer geleistet worden ist. Auch fehlt es trotz gegenteiligem Anspruch an der vergleichenden Perspektive, weshalb die Verfasserin auch hier nicht zu verallgemeinerbaren Aussagen und Wertungen gelangt.
- ¹⁵ Freilich haben sich nicht alle Urkunden erhalten. Während in Bautzen heute keine Ausfertigung von 1346 mehr vorhanden ist, gibt es in Görlitz immerhin noch vier Exemplare der Städte Löbau, Lauban, Kamenz und Zittau, nur die Bautzener Ausfertigung fehlt; in Kamenz sind die Ausfertigungen von Bautzener, Laubaner und Löbauer Seite überliefert, wobei noch mindestens im 19. Jahrhundert auch die Görlitzer Ausfertigung vorhanden war. [Im Rahmen der Ausstellungsvorbereitung ist die Görlitzer Ausfertigung wieder aufgetaucht und es bleibt zu hoffen, dass sie bald wieder ihren Weg ins Kamener Archiv findet. Anm. G. Oettel].
- ¹⁶ Allgemein zum Verhältnis der Oberlausitz zum Landesherrn in der hier fraglichen Epoche vgl. die knappen Skizzen von Bobková, Lenka: Karl IV. und der Sechsstädtebund der Oberlausitz. In: 1346–1996. 650 Jahre Sechsstädtebund der Oberlausitz. Kamenz 1997, S. 31–48 sowie Bobková, Lenka: Zittau im Sechsstädtebund und die Politik Karls IV. In: Oettel / Dudeck 1997 (wie Anm. 11), S. 37–47; Aurig, Rainer: Straßenschutz und Straßenzwang. Zur Verkehrspolitik Karls IV. In: Oettel / Dudeck 1997 (wie Anm. 11), S. 67–76; Jecht, Richard: Der Oberlausitzer Hussitenkrieg und das Land der Sechsstädte unter Kaiser Sigmund. Görlitz 1911; Metzsig, Gregor M.: Sigismund I. und der Oberlausitzer Sechsstädtebund in den Hussitenkriegen (1419–1437). In: Zeitschrift für Ostmitteleuropa-Forschung 59 (2010), S. 1–33; Karr, Alexandra: Sigismund von Luxemburg und die Sechsstädte der Oberlausitz unter besonderer Berücksichtigung der Stadt Bautzen. In: NLM NF 14 (2011), S. 21–40.
- ¹⁷ Zum Landvogt Hans von Wurgwitz, der erst durch den Verfasser als Angehöriger der Familie von Wurgwitz identifiziert worden ist, siehe Dannenberg, Lars-Arne: Der lange Arm des Bischofs. Der bischöfliche Hof als Instrument geistlicher und weltlicher Herrschaft am Beispiel der Bischöfe von Meißen. Mit einem Exkurs zu den Herren von Wurgwitz. In: Dvořáčková-Malá, Dana / Zelenka, Jan (Hg.): Dvory A rezidence ve středověku III. Všední A sváteční život na středověkých dvorech [Höfe und Residenzen im Mittelalter II: Der Alltag und das festliche Leben an mittelalterlichen Höfen]. Praha 2009, S. 423–443.
- ¹⁸ Bitterlich, Markus: Kommunikationsstrukturen im Oberlausitzer Sechsstädtebund zur Zeit der Hussitenkriege. In: NLM NF 12 (2009), S. 7–28. Im übrigen ließen sich neuerdings mit viel Gewinn die registrierten Urkunden des Stadtarchivs Bautzen heranziehen, die auf www.monasterium.de eingestellt sind.
- ¹⁹ Vgl. Selzer 2010 (wie Anm. 11), S. 33.
- ²⁰ Vgl. Koch, Uwe: Von Peucer / Mättig bis Rosenhain / Nesen – Bürgerdynastien zwischen Reformation und Dreißigjährigem Krieg und ihre kulturellen Spuren von Bautzen bis Zittau. In: Peter Knüvener (Hg.): Epitaphien – Netzwerke – Reformation. Görlitz/Zittau 2018, S. 69–86.
- ²¹ Vgl. Dannenberg 2021 (wie Anm. 1).
- ²² Siehe auch Bobková, Lenka / Březina, Luděk / Zdichynec, Jan: Horní a Dolní Lužice. Prag 2008, S. 54.
- ²³ Vgl. Dannenberg, Lars-Arne: War Bautzen eine Residenz? Überlegungen zu Ursprung und Genese einer Residenzstadt. In: Bobková, Lenka / Konvičná, Jana (Hg.): Korunní země v dějinách českého státu III. Rezidence A správní sídla v zemích České koruny ve 14.–17. století. Prag 2007, S. 367–402.
- ²⁴ Prochno, Joachim: Zittauer Urkundenbuch I. Regesten zur Geschichte der Stadt und des Landes Zittau 1234–1437, Bd. 1. Görlitz 1938 (künftig ZUB 1), S. 142 (64), Nr. 179; Knothe, Hermann: Urkundliche Grundlagen zu einer Rechtsgeschichte der Oberlausitz von ältester Zeit bis Mitte des 16. Jahrhunderts. In: NLM 53 (1877), S. 161–421, S. 247; Carpov, Benedikt: Neueröffneter Ehren-Tempel merckwürdiger Antiquitäten, [...] Leipzig 1719, S. 115. Vgl. die knappe Skizze mit Edition der Urkunde von Schwerhoff, Gerd: Die Erneuerung

Frankfurt am Main 2006, który stara się dotrzeć właśnie do treści prawnych późnośredniowiecznych sojuszy miejskich. Badania te nie spełniają jednak oczekiwań, gdyż nie uwzględniają niezbędnych dla dokonania porównań, anachronicznych dziś kryteriów instytucji prawnej sojuszu miast. Pozostaje więc w dużej części odtwórczym opracowaniem historycznym, ustępując innym, które reprezentują wyższy poziom zaangażowania i zawierają szerszy zasób informacji. Pomimo przeciwnego założenia, brakuje też perspektywy porównawczej, dlatego i tu autorka nie dociera do uogólniających stwierdzeń i ocen.

¹⁵ Oczywiście nie zachowały się wszystkie dokumenty. Podczas, gdy w Budziszynie nie ma już żadnego egzemplarza z 1346 r., w Görlitz istnieją jeszcze cztery egzemplarze dla miast Löbau, Lubań, Kamenz i Żytawa, brakuje tylko dokumentu dla Budziszyna; w Kamenz zachowały się dokumenty dla Budziszyna, Lubania i Löbau, przy czym przynajmniej w XIX wieku istniał również egzemplarz dla Görlitz.

[W trakcie przygotowania wystawy odnalazł się egzemplarz dla Görlitz. Mamy nadzieję, że ten dokument już niedługo znajdzie się w archiwum w Kamenz. Przyp. G. Oetela]

¹⁶ Ogólnie o stosunku Górnych Łużyc do suwerena w omawianej tu epoce por. krótkie szkice autorstwa Bobková, Lenka: Karl IV. und der Sechsstädtebund der Oberlausitz. W: 1346–1996. 650 Jahre Sechsstädtebund der Oberlausitz, Kamenz 1997, s. 31–48 oraz Bobková, Lenka: Zittau im Sechsstädtebund und die Politik Karls IV. W: Oettel / Dudeck (jak przyp. 11), s. 37–47; dalej Aurig, Rainer: Straßenschutz und Straßenzwang. Zur Verkehrspolitik Karls IV. W: Oettel / Dudeck (jak przyp. 11), s. 67–76; Jecht, Richard: Der Oberlausitzer Hussitenkrieg und das Land der Sechsstädte unter Kaiser Sigmund. Görlitz 1911; Metzsig, Gregor M.: Sigismund I. und der Oberlausitzer Sechsstädtebund in den Hussitenkriegen (1419–1437). W: Zeitschrift für Ostmitteleuropa-Forschung 59 (2010), s. 1–33; Karr, Alexandra: Sigismund von Luxemburg und die Sechsstädte der Oberlausitz unter besonderer Berücksichtigung der Stadt Bautzen. W: NLM NF 14 (2011), s. 21–40.

¹⁷ O wójcie krajowym Hansie von Wurgwitz, który dopiero przez autora niniejszego tekstu został zidentyfikowany jako członek rodziny von Wurgwitz, zob. Dannenberg, Lars-Arne: Der lange Arm des Bischofs. Der bischöfliche Hof als Instrument geistlicher und weltlicher Herrschaft am Beispiel der Bischöfe von Meißen. Mit einem Exkurs zu den Herren von Wurgwitz, w: Dvořáčková-Malá, Dana / Zelenka, Jan (red.): Dvory A rezidence ve středověku III. Všední A sváteční život na středověkých dvorech [Höfe und Residenzen im Mittelalter II: Der Alltag und das festliche Leben an mittelalterlichen Höfen]. Praha 2009, s. 423–443.

¹⁸ Bitterlich, Markus: Kommunikationsstrukturen im Oberlausitzer Sechsstädtebund zur Zeit der Hussitenkriege. W: NLM NF 12 (2009), s. 7–28. Poza tym można było ostatnio zapoznać się z dokumentami rejestrowymi Archiwum Miejskiego w Budziszynie, które są dostępne na stronie www.monasterium.de.

¹⁹ por. Selzer 2010 (jak przyp. 11), s. 33.

²⁰ por. Koch, Uwe: Von Peucer / Mättig bis Rosenhain / Nesen – Bürgerdynastien zwischen Reformation und Dreißigjährigem Krieg und ihre kulturellen Spuren von Bautzen bis Zittau. W: Peter Knüvener (red.): Epitaphien – Netzwerke – Reformation. Görlitz/Zittau 2018, s. 69–86.

²¹ por. Dannenberg 2021 (jak przyp. 1).

²² patrz też Bobková, Lenka / Březina, Luděk / Zdichynec, Jan: Horní a Dolní Lužice, Prag 2008, s. 54.

²³ por. Dannenberg, Lars-Arne: War Bautzen eine Residenz? Überlegungen zu Ursprung und Genese einer Residenzstadt. W: Bobková, Lenka / Konvičná, Jana (red.): Korunní země v dějinách českého státu III. Rezidence A správní sídla v zemích České koruny ve 14.–17. století. Prag 2007, s. 367–402.

²⁴ Prochno, Joachim: Zittauer Urkundenbuch I. Regesten zur Geschichte der Stadt und des Landes Zittau 1234–1437, Bd. 1. Görlitz 1938 (= ZUB 1), s. 142 (64), nr 179; Knothe, Hermann: Urkundliche Grundlagen zu einer Rechtsgeschichte der Oberlausitz von ältester Zeit bis Mitte des 16. Jahrhunderts. W: NLM 53, 1877, s. 161–421, s. 247; Carpov, Benedikt: Neueröffneter Ehren-Tempel merckwürdiger Antiquitäten, [...] Leipzig 1719, s. 115. por. krótki szkic z edycją dokumentu Schwerhoff, Gerd: Die Erneuerung des Sechsstädtebundes im Jahre 1350. W: Schwerhoff, Gerd / Völker, Marion (red.): Eide, Statuten und Prozesse. Ein Quellen- und Lesebuch zur Stadtgeschichte von Bautzen (14.–19. Jahrhundert). Bautzen 2002, s. 50–56.

²⁵ Na temat pokoju krajowego istnieje bogata literatura, której nie sposób

erung des Sechsstädtebundes im Jahre 1350. In: Schwerhoff, Gerd / Völker, Marion (Hg.): Eide, Statuten und Prozesse. Ein Quellen- und Lesebuch zur Stadtgeschichte von Bautzen (14.–19. Jahrhundert). Bautzen 2002, S. 50–56.

²⁵ Zum Landfrieden existiert eine abundante Literatur, die an dieser Stelle nicht erschöpfend angeführt werden kann; stellvertretend sei daher nur auf die Lemmata im Handwörterbuch zur deutschen Rechtsgeschichte verwiesen.

²⁶ Božena, Kopiczková: *Regesta Bohemiae et Moraviae aetatis Venceslai IV.* (1378 dec.–1419 aug. 16.), Bd. 6. Prag 2013 (= RBM 6), S. 62, Nr. 109; Huber, Alfons: *Additamentum primum ad J. F. Böhmer. Regesta imperii VIII.* Erstes Ergänzungsheft zu den Regesten des Kaiserreichs unter Kaiser Karl IV. 1346–1378. Innsbruck 1889 (künftig RI 8), S. 181, Nr. 2238; ZUB I, S. 149 (71), Nr. 200. Vgl. Bobková / Březina / Zdichynec 2008 (wie Anm. 2), S. 54. Der gesamte Text wird angeführt in: *Lausitzer Magazin* 9 (1776), S. 55 f.

²⁷ Regest der Urkunde: RBM 6, S. 70 f., Nr. 125; RI 8, S. 182, Nr. 2251; ZUB I, S. 150 (72), Nr. 201. Vgl. Knothe 1877 (wie Anm. 25), S. 247. Mehrere von Prof. Gerhard Billig betreute Diplomarbeiten und Dissertationen mit Aufnahmen der Landwehren sind leider ungedruckt geblieben. Sie würden ein aufschlussreiches Bild derartiger Verteidigungsanlagen zeichnen, die möglicherweise auf eben jenes Privileg Karls IV. zurückgehen.

²⁸ Insoweit geht die Ansicht von Beran, Zdeněk: *Der Oberlausitzer Städtebund – eine spezifische Institution an der Grenze von Städtebund und Landfriedenswahrung.* Ein Vergleich mit den Verhältnissen im mitteleuropäischen Raum mit besonderer Berücksichtigung der Länder der böhmischen Krone. In: *NLM 135* (2013), S. 35–48, zu weit, dass die „Bürger ... somit zu Klägern, Richtern und Vollstreckern des Urteils in einer Person“ wurden.

²⁹ Weizsäcker, Julius: *Deutsche Reichstagsakten unter König Wenzel, Abt. II, 1388–1397, Bd. 2.* München 1874, S. 164, Nr. 35.

³⁰ CDS 27, S. 169. Firszt, Stanisław: *Uzbrojenie oddziałów miejskich w Środkowej Europie w okresie średniowiecza.* In: *Oettel / Dudeck 1997* (wie Anm. 11), S. 28–36, hier S. 29. Das wird häufig in diesem Zusammenhang übersehen.

³¹ Guben, Johann von: *Jahrbücher des Zittauer Stadtschreibers, SRL Bd. 1, Görlitz 1839, S. 255 ff.*; vgl. auch Brantl, Karl: *Welche Raubburgen wurden im Mittelalter von der Macht der Sechsstädte zerstört?* In: *NLM 15* (1837), S. 97–134. Vgl. auch die Privilegierungen Karls oben unter Anm. 23 und 24.

³² Vgl. Dannenberg, Lars-Arne / Schlegel, Cornelia: „und brannten ab den Schönfelder Hof“. Überlegungen zur Grenzbildung zwischen der Oberlausitz und der Mark Meißen. In: *NLM 143* (2021) (im Druck).

³³ *Codex diplomaticus Saxoniae regiae 2-7: Knothe, Hermann (Hg.): Urkundenbuch der Städte Kamenz und Löbau.* Leipzig 1883, Löbau, Nr. 6; CDLS 1, Nr. 195.

³⁴ Vgl. Franke, Gerhard: *Das Oberlausitzer Femegericht.* Dresden 1937; Salza und Lichtenau, Hermann von: *Die weltliche Gerichtsverfassung in der Oberlausitz bis 1834.* Berlin 2013, S. 468–476.

³⁵ RBM 6, S. 357 f., Nr. 641; Blaschke 1997 (wie Anm. 13), S. 21; Seeliger 1896 (wie Anm. 3), S. 8–19.

³⁶ Franke 1937 (wie Anm. 35), S. 10.

³⁷ SRL 1, S. 118; *Lausitzisches Magazin* 4 (1771), S. 169–172; wiedergegeben auch bei Boetticher, Walter von: *Der Adel des Görlitzer Weichbildes um die Wende des 14. und 15. Jahrhunderts.* Görlitz 1927, S. 213: „dasselbe [i.e. die Sechsstädte] Femgerichte halten und haben sollen in allen den vorgenannten steten“.

³⁸ Siehe von Salza 2013 (wie Anm. 35), S. 363–467.

³⁹ Vgl. ebenda, S. 274–283.

⁴⁰ Vgl. Knothe 1877 (wie Anm. 25), S. 255.

⁴¹ Ebenda, S. 254.

⁴² Jahr 1419: *Beytrag zu dem im 14. und 15. Jahrhunderte in Oberlausitz üblich gewesenen Fehm-Gerichte.* In: *Lausitzisches Magazin* 4 (1771), S. 215–220.

⁴³ Auch hier besteht noch erheblicher Forschungsbedarf; vgl. einstweilen Wallis, Carl: *Das Verhältnis der Stadt Görlitz zu ihrer „Mitleidenheit“ oder den Landsassengütern.* Görlitz o. J. [1919].

⁴⁴ Vgl. SRL 3, S. 560 f.

⁴⁵ Iseler, Maritta / Lorenz-Rupsch, Sophie / Hörsch, Markus: *Künstler der Jagiellonen-Ära in Mitteleuropa.* Ostfildern 2013; Iseler, Maritta: *Bauwesen und Architektur der Stadt Görlitz. Repräsentationsformen an der Schwelle zur Frühen Neuzeit.* Bernstadt a. d. Eigen 2014.

⁴⁶ Vgl. die Beiträge im Sammelband *Kamenzer Geschichtsverein (Hg.), 1547–1997. Pönfall der Oberlausitzer Sechsstädte.* Kamenz 1999; zu Görlitz s. Pietzsch, Friedrich: *Görlitz im Pönfall.* In: *NLM 111* (1935), S. 51–141.

⁴⁷ Vgl. Menzel, Steffen: *Der Finanzhaushalt der Stadt Görlitz 1548–1618.* In: *Neues Archiv für sächsische Geschichte* 88 (2017), S. 83–104.

tutaj wyczerpująco wyszczególnić; jako reprezentatywny przykład można podać jedynie formy hasłowe zawarte w „Handwörterbuch zur deutschen Rechtsgeschichte” (Słownik niemieckiej historii prawa).

²⁶ Božena, Kopiczková: *Regesta Bohemiae et Moraviae aetatis Venceslai IV.* (1378 dec.–1419 aug. 16.), Bd. 6. Prag 2013 (= RBM 6), s. 62, Nr. 109; Huber, Alfons: *Additamentum primum ad J. F. Böhmer. Regesta imperii VIII.* Erstes Ergänzungsheft zu den Regesten des Kaiserreichs unter Kaiser Karl IV. 1346–1378. Innsbruck 1889 (= RI 8), s. 181, Nr. 2238; ZUB I, s. 149 (71), Nr. 200. por. Bobková, Lenka / Březina, Luděk / Zdichynec, Jan: *Horní A Dolní Lužice.* Prag 2008, s. 54. Cały tekst przytoczony jest w: *Lausitzer Magazin* 9 (1776), s. 55 n.

²⁷ Regest dokumentu: RBM 6, s. 70 f., nr 125; RI 8, s. 182, nr 2251; ZU I, s. 150 (72), nr 201. por. Knothe 1877 (jak przyp. 25), s. 247. Kilka prac dyplomowych i doktorskich powstałych pod kierunkiem prof. Gerharda Billiga z ilustracjami umocnień pozostało niestety nieopublikowanych. Wytańałyby się z nich ciekawy obraz takich umocnień obronnych, które być może mają swój początek w tym właśnie przywileju Karola IV.

²⁸ W tym względzie pogląd Beran, Zdeněk: *Der Oberlausitzer Städtebund – eine spezifische Institution an der Grenze von Städtebund und Landfriedenswahrung.* Ein Vergleich mit den Verhältnissen im mitteleuropäischen Raum mit besonderer Berücksichtigung der Länder der böhmischen Krone. W: *NLM 135* (2013), s. 35–48, idzie za daleko, że „obywatele (...) stali się w ten sposób powodami, sędziami i wykonawcami wyroku w jednej osobie”.

²⁹ Weizsäcker, Julius: *Deutsche Reichstagsakten unter König Wenzel, Abt. II, 1388–1397, Bd. 2.* München 1874, s. 164, nr. 355.

³⁰ CDS 27, s. 169. Firszt, Stanisław: *Uzbrojenie oddziałów miejskich w Środkowej Europie w okresie średniowiecza.* W: *Oettel / Dudeck* (jak przyp. 11), s. 28–36, s. 29. Jest to często pomijane w tym kontekście.

³¹ Guben, Johann von: *Jahrbücher des Zittauer Stadtschreibers, SRL Bd. 1, Görlitz 1839, s. 255 ff.*; por. też Brantl, Karl: *Welche Raubburgen wurden im Mittelalter von der Macht der Sechsstädte zerstört?* W: *NLM 15* (1837), s. 97–134. Por. też przywileje Karola, o których mowa powyżej w przypisach 23 oraz 24.

³² por. Dannenberg, Lars-Arne / Schlegel, Cornelia: „und brannten ab den Schönfelder Hof”. Überlegungen zur Grenzbildung zwischen der Oberlausitz und der Mark Meißen. W: *NLM 143* (2021) (w druku).

³³ *Codex diplomaticus Saxoniae regiae 2-7: Knothe, Hermann (red.): Urkundenbuch der Städte Kamenz und Löbau.* Leipzig 1883, Löbau, nr 6; CDLS 1, nr 195.

³⁴ por. Franke, Gerhard: *Das Oberlausitzer Femegericht.* Dresden 1937; Salza und Lichtenau, Hermann von: *Die weltliche Gerichtsverfassung in der Oberlausitz bis 1834.* Berlin 2013, s. 468–476.

³⁵ RBM 6, s. 357 f., nr 641. Blaschke 1997 (jak przyp. 13), s. 21; Seeliger 1896 (jak przyp. 3), s. 8–19.

³⁶ Franke 1937 (jak przyp. 35), s. 10.

³⁷ SRL 1, s. 118; *Lausitzisches Magazin* 1771, s. 169–172; cyt. również u Boetticher, Walter von: *Der Adel des Görlitzer Weichbildes um die Wende des 14. und 15. Jahrhunderts.* Görlitz 1927, s. 213: „dasselbe [i.e. die Sechsstädte] Femgerichte halten und haben sollen in allen den vorgenannten steten” (że oni [tj. sześć miast] będą sprawować i mieć sądy femiczne we wszystkich wyżej wymienionych miastach).

³⁸ patrz von Salza 2013 (jak przyp. 35), s. 363–467.

³⁹ por. ebenda, s. 274–283.

⁴⁰ por. Knothe 1877 (jak przyp. 25), s. 255.

⁴¹ Ebenda, s. 254.

⁴² Jahr 1419: *Informacje o trybunale femicznym powszechnym na Górnych Łużycach w XIV oraz XV w.* W: *Lausitzisches Magazin* 1771, s. 215–220.

⁴³ Również w tym zakresie istnieje jeszcze duża potrzeba badań; por. na razie Wallis, Carl: *Das Verhältnis der Stadt Görlitz zu ihrer „Mitleidenheit“ oder den Landsassengütern.* Görlitz o. J. [1919].

⁴⁴ por. SRL 3, s. 560 f.

⁴⁵ Iseler, Maritta / Lorenz-Rupsch, Sophie / Hörsch, Markus: *Künstler der Jagiellonen-Ära in Mitteleuropa.* Ostfildern 2013; Iseler, Maritta: *Bauwesen und Architektur der Stadt Görlitz. Repräsentationsformen an der Schwelle zur Frühen Neuzeit.* Bernstadt a.d. Eigen 2014.

⁴⁶ por. prace w antologii *Kamenzer Geschichtsverein (red.): 1547–1997. Pönfall der Oberlausitzer Sechsstädte.* Kamenz 1999; odnośnie do Görlitz patrz: Pietzsch, Friedrich: *Görlitz im Pönfall.* W: *NLM 111* (1935), s. 51–141.

⁴⁷ por. Menzel, Steffen: *Der Finanzhaushalt der Stadt Görlitz 1548–1618.* W: *Neues Archiv für sächsische Geschichte* 88 (2017), s. 83–104.

Die Mitglieder des Bundes

Mitglieder des Bundes waren die sechs königlichen Städte in der Oberlausitz. Sie bildeten zwei Gruppen: die großen und reichen – Bautzen, Görlitz und Zittau – an der Spitze, denen die kleinen und ärmeren – Lauban, Kamenz und Löbau – folgten. Hinter Bautzen, mit dem Sitz des Landvogtes quasi die Hauptstadt, kamen die eigentlich wirtschaftlich stärkeren Städte Görlitz und Zittau. Für die Entstehungszeit des Bundes lassen sich Einwohnerzahlen nur schwer genauer bestimmen. Bei der Berechnung der Türkensteuer 1529, die Oberlausitz war inzwischen Teil des Habsburgerreiches geworden, liegen Einwohnerzahlen zugrunde: Görlitz 9100, Zittau 5000, Bautzen 5000, Lauban 2000, Kamenz 2000 und Löbau 1200. Während Görlitz mehr als ein Drittel erbrachte, beglich Löbau lediglich 7%. Löbau wurde sogar eingeräumt, bei Steuerzahlung nur das zu geben, wozu die Stadt in der Lage ist. Alle Städte zusammen entrichteten aber fast ebenso viel wie das Land, worunter die adligen Herrschaften und die Klöster zu verstehen sind.

In der weiteren Entwicklung konnten vor allem die drei großen Städte ihre Vorrangstellung behaupten – trotz politischer und wirtschaftlicher Rückschläge, wie dem sogenannten Pönfall von 1547, als die Städte alle Privilegien, darunter die Gerichtsbarkeit und die freie Ratswahl, die städtischen Landgüter, und alle Waffen verloren. Außerdem wurde eine Biersteuer eingeführt und die Städte mussten 100 000 Gulden Strafe bezahlen. Hintergrund für diese Bestrafung war die zögerliche Haltung der protestantischen Städte bei der Bereitstellung von Militärhilfe für den katholischen Kaiser Karl V. gegen die Protestanten des Schmalkaldischen Bundes, wozu sie der böhmische König Ferdinand I., der Bruder des Kaisers, verpflichtet hatte.

Den Städten gelang es bis 1562, Privilegien und Grundbesitz weitgehend zurückzugewinnen. Lediglich Teile des Landadels konnten sich dauerhaft der städtischen Gerichtsbarkeit entziehen. Die enormen wirtschaftlichen Verluste waren nicht spurlos an den Städten vorbeigegangen, vor allem hatte der Bund sein politisches Gewicht verloren. Letztlich beraubte sich der böhmische König selbst seiner Einnahmequelle. Mit der Auflösung der Klöster in der Oberlausitz in der Reformationszeit und dem Übergang der Oberlausitz an die Wettiner 1635 als Entschädigung für militärische Hilfe im Kampf Ferdinands II. gegen die böhmischen Stände verschoben sich die politischen und wirtschaftlichen Verhältnisse immer weiter. Die Oberlausitz und damit auch die Städte verloren zunehmend an Bedeutung. Auch die Niederlausitz gelangte in diesem Zusammenhang an die Wettiner.

Członkowie sojuszu

Do Związku należało sześć górnołużyckich miast królewskich. Tworzyły one dwie grupy: na czele duże i bogate miasta: Budziszyn, Görlitz i Żytawa, do których dołączyły mniejsze i biedniejsze ośrodki: Lubań, Kamenz i Löbau. Za Budziszynem z siedzibą wójta krajowego – a więc niejako stolicą – uplasowały się silniejsze gospodarczo miasta Görlitz i Żytawa. Odtworzenie liczby ludności w fazie formowania się Związku jest stosunkowo trudne. Z okresu wyliczania podatku na wojnę przeciwko Imperium Osmańskiemu (tzw. podatku tureckiego) w 1529 r., kiedy Górne Łużyce stanowiły już część monarchii habsburskiej, pochodzą następujące szacunki liczby mieszkańców: Görlitz 9100, Żytawa 5000, Budziszyn 5000, Lubań 2000, Kamenz 2000 i Löbau 1200. Podczas gdy Görlitz płaciło ponad jedną trzecią ogólnej sumy podatku, Löbau odprowadzało zaledwie 7%, a nawet zezwolono mu na dostosowanie zobowiązań do jego możliwości finansowych. Wszystkie miasta łącznie odprowadzały jednakże prawie tyle samo podatku, co reszta margrabstwa Górnych Łużyc, wliczając do tego posiadłości szlacheckie i klasztory.

W kolejnych latach trzy największe miasta były w stanie zachować swoją dominację w Związku – pomimo politycznych i gospodarczych niepowodzeń, takich jak tzw. Pönfall z 1547 r., kiedy miasta straciły wszystkie przywileje, w tym własną jurysdykcję i wolny wybór rajców, posiadłości miejskie oraz całe uzbrojenie. Dodatkowo wprowadzono podatek piwny, a miasta obciążone zostały grzywną w wysokości 100 000 guldenów. Powodem nałożenia kary była niezdecydowana postawa protestanckich miast wobec żądań katolickiego cesarza Karola V do udzielenia pomocy wojskowej w walce przeciwko protestantom ze Związku Schmalkaldzkiego, do czego zobowiązał je brat cesarza, król czeski Ferdynand I.

Do 1562 r. miasta zdołały w dużej mierze odzyskać przywileje i dobra ziemskie. Jedynie część szlachty ziemiańskiej niezmiennie nie podlegała jurysdykcji sądów miejskich. Ogromne straty gospodarcze nie pozostały bez wpływu na rozwój miast; Związek stracił na znaczeniu politycznym, a król czeski w ten sposób pozbawił sam siebie dotychczasowego źródła dochodu. Wraz z kasatą klasztorów na Górnych Łużycach w okresie reformacji i przejściem tego obszaru w 1635 r. pod panowanie Wettynów, jako rekompensaty za pomoc wojskową w walce Ferdynanda II ze stanami czeskimi, sytuacja polityczna i gospodarcza ulegała ciągłym zmianom. Górne Łużyce, a wraz z nimi miasta, coraz bardziej traciły na znaczeniu. Ostatecznie także Dolne Łużyce znalazły się pod władzą Wettynów.

Budissin

17 Wappenschild der Stadt Bautzen vom Reichenbacher Turm in Görlitz

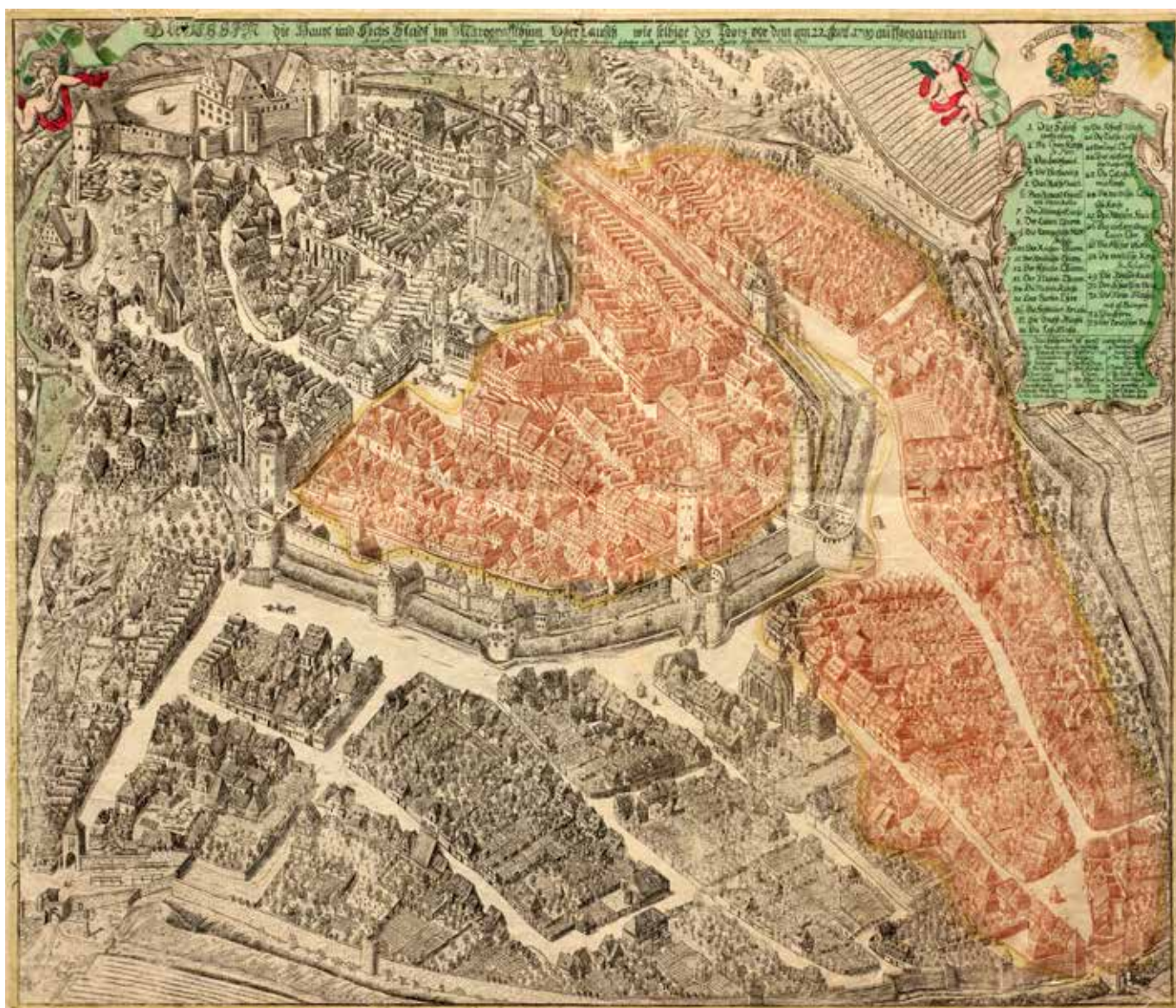
Arno Henschel; 1936; Blech, emailliert
Kulturhistorisches Museum Görlitz

Das Wappen der Stadt Bautzen – die Zinnenmauer – geht auf die Stadtsiegel zurück. Die goldene Mauer mit drei Zinnen war seit 1363 auch im Wappen des Landes Budissin vorhanden. Da Bautzen der Vorort des Oberlausitzer Sechsstädtebundes war, wurde sein Wappen auch das Hoheitszeichen der Sechsstädte und später als Hoheitszeichen des gesamten Landes der Sechsstädte angesehen. Mit der Aufnahme des Wappenschildes in das Siegel des sächsischen Kurfürsten Johann Georg I. wurde das Bautzener Wappenschild als Wappenschild des Markgraftums Oberlausitz anerkannt.

17 Herb miasta Budziszyna z Baszty Reichenbachskiej w Görlitz

Arno Henschel; 1936 r.; blacha emaliowana
Muzeum Historii i Kultury w Görlitz

Herb Budziszyna – mur z blankami – nawiązuje do pieczęci miasta. Złoty mur z trójblankowym krenelażem znajdował się również od 1363 r. w herbie ziemi budziszynskiej (Land Budissin). Budziszyn był wiodącym ośrodkiem górnołużyckiego Związku Sześciu Miast i dlatego uważano jego herb także za godło Związku, a później nawet za całych Górnych Łużyc. Gdy dodano go do pieczęci elektora saskiego Jana Jerzego I Wettyna, tarcza herbowa Budziszyna została uznana za herb margrabstwa Górnych Łużyc.



18 Budissin

Johann George Schreiber; 1709; Kupferstich
Kulturhistorisches Museum Görlitz

18 Budissin

Johann George Schreiber; 1709 r.; miedzioryt
Muzeum Historii i Kultury w Görlitz



19 Luftbild der Bautzner Altstadt

Pilot: Tom Kurzbach, Fotograf: Ronald Heynowski; 2020

Landesamt für Archäologie Sachsen

Das Luftbild zeigt die Altstadt von Bautzen etwa von Süden. Die Stadt an der Spree war als Sitz des Landvogts die Hauptstadt der Oberlausitz. Er residierte in der Ortenburg (links oben), heute Sitz des sächsischen Oberverwaltungsgerichts. Südlich davor steht die Alte Wasserkunst über dem Fluss. Im Zentrum der Stadt erheben sich markant der Petridom und das Rathaus. Im Osten schließt der Reichturm die Altstadt ab.

19 Zdjęcie lotnicze starego miasta Budziszyna

pilot: Tom Kurzbach, fotograf: Ronald Heynowski; 2020 r.

Krajowy Urząd Saksonii ds. Archeologii

Zdjęcie lotnicze ukazuje Stare Miasto w Budziszynie od południa. Jako siedziba wójta krajowego miasto nad Sprewą było stolicą Górnych Łużyc. Wójt rezydował w zamku Ortenburg (po lewej na górze), dzisiejszej siedzibie Wyższego Sądu Administracyjnego Saksonii. Na południe od niego nad rzeką znajduje się stary kunszt wodny. W centrum miasta wznoszą się katedra św. Piotra i ratusz. Od wschodu Brama Bogata (*Reichturm*) zamyka Stare Miasto.

Auf dem Weg zur Stadt

Ersterwähnung	1002
Civitas (Stadt)	1007
urbs (Hauptort)	1018
castrum (Burg)	1144

Namensformen

Budusin	1002
Budesin	1029
Budissin	1245
Bawdissin	1419
Bawtzen	1511
Buddissin	– 1868
Bautzen	1868 –

Einwohnerentwicklung

412 besessene Bürger in der Stadt	1777
399 besessene Bürger in den Vorstädten	
18 730 Einwohner	1890
32 744	1910
41 885	1939
49 126	1990
38 977	2021

Na drodze do miasta

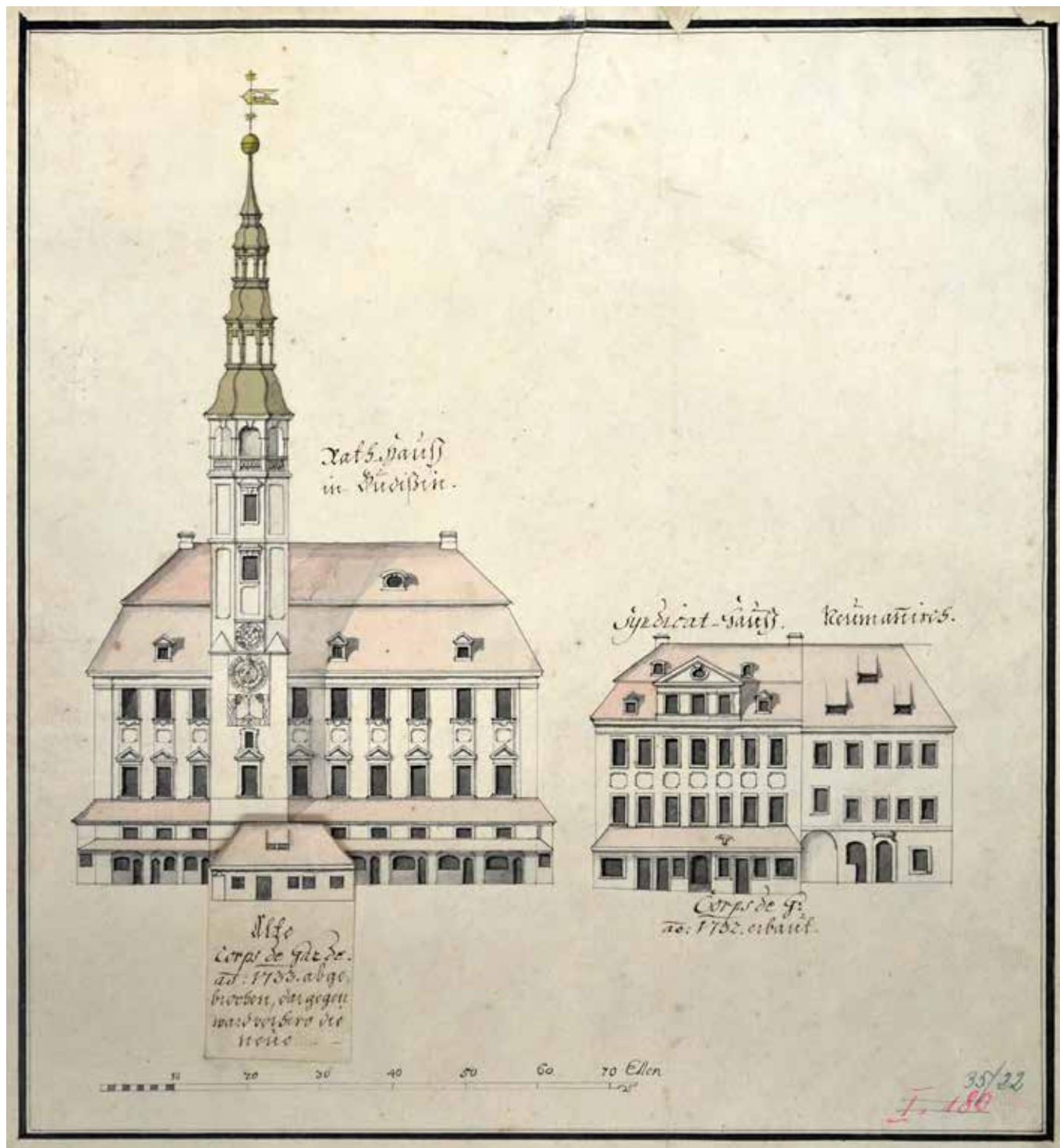
pierwsza wzmianka	
civitas (miasto)	
urbs (główny ośrodek miejski)	
castrum (zamek)	

Nazewnictwo

Budusin
Budesin
Budissin
Bawdissin
Bawtzen
Buddissin
Bautzen

Rozwój społeczności miejskiej

412 mieszczan z własnością w mieście
399 mieszczan z własnością na przedmieściach
18 730 mieszkańców
32 744
41 885
49 126
38 977



20 Das Bautzener Rathaus und das Syndikatshaus

unbekannter Zeichner nach Johann Christoph von Naumann;
nach 1733; Feder in Tusche und Pinsel in Wasserfarben
Kulturhistorisches Museum Görlitz

Planzeichnung des Bautzener Rathauses mit den Nachbarhäusern aus der ersten Hälfte des 18. Jahrhunderts

Das Bautzener Rathaus war ein Mittelpunkt des Bundes und Aufbewahrungsort für das (1634 verbrannte) Archiv des Bundes. Das auf der Zeichnung rechts neben dem Rathaus dargestellte und als „Syndicat-Haus“ bezeichnete Gebäude war ein Verwaltungsneubau des späten Mittelalters und diente zu dieser Zeit als Ort für Zusammenkünfte des Bundes.

20 Ratusz w Budziszynie i Dom Syndykatu

nieznany rysownik wg Johanna Christopha von Naumanna;
po 1733 r.; piórko, tusz i pędzel, farby wodne
Muzeum Historii i Kultury w Görlitz

Plan ratusza w Budziszynie wraz z zabudową sąsiadującą z pierwszej połowy XVIII w.

Ratusz w Budziszynie był jednym z centralnych ośrodków Związku Sześciu Miast i miejscem przechowania archiwum sojuszu (spalonego w 1634 r.). Budowla ukazana na rysunku po prawej stronie ratusza, zwana „Domem Syndykatu”, była nowym budynkiem administracyjnym z czasów późnego średniowiecza i służył w tym czasie jako miejsce spotkań przedstawicieli miast związkowych.

Alexander Ahrens

Oberbürgermeister der Stadt Bautzen
(seit 2015)

Was denken Sie über den historischen Sechsstädtebund?

Der historische Sechsstädtebund hat das Verständnis der Oberlausitz als eigenständige Region grundlegend geprägt. Besonders beeindruckend finde ich das damals schon vorhandene Verständnis als homogener Wirtschaftsraum, in dem keine befestigten Plätze wie Burgen als Rückzugsort potentieller „Störer“ geduldet wurden. Das grenzübergreifende Verständnis als zusammengehörige Region lebt bis heute fort.

Welche Erfahrungen haben Sie mit den Sechsstädten?

Wie denken Sie, wie die Beziehungen sind? Was ist gut, was kann besser sein?

Mit den Sechsstädten verbinde ich eigentlich nur positive Aspekte: es sind allesamt Städte mit erhaltenem historischen Stadtkern, teilweise echte Schatzkästchen europäischen Städtebaus, und alle bieten eine recht hohe Lebensqualität: kurze Wege, schöne Landschaften und in relativer Nähe zu Prag, Wrocław und Berlin, mindestens also geografisch im Herzen Europas.

Gut ist, dass sich auch andere Städte wie etwa Liberec zu die-ser Gruppe gesellen. Besser werden kann die Wahrnehmung als historisch bedeutsame und somit auch „touristisch zusammengehörige“ Region. Auf deutscher Seite kann die Wahrnehmung als Dreiländerregion noch deutlich verbessert werden, Zittau und Görlitz gehen da schon mit gutem Beispiel voran.

Welche Bedeutung kann der Sechsstädtebund Ihrer Meinung nach heute haben?

Der Sechsstädtebund kann den starken Teil der europäischen Idee, den grenzenlosen Zusammenhalt, das Verständnis der Verbundenheit vor dem Hintergrund gemeinsamer, auch finsternerer Geschichte mit ganz eigenem Leben füllen. Das deutsch-französische Verhältnis ist uns da Jahrzehnte voraus, es kann uns aber durchaus als Vorbild und Anreiz dienen, etwa was die Mehrsprachigkeit im deutschen Teil des Grenzgebietes angeht: die Sprache der Nachbarn wird in Baden-Württemberg an wirk-



Nadburmistrz miasta Budziszyn
(od 2015 r.)

Co Pan sądzi o historycznym Związku Sześciu Miast?

Historyczny Związek Sześciu Miast w zasadniczy sposób ukształtował postrzeganie Górnych Łużyc jako samodzielnego regionu. Szczególne wrażenie robi na mnie ówczesne zrozumienie dla Górnych Łużyc jako jednorodnego obszaru gospodarczego, na którym nie tolerowano ufortyfikowanych obiektów, takich jak zamki, mogących być schronieniem dla potencjalnych „wichrycieli”. Do dziś funkcjonuje więc postrzeganie tego transgranicznego regionu jako spójnego obszaru.

Jakie ma Pan doświadczenie z Sześcioma Miastami?

Jakie są ich relacje? Co jest dobre, a co można poprawić?

Z górnołużyckimi Sześcioma Miastami kojarzą mi się wyłącznie pozytywne aspekty: miasta mają zachowane historyczne starówki, niektóre z nich to prawdziwe skarbnice europejskiej urbanistyki, wszystkie oferują dość wysoką jakość życia: niewielkie odległości, piękne krajobrazy oraz bliskość Pragi, Wrocławia i Berlina, a więc przynajmniej geograficznie znajdują się w sercu Europy.

Dobrze, że do tej grupy dołączają także inne miasta, takie jak Liberec. To, co można poprawić, to postrzeganie regionu jako znaczącego historycznie, a przez to również atrakcyjnego turystycznie. Po stronie niemieckiej można jeszcze znacznie poprawić postrzeganie regionu jako obszaru na trójstyku granic. Dobry przykład w tym zakresie dają już Żytawa i Görlitz.

Jakie znaczenie, Pana zdaniem, może mieć obecnie Związek Sześciu Miast?

Związek Sześciu Miast może rzucić nowe światło na te aspekty idei europejskiej, które mówią o łączności ponad granicami czy zrozumieniu więzi w kontekście wspólnej, niekiedy trudnej historii. Relacje niemiecko-francuskie wyprzedzają nas pod tym względem o kilka dziesięcioleci, ale z pewnością mogą służyć jako wzór i zachęta, na przykład w odniesieniu do wielojęzyczności w niemieckiej części regionu przygranicznego. Język sąsiadów jest proponowany do nauki w każdej szkole

lich jeder Schule angeboten und sehr gut angenommen ... Da müssen wir hier im Dreiländereck mehr für die Möglichkeiten und die Bereitschaft zum Erlernen der Sprache der Nachbarn tun. Es geht dabei nicht um Perfektion, sondern darum, Wertschätzung schon über das Bemühen um einen Grundwortschatz zu signalisieren. Sprache öffnet Herzen.

w Badenii-Wirtembergii i jest tam bardzo dobrze przyjmowany. Na naszym trójstyku granic musimy zrobić więcej w zakresie możliwości i chęci nauki języka sąsiadów. Nie chodzi o perfekcję, ale o okazanie szacunku poprzez wysiłek włożony w naukę podstawowego słownictwa. Język otwiera serca.



22 Die Belagerung der Bautzener Ortenburg durch schwedische Truppen im Jahr 1639

E. H.; 1685; Pinsel in Wasserfarben
Kulturhistorisches Museum Görlitz

22 Oblężenie budziszyńskiego zamku Ortenburg przez wojska szwedzkie w roku 1639

E. H.; 1685 r.; pędzel, farby wodne
Muzeum Historii i Kultury w Görlitz



23 Budissins Marktplatz im 16. Jahrhundert

Carl Gnauck; 1842; Feder in Tusche und Pinsel in Wasserfarben
Kulturhistorisches Museum Görlitz
Auf dem Blatt sind u. a. das Bautzener Rathaus und rechts daneben das als „Syndicat-Haus“ bezeichnete Gebäude dargestellt, das zu dieser Zeit als Ort für Zusammenkünfte des Bundes diente.

23 Rynek Budissina w XVI wieku

Carl Gnauck; 1842; piórko, tusz i pędzel, farby wodne
Muzeum Historii i Kultury w Görlitz
Rysunek ukazuje m.in. ratusz budziszyński oraz po jego prawej stronie budynek określany mianem „Domu Syndykatu”, służący wówczas jako miejsce spotkań przedstawicieli miast związkowych.

Olaf Franke

Geschäftsführer Marketing-Gesellschaft
Oberlausitz-Niederschlesien mbH

Was denken Sie über den historischen Sechsstädtebund?

Starke Verbünde zwischen Städten waren immens wichtig – und sie sind es noch heute. Ging es in vergangenen Jahrhunderten vor allem um gegenseitigen Schutz und Interessenwahrung, so stehen heute vor allem fruchtbare Kooperationen in den Bereichen Kunst, Kultur, Sport und Tourismus im Vordergrund. Die jeweilige Not und die aktuellen Herausforderungen zwingen die Städte zum Zusammenwirken – die Herausforderungen wandelten sich – die Notwendigkeit eines lebendigen Zusammengehens und -wirkens blieben. Deshalb ist es wunderbar, dass der Sechsstädtebund als der älteste Verbund dieser Art am 21. Juni 1991 zum 770-jährigen Jubiläum der Stadt Löbau neu belebt wurde. So konnte auf dieser Basis in den letzten Jahren eine ganze Reihe von Initiativen und Projekten in Gang gesetzt werden.

Welche Erfahrungen haben Sie mit den Sechsstädten?

Wie denken Sie, wie die Beziehungen sind? Was ist gut, was kann besser sein?

Der Sechsstädtebund steht heute für gemeinsame Initiativen in den o.g. Bereichen für eine gemeinsame attraktive Region im Herzen Europas, auch über Ländergrenzen hinweg. Insbesondere im Bewerbungsprozess der Stadt Zittau als Kulturhauptstadt Europas 2025 zeigte sich, dass der Wille, gemeinsam für eine große Idee zu arbeiten, sehr lebendig ist. In diesem Kontext sollten die damals entwickelten Ansätze weiterverfolgt werden – dann hätte die Initiative Zittaus etwas Wichtiges und Großes auch ohne Titel bereits erreicht. Ordnungspolitisch sind die Städte heute in zahllosen Prozessen sowieso verwoben. Die Menschen sind es aber zuweilen weniger.

Welche Bedeutung kann der Sechsstädtebund Ihrer Meinung nach heute haben?

Vor allem halte ich eine gemeinsame Zusammenarbeit im kulturellen und touristischen Bereich wichtig. Beispiele sind die



Prezes Spółki Marketingowej
Górne Łużyce - Dolny Śląsk

Co Pan sądzi o historycznym Związku Sześciu Miast?

Silne sojusze między miastami były niezmiernie ważne – i są takimi do dziś. Podczas, gdy w minionych stuleciach chodziło przede wszystkim o wzajemną ochronę i zabezpieczenie wspólnych interesów, dziś nacisk kładzie się przede wszystkim na owocną współpracę w dziedzinie sztuki, kultury, sportu i turystyki. Pojawiające się trudności i wyzwania zmusiły miasta do współpracy. Co prawda wyzwania uległy zmianie, ale pozostała potrzeba ożywionej współpracy i współdziałania. Dlatego też cieszy fakt, że 21 czerwca 1991 r., z okazji 770-lecia miasta Löbau, reaktywowano Związek Sześciu Miast, jako najstarszy tego typu sojusz. Dzięki temu, w ostatnich latach można było uruchomić cały szereg wspólnych inicjatyw i projektów.

Jakie ma Pan doświadczenie z Sześcioma Miastami?

Jakie są ich relacje? Co jest dobre, a co można poprawić?

Dziś Związek Sześciu Miast oznacza wspólne inicjatywy w wyżej wymienionych obszarach na rzecz wspólnego, atrakcyjnego regionu w sercu Europy, także ponad granicami państw. Proces ubiegania się Żytawy o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury 2025 pokazał, że wola wspólnej pracy na rzecz wspólniejszej idei jest bardzo żywa. W tym kontekście należy kontynuować wypracowane wówczas koncepcje – wówczas inicjatywa Żytawy, nawet bez przyznania jej tego tytułu, osiągnęłaby coś ważnego i wielkiego. Patrząc czysto politycznie, miasta są dziś i tak powiązane w ramach wielu dokonujących się procesów. W przypadku stosunków międzyludzkich ma to miejsce w dużo mniejszym zakresie.

Jakie znaczenie, Pana zdaniem, może mieć obecnie Związek Sześciu Miast?

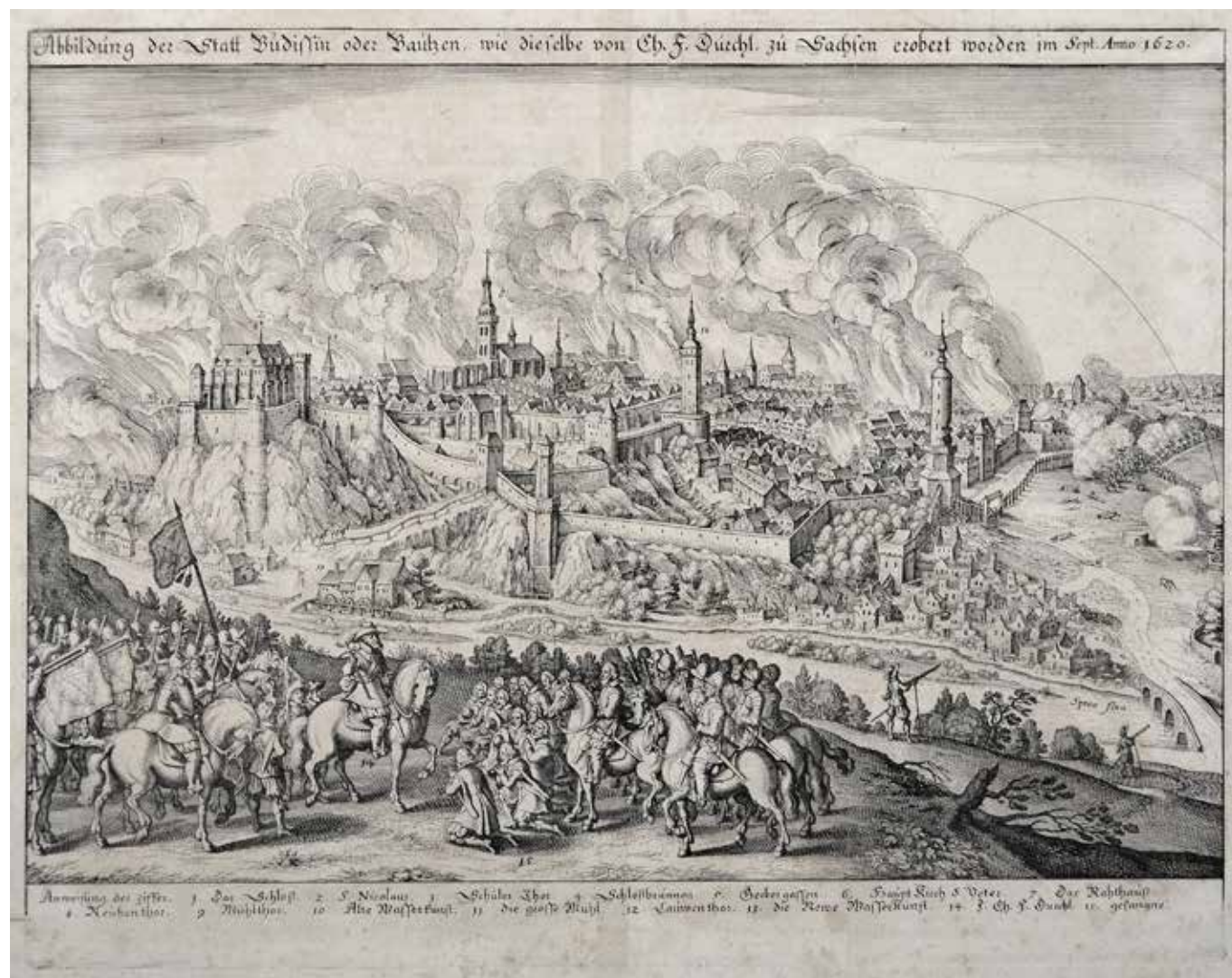
Przede wszystkim uważam, że ważna jest współpraca w dziedzinie kultury i turystyki. Przykładem może być kooperacja w ramach grupy roboczej zajmującej się turystyką Górnych Łużyc, działającej pod patronatem MGO, lub festiwal „Kommen und Gehen”. W obu przypadkach celem jest wykreowanie wspól-

Zusammenarbeit als Arbeitsgruppe im Oberlausitzer Tourismus unter dem Dach der MGO oder das Festival „Kommen und Gehen“. In beiden Fällen wirken Akteure im Sinne einer gemeinsamen Außenwirkung – einem gemeinsamen Selbstverständnis – natürlich unter Wahrung der jeweiligen Unterschiede.

In einigen Bereichen sehe ich in der Zusammenarbeit noch mehr Chancen und Potentiale. Neben kulturellen und touristischen Projekten könnte das Zusammenwirken bei der Innenstadtbelebung, bei der Mobilität, bei der Entwicklung touristischer Angebote oder bei der Entwicklung von Bildungstools bis hin zu Schüler-Austauschprojekten ein Ansatz sein.

nego wizerunku – ale także wspólnej tożsamości – oczywiście z zachowaniem wzajemnych różnic.

W niektórych obszarach współpracy widzę jeszcze więcej szans i istniejącego potencjału. Poza projektami kulturalnymi i turystycznymi można nawiązać współpracę w zakresie ożywienia obszarów śródmiejskich, mobilności, rozwoju oferty turystycznej lub rozwoju narzędzi edukacyjnych, aż po projekty wymiany uczniów.



25 Die Eroberung der Stadt Bautzen durch Kurfürst Johann Georg I. im Jahr 1620

Johann Georg Mentzel (nach Matthäus Merian); um 1710; Kupferstich Kulturhistorisches Museum Görlitz

25 Zdobyćie miasta Budziszyna przez elektora Jana Jerzego I w roku 1620 Johann Georg Mentzel (wg. Matthäusa Meriana); około 1710 r.; miedzioryt Muzeum Historii i Kultury w Görlitz

Görlitz

26 Wappenschild der Stadt Görlitz vom Reichenbacher Turm in Görlitz

Arno Henschel; 1936; Blech, emailliert
Kulturhistorisches Museum Görlitz

Das Wappen der Stadt Görlitz zeigt links auf einem goldenen Feld einen doppelköpfigen, schwarzen Adler, rechts steht im roten Feld auf einem weißen Stück der weiße/silberne doppelt geschwänzte böhmische Löwe mit goldener Krone, goldenen Klauen und blauer Zunge. Der Löwe hält mit seinem rechten Fuß, der Adler mit seinem Schnabel eine goldene Kaiserkrone, die halb im goldenen, halb im roten Feld steht. Das Wappen wurde der Stadt 1433 durch Kaiser Sigismund verliehen.

26 Herb miasta Görlitz z Baszty Reichenbachskiej w Görlitz

Arno Henschel; 1936 r.; blacha emaliowana
Muzeum Historii i Kultury w Görlitz

Herb miasta Görlitz ukazuje po lewej stronie dwugłowego orła czarnego w polu złotym, po prawej w czerwonym polu na białej podstawie widnieje wspięty biały/srebrny lew zeski z rozdwojonym ogonem, ze złotą koroną, ze złotymi szponami i błękitnym językiem. Lew trzyma w przedniej prawej łapie, a orzeł w dziobie złotą Koronę Rzeszy, która po połowie znajduje się w złotym i czerwonym polu. Herb ten został nadany miastu w 1433 r. przez cesarza Zygmunta.



27 Ansicht der Stadt Görlitz im Jahre 1566

Neuer Abdruck der renovierten [...] Original-Holzplatten; Joseph Metzker, Georg Scharffenberg; 1566 / 1879; Holzschnitt

27 Widok miasta Görlitz w roku 1566

Nowa odbitka wykonana przy użyciu odnowionych oryginalnych matryc drewnianych; Joseph Metzker, Georg Scharffenberg; 1566 / 1879 r.; drzeworyt

Auf dem Weg zur Stadt			Na drodze do miasta
villa (Dorf)	1071		villa (wieś)
Stadt	1346		miasto
Namensformen			Nazewnictwo
Goreliz	1071		Goreliz
Yzhorelik	1131		Yzhorelik
Gorlitz	1241		Gorlitz
Görlicz	1474		Görlicz
Görlitz	1526		Görlitz
Einwohnerentwicklung			Rozwój spoleczności miejskiej
469 Häuser in der Stadt	1777		469 domów w mieście
659 Häuser in den Vorstädten			659 domów na przedmieściach
10 724 Einwohner	1825		10 724 mieszkańców
32 744	1871		32 744
83 766	1905		83 766
93 823	1939		93 823
85 686	1946		85 686
100 157	1950		100 157
72 679	1990		72 679
56 935	2020		56 935



28 Luftbild der Görlitzer Altstadt

Pilot: Tom Kurzbach, Fotograf: Ronald Heynowski; 2020
Landesamt für Archäologie Sachsen

Das Luftbild zeigt die Görlitzer Altstadt von Norden. Görlitz war der Hauptort der östlichen Oberlausitz und zeitweilig Sitz eines Landvogts, der im Vogtshof, dem auffälligen Gebäude nördlich der Peterskirche saß. Von 1377–1396 existierte unter Johann von Luxemburg, einem Sohn Karls IV. ein eigenes Herzogtum Görlitz. Unterhalb der Peterskirche gab es bereits im Mittelalter eine hölzerne Brücke, auf der die Via Regia die Stadt in Richtung Osten verließ. Im Zentrum des älteren Bereiches der mittelalterlichen Stadt liegt das Rathaus und der Untermarkt. Der westlich gelegene neuere Teil beginnt im Bereich der Kirche des ehemaligen Franziskanerklosters und zieht sich beiderseits des Obermarkts bis zum Reichenbacher Turm und dem Kaisertrutz, wo die Via Regia die Stadt im Westen verließ. In dem Bachtal im Vordergrund liegt die Nikolaivorstadt, der städtische Vorläufer von Görlitz. Mit Bautzen und Zittau war Görlitz eine der drei großen und Städte und die wirtschaftlich stärkste Stadt des Bundes.

28 Zdjęcie lotnicze starego miasta Görlitz

pilot: Tom Kurzbach, fotograf: Ronald Heynowski; 2020 r.
Krajowy Urząd Saksonii ds. Archeologii

Zdjęcie lotnicze ukazuje Stare Miasto w Görlitz od strony północnej. Görlitz było stolicą wschodniej części Łużyc Górnych i przejściowo siedzibą wójta krajowego, rezydującego w dworze wójtowskim, reprezentacyjnym budynku na północ od kościoła św. Piotra. W latach 1377–1396 pod rządami Jana Zgorzeleckiego, syna Karola IV, istniało niezależne księstwo Görlitz. Już w średniowieczu u stóp kościoła św. Piotra znajdował się drewniany most, którym trakt Via Regia opuszczała miasto w kierunku wschodnim. W centrum starszej części średniowiecznego miasta znajdują się ratusz i Dolny Rynek. Położona po zachodniej stronie nowsza część zaczyna się w rejonie dawnego kościoła klasztornego franciszkanów i ciągnie się po obu stronach Górnego Rynku do Baszty Reichenbachskiej i barbakanu Kaisertrutz, gdzie Via Regia opuszczała miasto w kierunku zachodnim. W położonej z przodu dolinie rozciąga się Przedmieście Mikołajskie – kolebka miasta Görlitz. Obok Budziszyna i Żytawy Görlitz należało do grupy trzech dużych miast członkowskich i było najsilniejszym gospodarczo ośrodkiem Związku Sześciu Miast.

29 Das Hothertor

Max Tzschaschel; um 1920; Feder in Tusche
Kulturhistorisches Museum Görlitz

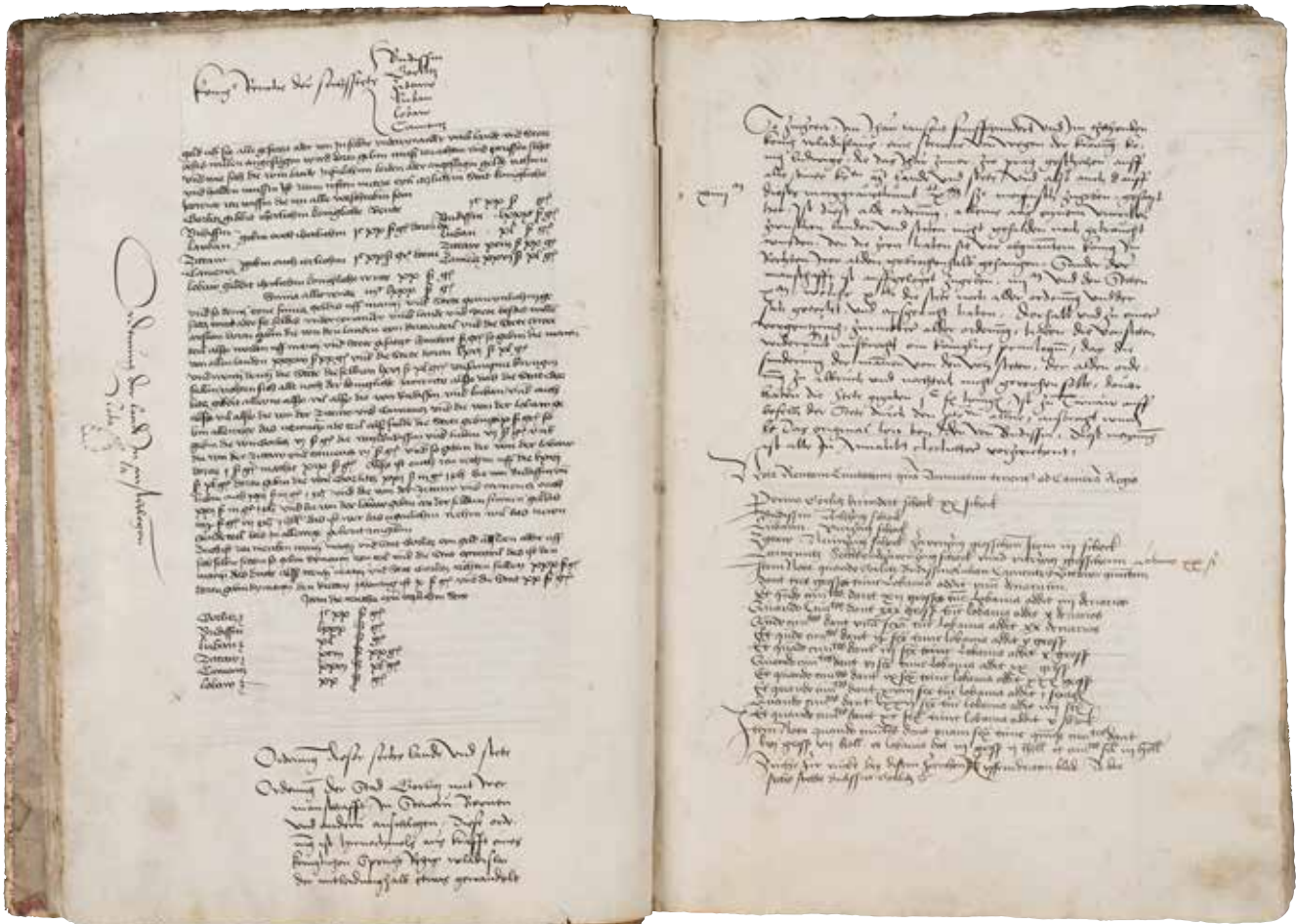
Durch das Hothertor kam man aus Richtung Norden in die schmale Vorstadt unterhalb der Peterskirche. Weiter kam man dann entweder durch das Neißtor in die Stadt oder über die hölzerne Neißbrücke in die östliche Vorstadt.

29 Brama Hothera

Max Tzschaschel; ok. 1920 r.; piórko, tusz
Muzeum Historii i Kultury w Görlitz

Brama Hothera prowadziła od północy na teren wąskiego przedmieścia, położonego u stóp kościoła św. Piotra. Stąd można było wjechać do miasta przez Bramę Nyską lub dotrzeć przez drewniany most na Nysie Łużyckiej na teren wschodniego przedmieścia.





30 Annalen der Stadt Görlitz 1448 und andere Nachrichten (bis 1468)
 Johann Bereit von Jüterbog (Stadtschreiber in Görlitz 1436 bis 1465); Papier, Leder
 Ratsarchiv Görlitz
 „Ordnung dieser Sechs lande und stete Ordnung der Stad Görlitz mit irer Mannschaft in Steuern, Bernen [königliche Steuer in Böhmen] und andern Anschlägen, diese Ordnung ist hirnöchmals aus Krafft eines Königlichen Spruchs Regis Wladislai der Mitleidung halb etwas gewandelt.“

30 Annaty miasta Görlitz z 1448 r. i inne wiadomości (do 1468 r.)
 Johann Bereit von Jüterbog (pisarz w Görlitz w l. 1436–1465); papier, skóra
 Archiwum Rady Miejskiej w Görlitz
 „Porządek o woch sześciu ziem i stały porządek miasta Görlitz z jego zatogą dotyczący podatków, królewskich podatków bern [czeski podatek królewski] oraz innych opłat, w porządku o wym na mocy królewskiej decyzji Regis Wladislai wprowadzono ponownie drobne zmiany.“

31 Das Reichenbacher Tor in Görlitz
 Max Tzschaschel (nach Johann Friedrich Thieme); um 1920;
 Feder in Tusche
 Kulturhistorisches Museum Görlitz

31 Brama Reichenbachska w Görlitz
 Max Tzschaschel (wg. Johanna Friedricha Thieme); ok. 1920 r.;
 pióro, tusz
 Muzeum Historii i Kultury w Görlitz



Peter Bartolomeus	<ul style="list-style-type: none"> 2 silve panzer 2 silve scorge 20 quersiegel Bolner Borsteln 2 silve par quaken cyfelnuck Brost dhaq 	<p>Edo schiffen moqel habet 1422</p> <p>Peliffen — panzer cyfelnuck moqel valer</p>
St. Ruprecht	panzer armbrust	<p>Lochym</p> <ul style="list-style-type: none"> panzer Bolner cyfelnuck Brostblech Borsteln quaken lange
Hilfegeln	cyfelnuck	<p>Baltasar moqel habet</p> <p>Radobinck moqel habet</p> <p>Wippen moqel 4^e</p> <p>Hirse pop moqel 6^e</p>
Sebastian	<ul style="list-style-type: none"> panzer cyfelnuck swert 	<p>Dector</p> <ul style="list-style-type: none"> panzer Bolner halbe plate quaken armbrust
St. Christoph	<ul style="list-style-type: none"> armbrust panzer cyfelnuck quaken 	<p>Nemroth egel</p> <ul style="list-style-type: none"> panzer cyfelnuck quaken
Nicolaus	altes gangen harnisch	<p>Gang hant</p> <ul style="list-style-type: none"> Bose panzer quaken Brostblech
Alexis	<ul style="list-style-type: none"> panzer cyfelnuck quaken 	<p>Wons bornstein</p> <ul style="list-style-type: none"> panzer cyfelnuck quaken Bolner
Lammus	<ul style="list-style-type: none"> panzer lacte quaken cyfelnuck scorge Bolner 	<p>Altmay</p> <ul style="list-style-type: none"> panzer cyfelnuck quaken
Nicolaus	<ul style="list-style-type: none"> panzer cyfelnuck quaken Bolner armbrust 	<p>Peter puffsmaque moqel 4</p> <p>Nicolaus Jungel gangen harnisch</p> <p>Kempan Decker</p> <ul style="list-style-type: none"> cyfelnuck Brostblech quaken
St. Romer	moqel habet	<p>Seiffert Knackher moqel 4</p>
Hinrich	moqel habet	
Hilfegeln	in d. Andreis gasse moqel	
Radobinck	moqel habet	
Nicolaus	moqel habet	

32 Verzeichnis von Waffenvorräten bei Görlitzer Bürgern
Ratsrechnungen VI Bl. 192; 1422, nach Juni 15
Ratsarchiv Görlitz
Erwähnung finden eiserne Panzerteile, ganze Harnische oder Armbrüste.

32 Wykaz stanu uzbrojenia mieszkańców Görlitz
rachunki radne VI k. 192; 1422 r., po 15 czerwca
Archiwum Rady Miejskiej w Görlitz
W wykazie odnotowano żelazne elementy zbroi, pełne zbroje oraz kusze.



33 Das Reichenbacher Thor nebst Rondell

Johann Friedrich Thieme; um 1841; Lithografie
Kulturhistorisches Museum Görlitz

Durch den engen Mauerkorridor zwischen dem Kaisertrutz, dem großen Rondell von 1490 zum Schutz des Reichenbacher Tors, und dem Reichenbacher Turm musste jeder Fuhrmann hindurch, der auf der hohen Landstraße oder Via Regia, von Westen in die Stadt hinein wollte.

33 Brama Reichenbachska wraz z barbakanem

Johann Friedrich Thieme; ok. 1841 r.; litografia
Muzeum Historii i Kultury w Görlitz

Każdy furman, wjeżdżający do miasta od zachodu czy to drogą krajową, czy też szlakiem Via Regia, musiał przejechać przez wąski przesmyk pomiędzy Basztą Reichenbachską a murami potężnego barbakanu Kaisertrutz z 1490 r., osłaniającego tę bramę.



34 Der Weiß Thurm zu Görlitz

J. C. J. Prietzel; 1836; Feder in Tusche und Pinsel in Wasserfarben
Kulturhistorisches Museum Görlitz

Durch das Weißtor und über die hölzerne Brücke lief der gesamte Ost-West-Verkehr auf der Via Regia. 1836 erfolgte der Abbruch des Turmes.

34 Brama Nyska w Görlitz

J. C. J. Prietzel; 1836 r.; piórko, tusz i pędzel, farby wodne
Muzeum Historii i Kultury w Görlitz

Cały ruch na trasie wschód-zachód na szlaku Via Regia przebiegał przez Bramę Nyską i drewniany most na rzece. W 1836 r. bramę rozebrano.



35 Blick auf Görlitz von Norden

unbekannter Künstler; um 1847; Lackmalerei auf Blech (Tablett)
Sammlung Heintje Schlick

Das wohl in Herrnhut gefertigte Stück zeigt die Nordseite von Görlitz mit dem Panorama der Stadt von der Neiße bis zur Landeskronen. Vor der Stadtmauer zieht sich im Tal der Lunitz die Nikolai-vorstadt hin.

35 Widok na Görlitz z północy

nieznany artysta; ok. 1847 r.; polichromia lakowa na blasze (taca)
zbiory Heintje Schlicka

Dzieło, wykonane prawdopodobnie w Herrnhut, przedstawia widok Görlitz od północy z panoramą miasta od Nysy aż po górę Landeskronen. Przed murami miejskimi w dolinie rzeki Lunitz rozciąga się Przedmieście Mikołajskie.

Octavian Ursu



Oberbürgermeister der Stadt Görlitz (seit 2019)

Was denken Sie über den historischen Sechsstädtebund?

„Schwestern teilen alles“ heißt es in einem Filmtitel aus dem Jahr 1970. Dass die Schwesterstädte des historischen Sechsstädtebundes alles geteilt haben, ist eher unwahrscheinlich, aber sie hielten dann zusammen, wenn es kritisch wurde.

Das war vor nunmehr 675 Jahren so, als der Oberlausitzer Sechsstädtebund im Jahr 1346 gegründet wurde, damals als Trutzbündnis für den Landfrieden. Die Sicherheit der Handelsstraßen wollte man gewährleisten im gemeinsamen Kampf gegen die Raubritter. Obwohl der eigentliche Zweck des Sechsstädtebundes bald erfüllt war, gab es über mehrere Jahrhunderte hinweg eine Zusammenarbeit, nämlich fast 570 Jahre lang bis zur Teilung der Oberlausitz im Jahr 1815. Auch in der Folgezeit wurde dieses feste Bündnis gepflegt, und damit war der Sechsstädtebund eine politische Interessenvertretung in der Oberlausitz, die in Deutschland einmalig war.

Welche Erfahrung haben Sie mit den Sechsstädten?

Wie denken Sie, wie die Beziehungen sind? Was ist gut, was kann besser sein?

Die Sechsstädte sind zweifelsohne einzigartig. In einem alten Reim von den Lausitzer Sechsstädten heißt es:

*„Versehen ist eine jede Stadt
Von Gott aus sonderlichem Rat
Mit eigner Nahrung, Gewerb und Gabe,
Daß sie sich zu ernähren habe.
Zu Görlitz ist ein guter Handel,
In Lauban Gerstenbier ohne Wandel,
Gut Weizen, Bier und Ackerbau
Erhält die Bürger zu Zittau.
Bautzen hält die Handwerk in Blut,
Kamenz hat auch ein Bier gut.
Die Löbau sich des Ackers nährt –
Der Segen Gottes alles nährt.“*

Nadburmistrz miasta Görlitz (od 2019 r.)

Co Pan sądzi o historycznym Związku Sześciu Miast?

„Siostry dzielą się wszystkim“ to tytuł filmu z 1970 roku. Jest raczej mało prawdopodobne, że siostrzane miasta dawnego Związku dzieliły się wszystkim, ale zapewne trzymały się razem, gdy sprawy przybierały krytyczny obrót.

Tak było 675 lat temu, kiedy w 1346 r. powstał górnołużycki Związek Sześciu Miast, będący sojuszem ochronnym w celu utrzymania pokoju na tych ziemiach. Bezpieczeństwo traktów handlowych miało być zagwarantowane we wspólnej walce przeciwko rycerzom-rabusiom. Pomimo rychłego osiągnięcia tego celu, przymierze przetrwało jeszcze kilka stuleci, a mianowicie prawie 570 lat, aż do podziału Górnych Łużyc w 1815 r. Współpraca miast była kontynuowana również w następnym okresie, a Związek jako polityczna reprezentacja interesów Górnych Łużyc był wyjątkowy w skali całych Niemiec.

Jakie ma Pan doświadczenie z Sześcioma Miastami?

Jakie są ich relacje? Co jest dobre, a co można poprawić?

To bez wątpienia sześć wyjątkowych miast. Znajduje to odzwierciedlenie w starym wierszu traktującym o łużyckich Sześciu Miastach:

*„Dane jest miastu każdemu,
po łasce i zamysłowi Bożemu,
własne jado, handel, dary,
by dawały sobie rady.
Görlitz handlem stoi,
Lubań zaś jęczmiennym piwem
Ziarna pszenicy, pola i piwo
Ludowi żytawy daje żniwo.
Budziszyn rzemiosło ma we krwi,
W Kamenz piwo w beczkach lśni.
Löbau z pracy pól się żywi,
Bo łaska Pańska wszystkich żywi.“*

Das hat sich bis heute nicht geändert. Auch heute haben wir wiederum gleichartige Probleme, und auch heute liegen große Aufgaben vor uns, die wir nur gemeinsam meistern können. Ich denke, es steht uns allen gut zu Gesicht, wenn wir – jetzt als Siebenerbündnis – mit unserer polnischen Schwesterstadt Zgorzelec alte Gemeinsamkeiten zur Grundlage neuer Entwicklungen machen.

Welche Bedeutung kann der Sechsstädtebund Ihrer Meinung nach heute haben?

Diese Frage möchte ich mit einem persönlichen Verlangen beantworten. Uns allen wünsche ich, dass es uns vereint gelingt, unsere Städte und unsere Region in ganz Deutschland und darüber hinaus bekanntzumachen. Bekannt zu machen als interessantes, sehens- und erlebenswertes Reiseziel und als Investitionsstandort mit liebenswürdigen, leistungsbereiten, heimatverbundenen Menschen.

Nie zmienilo się to do dziś. Obecnie mamy podobne problemy i dziś także stoimy przed wielkimi wyzwaniami, którym możemy podotać tylko razem. Myślę, że byłoby dla wszystkich korzystne, gdybyśmy – teraz jako sojusz już siedmiu miast, z naszym bliźniaczym, polskim miastem Zgorzelcem – dawną wspólnotę uczynili podstawą do dalszego rozwoju.

Jakie znaczenie, Pana zdaniem, może mieć obecnie Związek Sześciu Miast?

Na to pytanie chciałbym odpowiedzieć osobistym życzeniem. Życzę nam wszystkim, aby wspólnie udało się nam rozstawić nasze miasta i nasz region w całych Niemczech i poza granicami. Aby stały się rozpoznawalnym i interesującym celem dla turystów, który warto zobaczyć i poznać, a także jako lokalizacja dla inwestycji zamieszкана przez przyjaznych i pracowitych ludzi, którzy czują się związani ze swoją małą ojczyzną.



37 Die Ochsenbastei

Albin Kühn; 1907; Pinsel in Wasserfarben; 38,7×56,3 cm
Kulturhistorisches Museum Görlitz

Die Ochsenbastei, heute Teil einer beliebten Grünanlage, ist die äußere Befestigung von Görlitz vor dem Ochsenzwinger über der Neiße.

37 Baszta Wołowa

Albin Kühn; 1907 r.; pędzel, farby wodne; 38,7×56,3 cm
Muzeum Historii i Kultury w Görlitz

Baszta Wołowa, obecnie położona w obrębie popularnego obszaru zieleni, należała do zewnętrznego ciągu fortyfikacji miasta Görlitz i usytuowana była przed Międzymurzem Wołowym nad Nysą.

Rafał Gronicz

Bürgermeister der Stadt Zgorzelec (seit 2006)

Was denken Sie über den historischen Sechsstädtebund?

Mitte des 14. Jahrhunderts fand sich die Lausitz in der Einfluss-sphäre der Böhmisches Krone unter der Herrschaft des Hauses Luxemburg wieder. Das Adelsgeschlecht durchlebte eine Entwicklungsphase und expandierte über seine Außengrenzen hinaus – so auch in die Lausitz. Die Oberlausitzer verteidigten ihre Unabhängigkeit, indem sie den Sechsstädtebund ins Leben riefen. Dieser sollte ein Gegengewicht zum böhmischen Rittertum sein und die Interessen des Bürgertums gegenüber Raubrittern schützen. Letztere waren eine ernstzunehmende Gefahr auf den damaligen Handelswegen. So konnte auch die damals wichtigste europäische Handelsroute, die Via Regia, gesichert werden. Diese Veränderungen hatten ein reges Aufblühen des Handels und der Oberlausitzer Städte zur Folge – eine Blütephase, die bis zum Dreißigjährigen Krieg andauerte. Der Sechsstädtebund wurde zu einer der mächtigsten und reichsten gemeinschaftlichen Initiativen der damaligen Zeit. Heute ziehen die Akteure der kommunalen Selbstverwaltung unterschiedlicher Ebenen aus der Zusammenarbeit und gemeinsamen Aktivitäten nicht mehr einen solchen Nutzen daraus, wie die sechs Bündnisstädte damals. Das zeigt, mit welcher Erfolgsgeschichte wir es über Generationen hinweg auf dem Gebiet der Oberlausitz zu tun hatten.

Welche Erfahrungen haben Sie mit den Sechsstädten?

Wie denken Sie, wie die Beziehungen sind?

Was ist gut, was kann besser sein?

Zu Beginn der 1990er Jahre erneuerten die einst zum Sechsstädtebund gehörenden Städte, also Bautzen, Löbau, Görlitz, Kamenz, Zittau und Lubau, diese Gemeinschaft und begannen eine Zusammenarbeit, nachdem diese fast zwei Jahrhunderte zuvor aufgrund der Teilung der Oberlausitz auf dem Wiener Kongress im Jahre 1815 endete. Durch die gemeinsame Geschichte mit Görlitz gehört Zgorzelec auf natürliche Art und Weise zur Oberlausitz, doch war die Stadt nie Mitglied im Sechsstädtebund, anders als es das deutsche Görlitz war und ist. Zgorzelec und Görlitz sind ein Symbol für Geschichte: Die



Burmistrz miasta Zgorzelec (od 2006 r.)

Co Pan sądzi o historycznym Związku Sześciu Miast?

Łużyce w połowie XIV wieku znalazły się w orbicie wpływów Królestwa Czeskiego, które pod rządami władców z dynastii Luksemburgów przeżywało okres rozwoju oraz ekspansji zewnętrznej, również na ziemię łużyckie. Łużycanie broniąc swojej niezależności w 1346 roku powołali Związek Sześciu Miast, mający stanowić przeciwwagę dla wpływów rycerstwa czeskiego i zabezpieczenie interesów mieszczaństwa przed rozbójnikami, będącymi wówczas poważnym zagrożeniem na szlakach handlowych. Pozwalało to również zabezpieczać ówczesny, najważniejszy trakt handlowy Europy zwany Via Regia. Efektem tych zmian był okres wzmożonego rozkwitu handlu i rozwoju miast w Górnych Łużycach, trwający aż do wojny trzydziestoletniej. Związek Sześciu Miast stał się jedną z najpotężniejszych i najbogatszych inicjatyw społecznych tamtego okresu. Obecnie jednostki samorządowe różnego szczebla zrzeszając się i współdziałając razem nie są w stanie osiągnąć tak wymiernych korzyści, jakie dawniej udało się osiągnąć miastom zrzeszonym w Związku. To tylko wskazuje, jak wielkim osiągnięciem w skali światowej mieliśmy do czynienia na terenie Górnych Łużyc na przestrzeni wieków.

Jakie ma Pan doświadczenie z Sześcioma Miastami? Jakiej są ich relacje? Co jest dobre, a co można poprawić?

Na początku lat 90-tych XX wieku miasta pierwotnie należące do Związku Sześciu Miast tj. Bautzen, Löbau, Görlitz, Kamenz, Zittau i Lubau reaktywowały tę wspólnotę i powtórnie rozpoczęły współpracę, która zakończyła się niemal dwa wieki wcześniej bo w 1815 roku podczas Kongresu Wiedeńskiego Górne Łużyce zostały rozdzielone. O ile Zgorzelec w sposób naturalny, poprzez wspólną historię z miastem Görlitz, należy do Górnych Łużyc to nigdy formalnie nie należał do Związku Sześciu Miast, do którego niemieckie Görlitz należało i należy. Zgorzelec i Görlitz w symboliczny sposób reprezentują historię: podział po II wojnie światowej, zamknięcie granic i intensywne wspólne działania od czasu przemian politycznych w 1989/1990 roku. Nasze doświadczenia ze Związkiem Sześciu Miast opierają

Teilung nach dem Zweiten Weltkrieg, das Schließen der Grenzen und intensive gemeinsame Aktivitäten seit den politischen Umbrüchen 1989/1990. Unsere Erfahrung mit dem Sechsstädtebund beruht daher auf dem Blick durch das Prisma unseres deutschen Partners, mit dem wir eng zusammenarbeiten. Des Weiteren lädt die Stadt Löbau als Gastgeber die Stadt Zgorzelec als Gast auf die Internationale Gewerbemesse KONVENT'A in Löbau ein, auf der in Anwesenheit der Bürgermeister der Sechsstädte u.a. Probleme besprochen werden, mit welchen die deutschen und polnischen Kommunen zu kämpfen haben und wie diese gelöst werden können. In Anbetracht des Austausches von Erfahrungen, die Städte, ähnlich wie Zgorzelec, in der deutsch-polnischen Grenzregion machen, sind uns die Treffen in Löbau besonders wichtig.

Welche Bedeutung kann der Sechsstädtebund Ihrer Meinung nach heute haben?

Die Zeiten haben sich geändert und auch die Idee einer gemeinsamen Repräsentanz des Sechsstädtebundes ist heute eine andere. Nicht mehr die gemeinsame Abwehr von Bedrohungen oder vom „Einfluss der Macht“ ist das Ziel, sondern die touristische Vermarktung von Städten und der Region beidseits der Grenze und der gemeinsame Handel. Der Sechsstädtebund zeigt, dass sich gemeinschaftliches Agieren lohnt. Die Stärke des Bundes ist die Stärke der einzelnen Stadt und umgekehrt; die Stärke der einzelnen Stadt wird so zur Stärke des ganzen Bundes. In den letzten Jahren gab es eine Reihe erfolgreicher Aktivitäten zur Vermarktung der Oberlausitz und zur Stärkung der hiesigen gesellschaftlichen und wirtschaftlichen Beziehungen. Der Sechsstädtebund, das sind nämlich nicht nur die Interessen der Einzelstädte, sondern auch die ihrer Bewohnerinnen und Bewohner. Es gab und gibt Oberlausitzer Bürgerinitiativen, die sich eine Rückbesinnung auf ihre kulturelle Identität wünschen. Ich unterstütze diese Initiativen voll und ganz.

sich więc na spojrzeniu poprzez pryzmat naszego niemieckiego partnera, z którym ściśle współpracujemy. Ponadto corocznie gospodarz miasta Löbau zaprasza gospodarza Miasta Zgorzelec do wspólnego uczestnictwa w Międzynarodowych Targach Gospodarczych KONVENT'A w Löbau, na których w obecności burmistrzów Związku Sześciu Miast omawiane są m.in. problemy z jakimi borykają się samorządy niemieckie i polskie oraz są podejmowane próby ich rozwiązania. Spotkania w Löbau są dla nas szczególnie istotne z uwagi na wymianę cennego doświadczenia z miastami, które podobnie jak Zgorzelec funkcjonują na pograniczu polsko-niemieckim.

Jakie znaczenie, Pana zdaniem, może mieć obecnie Związek Sześciu Miast?

Zmieniły się jednak czasy i zmieniła się idea wspólnej reprezentacji Związku Sześciu Miast. Obecnie celem nie jest obrona przed zagrożeniami i wpływami możliwych leżących przed granicami i regionu po obu stronach obecnej polsko-niemieckiej granicy oraz współpraca handlowa. Związek Sześciu Miast jest dowodem na to, iż warto działać razem. Siła tej wspólnoty to siła każdego z miast i odwrotnie, siła poszczególnych miast staje się siłą całego Związku. Na przestrzeni ostatnich lat można było zaobserwować szereg skutecznych działań na rzecz promowania regionu Górnych Łużyc i wzmocnienia tutejszych więzi społecznych i gospodarczych. Związek Sześciu Miast to jednak nie tylko interesy poszczególnych miast, ale także społeczności w nich zamieszkujących. Należy pamiętać o oddolnych inicjatywach Łużyczan pragnących wrócić do źródeł swojej tożsamości kulturowej i ja te inicjatywy w pełni wspieram.

Eva Wittig

Leiterin Marketing / Prokuristin
in der Europastadt GörlitzZgorzelec GmbH

Was denken Sie über den historischen Sechsstädtebund?

Ich finde es besonders beeindruckend, dass der Bund über mehrere Jahrhunderte zwischen den Städten hielt und wie stolz man darauf war. Das zeigt, dass ein gemeinsames Ziel über viele Unwägbarkeiten und Differenzen verbinden kann.

Welche Erfahrung haben Sie mit den Sechsstädten?

Wie denken Sie, wie die Beziehungen sind? Was ist gut, was kann besser sein?

Ich arbeite mit Vertreterinnen und Vertretern der Städte bei touristischen Themen zusammen. Wir können mit unseren jeweiligen Angeboten, Einrichtungen und Veranstaltungen die gleichen Zielgruppen begeistern. Es ist schön und immer wieder spannend, welche Ideen dabei entstehen und was jede Stadt dazu beisteuern kann, obwohl Größe und touristische Intensität jeweils unterschiedlich sind.

Welche Bedeutung kann der Sechsstädtebund Ihrer Meinung nach heute haben?

Gemeinsam sind wir stark, das gilt auch heute noch. Herausforderungen, gleich welcher Natur, kann man besser gemeinsam meistern und dabei voneinander lernen. Die Themen sind heute so vielfältig wie damals, zum Beispiel Tourismus, Stadtentwicklung, Wirtschaft oder Lebensqualität. Wenige Kilometer Distanz zueinander sollten uns im Austausch und bei gemeinsamen Lösungen nicht hemmen.



Kierownik Wydziału ds. Marketingu i Prokurantka w spółce EuropaStadt GörlitzZgorzelec

Co Pani sądzi o historycznym Związku Sześciu Miast?

Szczególnie wrażenie robi na mnie to, że sojusz między miastami trwał przez kilka wieków i był powodem do dumy jego mieszkańców. To pokazuje, że wspólny cel może zjednoczyć, mimo wielu nieprzewidywalnych zdarzeń oraz licznych różnic.

Jakie ma Pani doświadczenie z Sześcioma Miastami?

Jakie są ich relacje? Co jest dobre, co można poprawić?

Współpracuję z przedstawicielami miast w kwestiach związanych z turystyką. Dzięki ofercie, instytucjom i wydarzeniom każdego z nich możemy docierać do tych samych grup docelowych. Miłe i zawsze interesujące jest to, że możemy obserwować, jakie pomysły się pojawiają i jaki wkład może wnieść każde z miast, nawet jeśli wielkość i intensywność ruchu turystycznego są w każdym z nich inne.

Jakie znaczenie, Pani zdaniem, może mieć obecnie Związek Sześciu Miast?

Razem jesteśmy silni, to jest aktualne do dziś. Wyzwania, niezależnie od ich charakteru, można lepiej pokonywać wspólnie, a przy tym uczyć się od siebie nawzajem. Tematy są dziś tak samo zróżnicowane, jak wtedy, na przykład rozwój miast, gospodarka, jakość życia czy turystyka. Kilka kilometrów odległości między nami nie powinno nam przeszkadzać w wymianie pomysłów i w poszukiwaniu wspólnych rozwiązań.

Zittau

40 Wappenschild der Stadt Zittau vom Reichenbacher Turm in Görlitz

Arno Henschel; 1936; Blech, emailliert
Kulturhistorisches Museum Görlitz

Das Wappen der Stadt Zittau zeigt den Buchstaben ‚Z‘ mit Querstrich, wie er im Wappen seit etwa 1580 auftaucht. Allerdings verwendet auch Bischof Johann von Gardar, der seit 1433 in Zittau nachweisbar ist, das ‚Z‘. Neben den amtlichen Wappen gibt es aber auch eins auf einer Matritze zur Herstellung von Ofenkacheln aus der Zeit um 1500, die ebenfalls das ‚Z‘ auf einem Wappenschild zeigt.

40 Herb miasta Żytawy z Baszty Reichenbachskiej w Görlitz

Arno Henschel; 1936 r.; blacha emailowana
Muzeum Historii i Kultury w Görlitz

W herbie miasta Żytawy znajduje się litera ‚Z‘ z poziomą linią poprzeczną, która występuje w herbie od około 1580 r. Jednak również biskup Johann von Gardar, od 1433 r. udokumentowany źródłowo w Żytawie, posługiwał się literą ‚Z‘. Oprócz urzędowych herbów zachowała się także jedna matryca do wyrobu kafli piecowych z około 1500 r., również ukazująca ‚Z‘ na tarczy herbowej.



41 Vogelschau der Stadt Zittau

Matthäus Merian d. Ä.; 1643; kolorierter Kupferstich

41 Widok miasta Żytawy z lotu ptaka

Matthäus Merian St.; 1643 r.; kolorowany miedzioryt



42 Luftbild der Zittauer Altstadt

Pilot: Tom Kurzbach, Fotograf: Ronald Heynowski; 2020;
Landesamt für Archäologie Sachsen

Das Luftbild zeigt die Altstadt von Zittau aus westlicher Richtung. Im Zentrum erhebt sich die Johanniskirche, südlich daneben liegen der Markt und das Rathaus, nördlich der Klosterkomplex mit dem Museum. Im Osten blendet sich die Neustadt mit dem Salzhaus vor die ältere Stadt. Im Hintergrund lag außerhalb der Stadtmauer das Hospital mit der Hospitalkirche. Südlich außerhalb der Stadt lag auf der Freifläche das Kaiserhaus Karls IV.

Zittau war nach Görlitz die wirtschaftlich stärkste Stadt des Bundes.

Auf dem Weg zur Stadt

Ersterwähnung	1238
Stadt	1255
civitas	1275

Namensformen

Sitavia, Zitavia	1238
Syttauia	1249
Sittaw	1250
Sithow	1305
Sitte	1431
Zittau	1732

Einwohnerentwicklung

534 besessene Bürger in der Stadt	1777
424 besessene Bürger in den Vorstädten	
25.394 Einwohner	1890
	37 084
	38 650
	45 084
	34 721
	26 532

Na drodze do miasta

pierwsza wzmianka	
miasto	
civitas (miasto)	

Nazewnictwo

Sitavia, Zitavia	
Syttauia	
Sittaw	
Sithow	
Sitte	
Zittau	

Rozwój społeczności miejskiej

534 mieszczan z własnością w mieście	
424 mieszczan z własnością na przedmieściach	
25 394 mieszkańców	
	37 084
	38 650
	45 084
	34 721
	26 532

42 Zdjęcie lotnicze starego miasta w Żytawie

pilot: Tom Kurzbach, fotograf: Ronald Heynowski; 2020 r.;
Krajowy Urząd Saksonii ds. Archeologii

Zdjęcie lotnicze ukazuje Stare Miasto Żytawy od strony zachodniej. W centrum wznosi się kościół św. Jana, na południe od niego Rynek i ratusz, a po stronie północnej zespół klasztorny z muzeum. Po stronie wschodniej Nowe Miasto z „Domem Solnym” (*Salzhaus*) wysuwa się przed starszą część miasta. W tle poza murami miejskimi znajdował się szpital z kościołem szpitalnym. Na południe od miasta na otwartej przestrzeni wznosił się dom cesarski (*Kaiserhaus*) Karola IV. Żytawa po Görlitz była najsilniejszym gospodarczo miastem Związku.



43 Petschaft des Großen Zittauer Stadtsiegels

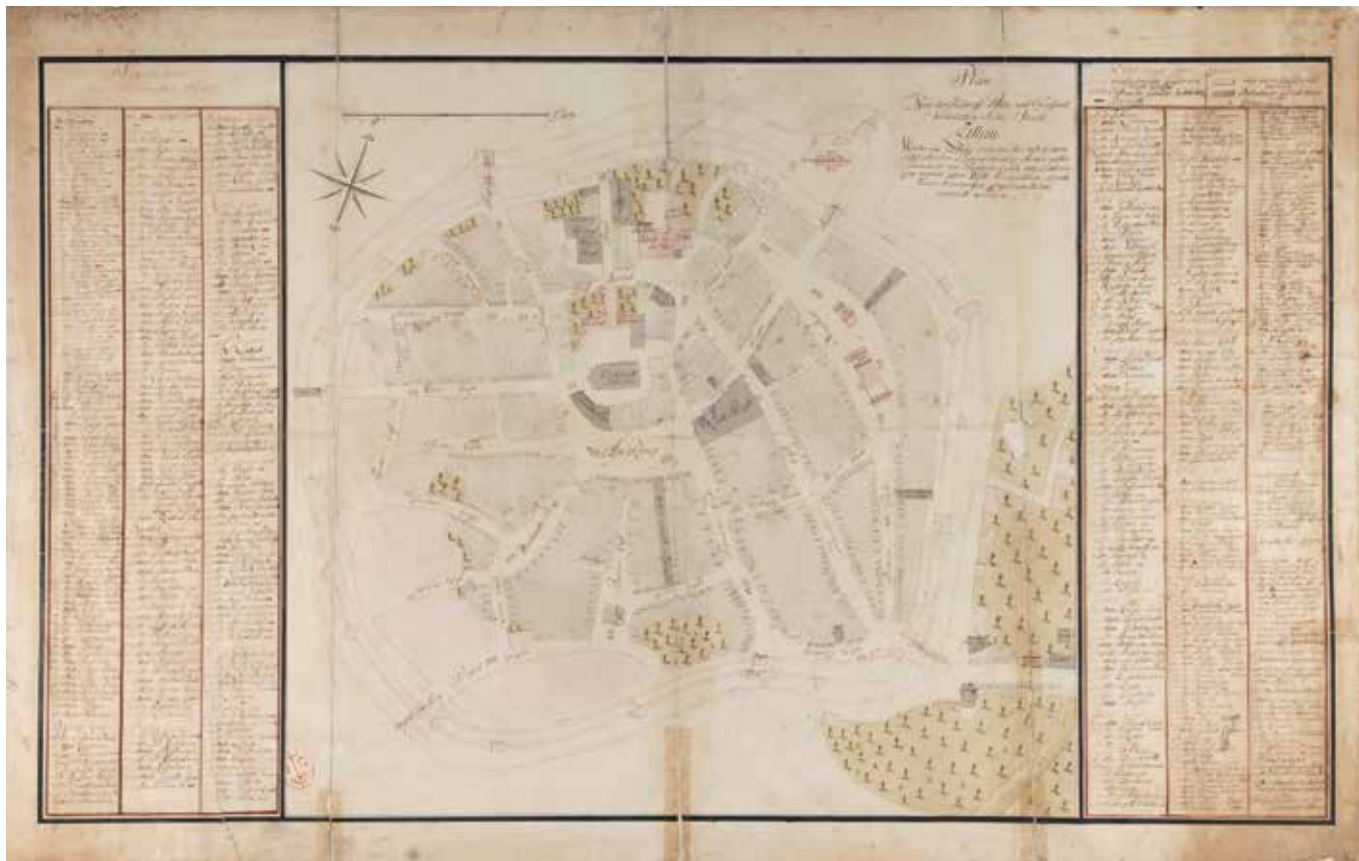
1570; Silber

Das Petschaft trägt die lateinische Umschrift:
„SIGILLUM * MAIVUS : CIVITAS * ZITTAVIAE :“

43 Stempel Wielkiej Pieczęci Miasta Żytawy

1570 r.; srebro

Stempel nosi w otoku tacińską inskrypcję:
„SIGILLUM * MAIVUS : CIVITAS * ZITTAVIAE :“



44 Plan von der Koenigl. Pohl. und Churfürstl. Saechsischen Sechs-Stadt Zittau, Welche am 23ten July 1757 [...] abgebrandt und ruiniret worden [Brandstätten-Plan]

1757; Feder in Tusche und Pinsel in Wasserfarben

Der sogenannte Brandstättenplan, der in verschiedenen Ausführungen existiert, zeigt die 1757 zerstörten Gebäude von Zittau sowie deren Eigentümer, ihren Beruf. Daneben wird auch angegeben, ob es sich bei den betreffenden Gebäuden um Bierhöfe gehandelt hat. Außerdem sind Markierungen zum Brandschutz eingetragen.

44 Plan królewsko-polskiego i elektorsko-saskiego miasta członkowskiego Związku Sześciu Miast Żytawy, spalonego i zniszczonego w dniu 23 lipca 1757 r. [mapa pożarów]

1757 r.; piórko, tusz i pędzel, farby wodne

Na tak zwanej „Mapie miejsc pożarów”, istniejącej w różnych wersjach, oznakowano zniszczone w 1757 r. budynki Żytawy, a także odnotowano ich właścicieli wraz z zawodem oraz czy był to dom, mający przywilej warzenia piwa (*Bierhof*). Dodatkowo wprowadzono oznaczenia dotyczące ochrony przeciwpożarowej.

45 Kachelmodell mit Darstellung eines Engels, der das Zittauer Wappen hält

um 1500; Zittau, Töpferberg; Keramik

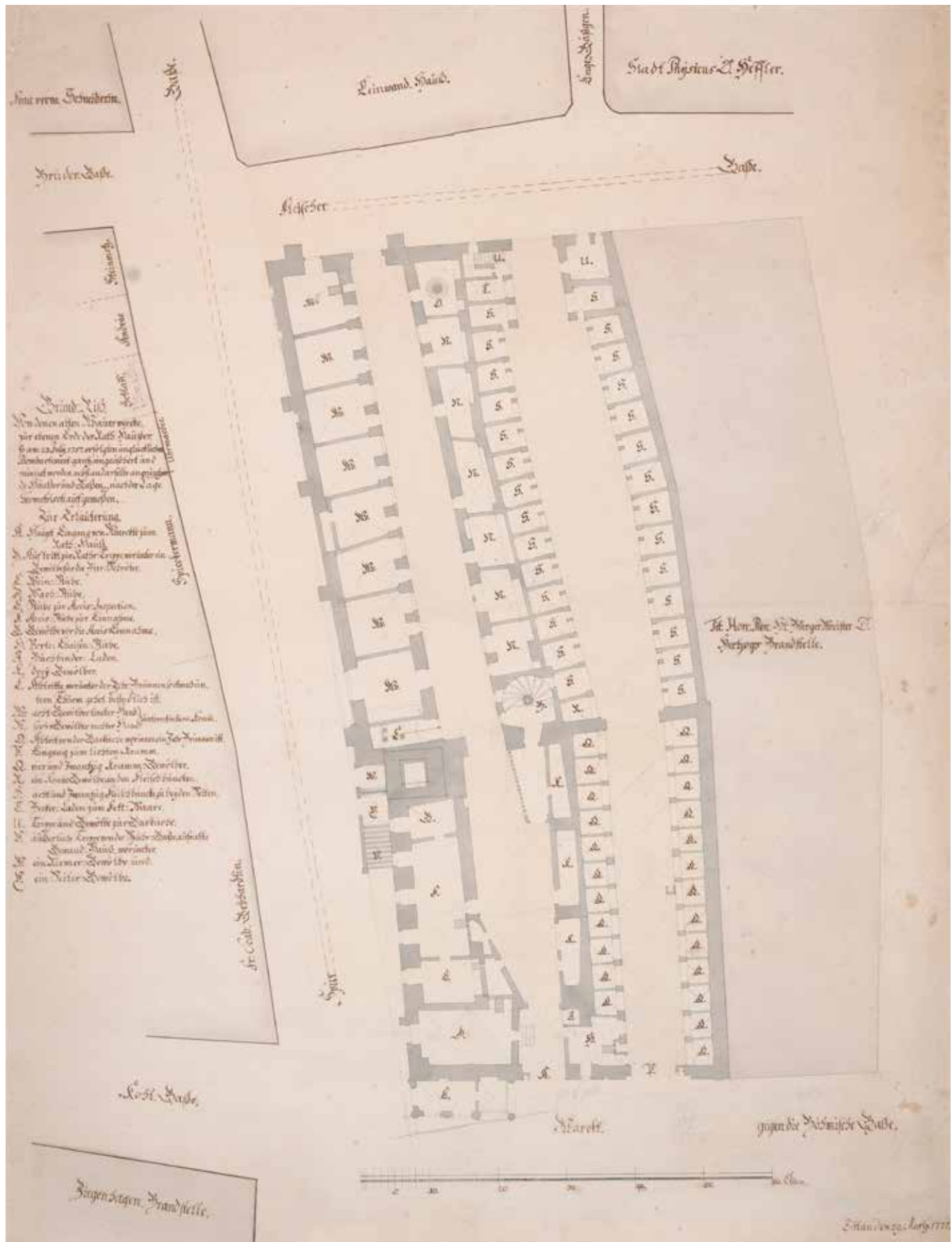
Mit dem fein ausgeführten Model konnten Kachelblätter für einen Ofen abgeformt werden. Aufgrund der städtischen Symbolik wird es sich um einen Ofen im Rathaus oder einem anderen städtischen Gebäude gehandelt haben.

45 Forma do produkcji kafli z przedstawieniem anioła, trzymającego herb Żytawy

ok. 1500 r.; Żytawa, ulica Töpferberg; ceramika

Za pomocą tej precyzyjnie wykonanej formy można było wytwarzać kafle do pieca. Ze względu na symbolikę miejską zapewne były one przewidziane do pieca w ratuszu lub innym publicznym budynku.





46 Grundriss des Zittauer Rathauses nach der Beschädigung am 23.7.1757

29. März 1778; Handzeichnung; Tusche, Bleistift aquarelliert auf Papier TU Berlin, Architekturmuseum

46 Rzut budynku ratusza w Żytawie po ostrale artyleryjskim w dniu 23.7.1757 r.

29 marca 1778 r.; rysunek odręczny; tusz, ołówek barwiony akwarelą na papierze TU Berlin, Muzeum Architektury (Architekturmuseum)

Grund-Riß

Von denen alten Mauerwercke, / zur ebenen Erde des Rath-Haußes, / so am 23. July 1757 erfolgten unglücklichen / Bombartement gantz eingeäschert und / ruiniret worden, nebst an dasselbe angränzen-/de Häuser und Gaßen,, nach der Lage / Geometrisch aufgemeßen.

Zur Erläuterung

- A. Haupt Eingang vom Marckte zum / Rath-Hauß
 B. Auftritt zur Raths-Treppe, worüber ein / Gewölbe für die Bier-Schröter,
 C. Wein-Stube,
 D. Wach-Stube,
 E. Stube zur Accis-Inspection, [Stube für die Steuerinspektion]
 F. Accis-Stube zur Einnahme,
 G. Gewölbe vor die AccisEinnahme,
 H. Porte-Chaisen-Stube [Stube für die Sämfentträger]
 I. Buchbinder-Laden,
 K. drej Gewölber,
 L. Abdritte, worunter der Zehr-Brunnen so etwaß un,,/tern Thurm gehet befindlich ist, [Aborte, darunter eine Sickergrube, die etwas unter den Turm reicht
 M. acht Gewölber lincker Hand } untern finstern Kramm.
 N. sechs Gewölber rechter Hand }
 O. Abtrit von der Garküche, worinnen ein Zehr-Brunnen ist, [Abort der Garküche, worin es eine Sickergrube gibt]
 P. Eingang zum lichten Kramm,
 Q. vier und zwanzig Kramm-Gewölber,
 R. ein KrammGewölbe an den Fleischbäncken,
 S. acht und zwanzig Fleischbäncke zu beyden Seiten,
 T. Becker-Laden zum Fett-Waare, [wohl im Unterschied zum Brot, das in den Brotbäncken verkauft wurde]
 U. Treppe und Gewölbe zur Garküche,
 V. äußerliche Treppe von der Spühr-Gaße aufs alte / Gewand-Hauß, worunter
 W. ein Rieme-Gewölbe, und
 X. ein Seiler-Gewölbe

Rzut

dawnych murów parteru ratusza który został doszczętnie spalony i zniszczony, wraz z przyległymi domami i ulicami, przez nieszczęsne bombardowanie 23 lipca 1757 r., w ujęciu geometryczny zgodnie z położeniem

Objaśnienia

- A. Wejście główne do ratusza od strony Rynku
 B. Wejście klatki schodowej ratusza, nad nią przesklepione pomieszczenie szrotarzy piwa
 C. Winiarnia
 D. Wartownia
 E. Pomieszczenie kontroli podatkowej
 F. Pomieszczenie poboru podatków
 G. Przesklepiona izba dla poboru podatków
 H. Pomieszczenie tragarzy lektyk
 I. Introligatornia
 K. Trzy przesklepione pomieszczenia
 L. Latryny, pod nimi dół kloaczny sięgające nieco pod wieżę
 M. Ośmiem przesklepionych pomieszczeń polewej stronie } pod ciemnymi kramami
 N. Sześć przesklepionych pomieszczeń po prawej stronie }
 O. Latryna kuchni, w której znajduje się dół kloaczny
 P. Wejście do jasnyc kramów
 Q. Dwadzieścia cztery przesklepione kramy
 R. Jeden przesklepiony kram przy ławach mięsnych
 S. Dwadzieścia osiem ław mięsnych po obu stronach
 T. Sklep piekarniczy z tłustymi wyrobami
 U. Schody i przesklepiona kuchnia
 V. Schody zewnętrzne od ulicy Spührgasse do starych sukiennic, przy których
 W. Jedno pomieszczenie przesklepione rymarza
 X. Jedno pomieszczenie przesklepione powroźnika

47 Accurater Grundriss der König[lich]: Pohl[nischen]: und Churf[ürstlich]: Sächß:Sächß:Stadt Zittau in der Lausitz sam[m]t dessen Erklärung.

Johann Daniel de Montalegre;
1774; Kupferstich

47 Dokładny plan królewsko-polskiego i elektorsko-saskiego miasta członkowskiego Związku Sześciu Miast Żytawy w Łużycach wraz z objaśnieniem.

Johann Daniel de Montalegre;
1774 r.; miedzioryt





48 Bildnis Georg Schnitter
 unbekannter Maler; 1607; Öl auf Leinwand

Georg Schnitter (1552–1624) stammte aus einer angesehenen Görlitzer Bürgerfamilie. Sein Vater Franz Schneider wurde 1536 geadelt. Fortan nannte sich die Familie Schnitter und führte sinnbildlich ein Wappen mit Hand und Sichel. Georg erlernte die Rechtssache in Preußen und kam 1581 nach Zittau, wo er 1607 zum Ratsherrn aufstieg. Aus diesem Anlass gab er dieses Porträt in Auftrag. Im Jahr 1618 wurde Georg Schnitter zum Stadtrichter ernannt und schließlich 1621 zum Bürgermeister gewählt. Die Schnitters waren eine Familie, an denen sich die familiären Netzwerke, durch die die Städte des Sechsstädtebundes verknüpft waren, gut verdeutlichen lassen. Enge Verbindungen führen nach Bautzen und nach Kamenz. Diese informellen Netzwerke waren für die Organisation und der Kommunikation in der vormodernen Zeit von entscheidender Bedeutung.

48 Portret Georga Schnittera
 malarz nieznan; 1607 r.; olej na płótnie

Georg Schnitter (1552–1624) pochodził z szanowanej rodziny mieszczańskiej w Görlitz. Jego ojciec Franz Schneider został w 1536 r. podniesiony do stanu szlacheckiego. Odtąd rodzina zmieniła nazwisko na Schnitter (w tłum. „żniwiarz”), przybierając symbolicznie herb ukazujący rękę i sierp. Georg skończył studia prawnicze w Prusach i przybył w 1581 r. do Żytawy, gdzie w 1607 r. awansował na radnego. Z tej okazji zamówił portret. W 1618 r. Georg Schnitter został mianowany sędzią miejskim, a w 1621 burmistrzem. Schnitterowie byli rodziną, na której dobrze prześledzić można koligacje rodzinne, łącznie ośrodki Związku Sześciu Miast. Bliskie powiązania prowadzą do Budziszyna i Kamenz. Te nieformalne sieci kontaktów odgrywały decydującą rolę dla organizacji i komunikacji w epoce nowożytnej.



49 Richtscherwerter
 Eisen, Messing

Bedeutendste Stücke der Sammlung Zittauer Rechtsaltertümer sind einige Richtscherwerter. Eines der Schwerter ist auffällig schlank und dürfte ursprünglich ein normales Schwert gewesen sein, das umgenutzt wurde. Die Spitze ist abgeflacht, ein Detail, das Richtscherwerter auszeichnet. Die Parierstange ist aus weichem Messing, was für einen Kampfeinsatz höchst unzweckmäßig wäre. Ein weiteres Schwert stammt aus dem Mittelalter und lässt sich aufgrund der Inschrift ins Jahr 1411 datieren. Es ist ein gedrungenes breites Schwert, das typischerweise eine abgeflachte Spitze hat. Neben der Jahreszahl weist es auf der Klinge die drei Kreuze sowie ein Rad auf. In der Sammlung befinden sich zwei weitere nachmittelalterliche Richtscherwerter, eines mit der Aufschrift: „ICH STRAFFE HIR DAS BOESE“, auf der Gegenseite: „VND BELOHN AVCH DAS GVUTTE“. Diese beinhaltet verborgen die Datierung „1767“ mit römischen Zahlzeichen. Ein anderes Schwert weist neben der Darstellung des Rades auf beiden Seiten die Inschrift „SOLE DEO GLORIA“, „Gott allein die Ehre“, wobei es korrekt „soli“ heißen müsste.

49 Miecze sędziowskie
 żelazo, mosiądz

Najważniejszymi elementami żytawskiej kolekcji zabytków jurysdykcji karnej jest kilka egzemplarzy mieczów sędziowskich. Jeden z nich jest szczególnie smukły i pierwotnie zapewne służył jako zwykły miecz, któremu wtórnie nadano nową funkcję. Jego czubek został spłaszczony, co jest charakterystyczną cechą wyróżniającą miecze sędziowskie. Jelec wykonano z miękkiego mosiądzu, co podczas użytku w boju byłoby dużą wadą. Kolejny miecz pochodzi z czasów średniowiecza i datowany jest na podstawie inskrypcji na rok 1411. Jest to ciężki, szeroki miecz o charakterystycznym spłaszczonym czubku. Oprócz daty rocznej na ostrzu widnieją trzy krzyże i koło. Do kolekcji należą jeszcze dwa nowożytne miecze, jeden z inskrypcją: „ICH STRAFFE HIR DAS BOESE“ („karzę zło”), a po przeciwnej stronie: „VND REWARD AVCH DAS GVUTTE“ („i wynagradzam dobro”). Na tejże stronie widnieje ukryta data „1767” zapisana cyframi rzymskimi. Na innym mieczu, oprócz przedstawienia koła, na obu stronach ostrza umieszczono napis „SOLE DEO GLORIA” („Bogu jedynie chwala”), przy czym poprawnie inskrypcja powinna brzmieć „soli”.

Thomas Zenker

Oberbürgermeister
der Großen Kreisstadt Zittau (seit 2015)

Was denken Sie über den historischen Sechsstädtebund?

Der Sechsstädtebund ist in seiner Besonderheit auch für die heutige Oberlausitz nicht zu unterschätzen: Ich bin überzeugt, dass ein gutes Stück der hiesigen Mentalität, wie neuen Gesetzgebungen und Entscheidungen der Landes- bzw. Bundesregierung bzw. der so genannten „Obrigkeit“ beurteilt werden, in unserer sehr langen Geschichte der Selbstverwaltung der Region durch die Städte liegt. Die Sechsstädte, die sich natürlich gegenseitig auch nicht immer grün waren, wussten ein strategisches Miteinander an der Schnittstelle wichtiger Handelsstraßen und Landesgrenzen gegenüber außenstehenden Mächten sehr gut einzusetzen. Aus diesem Bündnis – auch wenn es mitunter eher als Burgfrieden zu bezeichnen wäre – zogen sie die Kraft, Sicherheit und Perspektiven für Handel und Gewerbe zu entwickeln, ohne allzu viel von höher stehenden Landesfürsten dabei gestört zu werden. Der Sechsstädtebund war so erfolgreich, dass gerade das harte Ende der stetigen Machvergrößerung mit dem Pönfall 1547 zeigt, wie gefährlich einflussreich er der Landesherrschaft erschien.

Welche Erfahrungen haben Sie mit den Sechsstädten?

Wie denken Sie, wie die Beziehungen sind? Was ist gut, was kann besser sein?

Es gibt viele Möglichkeiten zur Zusammenarbeit, die unterschiedlich gut von uns genutzt werden. Im Kulturbereich ist dies vielleicht am besten abgebildet, hier existiert auch eine gemeinsame Organisationsform mit dem Kulturraum. Die Verknüpfung stadteigener Interessen mit denen unserer gesamten Region ist aktuell nicht unsere Stärke, die Auffassung, ob das wirklich nötig ist, ist auch nicht bei allen gleich ausgeprägt. Dafür sehe ich verschiedene Hindernisse: Sicher ist die Bedeutung von Mittelstädten heute eine ganz andere, aber besonders unsere jüngere Geschichte vor allem mit der deutsch-polnischen Grenzziehung und der Funktionalreform von 2008, die die Oberlausitz auf zwei Landkreise aufgeteilt hat, sind hinderlich für gemeinsame Positionierungen. Nach wie vor



Nadburmistrz
miasta powiatowego Żytawa (od 2015 r.)

Co Pan sądzi o historycznym Związku Sześciu Miast?

Nie do przecenienia jest wyjątkowa rola Związku Sześciu Miast, również dla dzisiejszych Górnych Łużyc. Jestem przekonany, że znaczny wpływ na lokalną mentalność, sposób oceniania powstającego ustawodawstwa i decyzji rządu krajowego, federalnego czy szeroko rozumianej „władzy”, sięga korzeniami naszej bardzo długiej historii samorządności w regionie. Sześć miast, choć oczywiście nie zawsze wobec siebie pozytywnie nastawionych, doskonale wiedziało, jak wykorzystać strategiczny sojusz na skrzyżowaniu ważnych traktów handlowych i granic państwowych przeciwko zewnętrznym potęgom. Z tego sojuszu – nawet jeśli czasem można by go raczej nazwać zawieszeniem broni – czerpały siłę, by wzmacniać bezpieczeństwo i szanse rozwoju dla handlu i rzemiosła, bez zbytej ingerencji ze strony władców wyższego szczebla. Związek Sześciu Miast odniósł tak duży sukces, że nawet związany z nalożeniem olbrzymiej kary za rzekomą zdradę podczas wojny religijnej w 1547 r. finał długiego okresu jego ciągłego wzrostu pokazuje, jak niebezpiecznie wpływy wydawał się dla władcom całego kraju.

Jakie ma Pan doświadczenie z Sześcioma Miastami? Jakiej są ich relacje? Co jest dobre, a co można poprawić?

Istnieje wiele możliwości współpracy, z których w różnym stopniu korzystamy. Chyba najlepiej widać to w obszarze kultury, gdzie również funkcjonuje wspólna forma organizacyjna w postaci związku komunalnego „Obszar Kulturowy” (Kulturraum). Łączenie własnych interesów miasta z interesami całego regionu nie jest obecnie naszą mocną stroną i nie wszyscy są zgodni co do tego, czy jest to rzeczywiście konieczne. Widzę różne przeszkody w tym zakresie. Z pewnością znaczenie miast średniej wielkości jest dziś zupełnie inne, niż kiedyś, ale przede wszystkim nasza najnowsza historia, a zwłaszcza wytyczenie granicy polsko-niemieckiej i reforma samorządowa z 2008 r., która podzieliła Górne Łużyce na dwa powiaty, stanowią przeszkodę w wypracowaniu wspólnego stanowiska. Nadal jednak widzę możliwość, aby wspólne impulsy dla rozwoju całych Gór-

sehe ich aber die Möglichkeit, dass aus unseren sechs Städten gemeinsame Impulse für eine Entwicklung der Oberlausitz und die sie umgebende Dreiländerregion kommen sollten. Dabei wäre uns auch Unterstützung aus unserer Nachbarschaft sicher.

Welche Bedeutung kann der Sechsstädtebund Ihrer Meinung nach heute haben?

Wir haben das bereits in unserer Kulturhauptstadtbewerbung 2019 thematisiert: Unsere Wahrnehmung, unsere Wertevermittlung, unsere Medien und unsere Politik sind stark vom Fokus auf das urbane Leben geprägt. Trends und Ideen scheinen nur von dort zu kommen, die höheren Einwohnerzahlen sind für Markt- und Meinungsforscher wie auch für Wählerstimmen äußerst relevant. Dagegen herrscht ein falsches Bild vom ländlichen Raum, das ungefähr zwischen Hochglanzmagazinen mit den neuesten Marmeladenrezepten und dem traditionellen Klischee vom Bauernleben changiert. Weit entfernt von unserer Realität, aber noch weitaus gefährlicher erscheint mir, dass der Begriff Kleinstadt Tristesse und Überalterung suggeriert. Der Urbanisierungstrend stellt eine Herausforderung dar, der wir nicht nur zum Selbsterhalt, sondern auch vor volkswirtschaftlichen und klimatologischen Gründen begegnen müssen. Unsere kulturhistorisch reiche Region hat eine Bandbreite an Lebensqualität aufzuweisen, die besonders durch kluges regionales Zusammenwirken erhalten, entwickelt und vor allem nach außen transportiert werden muss. Dazu gehören auch die aktuellen Anstrengungen im Strukturwandel, die unsere Wirtschafts- und Infrastruktur fit für die Zukunft und eine bessere Entwicklung machen müssen. Erfolgreich geht das nur mit einem gemeinsamen Ansatz und bei uns gäbe es da ein historisches Vorbild.

ných łązyc i regionu wokół trójstyku granic pochodziły właśnie z sześciu naszych miast. Mielibyśmy tu również zapewnione wsparcie ze strony naszych sąsiadów.

Jakie znaczenie, Pana zdaniem, może mieć obecnie Związek Sześciu Miast?

Wyrziliśmy to już w roku 2019, w naszym wniosku o przyznanie tytułu Europejskiej Stolicy Kultury. Nasze postrzeżenie, promowane wartości, nasze media i nasza polityka koncentrują się głównie na obszarach miejskich. Trendy i pomysły wydają się pochodzić tylko stamtąd, a większe liczby ludności są niezwykle istotne dla analityków rynku i opinii, jak również w przypadku głosów wyborczych. Z drugiej strony, istnieje fałszywy obraz obszarów wiejskich, który oscyluje mniej więcej pomiędzy błyszczącymi magazynami z najnowszymi przepisami na dzemy, a stereotypem tradycyjnego życia na gospodarstwie. Odległe od rzeczywistości i naszego doświadczenia, ale o wiele bardziej niebezpieczne, wydaje mi się określenie „małe miasto” sugerujące ponurą codzienność starzejącej się społeczności. Trend urbanizacyjny jest wyzwaniem, któremu musimy sprostać – nie tylko po to, by pozostać samowystarczalnymi, ale także ze względów ekonomicznych i klimatycznych. Nasz kulturowo i historycznie bogaty region daje dużo możliwości w kontekście jakości życia, co należy oczywiście zachować, rozwijać, a przede wszystkim pokazywać na zewnątrz – poprzez mądrą współpracę regionalną. Obejmuje to również obecne działania w zakresie zmian strukturalnych, które muszą sprawić, że nasza gospodarka i infrastruktura będą dostosowane do wymogów przyszłości i lepszego rozwoju. Można tego dokonać z powodzeniem tylko przy wspólnym działaniu, a my mamy historyczny przykład godny naśladowania.

51 Hölzerne Wasserleitung

17. oder 18. Jh.; Holz und Eisen

Bereits im späten Mittelalter baute man Rohrleitungen aus dem Zittauer Gebirge in die Stadt, um Quellwasser heranzuführen. Durch diese floss es zu den „Röhrkästen“ in den Straßen und auf den Plätzen, aus denen dann seit dem 16. Jh. prachtvoll mit Bildhauerei verzierte Brunnen wurden. Die historischen Wasserleitungen wurden aus zusammengesteckten ausgehöhlten Baumstämmen gefertigt. Bei Straßen- und Grabungsarbeiten in der Zittauer Altstadt stieß man immer wieder auf solche alten Rohrleitungen.

51 Drewniane rury wodociągowe

XVII lub XVIII w.; drewno i żelazo

Już w późnym średniowieczu z Gór Żytawskich do miasta budowano rurociągi doprowadzające wodę źródlaną. Splywała ona nimi do specjalnych pojemników („Röhrkästen”), ustawionych na ulicach i placach, z których w XVI w. poczęły wykształcać się fontanny o bogatej dekoracji rzeźbiarskiej. Zabytkowe rury wodociągowe wykonywano z wydrążonych i połączonych ze sobą pni drzew. Podczas prac drogowych i wykopaliskowych na Starym Mieście w Żytawie raz po raz trafiano na tego typu stare rurociągi.



MATTHIAS SCHWARZBACH

Industrie- und Handelskammer Dresden,
Geschäftsstellenleiter Zittau

Was denken Sie über den historischen Sechsstädtebund?

Er wurde 1346 als Schutz- und Trutzbund zum Zweck der Landfriedenswahrung gegründet, quasi als Beistandspakt zur gegenseitigen Hilfe und für ein gemeinsames Vorgehen gegen Landfriedensbrecher. Er war so etwas wie eine Mini-Hanse. Ich finde das wirklich bemerkenswert für die damalige Zeit.

Er bezweckte die Wohlstandsmehrung durch sicheren Handel und weitgehende Unabhängigkeit gegenüber Rittern und Landesfürsten. Heute würde man ihn auch mit einer Solidargemeinschaft zum gegenseitigen Vorteil, einer Interessenvertretung vergleichen.

Er übte damit Ansehen und Einfluss gegenüber der Landespolitik aus; war also Sprachrohr.

Welche Erfahrung haben Sie mit den Sechsstädten?

Wie denken Sie, wie die Beziehungen sind? Was ist gut, was kann besser sein?

Ich kenne die Städtepartnerschaft aus einer Vielzahl von Projekten. So zum Beispiel von den Konventsitzungen anlässlich der Konvent'a in Löbau, der Arbeit der Euroregion Neiße und aus dem genialen grenzüberschreitenden Regionalentwicklungsprojekt Umgebndeland aus den 2000er Jahren. Natürlich pflegen wir als IHK in Sachen Wirtschaftsförderung eine intensive Zusammenarbeit mit den Kommunalverwaltungen und Institutionen der Städte Zittau, Görlitz, Löbau und Bautzen im Sinne unserer Mitgliedunternehmen. Darüber hinaus besitzen wir mit unserem Kontaktzentrum für sächsisch-tschechische Zusammenarbeit eine wichtige Einrichtung für die wirtschaftliche Zusammenarbeit mit Tschechien – vor allem mit dem Großraum Liberec.

Wir sind stolz auf das Erreichte. Oft ist der Erfolg das Ergebnis handelnder Personen. Die Corona-Pandemie wirft uns allerdings momentan enorm zurück.



Izba Przemysłowo-Handlowa (IHK) w Dreźnie,
dyrektor oddziału w Żytawie

Co Pan sądzi o historycznym Związku Sześciu Miast?

Został założony w 1346 r., jako sojusz obronny w celu utrzymania pokoju w regionie, jako swego rodzaju pakt wzajemnej pomocy oraz w celu wspólnego działania przeciwko tym, którzy zagrażali pokojowi. Było to coś w rodzaju mini-Hanzy. Myślę, że to naprawdę niezwykle jak na tamte czasy.

Jego celem było zwiększenie dobrobytu poprzez bezpieczny handel i szeroko idące uniezależnienie od rycerstwa i zewnętrznych władców. Dziś byłby porównywalny do wspólnoty solidarnościowej dla osiągnięcia wzajemnych korzyści i reprezentacji interesów.

W ten sposób zdobywał prestiż i wpływ na politykę państwa, czyli był tubą tutejszych mieszczan.

Jakie ma Pan doświadczenia z Sześcioma Miastami?

Jakie są ich relacje? Co jest dobre, a co można poprawić?

Partnerstwo miast jest mi znane z różnych projektów. Przykładem mogą być spotkania konwentowe z okazji targów Konvent'a w Löbau, praca Euroregionu Nysa oraz genialny transgraniczny projekt rozwoju regionalnego „Kraina Domów Przystupowych” z roku 2000. Oczywiście jako IHK prowadzimy w Saksonii intensywną współpracę z samorządami i instytucjami Żytawy, Görlitz, Löbau i Budziszyna w zakresie rozwoju gospodarczego na rzecz podmiotów będących członkami naszej Izby. Ponadto, dzięki naszemu Centrum Kontaktowemu Współpracy Saksońsko-Czeskiej, mamy ważną instytucję dla współpracy gospodarczej z Republiką Czeską – zwłaszcza z Krajem Libereckim.

Jesteśmy dumni z tego, co udało nam się osiągnąć. Często sukces jest zasługą zaangażowanych osób. Jednak pandemia koronawirusa bardzo spowalnia nasze działania.

Welche Bedeutung kann der Sechsstädtebund Ihrer Meinung nach heute haben?

Das historische kommunalpolitische Bündnis verdeutlicht uns, dass bei einem geschickten Zusammenspiel selbstständig agierender Kommunen mit sich überschneidenden Interessen mehr möglich ist als im Alleingang.

Ich erhoffe mir durch einen engen Schulterschluss der Kommunen in der Grenzregion ein (wirtschaftliches) Erstarren der gesamten Gebietskulisse und der Marke Oberlausitz – auch im Sinne eines politischen Sprachrohrs nach außen, zum Beispiel für einen erfolgreichen Strukturwandel. Gleichzeitig befähigt uns das geschichtliche Erbe, eine lebendige grenzübergreifende Partnerschaft zum gegenseitigen Vorteil immer wieder zu erneuern, zu beflügeln und ehrlich zu leben.

Jakie znaczenie, Pana zdaniem, może mieć obecnie Związek Sześciu Miast?

Historyczny sojusz polityczno-komunalny pokazuje nam, że umiejętne współdziałanie niezależnie działających jednostek o zbieżnych interesach daje więcej możliwości, niż działanie w pojedynkę.

Mam nadzieję, że ścisła współpraca samorządów w regionie przygranicznym wzmocni cały region gospodarczo i jako rozpoznawalną markę Górnych Łużyc – także w sensie politycznego rzecznika na zewnątrz, np. w kwestii pomyślnych zmian strukturalnych dotyczących przemysłu. Jednocześnie nasze dziedzictwo historyczne pozwala nam odnowić, uskrzydlić i realnie ożywić partnerstwo transgraniczne – dla naszych wzajemnych korzyści.



53 Stadtwaage

Andreas Noack; 1693; Eisen, Eichenholz

Die Stadtwaage war 1693 nach Vorgaben des bedeutenden Zittauer Kaufherren Andreas Noack (1648–1701) gebaut worden. Der Waagbalken ist mehr als zwei Meter lang und mit Ornamenten sowie der Jahreszahl 1693 verziert. Die Waageflächen an den drei Meter langen Ketten haben eine Seitenlänge von jeweils 1,16 Metern. Das sehr präzise arbeitende Instrument war in der Lage, sowohl kleinste Einheiten als auch solche von mehreren Zentnern präzise zu messen, und soll damit die Bewunderung vieler Reisender hervorgerufen haben.

53 Waga miejska

Andreas Noack; 1693 r.; żelazo, drewno dębowe

Wagę miejską wykonano w 1693 r. według wytycznych wybitnego kupca żyławskiego Andreeasa Noacka (1648–1701). Równoważnia o ponad dwumetrowej długości jest ozdobiona dekoracją ornamentalną oraz oznakowana datą 1693. Szale wagowe na trzymetrowych łańcuchach mają boki o długości po 1,16 m. Za pomocą owego niezwykle precyzyjnego przyrządu można było odmierzać zarówno najmniejsze jednostki, jak i wartości o wadze kilku cetnarów, co wzbudzało podziw wielu podróżnych.

Dr. Gabriele Lang

Lusatia-Verband e.V.

Was denken Sie über den historischen Sechsstädtebund?

„Welche Städte gehören denn zum Sechsstädtebund?“ – eine Frage, die mein Vater uns Kindern vor über 50 Jahren immer mal wieder stellte. Bautzen, Löbau, Zittau, Görlitz und Kamenz waren schnell aufgezählt, bei Lauban musste der Vater helfen. Höchst interessant war es für uns zu erfahren, wie die Städte Handelsstraßen sicherten und sich gegen Überfälle und Plünderungen durch die Ritterschaft wehrten. Einigkeit macht stark! Wer heute in Kirschau an der Spree staunend vor den Überresten der 1352 vom Sechsstädtebund zerstörten Burg Körse steht, kann entdecken, wieviel Interessantes die Oberlausitzer Geschichte zu bieten hat.

Welche Erfahrung haben Sie mit den Sechsstädten?

Wie denken Sie, wie die Beziehungen sind? Was ist gut, was kann besser sein?

Jede der Sechsstädte ist in ihrer Einmaligkeit ein touristisches Aushängeschild für die wunderschöne und vielgestaltige Oberlausitz, die jedoch leider für viele noch immer eine TERRA INCOGNITA ist. Dabei ist auch eine noch intensivere grenzüberschreitende Zusammenarbeit wünschenswert, bietet doch auch die Region zwischen Neiße und Queis (Kwisa) so manche Überraschung, die, sogar mit dem Fahrrad oder auf Schusters Rappen zu erkunden, auf ihre Entdeckung wartet.

Welche Bedeutung kann der Sechsstädtebund Ihrer Meinung nach heute haben?

Alles hat seine Zeit und so sind Raubrittertum und politische Emanzipation gegenüber dem Adel heute kein Thema mehr. Aber dass die Oberlausitz mit einer kräftigen Stimme sprechen sollte, wohl schon. Einst wie jetzt sind hierfür die Sechsstädte gefragt. Heute können die Sechsstädte gemeinsam mit der Region Traditionen pflegen, die identitätsstiftend für die Bürger als Oberlausitzer sind, Kulturerlebnisse in der Region unterstützen und zur Pflege der Beziehungen von Deutschen, Sorben und Polen beitragen. Nicht zuletzt soll dazu auch der Tag der Oberlausitz, der am 21. August gefeiert wird, mit seinen vielfältigen Veranstaltungen und Aktivitäten beitragen.



Stowarzyszenie „Lusatia-Verband”

Co Pani sądzi o historycznym Związku Sześciu Miast?

„Które miasta należą do Związku Sześciu Miast?” – to było pytanie, które mój ojciec ponad 50 lat temu co jakiś czas zadawał nam, dzieciom. Szybko wymieniane były: Budziszyn, Löbau, Żytawa, Görlitz i Kamenz, a przy Lubaniu tato musiał nam pomagać. Bardzo ciekawe było dla nas dowiedzieć się, w jaki sposób miasta zabezpieczały trakty handlowe i broniły się przed najazdami i grabieżami rycerzy. W jedności siła! Kto dziś w Kirschau nad Sprewą stanie z podziwem przed pozostałościami zamku Körse, zniszczonego w 1352 r. przez Związek Sześciu Miast, ten przekona się, jak wieloma ciekawymi wydarzeniami ze swej historii mogą podzielić się Górne Łużyce.

Jakie ma Pani doświadczenie z Sześcioma Miastami?

Jakie są relacje? Co jest dobre, a co można poprawić?

Każde z Sześciu Miast jest wyjątkowe i stanowi turystyczną wizytówkę pięknych i różnorodnych Górnych Łużyc, które dla wielu są niestety nadal terra incognita. Powinniśmy dążyć do jeszcze intensywniejszej współpracy transgranicznej, ponieważ region między Nysą Łużycką a Kwisą oferuje wiele niespodzianek, które czekają na odkrycie podczas wycieczek rowerowych czy pieszych.

Jakie znaczenie, Pani zdaniem, może mieć obecnie Związek Sześciu Miast?

Wszystko ma swój czas, więc rycerze-rabusie i emancypacja polityczna wobec szlachty nie są już dziś problemem. Nadal istotne jest jednak to, żeby Górne Łużyce mówiły silnym głosem. W tym zakresie, zarówno w przeszłości, jak i teraz potrzeba Sześciu Miast. Obecnie mogą one wraz z całym regionem kultywować tradycje, które tworzą tożsamość mieszkańców Górnych Łużyc, wzmacniają przeżycia kulturalne w regionie i przyczyniają się do pielęgnowania stosunków między Niemcami, Serbołużyczanami i Polakami. Dzięki różnorodnym wydarzeniom i propozycjom kulturalnym taką rolę może pełnić również Dzień Górnych Łużyc obchodzony 21 sierpnia.

Lauban

55 Wappenschild der Stadt Lauban vom Reichenbacher Turm in Görlitz

Arno Henschel; 1936; Blech, emailliert
Kulturhistorisches Museum Görlitz

Das Wappen der Stadt Lauban zeigt zwei gekreuzte Stadtschlüssel, die Herzog Heinrich von Jauer 1319 (?) der Stadt verliehen hat. Kaiser Ferdinand hat dieses Wappen 1541 bestätigt und um ein Stadttor mit Zinnen und zwei Türmen sowie den schlesischen Adler erweitert. Am Reichenbacher Turm ist das ältere Wappen abgebildet.

55 Herb miasta Lubania z Baszty Reichenbachskiej w Görlitz

Arno Henschel; 1936 r.; blacha emaliowana
Muzeum Historii i Kultury w Görlitz

Herb miasta Lubania przedstawia dwa skrzyżowane klucze, przekazane miastu w 1319 r. (?) przez księcia Henryka Jaworskiego. Tarczę herbową z kluczami otacza brama miejska w ciągu murów, z blankami, flankowana dwiema basztami. Całość wieńczy orzeł śląski. Herb ów został potwierdzony i poszerzony w 1541 r. przez cesarza Ferdynanda.



56 Lauban von Westen

unbekannt; um 1800; Pinsel in Wasserfarben
Kulturhistorisches Museum Görlitz

Die Straße im Vordergrund ist die Via Regia, die hier aus Richtung Görlitz kommt. Sie zieht als eine relativ breite Verkehrsbahn, die durch Steine markiert und begrenzt ist, auf eine Vorstadt (Altlauban) zu. Ob sie durch das Naumburgische oder Görlitzer Tor in die Stadt hineinführt, ist nicht eindeutig erkennbar. Hinter dem Tor folgen das Magdalenerinnenkloster und der Turm der 1760 zerstörten Dreifaltigkeitskirche. Auf der anderen Stadtseite bilden Kreuzkirche sowie Brüdertor und -turm den Abschluss, während sich in der Stadtmitte der Rathausturm und der Turm an den Kramen erheben.

56 Lubań od zachodu

artysta nieznan; ok. 1800 r.; pędzel, farby wodne
Muzeum Historii i Kultury w Görlitz

Droga, widoczna na pierwszym planie, to trakt Via Regia, prowadzący od strony Görlitz. Stosunkowo szeroki szlak komunikacyjny, oznakowany i ograniczony kamieniami, kieruje się w stronę jednego z przedmieść (Altlauban). Trudno jednoznacznie określić, czy droga prowadzi do miasta przez Bramę Nowogrodziecką czy też Zgorzelecką. Za bramą widoczny jest klasztor Magdalenek oraz wieża zniszczonego w 1760 r. kościoła Świętej Trójcy. Po drugiej stronie miasta ukazano kościół św. Krzyża oraz Bramę i Wieżę Bracką. Natomiast w centrum miasta widać wieżę ratuszową i Wieżę Kramarską.



57 Luftbild der Laubaner Altstadt

Pilot: Tom Kurzbach; Fotograf: Ronald Heynowski; 2020
Landesamt für Archäologie Sachsen

Das Luftbild zeigt die Laubaner Altstadt von Osten. Die verheerenden Zerstörungen des Zweiten Weltkrieges sind im Stadtbild deutlich erkennbar. Im Zentrum der Stadt liegt der Markt mit dem Rathaus und dem Turm an den Kramen. Im Süden steht der Brüderturm als Rest der alten Stadtbefestigung. Im Norden ist der Turm der alten Dreifaltigkeitskirche erhalten geblieben. In diesem Bereich der Stadt lag auch das Magdalenerinnenkloster. Bereits außerhalb der Altstadt steht die neugotische Nachfolgerin der Dreifaltigkeitskirche. Vor Kamenz und Löbau war Lauban die größte der kleinen Städte.

Auf dem Weg zur Stadt

civitas (Stadt)	1268
Stadt	1271

Namensformen

Luban	1238
Luban	1268
Lauban	1535
Lubań	1945

Einwohnerentwicklung

4 300	1815
15 467	1910
17 357	1939
21 350	2019

Na drodze do miasta

civitas (miasto)	
miasto	

Nazewnictwo

Luban
Luban
Lauban
Lubań

Rozwój społeczności miejskiej

4 300
15 467
17 357
21 350

58 Lauban

H. Herrmann (nach Julius Fiebigger); um 1840; Lithographie
Kulturhistorisches Museum Görlitz

Das Sammelbild zeigt rings um eine Stadtansicht zwölf herausragende Gebäude, von denen nur wenige den Zweiten Weltkrieg überstanden haben.

58 Lubań

H. Herrmann (wg. Juliusa Fiebigera); ok. 1840 r.; litografia
Muzeum Historii i Kultury w Görlitz

Rycina ukazuje dwanaście najwspanialszych budynków rozmieszczonych naokoło panoramy miasta, z których jedynie kilka przetrwało II wojnę światową.

57 Zdjęcie lotnicze starego miasta Lubania

pilot: Tom Kurzbach; fotograf: Ronald Heynowski; 2020 r.
Krajowy Urząd Saksonii ds. Archeologii

Zdjęcie lotnicze ukazuje Stare Miasto Lubania od wschodu. Straszliwe zniszczenia II wojny światowej są wyraźnie czytelne w pejzażu miasta. W centrum położony jest Rynek z ratuszem i Wieżą Kramarską. W południowej części miasta wznosi się Baszta Bracka jako pozostałość po dawnych fortyfikacjach. Na północy zachowała się wieża dawnego kościoła św. Trójcy. W tym rejonie miasta znajdował się również klasztor Magdalenenek. Neogotycki następca kościoła św. Trójcy wznosi się już poza obrębem Starego Miasta. Przed Kamenz i Löbau Lubań był największym z małych ośrodków Związku Sześciu Miast.



Arkadiusz Stowiński

Bürgermeister der Stadt Lubań (Lauban)
(seit 2010)

Was denken Sie über den historischen Sechsstädtebund?

Dieser war zur Zeit seiner Gründung notwendig, z.B. zur Verteidigung gegen Raubrittertum. Lange Jahre beeinflusste der Bund die Politik und Gesellschaft der Oberlausitz. Heute ist er mehr eine „Fassade“ und verlor seinen Einfluss auf das wirtschaftliche, gesellschaftliche oder kulturelle Leben – zumindest in Lubań/Lauban. Er ist einzig behilflich bei der Beantragung finanzieller Mittel der Europäischen Union.

Welche Erfahrungen haben Sie mit den Sechsstädten? Wie denken Sie, wie die Beziehungen sind? Was ist gut, was kann besser sein?

Als Bürgermeister hatte ich mehrmals die Möglichkeit, mich auf Tagungen mit deutschen Partnern zu treffen. Das waren Freundschafts- und Arbeitstreffen. Auf ihnen wurde das Zusammenwirken im Bereich Tourismus und teils im Bereich der Wirtschaft besprochen. Ein Resultat dieser Treffen war z. B., dass sich Lubań jahrelang zu guten Konditionen auf der KONVENT'A mit einem eigenen Stand präsentierte. Ein weiteres Resultat ist das etwas ins Stocken geratene gemeinsame Angebot zum Marketing der Region. Gut ist, dass wir einen Dialog führen. Die Unterschiede in der wirtschaftlichen Entwicklung oder unterschiedliche Finanzierung der Kommunen in Deutschland und in Polen bewirken jedoch, dass es schwer ist, unsere Bedürfnisse aufeinander abzustimmen. Die deutschen Kommunen haben andere Möglichkeiten als die polnischen.

Welche Bedeutung kann der Sechsstädtebund Ihrer Meinung nach heute haben?

Für mich hat er eine praktische und für mich als Historiker eine emotionale Bedeutung. In Bezug auf die Erfahrung des Bürgers hat der Bund keinerlei Bedeutung. Nur wenige kennen ihn oder wissen, womit er sich aktuell befasst, wie seine Geschichte war und welchen Nutzen sich aus einer Mitgliedschaft in ihm ergibt.



Burmistrz Miasta Lubań (od 2010 r.)

Co Pan sądzi o historycznym Związku Sześciu Miast?

Potrzebny był, np. w celu obrony przed „rycerzami-rabusiami”, w momencie powstania. Przez długie lata silnie oddziałujący na sytuację społeczno-polityczną Górnych Łużyc. W dniu dzisiejszym spełnia rolę raczej „fasadową”. Nie ma istotnego wpływu – jak dawniej – na życie gospodarcze, społeczne czy kulturalne – przynajmniej w Lubaniu (a zaryzykuję stwierdzenie, że także w Zgorzelcu). Bywa jedynie pomocny przy aplikowaniu o środki w ramach funduszy euroregionalnych.

Jakie ma Pan doświadczenie z Sześcioma Miastami? Jakiej są ich relacje? Co jest dobre, a co można poprawić?

Jako burmistrz kilkakrotnie miałem okazję spotykać się z niemieckimi partnerami na „konwentach”. Były to spotkania towarzyskie i robocze. Omawiano na nich współdziałanie na niwie turystycznej i częściowo gospodarczej. W efekcie tych spotkań np. Lubań przez lata utrzymywało stoisko promocyjne na targach Conventa w Löbau (po promocyjnych cenach). Jednym z efektów jest także „kulejąca” wspólna oferta promocyjna regionu. Dobrym jest to, że prowadzimy dialog, jednak różnice w rozwoju gospodarczym czy sposobu finansowania samorządów w Niemczech i w Polsce powodują, że trudno jest zgrać nasze potrzeby. Inne są możliwości samorządów niemieckich, inne – polskich.

Jakie znaczenie, Pana zdaniem, może mieć obecnie Związek Sześciu Miast?

Dla mnie: praktyczne (patrz odpowiedź 1 – środki z funduszy) i sentymentalne (jako historyk chciałbym, aby wypracowana przed wieloma wiekami temu tradycja trwała). Odwołując się zaś do doświadczeń „zwykłego obywatela” – nie ma żadnego znaczenia. Niewielu o Związku słyszało (szczególnie jest to widoczne u ludzi młodych i trzydziestolatków). Nieliczni (głównie regionaliści) wiedzą, czym obecnie Związek się zajmuje, jaka była jego historia i jakie korzyści płyną z przynależności do niego.

Janusz Skoworoński

Unternehmer, Journalist, Herausgeber,
Bürgermeister von Lubań (1990–1993)

Mitbegründer des reaktivierten Sechsstädtebundes im Jahre 1991; seit 2018 Direktor des Stadtmuseums „Gerhart-Hauptmann-Haus“ in Jelenia Góra-Jagniątków (Hirschberg-Agnetendorf)

Was denken Sie über den historischen Sechsstädtebund?

Das war eine sehr berechtigte Idee, die sich bis ins Mittelalter zurückführen lässt: gegenseitige Hilfe der Städte untereinander und ihre gemeinsame Verteidigung. Der Sechsstädtebund ist nämlich einer der ältesten dieser Art in Europa. Daran sollte man sich erinnern, es hervorheben!

Welche Erfahrung haben Sie mit den Sechsstädten?

Wie denken Sie, wie die Beziehungen sind? Was ist gut, was kann besser sein?

Ich hatte das Glück, 1991 als Bürgermeister von Lubań bei der Wiederbelebung dieses Bundes involviert zu sein. Wir waren unserer Zeit voraus. Bevor Polen der Europäischen Union beitrug, haben wir, die Bürgermeister und Bewohner dieser Städte, im Kleinen bereits eine „europäische Politik“ begründet. Es gab gemeinsame Ausstellungen, Veröffentlichungen, wissenschaftliche Forschungen, u. a. in Archiven, und sogar eine Busverbindung von Bautzen nach Karpacz. So waren die Anfänge.

Es ist schwer für mich, etwas über die heutigen Beziehungen zu sagen, weil ich das nicht verfolge. Ich weiß, dass in den 90er Jahren regelmäßige Treffen der Stadtväter stattfanden. Schade ist nur, dass sich das nicht auf die gesamte Gesellschaft übertragen hat. Ich denke, dass es an einer gleichberechtigten Partnerschaft mangelt und entsprechende Aktivitäten deshalb stocken. Vermutlich geht es v.a. um das Einwerben von Fördermitteln. Schade, denn es gibt so viele verbindende Themen in der Oberlausitz.



Przedsiębiorca, dziennikarz, wydawca,
Burmistrz Lubania (1990–1993)

Współzałożyciel odnowionego Związku Sześciu Miast w 1991 r.; od 2018 r. dyrektor Muzeum Miejskiego Dom Gerharta Hauptmanna w Jeleniej Górze-Jagniątkowie

Co Pan sądzi o historycznym Związku Sześciu Miast?

Była to bardzo słuszna idea, zapoczątkowana jeszcze w średnio-wieczu. Wzajemna pomoc miast i wspólna ich obrona. Jest to bodaj jeden z najstarszych tego typu związków miast w Europie. Warto o tym pamiętać i to podkreślać! Miałem to szczęście, że jako burmistrz Lubania uczestniczyłem w reaktywacji tego związku w 1991 roku. Wyprzedziliśmy epokę.

Jakie ma Pan doświadczenie z Sześcioma Miastami? Jakiej są ich relacje? Co jest dobre, a co można poprawić?

Miałem to szczęście, że jako burmistrz Lubania uczestniczyłem w reaktywacji tego związku w 1991 roku. Wyprzedziliśmy epokę. Zanim Polska wstąpiła do Unii Europejskiej, my burmistrzowie i mieszkańcy tych miast, już kreowaliśmy politykę europejską w mikroskali. Wspólne wystawy, publikacje, badania naukowe, w tym archiwalne, a nawet autobus relacji Bautzen – Karpacz. Takie były początki.

O dzisiejszych relacjach trudno jest mi cokolwiek powiedzieć, bo tego nie śledzę. Wiem, że w latach 90. odbywały się cykliczne spotkania ojców miast. Szkoda, że słabo przeniosło się to na całą społeczność. Myślę, że brak jest symetrycznego partnerstwa i w efekcie ta działalność „kuleje”. Prawdopodobnie rozbija się to o fundusze i pozyskiwane środki. A szkoda, bo tyle tematów łączących jest to zaprezentowania Górnych Łużyc.

Welche Bedeutung hat der Sechsstädtebund Ihrer Meinung nach heute?

Vermutlich keine große. Es fehlt an einer koordinierten deutsch-polnischen Vermarktung des Bündnisses. Die Lausitzer Neiße ist hier weiterhin eine Grenze, die die Oberlausitz teilt. Es wurde kein Mechanismus herausgearbeitet, der die Region verbindet und so die Attraktivität des ganzen Bündnisses erhöht. Wenn ich deutsche Texte aus unterschiedlichen Bereichen über den Bund lese, dann werden Zgorzelec und Lubań dort ein bisschen beschrieben wie Fremdkörper, die nicht ganz dazugehören. Vielleicht sollte eine Koordinierungsstelle ins Leben gerufen werden, die der Oberlausitz als gesamte Region und dem Sechsstädtebund eine höhere Bedeutung verleiht?

Jakie znaczenie, Pana zdaniem, może mieć obecnie Związek Sześciu Miast?

Chyba niewielkie. Brak jest skoordynowanej niemiecko-polskiej promocji Związku. Tu rzeka Nysa Łużycka jest nadal granicą, która dzieli. Nie wypracowano mechanizmu spajającego i zwiększającego atrakcyjność całego Związku. Gdy czytam niemieckie opracowania czy foldery o nim (w różnych dziedzinach), to Zgorzelec i Lubań są w nich traktowane nieco jak „kwiatek do kożucha”. Może należy powołać jakieś biuro koordynacyjne, organ, który nadawałby większe znaczenie regionowi Górnych Łużyc i Związkowi Sześciu Miast?



61 Lauben [Lauban]

unbekannter Künstler; 1714; Kupferstich
Schlesisches Museum Görlitz

aus: Samuel Großer: Lausitzische Merkwürdigkeiten ... III. Haupt-Theil. Leipzig und Budißin 1714, nach S. 80. Andere Blätter in diesem Band sind von Johann Georg Mentzel, diese Ansicht ist jedoch unsigniert.

61 Lauben [Lubań]

artysta nieznan; 1714 r.; miedzioryt
Muzeum Śląska w Görlitz

z: Samuel Großer: Lausitzische Merkwürdigkeiten ... III. Haupt-Theil. Leipzig i Budißin 1714, po s. 80. Pozostałe ryciny tego tomu są autorstwa Johanna Georga Mentzela, ten widok natomiast jest niesygnowany.

Kamenitz

62 Wappenschild der Stadt Kamenz vom Reichenbacher Turm in Görlitz
Arno Henschel; 1936; Blech, emailliert
Kulturhistorisches Museum Görlitz

Das Wappen der Stadt Kamenz zeigt eine gezinnte Stadtmauer mit offenem Tor, zwei Türmen und einem Giebel über dem Tor auf blauem Hintergrund. Auf den Türmen bläst jeweils ein Turmwärter mit Schwert in ein goldenes Hifthorn. Zwischen den Türmen trägt ein Wappenschild den zweigeschwänzten silbernen böhmischen Löwen. Die Stadt nahm dieses Wappen 1319 an. Das heutige Stadtwappen sieht zwar anders aus, enthält aber die Elemente, die auf dem Wappenschild vom Reichenbacher Turm in Görlitz zu sehen sind.

62 Herb miasta Kamenz z Baszty Reichenbachskiej w Görlitz
Arno Henschel; 1936 r.; blacha emaliowana
Muzeum Historii i Kultury w Görlitz

Herb miasta Kamenz przedstawia zwieńczony blankami odcinek murów miejskich z otwartą bramą, dwiema basztami flankującymi i szczytem nad przejazdem bramnym. Na każdej z baszt strażnik zbrojny w miecz dmie w złoty róg. Pomiędzy wieżami na tarczy herbowej ukazany jest dwuogoniasty srebrny lew czeski. Miasto przyjęło tę wersję herbu w 1319 r. Dzisiejszy herb miasta różni się wprawdzie nieco od pierwotnej formy, zawiera jednak elementy, widoczne na herbie z Baszty Reichenbachskiej w Görlitz.



63 Camentz
Johann Georg Mentzel (nach Christoph Gottlob Glymann); um 1710; Kupferstich
Kulturhistorisches Museum Görlitz
aus Samuel Großer: Lausitzische Merkwürdigkeiten ... III. Haupt-Theil. Leipzig und Budißin 1714, nach S. 60.

63 Camentz
Johann Georg Mentzel (wg. Christopa Gottloba Glymanna); ok. 1710 r.;
miedzioryt
Muzeum Historii i Kultury w Görlitz
z Samuel Großer: Lausitzische Merkwürdigkeiten ... III. Haupt-Theil. Leipzig i
Budißin 1714, po s. 60.



64 Luftbild der Kamenzer Altstadt

Pilot: Tom Kurzbach, Fotograf: Ronald Heynowski; 2020
Landesamt für Archäologie Sachsen

Das Luftbild zeigt die Kamenzer Altstadt aus westlicher Richtung. Im Zentrum erhebt sich das Rathaus am Marktplatz. Am südlichen Stadtrand steht die Marienkirche, die Pfarrkirche der Stadt, während im Norden die Annenkirche, die ehemals zum Franziskanerkloster gehörte, die Altstadt begrenzt. Auf einem Felsporn im Osten lag die Burg der Herren von Kamenz. Neben Lauban und Löbau war Kamenz eine der kleinen Städte des Bundes.

64 Zdjęcie lotnicze starego miasta w Kamenz

pilot: Tom Kurzbach, fotograf: Ronald Heynowski; 2020 r.
Krajowy Urząd Saksonii ds. Archeologii

Zdjęcie lotnicze przedstawia Stare Miasto w Kamenz od strony zachodniej. W centrum na Rynku wznosi się ratusz. W południowej części miasta usytuowana jest fara Mariacka, podczas gdy kościół św. Anny, należący pierwotnie do klasztoru franciszkanów, położony jest na północy Starego Miasta. Na uskoku po wschodniej stronie wznosił się zamek wódarzy miasta. Obok Lubania i Löbau Kamenz należał do mniejszych ośrodków Związku Sześciu Miast.

Auf dem Weg zur Stadt

oppidum	1225
civitas (Stadt)	1248
Stadt	1318

Namensformen

Bernardus de Kamenz	1220
Chamenech	1241
Kamenz	1248
Chamencz	1314
Kamencz	1374

Einwohnerentwicklung

251 besessene Bürger in der Stadt	1777
278 besessene Bürger in den Vorstädten	
3 844 Einwohner	1834
32 744	1910
14 493	1939
18 009	1990
16 850	2017

Na drodze do miasta

oppidum	
civitas (miasto)	
miasto	

Nazewnictwo

Bernardus de Kamenz	
Chamenech	
Kamenz	
Chamencz	
Kamencz	

Rozwój społeczności miejskiej

412 mieszczan z własnością w mieście	
399 mieszczan z własnością na przedmieściach	
3 844 mieszkańców	
32 744	
14 493	
18 009	
16 850	

Roland Dantz

Oberbürgermeister der Stadt Kamenz
(seit 2011)

Was denken Sie über den historischen Sechsstädtebund?

Es gab sicher gute Gründe, dass sich im Mittelalter, genauer im Jahr 1346, die Städte Görlitz (heute mit Zgorzelec), Bautzen, Lauban, Löbau, Zittau und Kamenz zusammengeschlossen haben. Ein Grund bestand wohl darin, dass es um den Schutz der Handelsverbindung zwischen Breslau, Görlitz, Bautzen und Kamenz in Richtung Leipzig ging (Via Regia).

Welche Erfahrungen haben Sie mit den Sechsstädten?

Wie denken Sie, wie die Beziehungen sind? Was ist gut, was kann besser sein?

Im unmittelbaren Bereich der Oberlausitz kooperieren wir gut. So arbeiten wir im Kulturraum zusammen. Und wenn es um städtische Höhepunkte geht, dann schwingt auch die Geschichte des Sechsstädtebundes mit. Natürlich ist die Trennung durch die Ostgrenze zur polnischen Stadt Lubań (Lauban) oder zur Stadt Zgorzelec auch ein Handicap. Allerdings wird dies durch die Randlage der Städte Görlitz und Zittau und die damit verbindende Nähe kompensiert.

Welche Bedeutung kann der Sechsstädtebund Ihrer Meinung nach heute haben?

Ich kann mir vorstellen, dass die Bedeutung des Sechsstädtebundes insbesondere auch eine Möglichkeit ist, unsere Nachbarn in Polen entsprechend wahrzunehmen. Wir können den Austausch auch innerhalb der Euroregion durchaus noch verstärken. Die menschlichen Kontakte können immer dazu beitragen, die Position des anderen zu verstehen. Das ist die eine Seite. Andererseits ist es doch auch spannend, zu sehen, was andere machen. Dies gilt meiner Ansicht nach im Kleinen wie im Großen.



Nadburmistrz miasta Kamenz
(od 2011 r.)

Co Pan sądzi o historycznym Związku Sześciu Miast?

W średniowieczu, a dokładnie w roku 1346, istniały z pewnością ważne powody, dla których miasta Görlitz (obecnie ze Zgorzelcem), Budziszyn, Lubań, Löbau, Żytawa i Kamenz połączyły swoje siły. Jednym z powodów była z pewnością ochrona prowadzącego z Wrocławia w kierunku Lipska traktu handlowego Via Regia pomiędzy Görlitz, Budziszynem i Kamenz.

Jakie ma Pan doświadczenie z Sześcioma Miastami?

Jakie są ich relacje? Co jest dobre, a co można poprawić?

Na obszarze Górnych Łużyc dobrze nam się współpracuje. Kooperujemy m.in. w dziedzinie kultury. Natomiast jeśli chodzi o miejskie zabytki czy inne atrakcje, to tu również widoczna jest historia Związku Sześciu Miast. Oczywiście utrudnieniem jest oddzielenie granicą od polskich miast – Lubania czy Zgorzelca. Rekompensuje to jednak nadgraniczne położenie miast Görlitz i Żytawa oraz niewielkie odległości między nimi.

Jakie znaczenie, Pana zdaniem, może mieć obecnie Związek Sześciu Miast?

Uważam, że jednym ze skutków istnienia Związku Sześciu Miast pozostaje możliwość właściwego postrzegania naszych polskich sąsiadów. Z pewnością możemy też wzmocnić wymianę w ramach Euroregionu. Kontakty międzyludzkie zawsze mogą pomóc w zrozumieniu drugiej osoby. To jest jedna sprawa. Z drugiej zaś strony ciekawe jest również to, że możemy zobaczyć, co robią inni. Moim zdaniem to działa zarówno na małą, jak i na wielką skalę.

Löbau

66 Wappenschild der Stadt Löbau vom Reichenbacher Turm in Görlitz

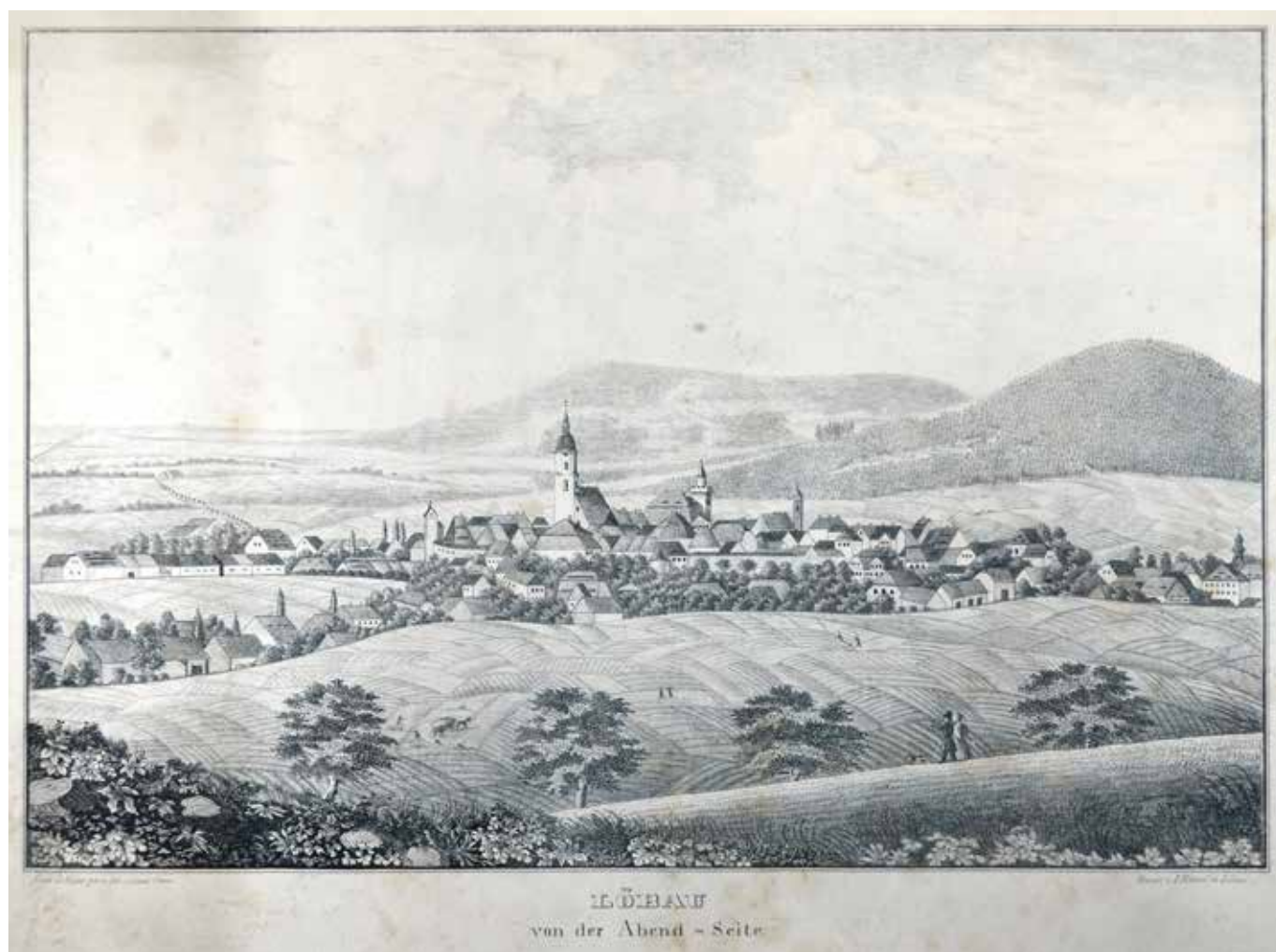
Fotograf: Jürgen Matschie

Das Wappen der Stadt Löbau zeigt auf einem roten Schild: Unter einem goldenen Tabernakel erhebt sich zwischen zwei Türmen ein freistehender silberner zweischwänziger böhmischer Löwe. Leider ist der Löbauer Wappenschild nicht in das Görlitzer Museum gelangt.

66 Herb miasta Löbau z Baszty Reichenbachskiej w Görlitz

fotograf: Jürgen Matschie

Herb miasta Löbau ukazuje na czerwonym polu wspiętego srebrnego dwuogoniastego lwa czeskiego pod złotym łukiem, pomiędzy dwiema basztami. Niestety herb miasta Löbau nie trafił do muzeum w Görlitz.



67 Löbau von der Abend-Seite
Louis Oeser; um 1840; Lithographie
Kulturhistorisches Museum Görlitz

67 Löbau od zachodu
Louis Oeser; ok. 1840 r.; litografia
Muzeum Historii i Kultury w Görlitz



68 Luftbild der Löbauer Altstadt

Pilot: Tom Kurzbach, Fotograf: Ronald Heynowski; 2020
Landesamt für Archäologie Sachsen

Das Luftbild zeigt die kleine Altstadt Löbaus von Westen. Um den zentralen Markt mit dem Rathaus gruppieren sich nur wenige Straßenquartiere. Am nördlichen Stadtrand befindet sich die Pfarrkirche St. Nikolai.

Als kleinste der Städte des Bundes war Löbau der Ort für die Durchführung der Konvente, sicher auch aufgrund seiner zentralen Lage.

68 Zdjęcie lotnicze starego miasta w Löbau

pilot: Tom Kurzbach, fotograf: Ronald Heynowski; 2020
Krajowy Urząd Archeologii

Zdjęcie lotnicze ukazuje niewielkie Stare Miasto w Löbau od zachodu. Wokół centralnego rynku z ratuszem zgrupowanych jest jedynie kilka kwartałów ulic. Na północnych obrzeżach miasta wznosi się kościół parafialny św. Mikołaja. Jako najmniejsze z miast związkowych Löbau było miejscem zjazdów, z pewnością również ze względu na swoje centralne położenie.

Auf dem Weg zur Stadt		Na drodze do miasta	
oppidum	1221	oppidum	
civitas	1268	civitas	
stat	1306	stat	
Namensformen		Nazewnictwo	
Lubaw	1221	Lubaw	
Lubavia	1238	Lubavia	
Lobaw	1306	Lobaw	
Löbe	1458	Löbe	
Löbau	1565	Löbau	
Einwohnerentwicklung		Rozwój społeczności miejskiej	
168 Häuser in der Stadt	1777	168 domów w mieście	
158 Häuser in den Vorstädten		158 domów na przedmieściach	
2.530 Einwohner	1834	2530 mieszkańców	
5852	1871	5852	
11261	1910	11261	
13934	1939	13934	
15361	1946	15361	
16998	2000	16998	



69 Medaille auf 650 Jahre Sechsstädtebund mit der Abbildung des Sechsstädtebund-Pokals

Herausgeber Stadt Löbau anlässlich 775 Jahre Löbau; 1996, Porzellan (braun); Porzellanmanufaktur Meißen
Sammlung Schier

69 Medal na 650-lecie Związku Sześciu Miast z ilustracją pucharu Związku Sześciu Miast

Wydawca: Miasto Löbau; z okazji 775-lecia miasta Löbau; 1996 r.; brązowa porcelana; Manufaktura porcelany w Miśni
Zbiory Schier



Der Markt in Löbau.

70 Der Markt in Löbau
Künstler unbekannt; um 1830; Lithografie
Kulturhistorisches Museum Görlitz

70 Rynek w Löbau
artysta nieznan; ok. 1830 r.; litografia
Muzeum Historii i Kultury w Görlitz



71 Medaille auf 650 Jahre Sechsstädtebund
Vs: Szene des Stiftungskonvents 1346 in Löbau; Rs: sechs historische Stadt-
siegel; 1996; Silber, polierte Platte
Sammlung Schier

71 Medal na 650-lecie Związku Sześciu Miast
Av: scena konwentu założycielskiego w 1346 r. w Löbau; Rv: sześć historycznych
herbów miast; 1996 r.; srebro, stempel lustrzany
Zbiory Schier



72 Medaille auf 650 Jahre Sechsstädtebund
Vs: Sechsstädtebund-Pokal; Rs: sechs Stadtwappen; 1996; Zinn
Sammlung Schier

72 Medal na 650-lecie Związku Sześciu Miast
Av: puchar Związku Sześciu Miast; Rv: sześć herbów miast; 1996 r.; cyna
Zbiory Schier

Dietmar Buchholz

Oberbürgermeister der Stadt Löbau
(2001–2021)

Was denken Sie über den historischen Sechsstädtebund?

Der Sechsstädtebund wurde 1346 gegründet, weil die Städte Bautzen, Görlitz, Zittau, Luban, Kamenz und Löbau nicht länger dem Tun der Raubritter und gesetzlosen Gesellen wehrlos zusehen wollten. Es entstand ein Schutz- und Trutzbündnis, um die Handelswege vor räuberischen Rittern zu schützen und die politische Macht gegenüber dem Adel zu stärken. Löbau war wegen seiner zentralen Lage von Anfang an Konventstadt.

Ziel des Bündnisses war es, gemeinsam stärker zu sein. Wir müssen uns heute nicht mehr vor Raubrittern schützen, aber wir haben auch in der Gegenwart schon oft bewiesen, dass wir gemeinsam als Städte des Sechsstädtebundes für unsere Region und für jede einzelne Stadt mehr erreichen können.

Welche Erfahrungen haben Sie mit den Sechsstädten?

Wie denken Sie, wie die Beziehungen sind? Was ist gut, was kann besser sein?

1991 fanden sich die Stadtväter der Städte des Sechsstädtebundes in der Konventstadt Löbau zusammen und besiegelten den Bund neu. Die Aufbruchstimmung der politischen Wende wollten die Städte gemeinsam für eine positive Entwicklung nutzen und bereits zu diesem Zeitpunkt spielte die gemeinsame touristische Vermarktung eine wichtige Rolle. Folgerichtig wurde die „Arbeitsgruppe Sechsstädtebund“ im Tourismusverband Oberlausitz gegründet. Die Arbeitsgruppe ist bis in die Gegenwart aktiv. Gemeinsam vermarkten sich unsere Städte auf Messen, in Broschüren, entwickeln Reiseangebote und andere Kampagnen.

Bei zahlreichen Großveranstaltungen in den Sechsstädtebundstädten unterstützten sich die Städte des Sechsstädtebundes bei der Bewerbung und auch bei der Durchführung der Veranstaltungen. Sich um den Titel „Kulturhauptstadt Europas“ zu bewerben, war für die Stadt Zittau ein großes und schwieriges Vorhaben. Die Stadt Zittau konnte sich bei der Bewerbung aber selbstverständlich auf die Unterstützung der Städtebund-Partner verlassen. Leider hat es nicht zum gewünschten Ziel



Nadburmistrz miasta Löbau (2001–2021)

Co Pan sądzi o historycznym Związku Sześciu Miast?

Związek Sześciu Miast został założony w 1346 r., ponieważ Budziszyn, Görlitz, Żytawa, Lubań, Kamenz i Löbau nie chciały dłużej bezradnie przyglądać się poczynaniom rycerzy-rabusiów i działających bezprawnie czeladników. Defensywny sojusz został zawarty w celu ochrony traktów handlowych przed rycerzami-rabusiami oraz w celu wzmocnienia siły politycznej wobec szlachty. Ze względu na swoje centralne położenie, Löbau od samego początku było miastem, w którym odbywały się konwenty Związku.

Jego celem było, aby przez współpracę zyskać na sile. Dziś nie musimy już bronić się przed rycerzami-rabusiami, ale także w obecnych czasach często udowadnialiśmy, że jako miasta Związku Sześciu Miast możemy wspólnie osiągnąć więcej dla naszego regionu i dla każdego miasta z osobna.

Jakie ma Pan doświadczenie z Sześcioma Miastami? Jakich są ich relacje? Co jest dobre, a co można poprawić?

W 1991 r. burmistrzowie miasta historycznego Związku spotkali się w mieście dawnych konwentów, czyli w Löbau, i na nowo przypieczętowali sojusz. Miasta chciały wykorzystać ducha optymizmu zmiany ustrojowej do pozytywnego rozwoju i już wtedy ważną rolę odgrywał wspólny marketing turystyczny. W związku z tym, w ramach Związku Turystycznego Górnych Łużyc (Tourismusverband Oberlausitz), powstała „Grupa Robocza Związku Sześciu Miast”. Działa ona do dziś. Nasze miasta wspólnie promują się na targach, w broszurach, opracowują oferty turystyczne i inne kampanie.

Miasta Związku wspierały się wzajemnie przy staraniach o organizację wielu dużych imprez oraz podczas ich realizacji. Aplikacja o tytuł „Europejskiej Stolicy Kultury 2025” było dla Żytawy znacznym i trudnym przedsięwzięciem. Jednak miasto to mogło naturalnie liczyć na wsparcie swoich partnerów. Nie udało się niestety osiągnąć zamierzonego celu, ale była to dobra reklama dla całego regionu. W 2001 r. w Löbau po raz pierwszy odbyły się targi gospodarcze KONVENT’A, które

geführt, aber es war gute Werbung für die Region. 2001 präsentierte sich die Gewerbe- und Leistungsschau KONVENT'A zum ersten Mal in Löbau und entwickelte sich in den darauffolgenden Jahren zu einer bedeutenden Plattform für die Wirtschaft der Region, die seitdem tausende Messebesucher anzog. Die KONVENT'A wurde ins Leben gerufen, um die Leistungskraft unserer Wirtschaft zu präsentieren. Mit der Entstehung der KONVENT'A im Konventort des Sechsstädtebundes wurde auch die Tradition der Konventsitzungen wieder ins Leben gerufen. Seit 2001 treffen sich die Vertreter des Sechsstädtebundes, um gemeinsam über aktuelle Themen zu beraten. Es ist also vieles schon gut. Aber es kann natürlich immer auch etwas besser gemacht werden.

Welche Bedeutung kann der Sechsstädtebund Ihrer Meinung nach heute haben?

Wir stehen gemeinsam vor großen Herausforderungen, die der demografische Wandel mit sich bringt oder die die Entwicklung in unseren Innenstädten an uns stellt u.v.m. Ziel sollte es sein, den Blickwinkel und die Erfahrungen unserer Städte noch weiter zu bündeln und daraus Zukunftspläne zu erstellen. Kontinuierlich ist weiterhin die gemeinsame touristische Vermarktung zu entwickeln, um die Städte und unsere Region noch bekannter zu machen und daraus auch weitere positive Effekte für die Städte zu erzielen. Alles, was sich in den zurückliegenden Jahren bewährt hat, sollten wir im Interesse unseres Städtebundes fortführen und weitere zeitgemäße Ideen entwickeln. Alles, was unserer Region und der Oberlausitz gut zu Gesicht steht und die Lebensqualität unserer Einwohnerinnen und Einwohner, sowie unserer Gäste verbessert, sollten wir als Städte des Sechsstädtebundes gemeinsam in Angriff nehmen. Unsere Städte haben so viel zu bieten und es ist gut, sich immer wieder neu zu erfinden und sich zu präsentieren.



74 Medaille auf 650 Jahre Sechsstädtebund

Vs: sechs Stadtwappen (Diskogeld „1 Peanuts“ des City-Centers Löbau); 1996; Zinn
Sammlung Schier

74 Medal na 650-lecie Związku Sześciu Miast

Av: sześć herbów miast („1 Peanuts“ [gotówka w dyskotekę „City-Center Löbau“]), 1996 r.; cyna
Zbiory Schier

w kolejnych latach stały się ważną platformą dla gospodarki regionu, przyciągającą tysiące gości targowych. Targi KONVENT'A zostały powołane do życia, aby prezentować wyniki naszej gospodarki. Wraz z powstaniem targów KONVENT'A w mieście dawnych konwentów Związku Sześciu Miast, odrodziła się również tradycja współczesnych spotkań konwentowych. Od 2001 r. przedstawiciele Związku wspólnie omawiają bieżące sprawy. Wiele rzeczy już dobrze funkcjonuje. Ale oczywiście zawsze jest miejsce na poprawę.

Jakie znaczenie, Pana zdaniem, może mieć obecnie Związek Sześciu Miast?

Wspólnie stoimy przed poważnymi wyzwaniami, m. in. takimi jak zmiany demograficzne czy rozwój naszych obszarów śródmiejskich. Celem powinno być dalsze zbliżanie naszych punktów widzenia i wymiana doświadczeń między naszymi miastami oraz ich wykorzystanie do tworzenia planów na przyszłość. Należy nadal rozwijać wspólny marketing turystyczny, aby miasta i nasz region stały się jeszcze bardziej znane, oraz aby uzyskać dalsze pozytywne efekty dla miast. W interesie naszego Związku Miast należy kontynuować to, co sprawdziło się w minionych latach i rozwijać kolejne pomysły. Wszystko, co jest dobre dla naszego regionu i dla Górnych Łużyc oraz poprawia jakość życia naszych mieszkańców i naszych gości, powinno być kwestią podejmowaną wspólnie przez nas, jako miasta historycznego Związku. Nasze miasta mają wiele do zaoferowania i dobrze jest wciąż na nowo je odkrywać i prezentować na zewnątrz.



75 Plakette des Motor-Sport-Clubs Zittau anlässlich seiner „Sechs-Städtefahrt“ am 15. Juni 1930 mit den Wappen der Sechsstädte

1930; Bronze
Sammlung Schier

75 Plakietka pamiątkowa z herbami Sześciu Miast motocyklowego klubu sportowego „Motor-Sport-Club Zittau” z okazji „Rajdu Sześciu Miast” 15 czerwca 1930 r.

1930 r.; brąz
Zbiory Schier

Dr. Corinna Wandt

Abteilungsleiterin Stadtmuseum Löbau
(bis September 2021)

Was denken Sie über den historischen Sechsstädtebund?

Der Sechsstädtebund war ein bemerkenswertes Bündnis. Er war das Ergebnis sich zuspitzender Konflikte zweier mächtiger Stände im Land: des Adels und der Städte. Die sechs großen Städte der Oberlausitz erlangten königliche Privilegien, große Weichbilder und wirtschaftliche Bedeutung als Handwerks- und Handelszentren. Der Landadel hingegen sah sich mit zunehmenden Beschneidungen seiner Rechte und Ländereien konfrontiert. Zum Schutz gegen Überfälle durch Raubritter schworen sich die Städte Beistand. Straftäter konnten nun gemeinsam verfolgt werden. Obwohl der Bund keine eigenständige Körperschaft war, prägte er bis ins 19. Jh. die Tagespolitik der Oberlausitz. Das mittelalterliche Bündnis erlangte damit weit über die angedachte Funktion hinaus Bedeutung. Die heutige Rezeption in Form von Ausstellungen, Messen oder Festivals zeigt, dass der Sechsstädtebund sein Gewicht auch im 21. Jh. noch nicht verloren hat.

Welche Erfahrung haben Sie mit den Sechsstädten?

Wie denken Sie, wie die Beziehungen sind? Was ist gut, was kann besser sein?

Im Arbeitsalltag sind die eigenen Strukturen und Aufgaben oft zeit- und kräfteaufwendend. Die Zusammenarbeit zwischen den Städten könnte einiges erleichtern, wird aber auch aus strukturellen und ökonomischen Gründen vielleicht etwas schmaler gehalten, als es möglich wäre. Im Privaten sind die Menschen durch Geschäfte, Kulturangebote und Kontakte familiärer und freundschaftlicher Art unter den Städten vernetzt.

Welche Bedeutung kann der Sechsstädtebund Ihrer Meinung nach heute haben?

Dieser Bund kann nicht ausschließlich und zwanghaft historisierend Zusammenhalt in der Gegenwart bedeuten, aber eine mögliche Zusammenarbeit der Sechsstädte symbolisieren. Außerdem lässt sich das Motiv des Bündnisses hervorragend für pädagogische Arbeit nutzen. Schüler können wie im Stadtmuseum zum Comic-Workshop 2019 bearbeiten, wo und wie Gemeinsames umgesetzt wird und wie Beziehungen gestaltet werden können.



Kierownik Muzeum Miejskiego w Löbau
(do września 2021 r.)

Co Pani sądzi o historycznym Związku Sześciu Miast?

Związek Sześciu Miast był niezwykle sojuszem, który powstał w wyniku zaostrzających się w kraju konfliktów między dwoma potężnymi stanami: szlachtą i miastami. Na przestrzeni wieków sześć dużych miast Górnych Łużyc uzyskało przywileje królewskie, rozległe dystrykty oraz znaczenie gospodarcze jako ośrodki rzemiosła i handlu. Z kolei szlachta ziemiańska była coraz bardziej poddawana ograniczeniom w zakresie praw i dóbr ziemskich. W celu ochrony przed najazdami rycerzy-rabusiów, miasta przyrzekły sobie wzajemną pomoc. Dzięki temu mogły odtąd wspólnie zwalczać przestępców. Sojusz nie był wprawdzie samodzielnym podmiotem, ale wpływał na bieżącą politykę Górnych Łużyc aż do XIX w. Średniowieczny Związek zyskał w ten sposób znaczenie daleko wykraczające poza jego zamierzoną funkcję. Dzisiejsza recepcja tej idei przymierza w formie wystaw, targów czy festiwali pokazuje, że Związek Sześciu Miast nie stracił na znaczeniu nawet w XXI w.

Jakie ma Pani doświadczenie z Sześcioma Miastami? Jak są to relacje? Co jest dobre, a co można poprawić?

W codziennej pracy poświęca się często dużo czasu i energii na przestrzeganie własnych struktur organizacyjnych i realizację swoich zadań. Współpraca między miastami mogłaby wiele ułatwić, ale z powodów strukturalnych i ekonomicznych jest ona prawdopodobnie realizowana w nieco węższej skali, niż byłoby to możliwe. Osobiste kontakty między mieszkańcami miast nawiązane są dzięki istniejącej ofercie kulturalnej, relacjom o charakterze biznesowym oraz spotkaniom rodzinnym czy koleżeńskim.

Jakie znaczenie, Pani zdaniem, może mieć obecnie Związek Sześciu Miast?

Związek ten nie powinien oznaczać jedynie więzi o charakterze historycznym, lecz może stać się metaforą idei potencjalnej współpracy między górnołużyckimi miastami. Ponadto, temat sojuszu może być doskonale wykorzystany w projektach edukacyjnych. Przykładem w tym zakresie są zajęcia edukacyjne dla uczniów w Muzeum Miejskim. Podczas warsztatów tworzenia komiksu w 2019 r. uczniowie zastanawiali się, gdzie i jak realizowane są wspólne inicjatywy oraz jak można kształtować wzajemne relacje.

Antje Pech

Superintendentin, Ev.-Luth. Kirchenbezirk
Löbau-Zittau

Was denken Sie über den historischen Sechsstädtebund?

„Suchet der Stadt Bestes.“ Wenn es der Stadt gut geht, dann wird es auch den Menschen gut gehen, die darin wohnen. So sagt es der Prophet Jeremia im Alten Testament. Das ist die Aufforderung, Gemeinschaft zu gestalten. Welchen Glauben die Menschen haben, welche Herkunft, welchem Milieu sie angehören – das ist dabei zweitrangig.

Dieses Streben nach guter Nachbarschaft, nicht nur in der eigenen Stadt, sondern über die Stadtgrenzen hinaus, verbinde ich mit dem Sechsstädtebund.

Welche Erfahrung haben Sie mit den Sechsstädten?

Wie denken Sie, wie die Beziehungen sind? Was ist gut, was kann besser sein?

Im kirchlichen Bereich planen wir schon lange über Länder- und Landeskirchengrenzen hinweg. Es gibt Partnerschaften nach Polen und Tschechien. Und es ist interessant und macht Spaß, an gemeinsamen Projekten wie z. B. dem Lausitz Kirchentag 2022 zu arbeiten. Die Region erhält eine neue Bedeutung – auch im Blick auf Identifikation und Repräsentation nach außen.

Freilich: Ich sehe auch Nationalismus und Abgrenzung. Eine „weltoffene“ HEXAPOLIS wünsche ich mir.

Welche Bedeutung kann der Sechsstädtebund Ihrer Meinung nach heute haben?

Zusammenarbeit spielt sich heute in einem größeren Umkreis ab. Die Euroregion Neiße zeigt das auf. Der Sechsstädtebund könnte eine Anregung sein, diese jetzt internationale Zusammenarbeit zu intensivieren.

Darüber hinaus ist mir wichtig, dass damals in der Oberlausitz ein „Schutz- und Trutzbündnis“ geschlossen wurde. Wie kann heute gemeinsames politisches und kirchenpolitisches Agieren aussehen, damit die Menschen gern hier leben?



Superintendentka ewangelicko-luterańskiego
okręgu kościelnego Löbau-Żytawa

Co Pani sądzi o historycznym Związku Sześciu Miast?

„Starajcie się o pomyślność miasta” – jeśli miasto dobrze prosperuje, mieszkańcom żyje się dostatnio. Tak mówi prorok Jeremiasz w Starym Testamencie. To jest wezwanie do budowania wspólnoty. Wyznanie, pochodzenie, środowisko społeczne są sprawą drugorzędną.

Ze Związkiem Sześciu Miast kojarzy mi się dążenie do dobrego sąsiedztwa, nie tylko we własnym mieście, ale i poza jego granicami.

Jakie ma Pani doświadczenie z Sześcioma Miastami?

Jakie są to relacje? Co jest dobre, a co można poprawić?

W sferze kościelnej już od dłuższego czasu planujemy i realizujemy działania ponad granicami krajów i Kościołów krajowych. Naszymi partnerami są Polska i Czechy. Praca nad wspólnymi projektami, takimi jak Łużycki Dzień Kościoła 2022, jest interesująca i satysfakcjonująca. Region nabiera nowego znaczenia – także w odniesieniu do własnej tożsamości oraz swej zewnętrznej obecności.

Oczywiście dostrzegam też nacjonalizm i podziały. Chciałabym zobaczyć Hexapolis „otwarte na świat”.

Jakie znaczenie, Pani zdaniem, może mieć obecnie Związek Sześciu Miast?

Dziś współpraca odbywa się na większą skalę. Dowodem tego jest Euroregion Nysa. Związek Sześciu Miast mógłby być bodźcem do pogłębienia obecnej współpracy międzynarodowej.

Ważnym jest dla mnie również to, że w tamtym czasie na Górnych Łużycach zawiązał się „sojusz obronny”. Jak dziś mogłyby wyglądać wspólne działania polityczne i kościelne, aby ludziom żyło się tu dobrze?

Wider die Burgen des Adels

Der Zittauer Stadtschreiber Johannes von Guben übermittelte mehrfach Aktionen der Städte gegen adlige Höfe. Dabei handelten die Städte im Auftrag und im Sinne des Königs. 1352 traf es die Burg Körse in Kirschau, 1355 den Schönfelder Hof bei Königsbrück. Im selben Jahr brannten die Städte verschiedene ungenannte Höfe innerhalb der städtischen Rechtsbereiche von Bautzen und Görlitz nieder, auf denen „böse Leute“ gesessen hatten, bis heute gern als Raubritter bezeichnet. 1355 verbot König Karl IV., dass die bis dahin von den Städten zerstörten Höfe wieder aufgebaut werden.

Auch Burgen in Nordböhmen nahmen die Städte ein, wie beispielsweise 1468 den Roll (Ralsko) bei Wartenberg (Stráž pod Ralskem) oder bereits vor der Gründung des Bundes 1337 den Tollenstein bei Sankt Georgenthal (Jiřetín pod Jedlovou).

Die Erfolge der Sechsstädte im Kampf gegen die Ritterschaft ließen sie aber dreist werden. Als 1368 Herzog Bolko von Schweidnitz, mit dem die Städte zusammen die Körse erobert hatten, gestorben war, sah vor allem Görlitz seine Zeit gekommen. Der Herzog hatte an dem Flüsschen Tschirne (Czerna) einen Hof und einen Ort sowie Hammerwerke errichtet: Neuhaus. Görlitz sah darin eine schädliche Entwicklung. Außerdem leitete der Herzog die mit Färberwaid, Salz und anderen Waren beladenen Wagen nach Neuhaus um. Mit einer List brachte Görlitz die Städte dazu, gemeinsam Neuhaus und die beiden Hammerwerke niederzubrennen und Fuhrleute der Herzogin Agnes von Schweidnitz, der Witwe Bolkos, gefangen zu nehmen. Das missfiel dem König, da es sich bei der Herzogin um eine Verwandte handelte und außerdem eine Erbvereinbarung des Königs mit dem verstorbenen Herzog Bolko existierte. Daraufhin wurden die Ratsherren der Städte nach Prag zitiert, darunter auch der Stadtschreiber Johannes von Guben, und im Rathaus in Haft gehalten. Letztlich verpflichteten sich die Städte zur Wiedergutmachung und zur Zahlung einer Strafsumme von 1600 Schock Groschen (ein Schock = 60 Stück). Darüber entbrannte erneut Streit, bis die Görlitzer den Wiederaufbau des Zerstörten

78 Burgruine Tollenstein

Fotograf: Jürgen Matschie; 2020

1337, also noch vor der Gründung des Sechsstädtebundes, zog Zittau gemeinsam mit anderen Städten aus, um die Burg Tollenstein zu erobern. Der Tollenstein war Sitz der Familien von Wartenberg und später der Berka von Duba. Im Gegensatz zu anderen Burgen war die Eroberung durch die Sechsstädte nicht das Ende der Wehranlage. Dazu kam es erst 1642.

78 Ruiny zamku Tollenstein

fotograf: Jürgen Matschie; 2020 r.

W 1337 roku, a więc jeszcze przed założeniem Związku Sześciu Miast, Żytawa wraz z innymi miastami uczestniczyła w wyprawie zbrojnej przeciwko zamkowi Tollenstein. Tollenstein był siedzibą rodu von Wartenberg, a później rodziny Berka von Duba. W przeciwieństwie do innych zamków, zdobycie tej warowni przez górnołużyckie miasta królewskie nie doprowadziło do jej całkowitego zniszczenia. Doszło do niego dopiero w 1642 roku.

Przeciwko zamkom szlacheckim

Żytawski kronikarz miejski, Jan z Gubina, wielokrotnie donosił o działaniach Sześciu Miast przeciwko dworom szlacheckim. Miasta działały w imieniu i w interesie króla. W 1352 r. zaatakowany został zamek Körse w Kirschau, a w 1355 r. – dwór Schönfelder Hof koło Königsbrück. W tym samym roku miasta spaliły różne bliżej nieokreślone dwory w obrębie jurysdykcji prawnej miast Budziszyn i Görlitz, zamieszkiwane przez „złych ludzi”, których to do dziś określa się jako rycerze-rabusie. W 1355 r. król Karol IV zakazał odbudowy dworów zniszczonych wcześniej przez mieszczan.

Miasta zajmowały również zamki w północnych Czechach. W 1468 r. los ten spotkał zamek Ralsko koło miejscowości Stráž pod Ralskem, a jeszcze przed założeniem samego Związku, w 1337 r. Tolštejn koło miejscowości Jiřetín pod Jedlovou.

Sukcesy Sześciu Miast w walce z rycerstwem nieco je rozuchwiała. Kiedy w 1368 r. zmarł książę Bolko II Mały (Świdnicki), z którym wcześniej miasta wspólnie podbiły zamek Körse, zwłaszcza miasto Görlitz uznało, że nastąpił właściwy moment na dalsze działania. Otóż książę wznosił nad rzeczką Czerna dwór i osadę Nowoszów (Neuhof, Neuhaus an der Tschirne), a także kuźnice żelaza. Ponadto przekierował tamtędy ruch wozów z ładunkiem urzetu barwierskiego, soli i innych towa-



allein übernehmen. Außerdem wollten die Städte künftig keine Straße im Gebiet der Herzogin mehr verhindern. 1377 billigte Karl IV. Görlitz und Lauban jedoch zu, dass nach dem Tod der Herzogin nur die alte Straße statthaft ist, sodass Görlitz am Ende doch erfolgreich war.



79 Burgruine Mühlstein

Fotograf: Jürgen Matschie; 2020

Johann von Guben berichtet, dass 1343 auf der Burg Mühlstein zwölf bis 15 Leute stationiert waren, die die Wagen auf der Leipaer Straße von Oybin bis Leipa begleiteten, da man zu dieser Zeit über Leipa nach Prag fuhr.

79 Ruiny zamku Mühlstein

fotograf: Jürgen Matschie; 2020 r.

Kronikarz Jan z Gubina podaje, że na zamku Mühlstein w 1343 roku stacjonowało od 12 do 15 osób, towarzyszących wozom kupieckim w postaci konnej eskorty na szlaku handlowym z Oybinu do Lipy (tzw. Leipaer Straße), gdyż w owych czasach trasa do Pragi prowadziła przez Lipę.

rów. Miasto Görlitz uznało to za działanie na jego szkodę i po śmierci księcia skłoniło pozostałe miasta do wspólnego podpalenia osady i obu kuźnic oraz do pojmania woźniców księżnej Agnieszki Habsburżanki, wdowy po Bolku II. Nie spodobało się to królowi, który był spokrewniony z księżną i związany umową spadkową ze zmarłym księciem. W wyniku tego zajścia wezwano do Pragi rajców miejskich, w tym kronikarza miejskiego Jana z Gubina, i uwięziono ich w ratuszu. Ostatecznie miasta zobowiązały się do zadośćuczynienia i zapłacenia grzywny w wysokości 1600 kop groszy (1 kopa = 60 sztuk). Doprowadziło to do wybuchu nowego sporu, który zakończyło zobowiązanie Görlitz do samodzielnej odbudowy zniszczonego mienia. Ponadto miasta zobowiązały się, aby w przyszłości nie blokować traktów przebiegających przez tereny należące do księżnej. Jednak w 1377 r. Karol IV na korzyść Görlitz i Lubania uznał, że po śmierci księżnej powróci przymus drogowy dla dawnego traktu prowadzącego przez oba miasta. Tym samym konflikt ostatecznie zakończył się pomyślnie dla Görlitz.



80 Kaiser Karl IV. verbietet den Wiederaufbau von Höfen, die die Sechsstädte zerstört haben, mit Siegel

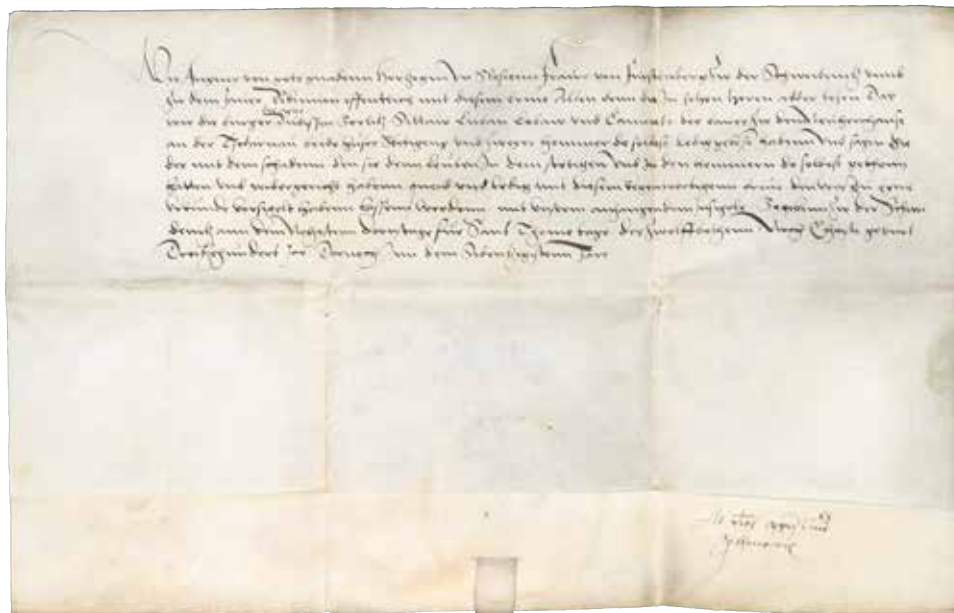
1355, September 26, Prag; Abschrift beglaubigt Zittau 1534; Pergament
Ratsarchiv Görlitz

Karl IV. verbietet, die von den Sechsstädten bis jetzt zerstörten Höfe wieder aufzubauen und neue Höfe (außer Bergfriede auf ebener Erde) ohne seine besondere Erlaubnis zu errichten. Die schädlichen Höfe sollen gebrochen werden, ihre Besitzer dieselben bei Strafe der Acht den Städten ausliefern. Fühlen sie sich beeinträchtigt, so sollen sie ihr Recht nur vor dem Gericht der Städte finden dürfen.

80 Cesarz Karol IV zabrania odbudowy siedzib szlacheckich, zniszczonych przez miasta związane, z pieczęcią

1355, 26 września, Praga; odpis poświadczony w Żytawie w 1534 r.; pergamin
Archiwum Rady Miejskiej w Görlitz

Karol IV zabrania odbudowy siedzib szlacheckich, które zostały zniszczone przez ośrodki członkowskie Związku Sześciu Miast i budowy nowych siedzib (z wyjątkiem wież obronnych na równinnym terenie) bez jego specjalnego pozwolenia. Zniszczone siedziby szlacheckie mają zostać rozebrane, a ich właściciele oddani miastom pod karą proskrybcji. Jeśli czują się pokrzywdzeni, mogą dochodzić swoich praw jedynie przed sądem miejskim.



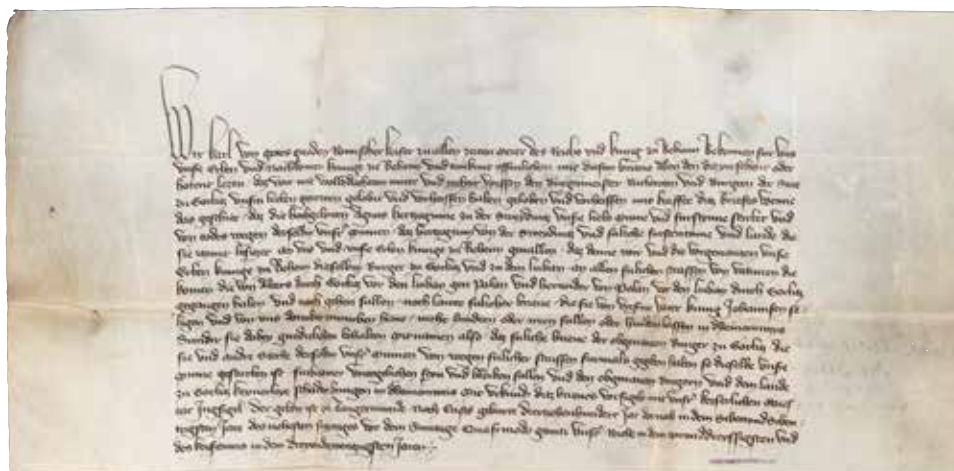
81 Urkunde der Herzogin Agnes von Schweidnitz bezüglich Neuhaus
1370, Dezember 19, Schweidnitz; Pergament
Ratsarchiv Görlitz
Agnes, Herzogin in Schweidnitz, Frau von Fürstenberg, zu Schweidnitz und zu Jauer, spricht die Sechsstädte wegen des Baues zu Neuhaus an der Tschirne, des Städtchens und zweier Hämmer daselbst los, nachdem sie den Schaden, den sie den Leuten in dem Städtchen und in den Hämmern zugefügt hatten, wieder erstattet haben.

81 Dokument księżnej Agnieszki Świdnickiej dot. zamku Neuhaus
1370, 19 grudnia, Świdnica; pergamin
Archiwum Rady Miejskiej w Görlitz
Agnieszka, księżna świdnicka, pani na Fürstenbergu, Świdnicy i Jaworze, uwalnia miasta związkowe od win za zniszczenia dokonane w miasteczku oraz dwóch znajdujących się w nim kuźnicach w Neuhausie nad Czernicą, po naprawieniu wyrządzonych tamtejszym ludziom szkód.



82 Urkunde Karls IV. wegen der Straße nach Polen
1377, April 3, Tangermünde; Pergament
Ratsarchiv Görlitz
Kaiser Karl gelobt und verheißt den Bürgermeistern, Ratmännern und Bürgern der Städte Görlitz und Lauban, dass, wenn nach dem Tode der Herzogin Agnes von Schweidnitz deren Besitzungen an ihn oder seine Erben die Görlitzer und Laubaner Bürger in den seit Alters her von und nach Polen durch Görlitz und Lauban führenden Straßen nicht hindern noch irren werden und dass dann die seiner Muhme, der Herzogin Agnes von Schweidnitz, von den Görlitzer und Laubaner Bürgern früher übergebenen Briefe, deren Inhalt diese Straße betrifft, ungültig sein sollen.
Es existieren noch zwei beglaubigte Abschriften für Löwenberg (1457) und für Bunzlau (1503). Die Städte, vor allem Görlitz, hatten ihr Ziel also doch noch erreicht.

82 Dokument Karola IV dot. drogi handlowej do Polski
1377, 3 kwietnia, Tangermünde; pergamin
Archiwum Rady Miejskiej w Görlitz
Cesarz Karol ślubuje i obiecuje burmistrzom, rajcom i obywatelom miast Görlitz i Lubania, że jeśli po śmierci księżnej Agnieszki Świdnickiej jej majątek przypadnie jemu lub jego potomkom, to on i jego spadkobiercy nie będą na starożytnych szlakach prowadzących z i do Polski przez Görlitz i Lubań stawiać przeszkód obywatelom miast Görlitz i Lubania, a listy przekazane wcześniej jego ciotce, księżnej Agnieszce Świdnickiej, przez obywateli Görlitz i Lubania, odnoszące się do tej drogi handlowej, zostaną nieważnione. Istnieją jeszcze dwa uwierzytelnione odpisy dla Łwówka Śląskiego (1457) i Bolesławca (1503). Tak więc miasta, szczególnie Görlitz, ostatecznie jednak osiągnęły swój cel.



Die Burgruine Körse in Kirschau

Über den Häusern von Kirschau, südlich von Bautzen, heute Schirgiswalde-Kirschau, erhebt sich der Schlossberg, der die Ruinen der Burg Körse trägt. Versteckt im Wald finden sich auch heute noch eindrucksvolle Mauern einer recht großen Burg. Wir wissen eigentlich fast nichts aus der Zeit der Existenz der Befestigung. Aus der Chronik des Zittauer Stadtschreibers Johannes von Guben lässt sich entnehmen: Danach im 1352 Jahr im November zog diese Stadt, gemeint ist Zittau, aus und gewann das Haus, das heißt die Körse, und zerbrach das Haus mit Hilfe anderer Städte, und Herzog Bolko von Schweidnitz war der Feldhauptmann. Bolko lebte von 1308 bis 1368. Weitere Informationen überlieferte der Zittauer Stadtschreiber nicht.

Der Zittauer Bürgermeister und Geschichtsschreiber Johann Benedict Carpov erwähnt in seinem Werk „Analecta Fastorum Zittaviensium“ aus dem Jahre 1716 ebenfalls die Eroberung der Körse von 1352. Mit Bezug auf den Erlass Karls IV. zur Zerstörung befestigter Höfe verweist er auf einen erneuten Zug der Sechsstädte gegen „Krieschau, anderthalb Meilen von Budißin gelegen“, und dass sie die Burg 1359 einnahmen. Als Begründung

Ruiny zamek Körse w Kirschau

Ponad dachami leżącej na południe od Budziszyna miejscowości Kirschau (dziś Schirgiswalde-Kirschau) wznoszą się położone na Górze Zamkowej (Schlossberg) ruiny zamku Körse. Jeszcze dziś można znaleźć ukryte w lesie, imponujące mury tej dosyć dużej budowli. Niewiele jest wiadomo o okresie funkcjonowania samej warowni. W kronice miejskiej Żytawy, spisanej przez Jana z Gubina, można znaleźć następującą wzmiankę: Następnie, w roku 1352, w listopadzie to miasto, to znaczy Żytawa, udało się tam i zdobyło dwór, czyli Körse, i zniszczyło ten dwór z pomocą innych miast, a książę Bolko Świdnicki był naczelnym wodzem. Chodzi tu o piastowskiego księcia Bolka II Małego (Świdnickiego), który żył w latach 1308–1368. Kronikarz nie podaje już żadnych dalszych informacji na ten temat.

Żytawski burmistrz i historyk Johann Benedict Carpov w swoim dziele „Analecta Fastorum Zittaviensium” z 1716 r. również wzmiankuje zdobycie Körse w 1352 r. W odniesieniu do dekretu Karola IV o zniszczeniu ufortyfikowanych dworów, wspomina on o ponownym ataku Związku Sześciu Miast na „Krieschau, leżącego półtora mili od Budißin” oraz o zdobyciu



83 Burgruine Körse
Fotograf: Jürgen Matschie; 2020

83 Ruiny zamku Körse
fotograf: Jürgen Matschie; 2020 r.

führt Carpsov an, dass der Burgherr sich nicht der böhmischen Herrschaft unterwerfen, sondern zur meißnischen Herrschaft übergehen wollte. Zu beachten ist, dass der Feldhauptmann Herzog Bolko und Karl IV. in Erbverhandlungen standen und Karl im Jahr 1353 Bolkos Nichte Anna heiratete. Der Sturm auf die Körse dürfte also eine Aktion Zittaus im Auftrag oder zumindest mit Duldung des Königs gewesen sein.

Wer der Besitzer der Körse gewesen ist, wurde nicht überliefert. In einem Kopialbuch des Bautzner Domkapitels findet sich eine Urkundenabschrift aus dem Jahre 1363, laut der ein „Deinhardt von Rundebach“ und seine Frau ihre Güter „zu der korsen“ sammt dem Dorf, Gerichten und Zinsen an Michael von Kurbes/Körbitz und Michael Küchenmeister erblich verkauft haben. Nun findet sich leider dieser Deinhardt von Rundebach nicht in den oberlausitzischen Urkunden. Zumindest zeugen die zahlreichen von der Burg stammenden steinernen Geschosskugeln davon, mit welcher Kraft Zittau und seine Verbündeten gegen den Burgherren vorgegangen sind.

Alle folgenden Exponate: Burgruine Körse in Kirschau; 1352 zerstört
Burgmuseum Kirschau

zamku w 1359 r. Jako przyczynę podaje Carpsov fakt, że kasztelan nie chciał poddać się panowaniu czeskiemu, lecz przejść pod rządy miśnieńskie. Należy zaznaczyć, że wódz naczelny książę Bolko prowadził negocjacje spadkowe z Karolem IV, który w 1353 r. poślubił bratanicę Bolka, Annę. Szturm na Körse mógł być więc interwencją Żytawy w imieniu króla lub przynajmniej odbył się za jego zgodą.

Brak jest przekazów na temat właściciela Körse. W kopiarzu kapituły katedralnej w Budziszynie znajduje się odpis dokumentu z roku 1363, w którym niejaki „Deinhardt von Rundebach” wraz z żoną sprzedali swój majątek z wyłączeniem prawa odkupu dóbr „przy Körse” (zu der korsen) wraz z wsią, sądami i czynszami Michaelowi von Kurbes/Körbitz i Michaelowi Küchenmeister. Niestety, ów Deinhardt von Rundebach nie jest wymieniany w innych dokumentach górnołużyckich. Liczne, pochodzące z zamku kamienne kule armatnie świadczą o sile ataku, z jaką wojska Żytawy i jej sprzymierzeńców wystąpiły przeciwko właścicielom twierdzy.

ekspozaty poniżej: ruiny zamku Körse w Kirschau; zniszczony w 1352 r.
Museum Zamkowe w Kirschau



84 Modell der Burg Körse

Fritz Schelske; 1952; Pappmaché, Gips, Holz; 87 × 63 × 28 cm
Burgmuseum Kirschau

84 Model zamku Körse

Fritz Schelske; 1952 r.; papier mâché, gips, drewno; 87 × 63 × 28 cm
Muzeum Zamkowe w Kirschau

1584. d. m. ccc. lxx. fuit gūdis
in vitacio aquarū

Carolus gratia p̄moy Imperator & Bohem
rege applicavit Corone Regni Bohem Com
tatu Silesiaco et oia que se regit Regie
transilluduy in dāndria an Frankonia et oia
vna n̄i marchionatu fufficie

Das sidar stat buch machten wach
dor yn geschriben wude Das daz kerst
hette das selte buch hat man noch
an dem hutesen tage in dirie stat

Das huz vftem gebirge das bu
wete eyn rit der huz vlnch gsta
vm das das an melnte deste sich
thm crosen ob das gebirge

Rorpe

Do noch in dem 14. jar
monats czech dese stat v3 vnd
erwan Das huz das do heyst dykoe
so In en brechen das huz mit
hulle and stete In hese Bol
lalte w d huydomeg waz hawbe
man vft dem welo Konoch stertim

Do noch 14. jar löste
keyf Karl dese stat von hese
Furcolte w Sachsen vn indem
selbn iare muste dese stat an
d ar Karl de keyf erben et
schok can d löfuge vn erwinne
das gelt mit oir ofem schate

Stachspige

Empcio
Ptorij

Das konften di schepphen desu stat
eyn howf wedir eyne burg vn mach
ten dor v3 eyn rothuz vnde bwede
steynvn Das do lye an d ecke andem
marchte an den hutesen tage
noch 14. jar noch dese stat ni
erof macht mit andu vmselche ste
ten kern komstbruche vn brant
ab der schonē welo huf an d stert

Do noch in dem 14. jar
iar in der 14. monats 14. als
di stat von wirbant was gelot
keyf Karl das man meche sid
de bween mit hulse sid me
steyne vn di steyn wende an
de hufn sulden vft een by de
widursten sulen wone an den
hufn In gab d stat 14. jar
14. markt hene perliche fente
das so der vine hall sulden
bovfen vn sold erben ey re
lichen manne hall can hene
erbwete vollkommenly can hyn nat
dorstal Dnach in dem 14. jar 14. jar

Grand
stey b. d. d.

By ma
d. d. d.
d. d. d.

Das noch in dem 14. jar
in das lant can Judistin vn noch
dese stat v3 mit 14. macht w3 w
mit vntelsten steten vn branten ab
noch ocherte der selbn keyf Alle di ho
w m Judistin lant vn m Gohies
lant Di by d eyt wistrochen wem
Dn lose lute gehalten hatten

keyf Karl des stat den gol
de sy gemme hatten an n
gule dor vft geselbn hatte vn
nam auch d stat 14. jar markt
enlis ewers d hinde gol zu bau eyne
uchsen noch

lub. d. d.

Do noch 14. jar 14. jar
gult h. keyf Karl burc barts vnd

1584. d. m. ccc. lxx. fuit
maxia i vitacio magnarū
v3 albe odre 7 aliaz aquarū



86 Acht Steingeschosse
Granit, Basalt

86 Osiem kamiennych pocisków
granit, bazalt



87 Spielknöchel
Knochen

87 Kości do gry
kość



88 Spitzen von Armbrustbolzen
Eisen

88 Grotty bełtów do kuszy
żelazo



89 Trense, Riemenschnallen,
Steigbügel
Eisen, Kupfer

89 Węzidło, Sprzączki, Strzemiiona
żelazo, miedź



90 Hufeisen
Eisen

90 Podkowy
żelazo



91 Fragmente mehrerer Radsporen
Eisen

91 Fragmente kilku ostróg z kółkiem
żelazo



92 Drei Schlüssel
Eisen

92 Trzy klucze
żelazo



93 Reste einer Sichel und
einer Säge
Eisen

93 Pozostałości sierpa i pily
żelazo



94 Rest eines Brustpanzers und eines Panzerhandschuhs (links)

Eisen

94 Pozostałości napierśnika i rękawica (lewa strona)

żelazo

95 Rest einer Handprothese (rechts)

Kupferlegierung

Die handschuhförmige Prothese wurde aus einem Stück Kupferblech mit 15 Lappen hergestellt. Ein Kupferband schließt die Stulpe am unteren Ende ab. Auf der Innenseite des Bleches befanden sich bei der Bergung Reste einer groben Leinwand. Kleine Kupferziernieten mit Rosettenknöpfen fixierten den textilen Teil. Das Kirschauer Stück stellt im Wesentlichen ein Fragment der Außenhülle dar, während die Mechanik fehlt.

In Mitteleuropa datieren die ältesten archäologisch geborgenen Exemplare in das 15. und 16. Jahrhundert. Als berühmtester Träger einer solchen Eisenhand kann Gottfried, genannt Götz v. Berlichingen (um 1480–1562) gelten, der sich nach dem Verlust der rechten Hand 1504 eine derartige Prothese von einem Dorfschmied anfertigen ließ.

(Stefan Krabath in: *Adel in Schlesien und in der Oberlausitz. Katalog Görlitz 2014, S. 227*)

95 Proteza ręki (prawa strona)

Stop miedzi

Proteza w kształcie rękawiczki wykonana została z jednego kawałka blachy miedzianej z 15 łapkami. Miedziana taśma zamyka u dołu mankiet. Po wewnętrznej stronie blachy w momencie odnalezienia znajdowały się pozostałości grubego lnu. Niewielkie nity miedziane z rozetowymi guzikami przytrzymywały część tekstylną. Egzemplarz z Kirschau przed stawia w zasadzie tylko zewnętrzną skorupę, brak natomiast części mechanicznej. W Europie Środkowej najstarsze odkryte archeologicznie egzemplarze pochodzą z XV i XVI wieku. Za najsynniejszego posiadacza Żelnej ręki uchodzi Gottfried, zwany Götzem v. Berlichingen (ok. 1480–1562), który po utracie prawej ręki w 1504 roku zamówił sobie podobną protezę u wiejskiego kowala.

(Stefan Krabath in: *Adel in Schlesien und in der Oberlausitz. Katalog Görlitz 2014, S. 227*)

96 Lanzenspitze, Schwert und Dolch

Eisen

96 Groty włóczni, miecz i sztylet

żelazo





97 Zwei Brakteatendosen
Kupfer oder Bronze

97 Dwie puszki na brakteaty
miedź lub brąz

98 13 Prager Groschen (1 × Wenzel II.,
12 × Johann v. Luxemburg)
Silber

98 13 groszy praskich (1 × Wacław II,
12 × Jan Luksemburski)
srebro



100 Beschlag in Schildform mit Wap-
pen der Herren von Schönburg
Kupfer oder Bronze

101 Bruchstück eines Aquamaniles
(Wassergießgefäß)
Irdenware (möglicherweise auch
Knauf eines Gefäßdeckels)

100 Okucie w formie tarczy z her-
bem panów von Schönburg
miedź lub brąz

101 Ułamek akwamanila (naczynia
na wodę do polewania rąk)
ceramika (być może uchwyt po-
krywki)

99 Zwei Brakteatendosen
Kupfer oder Bronze

99 Dwie puszki na brakteaty
miedź lub brąz

102 Sturm auf die Burg Körse
Annett Wolf; 2021
102 Szturm na zamek Körse
Annett Wolf; 2021 r.

ERSTÜRMUNG
DER BURG KÖRSE
DURCH DEN
SECHSSTÄDTEBUND
1352

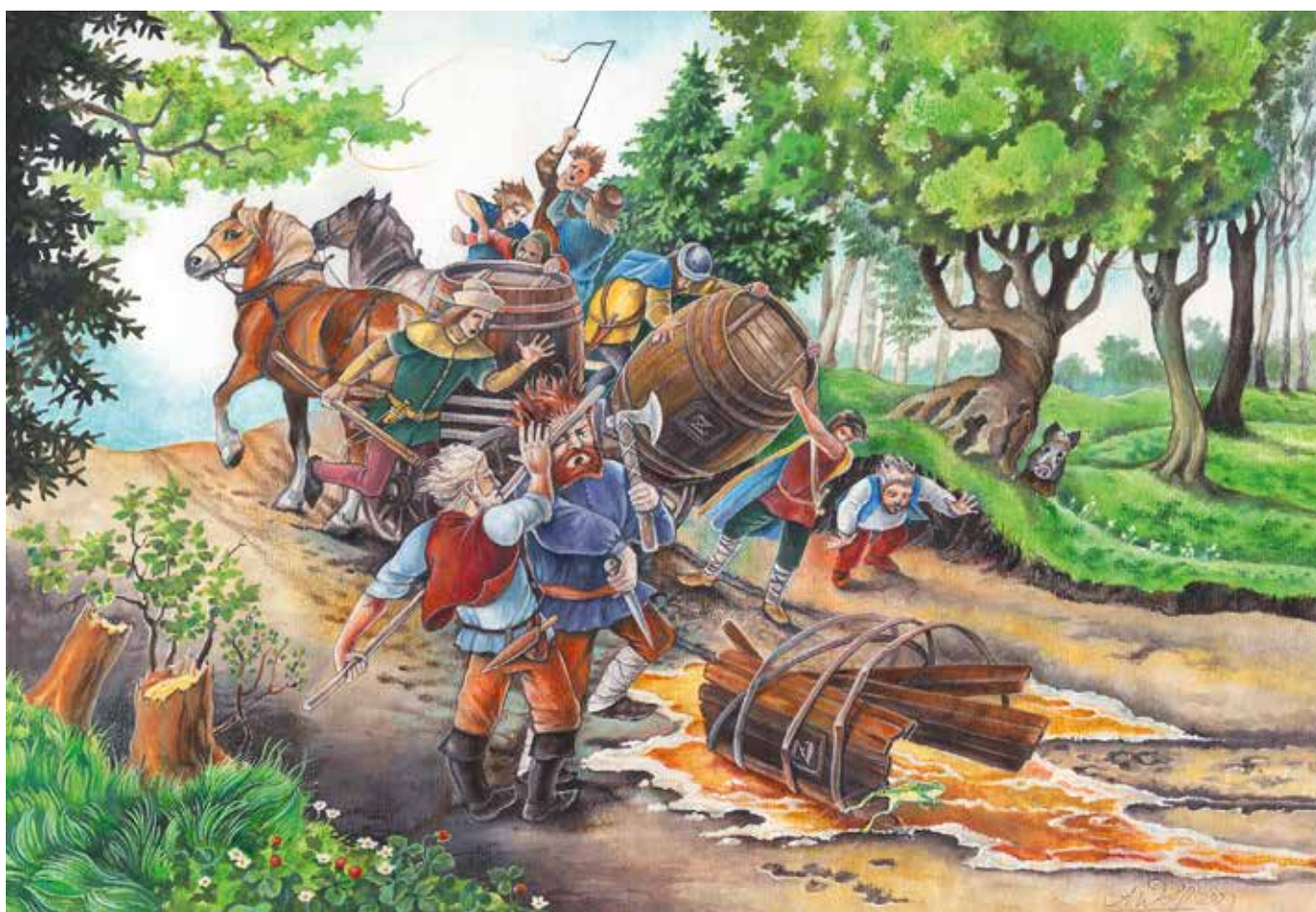


Die Bierpfütze bei Ostritz

Zwischen Ostritz und Hirschfelde am sogenannten Läusehübel (Pfüthenhübel, von sorbisch luža für Pfütze) ist eine Stelle, die heißt bis auf den heutigen Tag die Bierpfütze. Das kommt daher, dass einstmals 1491 daselbst die Görlitzer den Zittauern eine ganze Ladung Bierfässer weggenommen und in Stücke geschmissen haben, weil sie nicht dulden wollten, dass die Zittauer ihr Bier auf Görlitzer Gebiet brächten und da verkauften, denn es war ein altes Recht der Görlitzer, dass im ganzen Umkreis der Stadt kein fremdes Bier gezapft werden durfte. Aus diesem Ereignis hat sich nachmals eine lange Fehde zwischen den beiden Städten, genannt der Bierstreit, entsponnen. In dieser Fehde erwarben die Zittauer den Spottnamen Kuhlreiber, weil sie den Görlitzern das Vieh wegtrieben.

Piwna Kałuża koło Ostritz

Pomiędzy Ostritz a Hirschfelde, w okolicach tzw. Läusehübel (albo Pfüthenhübel: serbołużyckie luža oraz niemieckie Pfütze oznaczają kałużę) znajduje się miejsce, które do dziś nazywane jest Piwną Kałużą (Bierpfütze). Nazwa ta związana jest z pewnym wydarzeniem z 1491 r., kiedy to mieszkańcy Görlitz zarekwirowali żytawianom cały ładunek beczek z piwem i porąbali je na drzazgi. Nie mogli się mianowicie pogodzić z tym, że mieszkańcy Żytawy przywozili swoje piwo do Görlitz i tam je sprzedawali. Starym prawem mieszkańcom Görlitz przysługiwał przywilej, który zakazywał wyszynku obcego piwa w obrębie miasta. Zajście to doprowadziło do długiej waśni między dwoma miastami, zwanej wojną piwną. W tym sporze żytawskich mieszczan pogardliwie nazwano poganiaczami krów, ponieważ w odwecie rozprędzili bydło należące do mieszkańców Görlitz.



103 Der Bierkrieg zwischen Görlitz und Zittau
Annett Wolf; 2021

103 Wojna piwna między Görlitz a Żytawą
Annett Wolf; 2021 r.

Das Ostritzer Rathaus und die tapferen Nonnen

Im Jahr 1368 kamen die Einwohner von Ostritz, das damals noch sehr klein war, auf den Gedanken, sie wollten eine große Stadt werden, wie die benachbarten Sechsstädte Görlitz und Zittau. Sie fingen damit an, eigenes Bier zu brauen und in der Gegend zu verkaufen, wodurch sie der Stadt Zittau, zu deren Weichbilde Ostritz gehörte, großen Schaden machten. Aber sie wurden immer übermütiger und beschlossen, steinerne Mauern und Tore zu bauen und taten es auch. Als sie aber auch ein steinernes Rathaus auf ihrem Marktplatze errichteten, da riss den Sechsstädten die Geduld und die Bürger derselben zogen wohl an die hundert Wagen voll geharnischter Leute und Zimmerleute und Maurer aus, drangen in die Stadt, um die Mauern einzureißen, weil sie vorgaben, es könnten sich hier ritterliche Wegelagerer festsetzen. Als sie aber vor das neu erbaute Rathaus kamen, da stand vor der Türe die Äbtissin des Klosters Marienthal, an welches der Graf von Dohna Ostritz verkauft hatte, und alle ihre Klosterjungfrauen und hielten das Haus besetzt, um es zu verteidigen. Allein die Sechsstädter hatten keinen Respekt vor ihnen, sie jagten sie hinaus, und machten das Rathaus der Erde gleich. Die Nonnen beschwerten sich nun bei dem Kaiser (Karl IV.), allein sie konnten weiter nichts erlangen, als dass die Sechsstädter ihnen ihre Fleischbänke, welche im Rathause bereits eingerichtet gewesen waren, wieder aufbauen mussten.

(Erzählt nach J. G. Th. Gräße: Der Sagenschatz des Königreichs Sachsen. Bd. II, Nr. 848. Dresden 1874.)

104 Urkunde der Stadt Ostritz mit Stadtsiegel

22. Februar 1613; Pergament mit anhängender Siegelkapsel aus Holz
Sammlung Tilo Böhmer

Es handelt sich um eine Urkunde des Bürgermeisters und Rates der Stadt Ostritz für Urban Heidrich betreffs Entlassung aus der Erbuertänigkeit, ausgestellt Ostritz, am 22. Februar 1613, anhängend das wohl älteste Stadtsiegel von Ostritz. Es zeigt eine Äbtissin mit Stab unter einem turmgekrönten Torbogen. Das Bild erinnert daran, dass die Nonnen des Klosters St. Marienthal am 9. Dezember 1368 unter Führung der Äbtissin Agnes von Grifflau versuchten, die Zerstörung der in Bau befindlichen Stadtmauer von Ostritz zu verhindern, deren Errichtung gegen das Weichbildrecht von Zittau verstieß.

104 Dokument miasta Ostritz z pieczęcią miejską

22 luty 1613; pergamin z dołączoną drewnianą kapsułą z pieczęcią
zbiory Tilo Böhmera

Jest to dokument burmistrza i rady miasta Ostritz, spisany dla Urbana Heidricha w sprawie jego zwolnienia z dziedzicznego poddaństwa, wydany w Ostritz w dniu 22 lutego 1613 roku, z dołączoną prawdopodobnie najstarszą pieczęcią miasta. Ukazuje ona księżę z laską stojącą pod łukiem bramy zwieńczonej wieżą. Przedstawienie to przypomina, iż 9 grudnia 1368 roku zakonnice z klasztoru Marienthal pod przewodnictwem księżni Agnieszki von Grifflau starły się zapobiec zniszczeniu murów miejskich Ostritz, będących wówczas w budowie, co godziło w prawa weichbildu Żytawy.

Ratusz w Ostritz i dzielne zakonnice

W 1368 r. mieszkańcy Ostritz, wówczas jeszcze niewielkiej miejscowości, zapragnęli uczynić zeń prawdziwie duże miasto, na wzór pobliskiej Żytawy czy Görlitz. Zaczęli więc warzyć własne piwo i sprzedawać je w okolicy, działając na szkodę Żytawy, w której dystrykcie (weichbildzie) znajdowało się Ostritz. Stawali się coraz bardziej butni i postanowili zbudować kamienne mury i bramy, co też uczynili. Kiedy jednak na rynku wzniesli kamienny ratusz, cierpliwość Sześciu Miast się wyczerpała i ich mieszkańcy wyruszyli w sile około stu wozów pełnych uzbrojonych ludzi, cieśli oraz murarzy i wkroczyli do miasta, aby zburzyć jego mury, ponieważ uznali, że mogą się tu osadzić rycerze-rabusie. Kiedy jednak dotarli do nowo wybudowanego ratusza, drzwi budynku broniły liczne zakonnice z opatką klasztoru Marienthal, któremu to klasztorowi hrabia von Dohna sprzedał Ostritz. Ale miasta Związku, które nie darzyły mniszek szacunkiem, wypędziły je, a ratusz zrównały z ziemią. Zakonnice złożyły skargę do cesarza (Karola IV), ale nie uzyskały nic więcej ponad gwarancję, że miasta sojuszu będą musiały przywrócić ich kramy mięsne, które ustawiły wcześniej przed ratuszem.

(Opowiadano za: J. G. Th. Gräße: Der Sagenschatz des Königreichs Sachsen [Skarb legend w Królestwie Saksonii]. t. II, nr 848. Dresden 1874.)



Nicole Eichhorn / Thomas Westphalen Archäologische Untersuchungen auf dem Markt und dem Rathausplatz in Zittau

Badania archeologiczne na Rynku oraz na placu Ratuszowym w Żytawie

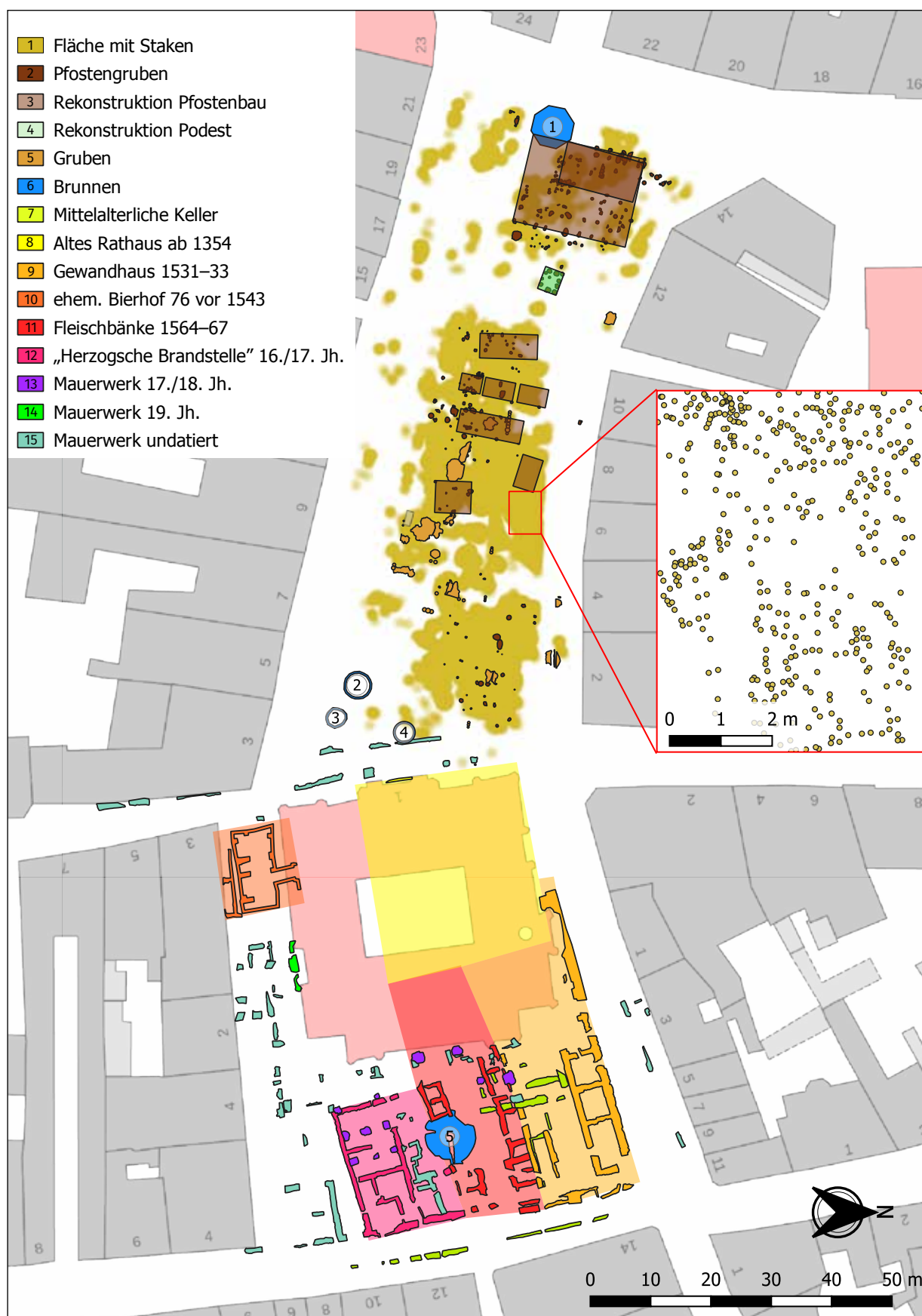
Eine der auffälligsten innerstädtischen Baumaßnahmen in Zittau, die zusammen mit der Renovierung des Görlitzer Untermarktes einen archäologischen Einblick in die Genese zentraler Plätze der Sechsstädte boten, waren die mehrjährigen Arbeiten zur Umgestaltung des Zittauer Marktplatzes. Zwischen 2013 und 2016 fanden insgesamt vier mehrmonatige Grabungskampagnen in drei Bauabschnitten statt. 2013 begannen die archäologischen Arbeiten im Straßenbereich des Marktes ganz im Westen, 2014 und 2015 folgten die beiden westlich des Rathauses gelegenen Abschnitte, mit denen der historische Marktplatz von Zittau erfasst wurde. 2016 fanden die Arbeiten mit der Freilegung der Mauern des 1844 abgebrochenen Rathauses ihren Abschluss. Wegen tiefgründigen und umfänglichen alten und aktiven Leitungstrassen wurden in der ersten Kampagne keine archäologisch relevanten Strukturen mehr angetroffen, während die Grabungen auf dem Marktplatz

Prowadzoną przez kilka lat rewitalizację Rynku można uznać za jedno z najbardziej kompleksowych przedsięwzięć budowlanych, którym objęto śródmieście Żytawy. Wraz z renowacją Dolnego Rynku w Görlitz prace te umożliwiły archeologom poznanie historii tych centralnych miejsc ośrodków należących niegdyś do Związku Sześciu Miast. W ramach trzech faz przebudowy w latach 2013–2016 przeprowadzono w Żytawie cztery kilkumiesięczne kampanie wykopaliskowe. W 2013 r. rozpoczęto badania archeologiczne w obrębie ulic przyrynkowych w strefie zachodniej, a w 2014 i 2015 r. kontynuowano eksplorację dwóch odcinków terenu na zachód od obecnego ratusza, które pozwoliły uchwycić dawny plac targowy Żytawy. W 2016 r. prace archeologiczne zakończono odstonięciem murów dawnego ratusza, który został zburzony w 1844 r. Ze względu na dawne oraz współczesne zniszczenia powstałe w trakcie wykonywania wykopów pod infrastrukturę komunalną, w pierwszej fazie



105 Übersichtsfoto vom Balkon des Rathauses auf die Grabungsfläche Zi-33 in Richtung Westen 2014

105 Widok z balkonu ratusza na teren wykopalisk archeologicznych Zi-33 w 2014 r.



106 Plan des Zittauer Marktes und des Rathausplatzes mit den archäologischen Befunden der Ausgrabungen von 2013 bis 2016

(Autor: Christof Schubert, Landesamt für Archäologie Sachsen)

106 Plan Rynku oraz placu Ratuszowego w Żytawie z obiektami archeologicznymi odkrytymi w trakcie wykopalisk w latach 2013–2016

(Autor: Christof Schubert, Krajowy Urząd Saksonii ds. Archeologii)

1 zabudowa występująca współcześnie; 2 powierzchnia z żerdziami; 3 doły słupowe; rekonstrukcja słupowa; 4 rekonstrukcja podestu; 5 doły; 6 studnia istniejąca; 7 studnia odkopana; 8 średniowieczne piwnice; 9 stary ratusz od 1354 r.; 10 sukienice 1531–33; 11 dawny browar 76 sprzed 1543 r.; 12 ławy mięsne 1564–67; 13 „książęce pogorzelnisko” XVI/XVII w.; 14 mury XVII/XVIII w.; 15 mury XIX w.; mury bez datowania

bzw. auf dem Rathausplatz aufschlussreiche Befunde zum Marktgeschehen und zur Baugeschichte des mittelalterlichen Rathauses erbrachten.

Der Marktplatz

Von Nicole Eichhorn und Thomas Westphalen

Innerhalb des Zittauer Stadtgefüges nimmt der heute ca. 4400 m² große Marktplatz eine zentrale Stellung ein. Dies wird durch das Straßennetz und die Lage wichtiger Gebäude wie Rathaus und Johanniskirche sowie dem Umstand unterstrichen, dass der Platz bis 1359 deutlich größer war. Ein Stadtbrand veranlasste den Stadtrat zur Verkleinerung des ursprünglich bis zu Johanniskirche reichenden Platzes, wie J. B. Carpzov in seiner *Analecta* (I, S. 27) vermutet.

Im Lauf des 13. Jahrhunderts ist der Marktplatz abgesteckt und seine Fläche durch großflächigen Abtrag des humosen Oberbodens nivelliert worden. Da sich auf der gesamten Fläche keine älteren Eingrabungen fanden, ist davon auszugehen, dass der Platz aus „wilder Wurzel“ im Zuge der Parzellierung der mittelalterlichen Stadt entstanden ist. Die aus den ältesten Befunden geborgene Keramik stammt aus der ersten Hälfte des 13. Jahrhunderts und bestätigt damit das Jahr der Ersterwähnung Zittaus. Von Anfang an war der Marktplatz gepflastert, um die Begehbarkeit des Platzes auch bei nasser Witterung bzw. seine Reinigung zu gewährleisten. Dies ist auch der Grund für die relative Fundarmut. Zwar gab es immer wieder Abfalldeponierungen, die sich allerdings auf Ausbesserungen von ausgetretenen Stellen beschränkten und über die dann neues Pflaster verlegt wurde. Zwischen den Pflastersteinen und der zum Unterbau des Pflasters aufgebrachten Erde waren dennoch zahlreiche Funde eingebettet, die Hinweise für die Zeitstellung, vor allem aber auch zum Leben auf dem Marktplatz geben. Insgesamt ist die Oberfläche des Platzes in den ca. 750 Jahren seiner Nutzung um ca. 60 cm in die Höhe gewachsen.

Unterhalb des bis zur neuen Marktgestaltung vorhandenen Basaltpflasters sind vier weitere Oberflächen nachgewiesen worden, die den Zeitraum von um 1250 bis 1500 abdeckten. Jüngere Oberflächenbefestigungen mögen vorhanden gewesen sein, sind dann aber Umgestaltungen zum Opfer gefallen.

Die Pflasterlagen

Der erste Pflasterhorizont ist zugleich die älteste dokumentierte Schicht. Sie liegt unmittelbar dem anstehenden Boden auf. Die Unterschiede von verlegtem Pflaster und geschütteter Rollierung waren fließend. Über dem Pflaster lag eine 20 cm starke lehmige Nutzungsschicht, die einen sehr hohen, wahrscheinlich aus Dung oder Mist hervorgegangenen organischen Anteil aufwies. Inwieweit die häufigen Äste und Zweige bewusst

wykopalisk nie natrafiono na istotne zabytki archeologiczne. Kolejne badania wykopaliskowe na Rynku i placu Ratuszowym przyniosły natomiast wiele nowych odkryć związanych z funkcjonowaniem samego placu targowego oraz historią budowy średniowiecznego ratusza.

Rynek

Nicole Eichhorn, Thomas Westphalen

Zajmujący powierzchnię ok. 4400 m² Rynek do dziś stanowi centralne miejsce w tkance miejskiej Żytawy. Jego znaczenie podkreśla rozplanowanie sieci przyrynkowych ulic oraz usytuowanie ważnych budowli, takich jak ratusz i kościół św. Jana. Rynek obejmował do 1359 r. znacznie większą przestrzeń, co dodatkowo świadczy o jego roli. Jak podaje J. B. Carpzov w swoim dziele *Analecta* (I, s. 27), po pożarze rada miejska zdecydowała się zmniejszyć jego obszar, który wcześniej rozciągał się aż do kościoła pw. św. Jana.

W ciągu XIII w. teren przeznaczony pod główny plac miasta został wytyczony i zniwelowany poprzez usunięcie na dużej powierzchni wierzchniej warstwy bogatej w szczątki organiczne. Ponieważ na całym jego obszarze nie natrafiono na starsze ślady użytkowania, można przypuszczać, że Rynek powstał na tzw. „surowym korzeniu” w trakcie parcelacji średniowiecznego miasta. Pochodząca z najstarszych nawarstwień ceramika datowana jest na pierwszą połowę XIII w., co odpowiada pierwszej wzmiance o Żytawie. Od samego początku nawierzchnię Rynku stanowił bruk kamienny, który umożliwił lepsze poruszanie się niezależnie od panujących warunków atmosferycznych oraz ułatwił utrzymanie czystości. Jednocześnie przyczynił się on do zachowania małej ilości znalezisk. Wprawdzie na placu targowego regularnie zalegały warstwy z odpadami, ale ich pozostałości przetrwały jedynie w miejscach napraw uszkodzeń lub pod nowo ułożonym brukiem. Na bogaty materiał archeologiczny natrafiono natomiast między kamieniami oraz w arstwie ziemi naniesionej jako podsypka pod bruk. Dostarcza on nowych wskazówek na temat chronologii, a przede wszystkim funkcjonowania samego Rynku. W ciągu ok. 750 lat jego poziom użytkowy podniósł się o ok. 60 cm.

Przed rozpoczęciem współczesnej przebudowy nawierzchnię Rynku pokrywał bazaltowy bruk. W trakcie badań archeologicznych natrafiono pod nim na cztery starsze powierzchnie użytkowe, datowane na lata 1250–1500. Prawdopodobnie istniały także młodsze nawarstwienia, które przypuszczalnie zostały zniszczone w wyniku kolejnych przebudów.

Poziomy nawierzchni brukowej

Pierwszy poziom bruku był jednocześnie najstarszą udokumentowaną warstwą, która zalegała bezpośrednio na calcu. W trakcie badań archeologicznych nie uchwycono widocznych granic pomiędzy strefą z ułożonymi kamieniami a miejscami,



107 Das freigelegte älteste Pflaster des Marktes, Schnitt 3, Planum 4
107 Najstarsza odkryta nawierzchnia Rynku, wykop 3, poziom 4

zur Befestigung des im nassen Zustand unwegsamen Auftrags genutzt wurden, ließ sich nicht entscheiden. Ebenso wenig ist klar, welchen Zwecken größere, flache Steine dienten, die in Abständen im Pflaster verlegt waren. Sie könnten ebenfalls dazu gedient haben, die Begehbarkeit des Marktplatzes zu verbessern, oder aber auch als Unterlagen für Balken von Marktbuden verlegt worden sein. Angesichts des regen Betriebs blieben Schäden am Pflaster nicht aus. Die entstehenden Lücken verätssten bei entsprechender Witterung, wurden ausgetreten und stellten mit zunehmender Vertiefung unappetitliche und sicherlich auch gefährliche Hindernisse dar. Es ist daher nicht verwunderlich, dass man bemüht war, diese Löcher mit Steinen und Abfall zu verfüllen.

Pflasterhorizont II ist das größte zusammenhängende Pflaster auf dem Zittauer Markt. Ähnlich wie bei der vorhergehenden Pflasterung wechseln sich regelmäßig gesetzte Flusskiesel und Bruchsteine mit einer eher losen Rollierung ab. Auch über diesem Pflaster liegt eine fundreiche unterschiedlich mächtige Kulturschicht mit zahlreichen Keramikscherben der Zeit um 1300, dazu Holz, Knochen, Würfel, Hufeisen, Haselnüsse und Pflaumenkerne.

Die Pflasterhorizonte III und IV gehören möglicherweise zusammen und waren lediglich in kleinen Ausschnitten anzutreffen. Sie sind um 1400 eingebaut worden.

Pfostenbauten und Marktbuden auf dem Marktplatz

In der Westhälfte des Marktplatzes konnten zahlreiche Pfostengruben beobachtet werden. Die Größe der Gruben sowie gelegentlich erhaltene Holzreste sprechen für die Verwendung von z.T. massiven Hölzern. Dass diese Pfosten als tragende Gerüste für Gebäude dienten, lässt sich aus der teilweise regelhaften Anordnung ablesen. Hinzu kommen größere Steine und Bohlen, die in der Flucht der Pfosten lagen und die der Ausgräber als Punktfundamente bzw. Konstruktionshölzer deutet. Da sich jedoch keine eindeutigen Grundrisse rekonstruieren

gdzie je jedynie nieregularnie narzucono. Nawierzchnię bruku pokrywała gliniasta warstwa kulturowa o grubości 20 cm z bardzo dużą zawartością szczątków organicznych, pochodzących prawdopodobnie z nawozu lub obornika. Trudno jest stwierdzić, czy napotkane liczne resztki gałęzi i chrustu użyto w celu ułatwienia poruszania się po mokrej powierzchni w przypadku złej pogody. Tak samo nieznana jest funkcja większych, płaskich kamieni umieszczonych w odstępach w warstwie bruku. Być może miały służyć jako pomoc przy przemieszczaniu się po placu lub jako podpory pod drewniane podstawy straganów. Intensywne użytkowanie nawierzchni przyczyniło się do powstawiania uszkodzeń bruku. W powstałych w ten sposób ubytkach gromadziła się wilgoć, a w miarę ich wydeptywania pogłębiały się i tworzyły niebezpieczne przeszkody dla pieszych. Takie miejsca starano się zasypać kamieniami i odpadkami.

Kolejny poziom bruku nr II wyznaczał największą nawierzchnię brukowaną, którą uchwycono w trakcie wykopalisk na żytańskim Rynku. Analogicznie do starszego horyzontu, miejsca z regularnie ułożonymi otoczkami rzeczynymi oraz kamieniem łamanym przeplatały się ze strefami z nieregularnie narzuconym tłucznem. Również i na jego powierzchni zalegała bogata w znaleziska warstwa kulturowa o zróżnicowanej grubości, zawierająca liczne fragmenty ceramiki z początku XIV w., a także drewno, kości, kości do gry, podkowy, orzechy laskowe i pestki śliwek.

Poziom bruku nr III oraz IV, zachowany jedynie na kilku małych obszarach, tworzył prawdopodobnie jeden wspólny horyzont użytkowy, datowany na ok. 1400 r.

Zabudowa słupowa i stragany na placu targowym

W trakcie badań archeologicznych odstonięto na obszarze zachodniej połowy Rynku liczne doły postłupowe, których wielkość, jak i nielicznie zachowane pozostałości, wskazują na użycie przy budowie litego drewna. Słupy pełniły prawdopodobnie funkcję elementów nośnych zabudowy, o czym świadczy ich regularny układ. Przy ich ciągach natrafiono dodatkowo na większe kamienie i fragmenty kłód, które zinterpretowano jako fundamenty punktowe oraz drewno konstrukcyjne. Całość obserwacji nie pozwoliła na wykonanie pełnej rekonstrukcji zarysu odkrytej zabudowy, która obejmowała przypuszczalnie jeden lub kilka budynków służących jako warsztaty lub stragany. Pobranie czterech próbek z lepiej zachowanego drewna świerkowego i jodłowego pozwoliło na przeprowadzenia datowania dendrochronologicznego, dzięki któremu uzyskano datę ich ścięcia przypadającą na lata 1245–1258.

Badania potwierdziły istnienie na całym terenie Rynku kramów targowych, o czym świadczą znaleziska kamiennych podstaw, ułożonych poziomo kłód podwalinowych oraz pozostałego drewna użytego do ich budowy. Podobnie jak w przypadku zabudowy słupowej, nie udało się odtworzyć rozmiaru ich powierzchni użytkowej.

lassen, bleibt nur die Feststellung, dass hier ein oder mehrere Gebäude gestanden haben. Ihre Nutzung als Werkstätten und/oder Marktbuden ist sehr wahrscheinlich. Die vier für eine Altersbestimmung geeigneten Hölzer stammen von Tannen und einer Fichte, die zwischen 1245 und 1258 gefällt worden sind.

Ähnlich wie bei den Pfostenbauten lässt sich zwar das Vorhandensein von Marktbuden belegen, Details über ihre Grundfläche jedoch nicht ermitteln. Sie verteilten sich über die gesamte Marktfläche, wie die Fundamentsteine, horizontal liegende Holzbohlen und andere der Konstruktion der Buden dienenden Hölzer zeigen.

Staken

Zu den mit Abstand häufigsten Befunden zählen die insgesamt ca. 9000 Staken und Stakengruben. Sie kommen zwar gleichmäßig über die gesamte Marktfläche verteilt vor, häufen sich jedoch im zentralen Bereich des Marktplatzes. Mit Durchmessern von bis zu 12 cm handelte es sich um stattliche Stöcker, die eingerammt oder eingegraben, verschiedenen Zwecken gedient haben können. Neben dem Anpflocken von Zug- und Schlachtieren sowie dem Aufhängen von Waren können sie auch bei der Überspannung von Marktbuden oder Zelten dienlich gewesen sein. Sie waren während des gesamten Mittelalters in Gebrauch, vor allem jedoch im späten 13. und frühen 14. Jahrhundert.

Ein Schafott auf dem Markt?

Eindeutig bestimmbar ist der Grundriss einer quadratischen Pfostenkonstruktion, dessen Seitenlängen lediglich vier Meter betragen. Auffällig ist eine Zweiphasigkeit, die sich in einem für die geringe Größe des Grundrisses verhältnismäßig breiten Fundamentgraben und acht in diesen eingegrabene Pfosten niederschlägt. Die zentrale Lage in der Längsachse des Marktes und seine Ausrichtung auf die Flucht des langrechteckigen Marktplatzes lässt an eine herausgehobene Nutzung denken. Die Konstruktion ist nach Süden hin offen. Die Breite des älteren Grabens sowie die Stärke der Pfosten lassen vermuten, dass es sich um das Fundament eines Podestes handelte, dessen Funktion allerdings nicht abschließend zu klären ist. Vielleicht bietet eine sonst nicht beobachtete Kalkung und damit vermengter Brandschutt Anhaltspunkte für eine Interpretation, denn beides könnte aus hygienischen Gründen aufgetragen worden sein. Wenn dem so wäre, würde dieser eigenartige Befund in Zusammenhang mit hochgerichtlichen Hinrichtungen angesehen werden können, die häufig auf rasch errichteten Podesten an zentralen Orten innerhalb der Städte vollzogen wurden. Kalk und Asche könnten der Aufnahme des herausspritzenden Blutes der Hingerichteten gedient haben. Es hätte sich dann um ein Schafott oder auch Blutgerüst gehandelt, eine bühnenartig erhöhte Richtstätte, auf der öffentliche Enthauptungen vollzogen wurden. Die öffentlichen Hinrichtungen sollten die Autorität der Obrigkeit demonstrieren und



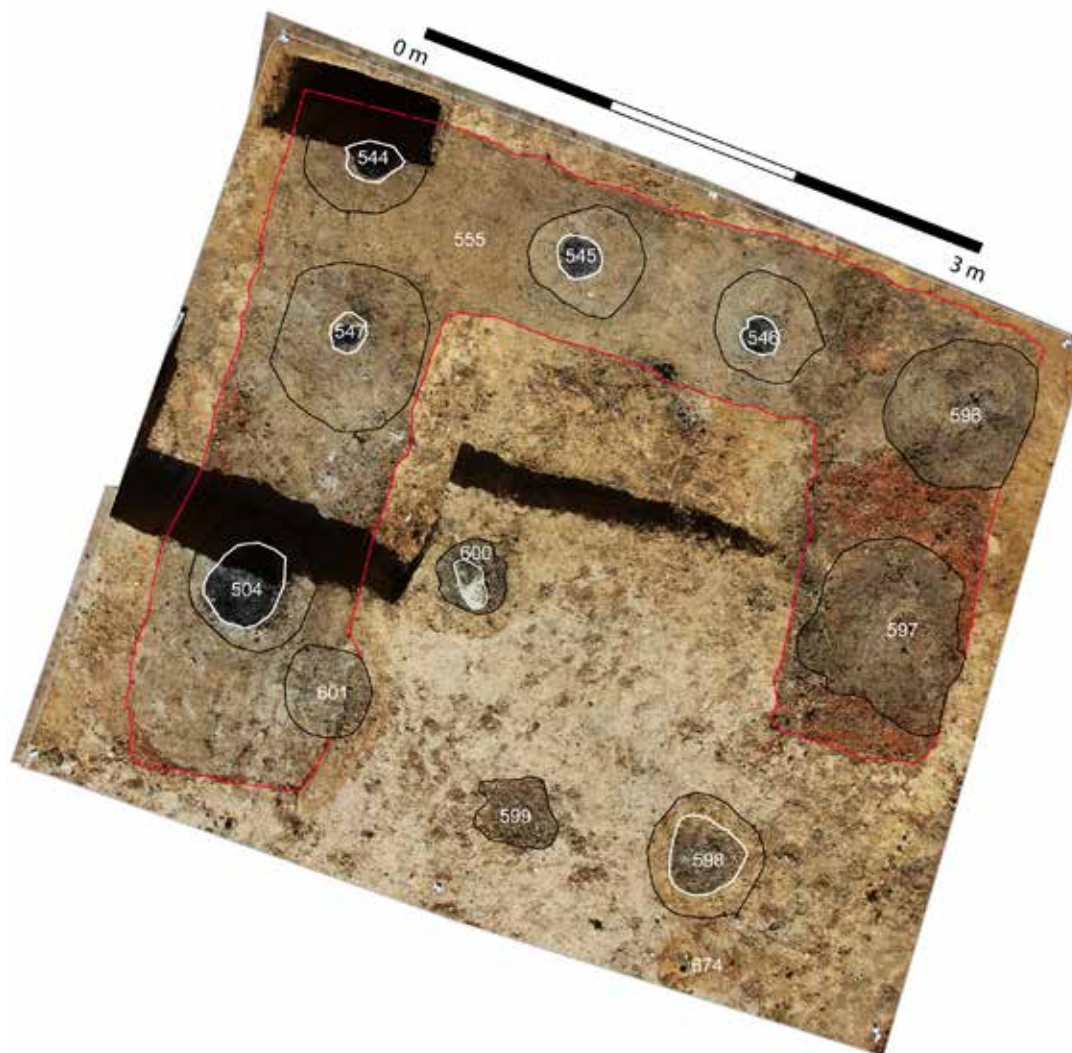
108 Auswahl geborgener Staken
108 Część odkrytych palików

Paliki

Do zdecydowanie najliczniejszej grupy znalezisk należy ok. 9000 drewnianych palików oraz ich pozostałości w postaci dotków postupowych. Ich rozmieszczenie obejmuje równomiernie cały obszar Rynku, przy czym ich koncentrację zanotowano w centralnej części placu. Dostyc masywne paliki o średnicy nawet do 12 cm służyły prawdopodobnie do różnych celów – po wkopaniu lub wbiciu w podłoże przywiązywano do nich zwierzęta pociągowe i rzeźne oraz zawieszano na nich towary. Mogły też być wykorzystywane do naciągania straganów lub namiotów. Paliki były użytkowane w Żytawie przez całe średniowiecze, a szczególnie pod koniec XIII i na początku XIV w.

Szafot na Rynku?

Badania archeologiczne pozwoliły uchwycić kwadratową w zarysie i otwartą od strony południowej konstrukcję słupową o długości boków wynoszącej zaledwie 4 m. Struktura ta posiadała dwie widoczne fazy budowlane, które wyznaczały dosyć szeroki wykop fundamentowy w stosunku do niewielkiej powierzchni samej konstrukcji oraz osiem wkopanych w niego słupów. Centralna lokalizacja przy osi podłużnej placu oraz usytuowanie według orientacji obszaru długiego, prostokątnego Rynku podkreśla jej szczególną funkcję. Szerokość starszego rowu oraz grubość słupów wskazują, że odstłonięty obiekt to prawdopodobnie fundament podestu o bliżej nieokreślonej funkcji. Pewnych wskazówek dotyczących tej struktury może dostarczyć zadokumentowana w jej pobliżu warstwa wapna przemieszanego ze spalinami, naniesiona w tym miejscu ewentualnie ze względów higienicznych. W tym przypadku to wyjątkowe znalezisko należałoby wiązać funkcyjnie z przeprowadzaniem egzekucji sądowych, często wykonywanych na podestach wzniesionych w pośpiechu w centralnych punktach miast. Wapno i popiół mogły służyć do wchłaniania tryskającej krwi straceńców. Odstłonięta konstrukcja mogła więc być używana jako szafot lub rusztowanie, czyli podwyższone miejsce straceń przypominające scenę. Publiczne ścięcia miały demonstrować autorytet władzy i odstraszać od popełniania przestępstw, ale stanowiły też swego



109 Grundriss eines Podests, möglicherweise eines Schafotts auf dem Markt, ZI-33: Schnitt 8, Planum 3
109 Zarys podestu, przypuszczalnie szafotu, odsłoniętego na Rynku, ZI-33: wykop 8, poziom 3

davor abschrecken, Verbrechen zu begehen. Sie hatten aber auch einen hohen Unterhaltungswert. Die Hinrichtungen durch Enthauptung durch einen Scharfrichter erfolgten meist durch ein Schwert oder ein Handbeil. Für 1342 ist beispielsweise die Hinrichtung eines Herren von Dohna auf dem Markt überliefert (Pescheck 1837, S. 181).

Holzwasserleitungen, Steindeckerkanäle und Brunnen

Für die Infrastruktur des städtischen Gemeinwesens waren die Versorgung mit sauberem Wasser und das Wegführen von Schmutzwasser essentiell. Die Zusammenhänge zwischen Seuchen und hygienisch belastetem Wasser waren den Menschen geläufig. Spätestens seit der frühen Neuzeit lassen sich hölzerne Trinkwasserleitungen auf dem Markt nachweisen. Insgesamt 19 Holzwasserleitungen konnten in Abschnitten dokumentiert werden. Wie üblich bestanden sie aus Nadelholzstammstücken, in Zittau Tanne, Fichte und Kiefer, die in Längsrichtung gebohrt waren und mittels Eisenmuffen zu Röhren verbunden wurden. Nadelholz fand wegen des in der Regel geraden Wuchses der Stämme, vor allem aber wegen des harzigen Holzes Verwendung, das einen zusätzlichen Schutz vor Verschmutzungen

rodzaju „atrakcję” dla miejscowej społeczności. Ścięcia głowy kat dokonywał zazwyczaj za pomocą miecza lub topora. W 1342 r. źródła odnotowały np. przeprowadzoną na Rynku w Żytawie egzekucję pana von Dohna (Pescheck 1837, s. 181).

Drewniane rury wodociągowe, kamienne kanały ściekowe i studnie

Dostarczanie czystej i usuwanie brudnej wody miało ogromne znaczenie dla miejskiej społeczności. Powszechnie wiadomo, że w wyniku skażenia wody mogą wybuchnąć epidemie. Dla obszaru żytawskiego Rynku udokumentowano dziewiętnaście odcinków drewnianych rur wodociągowych, układanych na nim najpóźniej od wczesnej fazy okresu nowożytnego. Do wykonania takich wodociągów używano najczęściej wydrążonych odcinków pni drzew iglastych (w Żytawie zastosowano jodłę, świerk i sosnę), połączonych w rury za pomocą żelaznych obejm. Ten rodzaj drzewa preferowano głównie ze względu na prosty wzrost pnia oraz duże przesycenie żywicą, co gwarantowało dodatkową ochronę przed zanieczyszczeniami. Trwałość takich systemów była czasowo ograniczona, ponieważ przeciekające elementy musiały być dość często wymieniane, a niekiedy trzeba było

bot. Dennoch war die Haltbarkeit dieser Leitungen beschränkt. Immer wieder kam es zu Leckagen, die eine Auswechslung einzelner Teile oder auch eine komplette Neuverlegung erforderlich machten. Soweit Altersbestimmungen möglich waren, sind die Röhren kurz nach 1800 verlegt worden.

Für die Wasserversorgung vor allem an Markttagen waren auch die Laufbrunnen wichtig, ab dem 16. Jahrhundert fassbar und mit Ausnahme des 1585 erbauten Rolandsbrunnens oder auch Marsbrunnens im Laufe der Zeit abgebaut. Unmittelbar westlich des heutigen Rathauses befanden sich zwei weitere Brunnen. Der im 16. Jahrhundert zuerst aus Holz und im weiteren Verlauf aus Stein errichtete Neptunbrunnen wurde 1854 abgetragen. Nur wenige Meter entfernt befand sich der im 19. Jahrhundert abgebaute Grüne Born, dessen Schacht noch bis in 11 m Tiefe verfolgt werden konnte. Auf Bildern und in Schriftquellen ist auch die Geschichte dieses Brunnens nachvollziehbar. Der Historiker, Jurist und Bürgermeister Johann Benedict Carpov berichtet 1716 von einem „schönen tiefe(n) Brunnen aufm Markte an der Böhmischen Gasse, (der) wegen seines reinen, gesunden und wohlschmeckenden Wassers einer besonderen Anmerckung würdig“ sei. Dieser Brunnen wurde 1669 in unmittelbarer Nähe zum Neptunbrunnen errichtet, nachdem der ursprüngliche Standort weiter südöstlich wegen Wasserschaden aufgegeben werden musste.

Am besten erhalten war ein Brunnen, der mit der wahrscheinlich im frühen 16. Jahrhundert abgebrochenen westlich des Rathauses gelegenen Nachtwächterstube in Verbindung gebracht werden kann. Carpov erwähnt 1716 einen Brunnen, der zwar „mitten auf dem Marckte (...), auf welchem man eine Wachstube vor die Nacht-Wächter hatte, dieses ward aber hernach abgebrochen, und in die Ecke der kleinen Kirch-Gasse anno 1516 erbauet“. Dazu würde auch eine Mauer passen, die ebenfalls unmittelbar westlich des heutigen Rathauses angebrochen wurde.

Knochenbearbeitung

Unter dem Fundgut sind Abfälle der Knochenverarbeitung wie abgesägte Mittelfußknochen vom Rind sowie Knochenstäbchen, die zu kleinen quadratischen Würfeln weiterverarbeitet werden sollten, vertreten. Sie sind ein eindeutiger Beleg dafür, dass auf dem Marktplatz Würfler ihr Handwerk ausübten. Dies erklärt auch das häufige Vorkommen von ca. 90 knöchernen Würfeln, die hier nicht nur hergestellt wurden, sondern auch gleich zum Einsatz kamen. Dass es dabei nicht nur mit rechten Dingen zugeht, zeigt ein Würfel, den man ausgehöhlt hat, um mit Hilfe von in den Hohlraum befestigtem Blei die gewünschte Zahl zu erwürfeln. Neben seriösem Handwerk und ehrbarem Handel war der Zittauer Marktplatz auch der Ort des zügellosen Glücksspiels! Dass der mittelalterliche Zittauer Marktplatz nicht nur ein Ort des Warenaustauschs, sondern auch der Produktion war, belegen unbearbeitete und bearbeitete Tierknochen, Lederfragmente sowie Holz- und Hobelspäne. Über die Abfälle



110 Befahrung des Grünen Borns durch Mitglieder des Deutschen Alpenvereins (DAV)

110 Penetracja szyby Zielonej Studni przez klub Deutscher Alpenvereins (DAV)

ułożyć cały nowy rurociąg. Dzięki datowaniu lepiej zachowanych fragmentów drewna ustalono, że wodociągi powstały w Żytawie zaraz na początku XVIII w.

Ważną funkcję dla zaopatrzenia w wodę, szczególnie w dni targowe, pełniły ponadto studnie. W Żytawie pojawiły się one już od XVI w. Z wyjątkiem zbudowanej w 1585 r. fontanny Rolanda (*Rolandsbrunnen*), nazywanej też fontanną Marsa (*Marsbrunnen*), z biegiem czasu wszystkie pozostałe studnie zostały rozebrane. Bezpośrednio na zachód od budynku obecnego ratusza znajdowały się dwie kolejne studnie. Fontanna Neptuna, zbudowana w XVI w. początkowo z drewna, a w późniejszym okresie z kamienia, została zburzona w 1854 r. Zaledwie kilka metrów dalej znajdowała się Zielona Studnia (*Grüner Born*), zlikwidowana w XIX w., z której zachował się jeszcze szyb do głębokości 11 m. Dzięki ilustracjom oraz źródłom pisanim można prześledzić jej losy. Historyk, prawnik i burmistrz Johann Benedict Carpov donosił w 1716 r. o: *pięknej głębokiej studni na rynku przy Böhmische Gasse, (która) zasługuje na szczególną uwagę ze względu na czystą, zdrową i smaczną wodę*. Na skutek szkód wyrządzonych przez wodę w 1669 r. przeniesiono ją w bezpośrednie sąsiedztwo fontanny Neptuna z pierwotnej lokalizacji usytuowanej bardziej na południowy wschód.

Na najlepiej zachowaną studnię, która najprawdopodobniej przynależała do budynku wartowni stróża nocnego, natrafiono na zachód od ratusza. Jej likwidacja przypada przypuszczalnie na początek XVI w. Carpov wspomina w 1716 r. studnię: *na środku rynku (...), na którym znajdowała się wartownia dla stróżów nocnych, ale została ona potem rozebrana i zbudowana na rogu małej uliczki Kirch-Gasse anno 1516*. Do opisanego budynku należał prawdopodobnie mur, którego relikty odstonięto podczas badań bezpośrednio na zachód od obecnego ratusza.



111 Auswahl von Knochenstäbchen und -würfeln
111 Wybór pałeczek kościanych i kości do gry

indirekt nachweisbar waren neben dem Würfler auch Drechsler, Tischler, Schnitzer, Schlachter, Schuster, Fleischer und Paternosterer. Letztere bohrten aus Mittelhand- oder Mittelfußknochen des Rindes die Paternoster- oder Rosenkranzperlen, die zu Ketten aufgefädelt, in vorreformatorischer Zeit als Zähl- oder Gebetskette für das Rosenkranzgebet Verwendung fanden. Verhandelt wurden neben den handwerklichen Produkten auch Nahrungsmittel wie Vieh (Schlachtabfälle). Interessant für die Rekonstruktion der näheren und fernen Umgebung des Marktplatzes sind die zahlreichen Pflanzenreste, die archäobotanisch untersucht werden konnten.¹ Unverkohlte und verkohlte Samen, Kerne und Holzspäne aus der Zeit um 1250 stammen u. a. von Hafer, Weizen, Roggen, Gerste, Einkorn, Echter Hirse, Lein, Hanf, Schlafmohn, Echem Sellerie, Runkelrübe oder Mangold, Kohl, Apfel, Süß- oder Sauerkirsche, Zwetschge, Pflaume, Birne und Walnuss. Die Herkunft der in Kernen nachgewiesenen Feigen, Pfirsiche und Weinbeeren lässt sich nicht bestimmen – denkbar ist der Bezug von Trockenfrüchten ebenso wie der Anbau in geschützter Lage in oder bei Zittau. Ebenfalls in Gärten kultiviert oder aber an Hecken, Gebüsch, Waldrändern oder in Wäldern gesammelt wurden Haselnuss, Himbeere, Wald-Erdbeere, Brombeere, Schwarzer Holunder, Heidelbeere und Hopfen. Unter den Hölzern dominieren Tanne vor Eiche, deren Stämme als Bauholz sicherlich aus dem Nahbereich der Stadt bezogen wurden.

Obróbka kości

Materiał zabytkowy z badań wykopaliskowych obejmował również odpady produkcyjne pochodzące z obróbki kości, takie jak przycięte kości śródstopia bydła oraz pałeczki kościane, z których wykonywano prawdopodobnie małe kwadratowe kostki. Obecność takich przedmiotów potwierdza, że na żytawskim Rynku działały warsztaty rogownicze i kościarskie, o czym świadczy dość liczna grupa kostek do gry (90 egzemplarzy) – w tym samym miejscu zarówno wytwarzanych, jak i żywanych. O próbach oszustwa podczas gier dowodzi jedna z kostek z wydrążonym środkiem i umieszczoną w niej bryłce ołowiu, za pomocą której można było wyrzucić pożądaną liczbę oczek. Rynek w Żytawie był więc nie tylko miejscem działania rzemieślników i prowadzenia poważanego handlu, lecz również miejscem namiętnej gry hazardowej. Obok wymiany towarów na średniowiecznym placu targowym pracowali również rzemieślnicy, na co wskazują znaleziska nieobrobionych i obrobionych kości zwierzęcych, fragmentów skóry oraz wiór i trocin drzewnych. Charakter zachowanego materiału pozwala na pośrednie wiązanie ich z działalnością miejscowych pracowni: rogownika, tokarza, stolarza, snycerza, rzeźnika, szewca, masarza oraz różańcarza, który wycinał paciorki z kości śródreżca lub śródstopia bydła. Koraliki nawleczone następnie na sznur służyły w okresie przedreformacyjnych jako łańcuszki do liczenia lub do odmawiania modlitwy różańcowej. Oprócz sprzedaży wyrobów rzemieślniczych handlowano również artykułami spożywczymi, takimi jak odpady poubojowe. Dla otworzenia bliższego i dalszego otoczenia żytawskiego Rynku ważną rolę pełniły liczne szczątki roślinne, które udało się poddać badaniom archeobotanicznym¹. W ich wyniku spośród niezwęglonych oraz zwęglonych nasion, pestek i wiór drzewnych, datowanych na okres około 1250 r., wydzielono m. in.: owies, pszenicę, żyto, jęczmień, pszenicę, samopszę, proso, len, konopie, mak lekarski, selera, buraka pastewnego lub buraka liściowego, kapustę, jabłko, czereśnie lub wiśnie, śliwę domową, śliwki, gruszkę oraz orzech włoski. Rozpoznano również pestki fig, brzoskwiń oraz winogron – być może przywożone w postaci suszonych owoców lub pochodzące z ostnionych upraw w Żytawie lub okolicy. Orzech laskowy, malina, poziomka, jeżyna, czarny bez, borówka i chmiel były uprawiane w ogrodach, jak i zbierane z rzaków, krzewów, na obrzeżach obszarów zalesionych lub w samych lasach. Wśród drzew najliczniej występowały jodły, a następnie dęby, które pozyskiwano z pewnością w okolicach miasta jako drewno budowlane.

¹ Christoph Herbig: Erste archäobotanische Untersuchungen im spätmittelalterlichen Zittau, Kreis Görlitz. Unveröffentlichtes Manuskript in der Grabungsdokumentation ZI – 33 im Landesamt für Archäologie, 11 Seiten und zwei Anhänge, Rodenbach 2016.

¹ Christoph Herbig: Erste archäobotanische Untersuchungen im spätmittelalterlichen Zittau, Kreis Görlitz (Pierwsze badania archeobotaniczne w późnośredniowiecznej Żytawie, powiat Görlitz). Niepublikowany skrypt dokumentacji wykopaliskowej ZI-33 w Krajowym Urzędzie Saksonii ds. Archeologii, 11 stron i dwa załączniki, Rodenbach 2016.

Das Alte Rathaus von Zittau

Von Nicole Eichhorn

Nach den baubegleitenden Ausgrabungen auf dem Zittauer Markt, die im Jahr 2015 abgeschlossen worden waren, stand im Jahr 2016 der Rathausplatz im Fokus archäologischer Untersuchungen. Anlass war der grundsätzliche Ausbau der Fläche mit der Neuverlegung von Datenkabeln. Das Gelände im Zentrum der mittelalterlichen Stadt umfasst den Bereich östlich des Neuen Rathauses sowie die nördlich und südlich des Gebäudes verlaufenden, zum Markt führenden Straßen. Da die nördliche Straße bereits während der Marktgrabung im Jahr 2014 erforscht worden war (ZI-33), konzentrierten sich die archäologischen Untersuchungen nun auf die Fläche im Osten und Süden sowie den oberen Bereich der angrenzenden Böhmisches Straße. Insgesamt handelt es sich um ein Areal von 3500 m² (ZI-36). Aufgrund von frühneuzeitlichen Bild- und Schriftquellen waren umfangreiche Steinbefunde zu erwarten, die zum Großteil dem Alten Rathaus zuzuschreiben sein würden. Im Folgenden sollen die dokumentierten Strukturen ihren jeweiligen Bauphasen und Nutzungsmöglichkeiten zugeordnet werden, welche die wechselhafte Geschichte des untersuchten Geländes verdeutlicht.

Bei den dokumentierten Befunden handelt es sich um Mauern, Brand-, Kultur- und Planierschichten, Fußboden- und Pflasterhorizonte sowie vereinzelt um Pfosten, Gruben, steingedeckte Abwasserkanäle und Holzbefunde. In den Randbereichen des Geländes zeigte sich in wenigen Fällen der gewachsene Boden (Bef. 2), welcher als hellbraune bis ockerfarbene, tonig-schluffige Schicht auftrat.

Das Rathaus

Das Alte Zittauer Rathaus war nicht in einem Zuge erbaut worden, sondern entstand sukzessive aus einzelnen Gebäuden, wobei diese zu verschiedenen Zeiten angekauft, errichtet, umgebaut oder repariert worden sind. Am besten lassen sich die ins 16. und 17. Jahrhundert datierenden Gebäudeteile fassen, jedoch wurden auch ältere und jüngere Strukturen beobachtet.

Mittelalterliche Keller

In der nördlichen Grabungshälfte wurden Mauerreste festgestellt, die annähernd rechtwinklige Strukturen ergaben, wobei einzelne Räume nicht mehr nachweisbar waren. Zum Teil lagen diese Mauern unter den im Folgenden beschriebenen Steinbefunden des 16. Jahrhunderts. Am besten erhalten war die 1,2 m breite Bruchsteinmauer, die annähernd von Nord nach Süd verlief und im Süden in die Mauerreste übergehen dürfte. Die Westseite der Bruchsteinmauer war mit Ziegeln verblendet und verputzt. Die umliegenden Mauern stießen stumpf an den Befund an. Westlich davon lagen die Reste von Bruchsteinmauern und vereinzelt von Ziegelstrukturen, die Teile von rechteckigen

Stary ratusz w Żytawie

Nicole Eichhorn

Po zakończonych w 2015 r. wykopaliskach towarzyszących pracom budowlanym na żytawskim Rynku, w 2016 r. badania archeologiczne kontynuowano na terenie placu Ratuszowego. Ich przeprowadzenie było konieczne ze względu na planowaną kompleksową przebudowę, której towarzyszyło wykonanie wykopów pod ułożenie nowych kabli do transmisji danych. Prace archeologiczne obejmowały centrum średniowiecznego miasta i skupiały się na obszarze położonym na wschód od Nowego Ratusza oraz na ulicach biegnących w kierunku Rynku po północnej i po południowej stronie budynku. Ponieważ ulica północna została przebadana w ramach wykopalisk archeologicznych na Rynku w 2014 r. (ZI-33), prace badawcze skupiły się tym razem na obszarze wschodnim i południowym, a także na przyległym górnym odcinku ulicy Czeskiej (*Böhmische Straße*). Eksploracji poddano łącznie powierzchnię 3500 m² (ZI-36). Zachowane wczesnonowożytnie źródła ikonograficzne oraz pisane pozwalały przypuszczać, że w trakcie badań uchwycone zostaną liczne relikty architektoniczne, należące w większości do budynku starego ratusza. Odkryte pozostałości obiektów, odzwierciedlające wielowątkową historię tego miejsca, zostaną opisane w dalszej części opracowania w odniesieniu do poszczególnych faz budowlanych oraz ich domniemanej funkcji.

Pośród zarejestrowanych obiektów archeologicznych należy wymienić mury, różne nawarstwienia (w tym spalenizny, kulturowe i niwelacyjne), podłogi i bruki, a także pojedyncze dołki postępowe, jamy, kamienne kanały ściekowe oraz konstrukcje drewniane. Na pograniczu stanowiska natrafiono w kilku miejscach na calec (obiekt nr 2) w postaci gliniasto-mułowej warstwy o zabarwieniu jasnobrązowym do żółtobrunatnego.

Ratusz

Stary ratusz w Żytawie nie został wzniesiony w ramach jednej fazy budowlanej, lecz powstawał sukcesywnie z połączenia poszczególnych budynków, które w różnych okresach dokurowano, wbudowywano, przekształcano lub remontowano. Najlepiej zdołano uchwycić części budowli datowane na XVI i XVII w., ale rozpoznano również istnienie starszych i młodszych struktur architektonicznych.

Średniowieczne piwnice

W północnej części terenu poddanego eksploracji natrafiono na relikty murów tworzących wprawdzie prostokątne w zarysie struktury, lecz bez możliwości rozpoznania poszczególnych pomieszczeń. Część z nich znajdowała się pod opisanymi w dalszej części opracowania kamiennymi obiektami z XVI w. Do najlepiej zachowanych zabytków architektonicznych należał mur z kamienia łamanego o szerokości 1,2 m, przebiegający mniej więcej



112 Zittau, der Rathausplatz mit dem Zittavia-Brunnen auf einer Postkarte aus dem Jahre 1904

112 Żytawa, Plac Ratuszowy ze studnią Zittavia na pocztówce z 1904 r.

Einteilungen erahnen lassen. Etwas besser nachweisbar waren die Steinbefunde im östlichen Bereich. Rudimentär erhaltene Ziegelmauern bildeten rechtwinklige Abfolgen, wobei eine parallel zur Bruchsteinmauer verlaufende, mehrphasige Mauer über eine 0,57 m breite Türöffnung verfügte. Deren Schwelle lag ursprünglich tiefer, wie Baufugen am rechten und linken Türtrand zeigten. Dieser aus Ziegeln gesetzte Keller(-teil) wurde bei der Errichtung des späteren Gewand- und Tuchhauses in die Fundamente einbezogen, wobei Partien überbaut, aber auch weitergenutzt wurden.

Gewand- und Tuchhaus

Die am besten erhaltenen Mauerbefunde befanden sich im Norden der Fläche. Hier lagen zwei Mauern, die parallel von WSW nach ONO verliefen und eine Breite von durchschnittlich jeweils 1,15 m aufwiesen. Die nördliche der beiden Mauern hatte an der stärksten Stelle eine Breite von 1,5 m. Die westliche Verlängerung dieses Befundes war bereits während der im Jahr 2014 durchgeführten Grabung dokumentiert worden (Lehmann/Eichhorn 2016, S. 498 f.). Verwendung fanden Sandsteinquader von durchschnittlich 80 × 40 × 40 cm Größe. Während die großen, rechteckig zugehauenen Steine sich überwiegend an den Seiten befanden und so eine glatte Maueransicht bildeten, bestand die Füllung aus kleineren Bruchsteinen.

Die beiden Strukturen waren verbunden durch schmalere, NNW-SSO-gerichtete Mauern, wodurch rechtwinklig angeordnete Räume von 20–30 m² Innenfläche entstanden. Nachdem das Rathaus während des Siebenjährigen Krieges großflächig zerstört worden war, hatte ein unbekannter Zeichner im Jahr 1771 einen Plan der noch vorhandenen Grundmauern angefertigt. Hier lassen sich diese Einteilungen als „M acht Gewölber lincker Hand ndern finstern Krām“ nachvollziehen. Der Stadtchronist Johann Benedict Carpvov (1716, S. 40) erwähnte die Errichtung eines „Gewand- oder Tuchhauses hinten vom Thurme an in die Spür-Gassen hinein, bis an die Fleischer-Gassen“, welches zwischen 1531 und 1533 fertiggestellt worden war. Unter der

z północy na południe, gdzie łączył się prawdopodobnie z pozostałościami innego muru. Jego zachodnie lico było obłożone cegłą oraz pokryte tynkiem. Przyległe ciągi murów były dostawione do niego bez przewiązania. Na zachód od tego obiektu odstłonięto dalsze fragmenty murów z kamienia łamanego oraz nieliczne konstrukcje ceglane, układające się w stosunkowo słabo rozpoznawalne prostokątne pomieszczenia. W części wschodniej eksplorowanego terenu zabytki architektoniczne zostały nieco lepiej udokumentowane. Relikty murów ceglanych tworzyły tu prostopadłe w zarysie struktury. Ponadto w ciągu wielofazowego muru, przebiegającego równoległe do opisanego powyżej obiektu z kamienia łamanego, natrafiono na otwór drzwiowy o szerokości 0,57 m. Jego próg leżał pierwotnie niżej, o czym świadczą spoiny widoczne na prawej i lewej krawędzi wejścia. Część tej wzniesionej z cegły piwnicy została następnie włączona podczas budowy sukiennic do ich fundamentów, przy czym niektóre jej partie były nadal użytkowane, a niektóre zostały zabudowane.

Sukiennice i domy sukienne

Na najlepiej zachowane relikty zabytków architektonicznych natrafiono w północnej części obszaru objętego badaniami. Odstłonięto m.in. dwa równoległe ciągi murów, każdy o szerokości ok. 1,15 m, przebiegające na osi WSW (zachodni południowy zachód) na ENE (wschodni północny wschód). Mur północny w najszerszym miejscu mierzył 1,5 m. Zachodni odcinek tego obiektu został uchwycony podczas wcześniejszych wykopalisk w 2014 r. (Lehmann/Eichhorn 2016, s. 498 i in.). Jako budulca użyto bloków z piaskowca o wymiarach ok. 80 × 40 × 40 cm. Gładka warstwa licowa muru została wykonana z dużych prostopadłe ciosanych kamieni, a jego wypełnienie z mniejszego kamienia łamanego.

Oba ciągi połączone były węższymi ścianami o przebiegu NNW–SSE, dzielącymi przestrzeń pomiędzy nimi na rząd pomieszczeń o powierzchni 20–30 m². W 1771 r. nieznanymi rysownik sporządził plan fundamentów, które zachowały się po znacznym zniszczeniu ratusza w czasie wojny siedmioletniej. Odstłonięto podczas wykopalisk pomieszczenia opisano na mim jako: *M acht Gewölber lincker Hand ndern finstern Krām*, czyli *M. osiem przesklepionych pomieszczeń po lewej stronie pod ciemnymi kramami*. Kronikarz miejski Johann Benedict Carpvov (1716, s. 40) wspomina o budowie: *Sukiennic za wieżę ku uliczce Spür-Gasse aż do Fleischer-Gasse*, ukończonej w latach 1531–1533. Nazwa *Fleischergasse* odnosi się do obecnej ulicy *Reichenberger Straße* i jej przedłużenia na północ do ulicy *Brüderstraße*. Dawna uliczka *Spür-Gasse* obejmuje obecnie *Frauenstraße* i jej przedłużenie do Rynku (Fröde 2008, plan miasta XXVIII).

Położenie wymienionej wieży nie zmieniło się na przestrzeni wieków. Zarówno na widoku miasta autorstwa Matthäusa Meriana z XVII w., jak i na planie ratusza z 1771 r. wznosi się ona mniej więcej w tym samym miejscu, co wieża wybudowanej w XIX

Bezeichnung „Fleischergasse“ ist die heutige Reichenberger Straße zu verstehen sowie deren Verlängerung nach Norden bis an die Brüderstraße; die ehemalige „Spür-Gasse“ bezeichnet die heutige Frauenstraße samt ihrer Verlängerung bis an den Markt (Fröde 2008, Stadtplan XXVIII).

Die Lage des Turmes hat sich im Laufe der Jahrhunderte nicht verändert. Sowohl auf der Stadtansicht von Matthäus Merian aus dem 17. Jahrhundert als auch auf dem beschriebenen Grundriss von 1771 liegt dieser an derselben Stelle, an der auch der Turm des Neuen Rathauses aus dem 19. Jahrhundert steht, der im Inneren noch umfangreiches mittelalterliche Mauern aufweist. Demzufolge handelt es sich bei den östlich des Turmes befindlichen Strukturen um die Mauern der Halle, in der die Gewand- und Tuchhändler ihre Waren verkauften.

Nach Süden hin waren die Mauerbefunde in vielen Fällen schlechter erhalten, zum einen aufgrund wiederholter Bodeneingriffe, zum anderen, weil die meisten Strukturen schmaler und weniger massiv errichtet worden sind. Trotzdem lassen sich weitere Räume ausmachen, die das Pendant zu den oben beschriebenen bilden und parallel zu diesen verlaufen, wobei die südlicheren Abteile nur etwa halb so schmal waren. Möglicherweise waren auch hier seit dem 16. Jahrhundert die Gewand- und Tuchhändler untergebracht. Der 1771 angefertigte Plan erwähnt lediglich „N sech Gewölber rechter Hand ndern finstern Krām“. Auf der Merian-Ansicht befindet sich nordöstlich des Turmes ein Anbau, der den beschriebenen Mauern entsprechen dürfte. An der Ostseite des Gebäudes befand sich ein Eingang, dessen Bereich gepflastert war, wie aus dem Grundriss und den vor Ort dokumentierten Befunden ersichtlich wird. Die südliche Raumzeile greift die oben erwähnten mittelalterlichen Kellerstrukturen zum Teil mit auf.

Fleischbänke

Das mittlere Drittel der zum Rathaus gehörenden Fundamente wurde aus zwei sich gegenüberliegenden Reihen von kleineren Räumen von jeweils ca. 4 m² gebildet, wobei die nördliche Reihe stumpf an die Südwand des Gewandhauses angebaut worden war. Zwei Abteile wiesen noch Reste von bis an die Mauern reichenden Pflasterlagen aus kleinformatischen Feldsteinen auf. Bereits bei Johann Benedict Carpzov (1716, S. 41) ist die Rede von im Jahr 1566 errichteten Fleischbänken, die „hinter denen Cramen nebst der Garküche aufgebaut“ worden sind. Dem entspricht der Grundriss aus dem 18. Jahrhundert, welcher an der Stelle des Neuen Rathauses unter anderem auf „vierundzwanzig Kram-Gewölber“ verweist, in deren Osten „achtundzwanzig Fleischbäncke zu beyden Teilen“ und darüber hinaus ein Raum für den Verkauf von Backwaren und eine Treppe zu der im ersten Obergeschoss befindlichen Garküche verzeichnet sind.

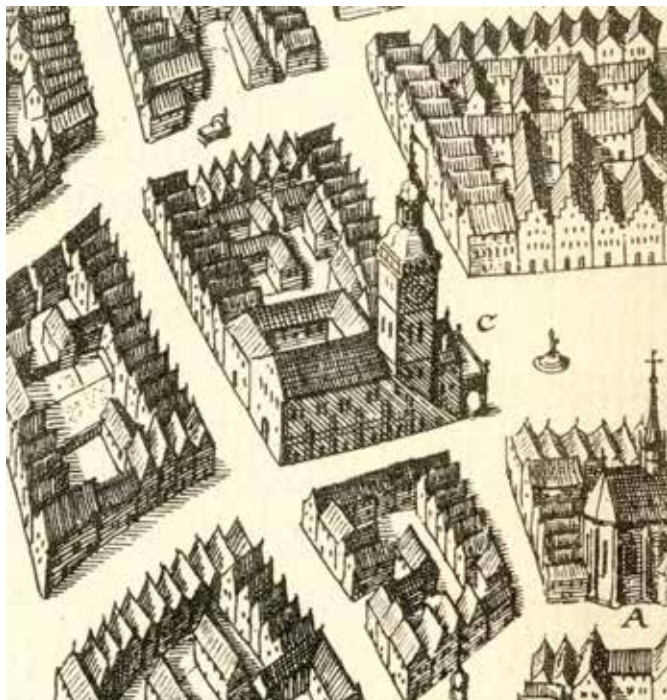


113 Blick nach Osten auf die Reste der Gewandhausmauer mit Querverbindern zur einer bereits abgetragenen Mauer

113 Pozostałości murów sukienic z poprzecznymi łącznikami prowadzącymi do wcześniej wyburzonego muru, widok w kierunku wschodnim

w. Nowego Ratusza. Średniowieczne mury wewnątrz w Ratuszu zachowały się do dziś. Można więc przyjąć, że odnalezione na wschód od wieży zabudowa to relikty ścian hali, w której handlarze płótnem i sukniem sprzedawali swoje towary.

W części południowej pozostałości zabudowy były stosunkowo gorzej zachowane. Przyczyniły się do tego nie tylko cykliczne roboty ziemne, ale również sama struktura w przeważającej mierze cieńszych i mniej masywnie wzniesionych murów. Udało się jednak rozpoznać kolejne pomieszczenia, leżące w równoległym ciągu do powyżej opisanych oraz pełniące prawdopodobnie analogiczną funkcję (szerokość pomieszczeń leżących po południowej stronie była o połowę mniejsza). Prawdopodobnie od XVI w. byli tutaj ulokowani handlarze sukniem i płótnem. Na planie budynku ratusza z 1771 r. jedyna informacja na temat funkcji tego miejsca to opis: *N sech Gewölber rechter Hand ndern finstern Krām*, czyli *N sześć przesklepionych pomieszczeń po prawej stronie pod ciemnymi kramami*. Na planie autorstwa Meriana widoczny jest aneks na północny wschód od wieży, który prawdopodobnie odpowiada opisywanej zabudowie. Również według wspomnianego planu ratusza oraz znalezisk archeologicznych, po wschodniej stronie budynku znajdowało się wybrukowane wejście. Jego południowe pomieszczenie było częściowo osadzone na wspomnianych powyżej średniowiecznych piwnicach.



114 „Die Stadt Zittaw in Ober-Lausitz, wie sie A. 1632 vom Obr. Golzen Fortificirt worden, sampt der Belagerung A. 1643“. Ausschnitt aus: Matthäus Merian, Topographia Superioris Saxoniae, Thuringiae, Misniae, Lusatiae etc.

114 Miasto Żytawa w Górnych Łużycach, tak jak A. 1632 zostało ufortyfikowane przez porucznika Golzena wraz z oblężeniem A. 1643. Fragment z: Matthäus Merian, Topographia Superioris Saxoniae, Thuringiae, Misniae, Lusatiae etc.

„Herzogsche Brandstelle“

Der südliche Abschluss des Alten Rathauses wird durch eine WSW-ONO-verlaufende Mauer gebildet. Sie wurde aus Bruchsteinen und vereinzelt Feldsteinen errichtet und weist eine Breite von 0,8 m auf. Nach Osten hin dürfte eine stark gestörte und nur in mehreren Einzelpartien erhaltene Mauer den äußeren Gebäudeabschluss gebildet haben. Dazwischen verlaufen Mauern ähnlicher Bauweise, die eine rechteckige Raumeinteilung erwirken. Die Stadtansicht von Matthäus Merian zeigt hier einen aus drei Gebäuden gebildeten Anbau mit Innenhof. Im 18. und 19. Jahrhundert wird dieses Gelände als „Herzogsche Brandstelle“ bezeichnet (Pescheck 1834, S. 149 mit Abb. 3), zurückgehend auf einen ehemaligen Bürgermeister. In der ersten Hälfte des 19. Jahrhunderts befand sich hier das Spinn- und Arbeitshaus (Moráwek/Gabriel 1848, S. 1).

Ehemaliger Bierhof 76

Südlich des Neuen Rathauses befand sich nur ca. 0,2–0,3 m unter dem modernen Straßenpflaster das Gewölbe eines Kellers, der bis zu Beginn der Ausgrabung noch durch die Stadt genutzt worden war. Betreten wurde der 12,5 × 5,5 m große Raum vom Inneren des Rathauses. An der Stelle, an der heute die Straße verläuft, die den Markt mit dem Rathausplatz verbindet (und zu letzterem gehört), befand sich spätestens um 1543 ein privater Bierhof (Fröde 2008, Plan XXXIII). Dieser wurde 1564 durch den Rat der Stadt Zittau angekauft (Durand 1994, S. 14). Das Gewölbe

Ławy mięsne

Środkową część przynależących do ratusza fundamentów tworzyły dwa przeciwległe rzędy pomieszczeń, każde o powierzchni wynoszącej ok. 4 m². Ich północny ciąg został dobudowany do południowej ściany sukiennic. W dwóch pomieszczeniach zachowały się pozostałości sięgającej aż do ścian brukowanej podłogi, ułożonej z małych kamieni polnych. Johann Benedict Carpzov (1716, s. 41) wspomina o ławach mięsnych wybudowanych w 1566 r., które: *zostały wzniesione obok garkuchni, tuż za kramami*. Wzmianka ta odpowiada planowi pomieszczeń z XVIII w., zgodnie z którym w miejscu później wybudowanego Nowego Ratusza widnieją m.in.: *dwadzieścia cztery przesklepione kramy*, a na wschodzie: *dwadzieścia osiem ław mięsnych po obu stronach* oraz miejsce do sprzedaży wypieków i schody prowadzące do znajdującej się na pierwszym piętrze kuchni.

„Pogorzelnisko Herzoga“

Południowe zakończenie starego ratusza tworzył mur o przebiegu WSW–ENE i szerokości 0,8 m. Jako budulca użyto kamienia łamanego oraz pojedynczych kamieni polnych. Jego zewnętrzna wschodnia ściana uchwycona została podczas badań w postaci kilku pojedynczych, źle zachowanych odcinków. W wewnętrznej przestrzeni odstąpiono mury o podobnej konstrukcji, dzielące cały obszar na prostopadłe pomieszczenia. Na planie miasta autorstwa Matthäusa Meriana widoczny jest w tym miejscu aneks składający się z trzech budynków oraz z wewnętrzного dziedzińca. W XVIII i XIX w. teren ten, w nawiązaniu do dawnego burmistrza, nazywany był *pogorzelniskiem Herzoga* (Pescheck 1834, s. 149 z ryc. 3). W pierwszej połowie XIX w. mieściła się tu przędzalnia oraz przytułek (Moráwek/Gabriel 1848, s. 1).

Dawny browar – Bierhof 76

Na południe od Nowego Ratusza, zaledwie ok. 0,2–0,3 m poniżej poziomu współczesnego bruku, odstąpiono sklepienie piwnicy o wymiarach 12,5 × 5,5 m, używanej przez miasto jeszcze do czasu rozpoczęcia wykopaliisk. Wejście do niej mieściło się od wnętrza ratusza. W miejscu, gdzie obecnie przebiega ulica łącząca Rynek z placem Ratuszowym (i należąca do tego placu), najpóźniej od ok. 1543 r. mieścił się prywatny browar (Fröde 2008, plan XXXIII). W 1564 r. został on zakupiony przez radę miasta Żytawy (Durand 1994, s. 14). Przed rozpoczęciem prac budowlanych sklepienie browaru pozostawało nienaruszone, a do jego wykonania użyto ułożonych pionowo kamieni łamanych. W wyniku współczesnej przebudowy wykonano drugie zabezpieczające sklepienie z cegły i betonu, a całe pomieszczenie piwnicy zostało ostatecznie zasypane.

bestand ursprünglich aus hochkant aufgestellten Bruchsteinen und war zu Baubeginn noch intakt. Allerdings war modern eine aus Ziegeln und Beton gebaute Zwischendecke eingezogen worden. Der Keller wurde im Zuge der Baumaßnahmen verfüllt.

Umliegende Gebäude

An den Randbereichen der Ausgrabung konnten diverse Mauerbefunde festgestellt werden, die sich weiteren Gebäuden zuordnen lassen. Häufig waren diese Strukturen aufgrund von rezent verlegten Leitungsgräben so stark gestört, dass genaue Zusammenhänge nicht mehr zu erschließen waren. Nachweisbar ist zumindest, dass die Häuserfassaden ursprünglich näher am Platz (bzw. am damaligen Rathaus) gestanden haben, als dies heute der Fall ist. Die nördliche und östliche Begrenzung des Areals war durch Mauern gekennzeichnet, die parallel zu den heutigen Häuserfassaden liegen, jedoch weiter nach vorn gerückt sind. Es handelt sich dabei um Bruchsteinmauerwerk von jeweils 0,75–0,8 m Breite.

Das Gebäude mit der Adresse Rathausplatz 14, welches sich zwischen der Brüderstraße und dem Theatergässchen befindet, steht auf einem Fundament aus großformatigen Sandsteinblöcken mit dazwischengelegten kleineren Bruchsteinen. Einzelne Steine konnten als Spolien identifiziert werden. Dazu passt die angenommene Erbauung des Hauses im Jahr 1538, wobei Steine der teils abgebrochenen Frauenkirche wiederverwendet worden sind (Pescheck 1834, S. 167).

Wasserleitungen

Insgesamt wurden fünf Holzwasserleitungen und zwei steingedeckte Abwasserkanäle nachgewiesen. Erstere waren sehr schlecht erhalten und konnten daher nicht zur Datierung und Holzbestimmung beprobt werden. Ausgehend von beiden vorangegangenen Ausgrabungen auf dem Markt geborgenen gut erhaltenen Hölzern ist jedoch anzunehmen, dass es sich auch hier wieder um die längsdurchbohrten Stämme von Nadelbäumen handelt, die mittels Eisenmuffen miteinander verbunden waren und dort vom 18. bis zum 19. Jahrhundert Verwendung fanden. In einigen Fällen waren noch Holzsplitter und Humusreste sowie vereinzelt stark korrodierte Muffen nachweisbar. Zwei Leitungen lagen im Nordosten des Grabungsgeländes und verliefen jeweils in Ost-West-Richtung.

Eine weitere Leitung befand sich außerhalb der östlichen Rathausaußenmauer und war parallel zu dieser angelegt worden. Hier deckt sich das überschaubare Fundmaterial aus der Nähe der Leitung mit der für den südlichen Rathausbau angenommenen Datierung ins 16./17. Jahrhundert. Weiterhin fand sich eine Holzwasserleitung, die von WSW nach ONO verlief und welche die östliche Außenmauer des Rathauses störte. Da das Rathaus im Jahr 1757 großflächig zerstört worden war, kann der Einbau der Hölzer frühestens nach diesem Datum vorge-



- 115 Steinbefunde in der „Herzogschen Brandstelle“, im Süden (rechts im Bild) die Außenmauer des Rathauses; Einzelne später eingebaute Pfeiler sind sichtbar. Im Hintergrund eine Pflasterlage, vermutlich aus dem 19. Jahrhundert
- 115 Relikty murów należące do pogorzelniska Herzoga, na południu przebiega zewnętrzna ściana starego ratusza (prawa strona zdjęcia); Widoczne są pojedyncze filary dobudowane w późniejszym okresie. W tle warstwa bruku, przypuszczalnie z XIX w.

Okoliczna zabudowa

Na pograniczu obszaru poddanego badaniom archeologicznym natrafiono na relikty różnych murów, należących prawdopodobnie do pozostałej zabudowy. Ich przyporządkowanie do poszczególnych obiektów jest bardzo trudne ze względu na zły stan zachowania spowodowany zniszczeniami powstałymi podczas wykonywania licznych wykopów. Zdołano jednak ustalić, że pierwotnie linia zabudowy przebiegała bliżej Rynku (a w zasadzie ówczesnego ratusza), niż ma to miejsce obecnie. Północną i wschodnią pierzeję wyznaczały pozostałości murów, które przebiegały równoległe przed linią fasad obecnych domów. Ich szerokość wynosiła 0,75–0,8 m, a jako budulca użyto kamienia łamanego.

Budynek przy placu Ratuszowym nr 14 (*Rathausplatz 14*), wznoszący się pomiędzy ulicami *Brüderstraße* i *Theatergässchen*, został postawiony na fundamencie wykonanym z dużych bloków piaskowca, pomiędzy którymi ułożono mniejsze kamienie łamane. Domniemaną datę budowy domu w 1538 r. potwierdza zastosowanie pośród budulca pojedynczych spoliów, pozyskanych z częściowo rozebranego kościoła *Maryi Panny – Frauenkirche* (Pescheck 1834, s. 167).

Wodociągi

W trakcie badań archeologicznych odnaleziono pięć drewnianych wodociągów i dwa kamienne kanały ściekowe. Stan zachowania drewnianych rur uniemożliwił pobranie próbek



116 Blick in den Keller des Bierhofs 76

116 Widok do wnętrza pomieszczenia piwnicy browaru 76 (Bierhof 76)

nommen worden sein, als zumindest diesem Teil des Gebäudes keine Nutzung mehr zukam.

Schließlich lief noch ein mit hellem Lehm ausgekleideter Graben von Nordosten nach Südwesten auf die im Zentrum des Platzes liegenden Fundamentreste des Zittavia-Brunnens zu, wobei wiederum Teile des ehemaligen Gewandhauses und der Fleischbänke geschnitten wurden. Die Datierung dieses Zierbrunnens ist mit dem Jahr 1889 gesichert, sodass auch die Leitung in die Zeitspanne zwischen dessen Erbauung und dem Abbau nur 50 Jahre später eingeordnet werden kann.

Die nördliche Außenmauer des Gewandhauses wurde von einem steingedeckten Abwasserkanal geschnitten. Hierzu waren offenbar zunächst Teile der Mauer ausgebrochen und dann der Kanal mittels hochkant aufgestellter Bruchsteinplatten gebaut worden. Die Abdeckung bildeten ebenfalls Steinplatten, von denen eine noch in situ lag. Auch diese Struktur kann erst nach der Beschädigung des Rathauses 1757 bzw. nach dem Abriss des Gewandhauses 1778 angelegt worden sein. In dem Kanal wurde eine Münze gefunden, welche nach der Restaurierung einen weiteren Datierungsansatz bieten dürfte.

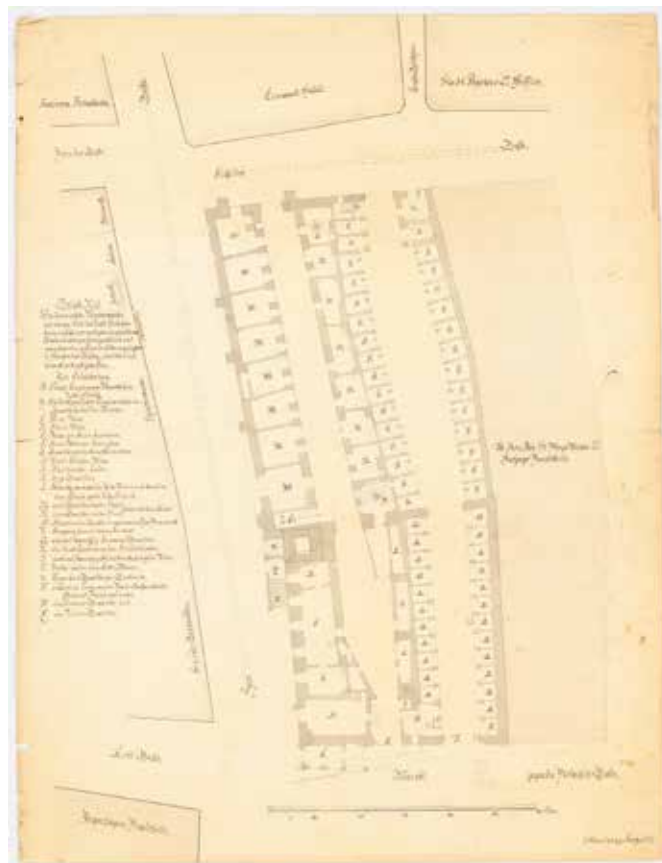
Zittavia-Brunnen

Im Zentrum des Rathausplatzes befand sich eine runde Struktur von 8,8 m Durchmesser, die aus Ziegeln, Bruchsteinen und Sandsteinquadern gesetzt war und welche die Reste des Zittavia-Brunnens bildete. In der Mitte befand sich eine runde Auslassung von 1,5 m Durchmesser, die durch eine nach Osten

w celu wykonania datowania dendrochronologicznego oraz określenia gatunku użytego drewna. Można jednak założyć, że analogicznie do lepiej zachowanych znalezisk z obu poprzednich badań przeprowadzonych na Rynku, także te wodociągi wykonywane było z pociętych na kawałki i wydrążonych pni drzew iglastych połączonych za pomocą żelaznych obejm. Ich użytkowniemi przypada na okres od XVIII do XIX w. W niektórych miejscach natrafiono tylko na resztki drewna i próchnicy, a także pojedyncze mocno skorodowane obręcze.

Dwa rurociągi, ułożone na linii wschód–zachód, odstąpięto w północno-wschodniej części obszaru badań. Kolejny wodociąg przebiegał równoległe do zewnętrznej wschodniej ściany ratusza. Pozyskane w jego pobliżu nieliczne znaleziska odpowiadają pod względem chronologicznym przypuszczalnej dacie wzniesienia południowej części budynku ratusz w XVI/XVII w. Następny drewniany rurociąg, ułożony na linii WSW-ENE, przecinał wschodnią zewnętrzną ścianę ratusza. Ponieważ w 1757 r. budynek ratusza uległ poważnemu zniszczeniu, jego wykonanie mogło nastąpić najwcześniej po tej dacie, kiedy to prawdopodobnie przestano użytkować wschodnią część zabudowy.

Do kolejnych znalezisk związanych z dostarczaniem wody należał wyłożony jasną gliną rów, biegnący z północnego wschodu na południowy zachód ku pozostałościom fundamentów znajdującej niegdyś się w centrum placu studni Zittavia oraz przecinający mury dawnych sukiennic i ław mięsnych. Wykonanie rowu przypada przypuszczalnie na czas pomiędzy wzniesieniem tej ozdobnej studni w roku 1889, a jej usunięciem zaledwie pięćdziesiąt lat później.



117 „Grund-Riß. Von denen alten Mauerwercke, zur ebenen Erde des Rath-Haußes, so am 23. July. 1757. erfolgten unglücklichen Bombartement ganz eingeäschert und ruiniert worden, nebst an dasselbe angränzende Häußer und Gaßen nach der Lage Geometrisch aufgemeßen.“ Unbekannter Zeichner, 1771, Architekturmuseum der Technischen Universität Berlin. (Siehe auch Seite 55)

117 Rzut dawnych murów parteru ratusza, który został doszczętnie spalony i zniszczony, wraz z przyległymi domami i ulicami, przez nieszczęsne bombardowanie 23 lipca 1757 r., w ujęciu geometryczny zgodnie z położeniem, nieznanego rysownika, 1771 r., Muzeum Architektury Uniwersytetu Technicznego w Berlinie. (patrz też s. 55)



118 Der steingedeckte Abwasserkanal schnitt die nördliche Außenmauer des Gewandhauses

118 Kanał ściekowy pokryty płytami kamiennymi przecinał północną zewnętrzną ścianę sukiennic

gerichtete, aus Sandsteinquadern gesetzte Rinne mit einem Ziegelschacht verbunden war. Zu diesem Schacht führte von Nordosten her eine Wasserleitung. Nördlich des Fundaments verlief ein aus Bruchsteinplatten gesetzter Schacht mit einer kleinen Rinne, der nach Norden hin absank und eventuell mit dem Brunnen in Verbindung gebracht werden kann. Ein eisernes Rohr führte weiterhin von Westen her zum Brunnen bzw. von diesem weg. Der Zittavia-Brunnen mit der Figur der Stadtpatronin war im Jahr 1889 errichtet worden und musste bereits 1939 der Anlage einer Verkehrsinsel weichen.² Nachdem die Bronzefigur zunächst eingelagert worden war, ist diese während des Zweiten Weltkriegs bei einer Metallsammelstelle abgegeben und eingeschmolzen worden (Stempel 2007).

Funde

Die wiederholten Bodeneingriffe spiegeln sich auch im Fundmaterial wider. So ist mittelalterliche und frühneuzeitliche Keramik durchaus vertreten, häufig aber vermischt mit Fragmenten, die während späterer Baumaßnahmen in den Boden gelangt sind, allen voran Keramik des 19. Jahrhunderts. Letztere war besonders in der auf fast dem ganzen Areal angetroffenen Planierschicht Befund 102 vertreten, die aus der Erbauungszeit des Neuen Rathauses stammen muss. Neben verlagerten älteren Bruchstücken fanden sich hier Fragmente von Alltagsgeschirr, Glas, Tierknochen, Austernschalen, Pfeifenstiele, Kachelfragmente, Schiefergriffel und Porzellan.

Insgesamt wurden fünf Münzen gefunden. Aufgrund fortgeschrittener Korrosion lassen sich derzeit noch keine sicheren Aussagen zu deren Datierung machen. Es handelt sich bei den Münzen um Funde aus Planierschichten, die stratigraphisch jünger einzuordnen sind, sowie um Lesefunde.

Neben den Knochen von Nutztieren, die als Speiseabfälle angesprochen werden können, wurden auch einige bearbeitete Knochenstücke geborgen. In einer Schicht, die neben mittel-

Rönnlich północną zewnętrzną ścianę sukiennic przecinał kamienny kanał ściekowy, założony w tym miejscu prawdopodobnie po wcześniejszym wyłamaniu części muru. Do jego wykonania użyto ustawionych pionowo płyt kamiennych, które – jak wskazuje jeden zachowany egzemplarz – tworzyły również jego pokrywę. Powstanie kanału przypada przypuszczalnie również na okres po zniszczeniu ratusza w 1757 r. lub po zburzeniu sukiennic w 1778 r. Dalsze wskazówki na temat datowania powinna dostarczyć moneta (po zakończeniu jej restauracji), którą odnaleziono w jego wnętrzu.

Studnia Zittavia

Na środku placu Ratuszowego natrafiono na pozostałości studni *Zittavia*. Miały one postać okrągłego obiektu o średnicy 8,8 m, wykonanego z cegieł, kamienia łamanego i obrobionych bloków piaskowca. W jej środku znajdował się otwór o średnicy 1,5 m, połączony z ceglany szybem za pomocą przebiegającej na wschód i ułożonej z bloków piaskowca rynny. Do szybu prowadził od północnego wschodu wodociąg. Na północ od fundamentu studni odstłonięto kolejny szyb z płyt kamiennych z małą rynną, opadający w kierunku północnym. Być może jego istnienie w tym miejscu związane było z funkcjonowaniem studni, do lub od której prowadziła ponadto od strony zachodniej żelazna rura. Studnia *Zittavia* z figurą patronki miasta została wzniesiona w 1889 r., jednakże już w 1939 r. musiała ustąpić miejsca budowanej w tym miejscu wysepce komunikacyjnej.² Figura z brązu była początkowo przechowywana, lecz w czasie II wojny światowej oddano ją do punktu zbioru metali, gdzie została ostatecznie przetopiona (Stempel 2007).

Materiał zabytkowy

Liczne wcześniejsze prace budowlane spowodowały przemieszanie materiału zabytkowego, który następnie pozyskano podczas badań archeologicznych. Ceramika średniowieczna i wczesnonowożytna występowała wspólnie z młodszymi fragmentami naczyń – zwłaszcza dziewiętnastowiecznych, które dostały się do nawarstwień w trakcie późniejszych prac ziemnych. Na szczególnie liczne fragmenty ceramiki datowanej na XIX w. natrafiono w warstwie nr 102, która odpowiada prawdopodobnie okresowi budowy Nowego Ratusza i została uchwycona na całym obszarze poddanym pracom archeologicznym. Obok starszych wtórnie zdeponowanych ułamków naczyń, znaleziono fragmenty ceramiki użytkowej, szkła, kości zwierzęcych, muszle ostryg, cybuchy fajek, fragmenty kafli, rysiki do pisania z kamienia łupkowego oraz porcelanę.

W trakcie badań pozyskano łącznie pięć monet – głównie z młodszych warstw lub jako znaleziska luźne. Stan zachowania uniemożliwia ich jednoznaczny identyfikację.

² Zittauer Nachrichten vom 28.6.1939, Altbestand der Christian-Weise-Bibliothek Zittau.

² Zittauer Nachrichten (Wiadomości Żytawskie) z 28.6.1939 r., Dział Zbiorów Dawnych Biblioteki im. Christiana Weise w Żytawie.

alterlicher Keramik viele frühneuzeitliche Fragmente enthielt, lagen unter anderem zwei rechteckig zugesägte Knochenscheiben unbestimmter Funktion und ein Halbstück aus der Pater-nosterherstellung. Ein gut erhaltener Messergriff fand sich in einer neuzeitlichen Bauschuttschicht und könnte auch verlagert worden sein. Aus demselben Befund stammt ein Rinderphalanx mit durchbohrter Basis, der als Spielknochen/Spielstein interpretiert wird. Ein Halbstück aus der Würfelherstellung lag in der Nähe einer vermutlich frühneuzeitlichen Planierschicht und erinnert an die zahlreichen Halb- und Fertigprodukte der auf dem Markt nachgewiesenen Würflerwerkstatt (Lehmann/Eichhorn 2016, S. 499f.).

Historischer Überblick zur Baugeschichte des Alten Rathauses

Resümierend lässt sich anhand der Befunde, Bild- und Schriftquellen sowie früherer Abhandlungen folgende kurze Zusammenfassung über das Alte Rathaus geben:³

- 1354: Ankauf eines Privathauses inklusive Keller „an der Spür-Gaß-Ecke am Marckte gelegen“ (Carpzov 1716, S. 40), um dieses als Rathaus zu nutzen (ungefähr an der Stelle, wo sich die Nordwestecke des heutigen Rathauses befindet).
- bis 1382: Ausbau der zuvor gekauften Keller. Ankauf eines weiteren Privathauses samt Keller südlich davon. In diesen beiden Kellern waren die Tuchhändler untergebracht.
- 1531–33: Errichtung eines Gewand- und Tuchhauses, das „hinten vom Thurme an die Spür-Gassen bis an die Fleischergassen dem Rathause angefüget“ (Carpzov 1716, S. 40) war.
- 1564: Ankauf von zwei Bierhöfen mit Kellern (davon einer als Bierhof 76 bekannt) südlich der im 14. Jahrhundert erworbenen Häuser. Damit dürfte die Front des Alten Rathauses etwa in einer Flucht mit der des Neuen Rathauses verlaufen sein.
- 1566: Umbau dieser beiden Bierhöfe zu Räumen für „Seiden-, Gewürz-, Spitz- und Grützkrämer“ (Carpzov 1716, S. 40)
- zwischen 1564 und 1567: Anbau der Fleischbänke südlich an das Gewandhaus
- 16./17. Jahrhundert: weiterer Anbau im Südosten der Fleischbänke, spätere „Herzogsche Brandstelle“
- 1606: Anbau hölzerner Läden an der Nordseite des Gewandhauses für Riemer, Seiler, Sattler und Schwertfeger
- 1608: Stadtbrand und starke Beschädigung des Rathauses
- 1757: Großflächige Zerstörung der Stadt im Siebenjährigen Krieg, die unter anderem auch weite Teile des Rathauses betraf; bis ins 19. Jahrhundert Nutzung der notdürftig reparierten Ruine
- 1758: Instandsetzung der Fleischbänke

Oprócz kości zwierząt hodowlanych, prawdopodobnie w większości odpadów pokonsumpcyjnych, odnaleziono również obrobione fragmenty kości. Z jednej z warstw, zawierającej liczne ułamki średniowiecznej oraz wczesnonowożytnej ceramiki, uzyskano m.in. dwie prostokątne przycięte płytki kościane o nieznanym celu oraz półfabrykat pochodzący z wyrobu różańców. Dobrze zachowana rękojeść noża została znaleziona w warstwie nowożytnego gruzu budowlanego, do której dostała się być może wtórnie. Z tej samej jednostki stratygraficznej pochodził bydłocy paliczek z przebitą podstawą, używany prawdopodobnie jako kość lub pionek do gry. Na jeden półfabrykat kości do gry natrafiono w pobliżu wczesnonowożytnej warstwy. Odpowiada on licznym podobnym znaleziskom oraz gotowym produktom warsztatu wyrabiającego kości do gry, który udokumentowano podczas badań archeologicznych żytańskiego placu targowego (Lehmann/Eichhorn 2016, s. 499 i in.).

Przegląd historii budowy starego ratusza

Krótkie zestawienie historii starego ratusza powstało na podstawie odkryć archeologicznych, źródeł ikonograficznych i pisanych oraz wcześniejszych opracowań:³

- 1354 r.: zakup podpiwniczonego, prywatnego domu leżącego przy rynku na rogu ulicy Spür-Gaß (Carpzov 1716, S. 40), który miał być używany jako ratusz (wznosił się on mniej więcej w miejscu północno-zachodniego narożnika Nowego Ratusza).
- przed 1382 r.: rozbudowa wcześniej nabytej piwnicy oraz zakup sąsiadującego od południa kolejnego prywatnego domu wraz z piwnicą. Oba pomieszczenia piwniczne były używane przez handlarzy sukrem.
- 1531–33 r.: budowa sukiennic przylegających do ratusza z tyłu wieży od ulicy Spür-Gasse do ulicy Fleischergasse (Carpzov 1716, S. 40).
- 1564: zakup dwóch browarów z piwnicami (m.in. browaru nr 76 – Bierhof 76) na południe od domów nabytych w XIV w., w wyniku czego ściana frontowa starego ratusza przebiegała w przybliżeniu w jednej linii z fasadą Nowego Ratusza.
- 1566 r.: przebudowa obu browarów na pomieszczenia dla kramarzy handlujących jedwabiem, przyprawami, koronką i kaszą (Carpzov 1716, 40)
- 1564–67 r.: dobudowa ław mięsnych do południowej ściany sukiennic
- XVI/XVII w.: powstanie kolejnej dobudowy na południowy wschód od ław mięsnych, czyli późniejszego „pogorzelska Herzoga”.

³ Im Folgenden, falls nicht anders angegeben, vgl. Durand 1994, S. 14; Carpzov 1716, S. 40 und 252; Fröde 2008, Stadtplan 1642, XXVIII; Moráwek/Gabriel 1848, S. 1f.; Pescheck 1834, S. 144–150.

³ Poniżej, o ile nie podano inaczej, por. Durand 1994, s. 14; Carpzov 1716, s. 40 i 252; Fröde 2008, Stadtplan 1642, XXVIII; Moráwek/Gabriel 1848, 1f.; Pescheck 1834, s. 144–150.

- 1778: Abriss des Gewandhauses mit Grundsteinlegung für einen Neubau desselben
- 1779: Stadtbrand und Aufgabe der Pläne für den Gewandhausneubau
- 1807: Teilweise Einebnung des Alten Rathauses, Nutzung des Platzes für Buden
- 1844: Abriss der Gebäude auf der „Herzogschen Brandstelle“
- 1840–45: Bau des Neuen Rathauses, Entstehung des Rathausplatzes
- 1606 r.: wzniesienie drewnianych kramów dla rymarzy, powroźników, siodlarzy i mieczników przy północnej ścianie sukiennic.
- 1608 r.: pożar miasta wraz ze znacznym zniszczeniem ratusza.
- 1757 r.: wielkie zniszczenie miasta w czasie wojny siedmioletniej, obejmujące również dużą część budynku ratusza. Prowizorycznie naprawiona ruina była używana do XIX w.
- 1758 r.: naprawa ław mięsnych
- 1778 r.: zburzenie sukiennic oraz położenie kamienia węgielnego pod ich nowy budynek
- 1779 r.: pożar miasta i rezygnacja z planów wzniesienia nowego budynku sukiennic.
- 1807 r.: częściowa niwelacja terenu starego ratusza, zagospodarowanie placu na stragany.
- 1844 r.: rozbiórka budynku przy „pogorzelsku Herzoga”.
- 1840–1845 r.: budowa Nowego Ratusza, powstanie placu Ratuszowego.

Literatur/ Literatura

- Carpzov 1716: J. B. Carpzov: *Analecta Fastorum Zittaviensium* oder historischer Schauplatz der löblichen alten Sechsstadt des Marggrafenthums Ober-Lausitz Zittau. Zittau 1716.
- Durand 1994: M. Durand: *Das Rathaus der altherwürdigen Sechsstadt Zittau. Von den Anfängen nach 1240 bis zur Gegenwart*. Premnitz 1994.
- Fröde 2008: T. Fröde (Bearb./oprac.): *Häuserchronik der Stadt Zittau innerhalb des Grünen Ringes für den Zeitraum bis 1900*. Olbersdorf 2008.
- Lehmann/Eichhorn 2016: K. Lehmann / N. Eichhorn: *Die Arbeitsstätte eines Würflers und mehr – ein Zwischenbericht zu den archäologischen Untersuchungen auf dem Zittauer Markt*. In: R. Smolnik (Hrsg./red.): *Ausgrabungen in Sachsen 5. Arbeits- und Forschber. z. sächs. Bodendenkmalplf. Beih. 31*. Dresden 2016, S. 494–500.
- Moráwek/Gabriel 1848: C. G. Moráwek / M. Gabriel: *Zittavia oder Zittau in seiner Vergangenheit und Gegenwart*. 1. Theil. Zittau 1848.
- Pescheck 1834: C. A. Pescheck: *Handbuch der Geschichte von Zittau*. 1. Theil. Zittau 1834.
- Stempel 2007: C. Stempel: *Zittau. Geschichte(n) rund um die Johanniskirche*. Zittau 2007.

Fundort Marktplatz

Zwischen 2013 und 2016 fanden vier mehrmonatige Grabungskampagnen auf dem Markt und dem Rathausplatz statt. Sie brachten neue Erkenntnisse über den 4400 Quadratmeter großen Platz, der bis 1359 auch die Johanniskirche einschloss. Nach dem Stadtbrand von 1357 entstand vor der Kirche eine Häuserzeile.

Der Platz wurde im 13. Jahrhundert abgesteckt und durch Abtragung planiert. Älteste Keramikfunde stammen aus der ersten Hälfte des 13. Jahrhunderts. Von Anfang an erhielt der Platz ein Pflaster, damit er gut begangen und gereinigt werden konnte. So erhielten sich vor allem die Gegenstände als archäologische Funde, die sich zwischen den Steinen und an Reparaturstellen angesammelt hatten. In den ca. 750 Jahren seiner Existenz wuchs der Platz etwa 60 Zentimeter in die Höhe. Unter dem Basaltpflaster, das bis zur aktuellen Marktgestaltung den Platz bedeckte, fanden sich noch vier weitere Oberflächen aus der Zeit von 1250 bis 1500. Auf dem ältesten, dem untersten, Pflaster lag eine lehmige Schicht mit einem hohen Anteil an organischen Resten – sicher Dung oder Mist, möglicherweise auch Überbleibsel von Reisig und Astwerk, das zur besseren Begehbarkeit auf den Dreck gebreitet wurde. In der Kulturschicht fanden sich Samenkörner von Hafer, Weizen, Roggen, Gerste, Einkorn, Hirse, Lein, Hanf, Schlafmohn, Sellerie, Runkelrübe oder Mangold, Kohl, Apfel, Kirsche, Zwetschge, Pflaume, Birne, Walnuss aber auch Feige und Weinbeere sowie Hasel, Himbeere, Walderdbeere, Brombeere, Schwarzer Holunder, Heidelbeere und Hopfen. Größere Steine könnten als Trittschwellen bei schlechtem Wetter gedient haben oder für Marktstände und -buden.

Auf dem zweiten Marktpflaster aus der Zeit um 1300 lagen in der über Jahrzehnte entstandenen Kulturschicht Knochen, Spielwürfel, Hufeisen und Pflaumenkerne. Der dritte und vierte Pflasterhorizont gehören möglicherweise zusammen. Sie sind um 1400 gelegt worden. Auf dem Marktplatz wurde nicht nur verkauft. Handwerker stellten in den Buden gleichzeitig auch ihre Waren her. Offensichtlich waren hier auch Würfler tätig, die aus Knochen Spielwürfel fertigten. Etwa 90 Stück wurden gefunden, ebenso Halbfabrikate und Abfall. Dass bei den Würfeln auch ein ausgehöhltes Exemplar dabei war, lässt an Falschspieler denken. Tätig waren auf dem Markt auch Drechsler, Tischler, Schnitzer, Schlachter, Schuster, Fleischer und Paternosterer. Letztere fertigten aus Knochen Perlen u.a. für Rosenkränze.

Regelmäßig angeordnete Gruben für Holzpfeiler, größere Steine und Holzbohlen in der Westhälfte des Marktes könnten von Marktbuden bzw. Werkstätten stammen. Vier Bäume sind nachweislich zwischen 1245 und 1258 gefällt worden und gehören damit wohl zur ältesten Marktphase. Über den ganzen Markt verteilt gibt es noch Nachweise von ca. 9000 Staken von bis zu 12 Zentimetern Durchmesser, die als Pflöcke eingerammt oder eingegraben waren. Sie könnten zum Anpflocken von Zugtieren oder Schlachtvieh, als Zeltpflöcke, aber auch für verschiedene

Wykopaliska na rynku

Rynek w Żytawie ma obecnie powierzchnię 4400 m², a do 1359 r. obejmował również przestrzeń przed kościołem św. Jana. Po pożarze miasta w 1357 r. przed świątynią wzniesiono wówczas rząd domów. W latach 2013–2016 na Ryнку (Markt) i placu Ratuszowym (Rathausplatz) przeprowadzono cztery kilkumiesięczne kampanie wykopaliskowe, które dostarczyły nowych informacji na temat tego miejsca.

Teren przeznaczony na rynek został wytyczony i zniwelowany w XIII w. Najstarsze fragmenty znalezionej tam ceramiki pochodzą z pierwszej połowy XIII w. Już od najwcześniejszej fazy użytkowania rynek posiadał kamienny bruk, co umożliwiało lepsze poruszanie się po nim oraz ułatwiało utrzymanie czystości. W trakcie badań archeologicznych natrafiano na znaleziska przedmiotów pomiędzy kamieniami bruku oraz w miejscach jego napraw. W ciągu ok. 750 lat użytkowania poziom powierzchni placu rynkowego podniósł się średnio o 60 centymetrów. Pod bazaltowym brukiem, który jeszcze niedawno stanowił jego nawierzchnię, natrafiono na cztery starsze powierzchnie użytkowe, datowane na lata 1250–1500. Na najstarszej dolnej nawierzchni brukowanej znajdowała się warstwa gliny z dużą zawartością resztek organicznych – pochodzących prawdopodobnie z nawozu lub obornika, czy też z resztek chrustu i gałęzi rozłożonych na błocie w celu ułatwienia poruszania się pieszym. Jako stopnie przy złej pogodzie lub jako podstawa pod stragany czy budy targowe mogły być wykorzystywane większe kamienie. W warstwie kulturowej znajdowały się nasiona owsa, pszenicy, żyta, jęczmienia, samopszy, prosa, lnu, konopi, maku lekarskiego, selera, buraka pastewnego lub liściowego, kapusty, jabłka, wiśni, śliwy domowej, śliwki, gruszki, orzecha włoskiego, ale także figi i winogron oraz leszczyny, maliny, poziomki, jeżyny, czarnego bzu, borówki i chmielu.

Na drugim poziomie bruku, datowanym na około 1300 r., przez dziesięciolecia gromadziły się w warstwie kulturowej kości zwierząt, kości do gry, podkowy oraz pestki śliwy. Trzeci i czwarty poziom użytkowy nawierzchni brukowanej mogły być ze sobą powiązane i powstały prawdopodobnie około 1400 r. Na rynku nie tylko handlowano towarami, ale służył on równocześnie rzemieślnikom, którzy w ustawionych na nim budach produkowali swoje wyroby. Prawdopodobnie działali tu również rogownicy, którzy z kości zwierzęcych wyrabiali kości do gry. W trakcie wykopalisk znaleziono około 90 takich kostek, a także półprodukty i odpady. Wśród kości do gry natrafiono na jeden egzemplarz z wydrążonym wnętrzem, używany prawdopodobnie przez oszustów. Na targu działali również tokarze, stolarze, snycerze, rzeźnicy, szewcy, masarze i różańczarze. Ci ostatni wyrabiali z kości paciorki m.in. do różańców. Regularnie rozmieszczone w zachodniej połowie rynku wykopy pod drewniane słupy, a także większe kamienie i grube drewniane deski mogą być pozostałościami kramów lub warsztatów. Cztery drzewa, których użyto jako ich budulec, zostały ścięte w latach 1245–1258, a więc wyznaczają one prawdopodobnie najstarszą

andere Zwecke genutzt worden sein. Eine quadratische Pfostenkonstruktion von vier Metern in hervorgehobener Lage stammt möglicherweise von einem Podest, das als Schafott gedient haben könnte. Zumindest ist für das Jahr 1342 die Hinrichtung eines Herrn von Dohna auf dem Marktplatz überliefert.

Brunnen, später auch Wasserleitungen, waren ebenso wichtig wie die Wegführung des Regen- und Abwassers. Abschnitte von 19 Holzwasserleitungen, kurz nach 1800 verlegt, traten bei den Ausgrabungen zutage. Sicher gab es ältere Beispiele, da Reste von Brunnen aus dem 16. Jahrhundert gefunden wurden. Bis auf den Marsbrunnen von 1585 sind diese alle im Laufe der Geschichte von der Marktoberfläche verschwunden.

fazę użytkowania rynku. Na całej powierzchni rynku natrafiono na ponad 900 śladów wbijanych lub wykopywanych w ziemię palików. Mogły one być używane do uwiązywania zwierząt pociągowych lub bydła rzeźnego, jako kotki do namiotów, ale także do różnych innych celów. Kwadratowa konstrukcja słupowa o boku o długości czterech metrów, którą wzniesiono na wyeksponowanym miejscu, stanowiła prawdopodobnie podest, który pełnił funkcję szafotu. Według źródeł pisanych na żytawskim rynku wykonywano egzekucje – np. w 1342 r. stracono tam pana von Dohna.

Studnie, a później wodociągi, były tak samo ważne, jak odprowadzanie wody deszczowej i ścieków. Podczas wykopalisk archeologicznych odnaleziono dziewiętnaście drewnianych rur wodociągowych ułożonych tuż po 1800 r. Przymuszczały istniały także starsze wodociągi, na co mogą wskazywać pozostałości szesnastowiecznych studni. Z wyjątkiem fontanny Marsa z 1585 r. znikły one jednak w ciągu wieków z powierzchni rynku.

Alle Funde: Landesamt für Archäologie Sachsen

wszystkie znaleziska: Krajowy Urząd Saksonii ds. Archeologii



119 16 kleine Spielwürfel
13./14. Jh.; Knochen

119 16 małych kości do gry
XIII/XIV w.; kość



121 Knochenstab (zur Würfelherstellung), Knochenwürfel-Rohling
13./14. Jh.

121 Szyft z kości (do produkcji kostek), kostka do gry z kości w stanie surowym
XIII/XIV w.



120 Spielwürfel mit falschen Augen – an Stelle der eins steht eine zweite sechs
13./14. Jh.; Knochen



120 Kości do gry z niepoprawnie rozmieszczonymi oczkami – na miejscu jedynki znajduje się druga szóstka
XIII/XIV w.; kość



122 Vier Knochen von Kegelspiel (?)

alle Fundstücke 13./14. Jh.; Knochen

Einer der Knochen ist mit Blei gefüllt. Das scheint für Falschspiel zu sprechen.

122 Cztery kości do gry w kręgle (?)

wszystkie znaleziska: XIII/XIV w.; kość

Jedna z kości wypełniona jest ołowiem, co zdaje się wskazywać na użytkowanie jej do oszustw w grze.

123 Kammfragment

123 Fragment grzebienia

124 Knochenabfall von der Würfelherstellung

124 Odpadki kostne z produkcji kości do gry

125 Mond-Gesicht

125 Półksiężyc z twarzą



126 Paternosterabfall

13./14. Jh.; Knochen

126 Odpady z produkcji koralików różańcowych

XIII/XIV w.; kość



127 Trense

13./14. Jh.; Eisen

127 Wędzidło

XIII/XIV w.; żelazo



128 Spornfragmente

13./14. Jh.; Eisen

128 Fragmenty ostróg

XIII/XIV w.; żelazo



129 Zwei von 13 Hufeisen bzw. Bruchstücken, teilweise mit Hufnägeln
13./14. Jh., Eisen



129 Dwa z 13 podków bądź ich ułamków, po części z hufnalami
XIII/XIV w.; żelazo



130 Kleines Bernsteinstück
13./14. Jh.

130 Mały kawałek bursztynu
XIII/XIV w.



131 Blechanhänger mit Öse
13./14. Jh.; Kupfer/Bronze?

131 Wisiołek z blachy z oczkiem
XIII/XIV w.; miedź/brąz?



132 Kleiner Ösenknopf mit Glasstein
13./14. Jh.

132 Mały guzik ze szklanym kamieniem
XIII/XIV w.



133 Fragment vom Zinnguss
13./14. Jh.; Zinn

133 Fragment odlewu z cyny
XIII/XIV w.; cyna



134 Brakteatendose
12./13. Jh.; Kupfer/Bronze (?)



134 Puszka na brakteaty
XII/XIII w.; miedź/brąz (?)



135 Stecknadel
14./15. Jh.

135 Szpilka
XIV/XV w.



136 23 Fragment eines Brakteaten
12./13. Jh.; Silber

136 Fragment brakteatu
XII/XIII w.; srebro



137 Kleiner Schlüssel
13./14. Jh.; Bronze

137 Mały klucz
XIII/XIV w.; brąz



138 Halber Wetzstein
14. Jh.; Sandstein

138 Połowa osetki
XIV w.; piaskowiec



139 Schuhsohle
16. Jh.; Leder

139 Podeszwa buta
XVI w.; skóra



141 Schalenlampe auf hohem Fuß
14. Jh.; Irdenware, unglasiert

141 Lampka na wysokiej stopce
XIV w.; ceramika nieszkliwiona



142 Schalenlampe auf einem Fuß
14. Jh.; Irdenware, unglasiert

142 Lampka na stopce
XIV w.; ceramika nieszkliwiona



140 Krug, Zittauer Steinzeug
14. Jh.; Steinzeug

140 Dzban, żytawski wyrób kamionkowy
XIV w.; naczynie kamionkowe



143 Maria mit Jesuskind, ohne Kopf
15. Jh.; weißer Pfeifenton

143 Maria z Dzieciątkiem, bez głowy
XV w.; biała glina kaolinowa



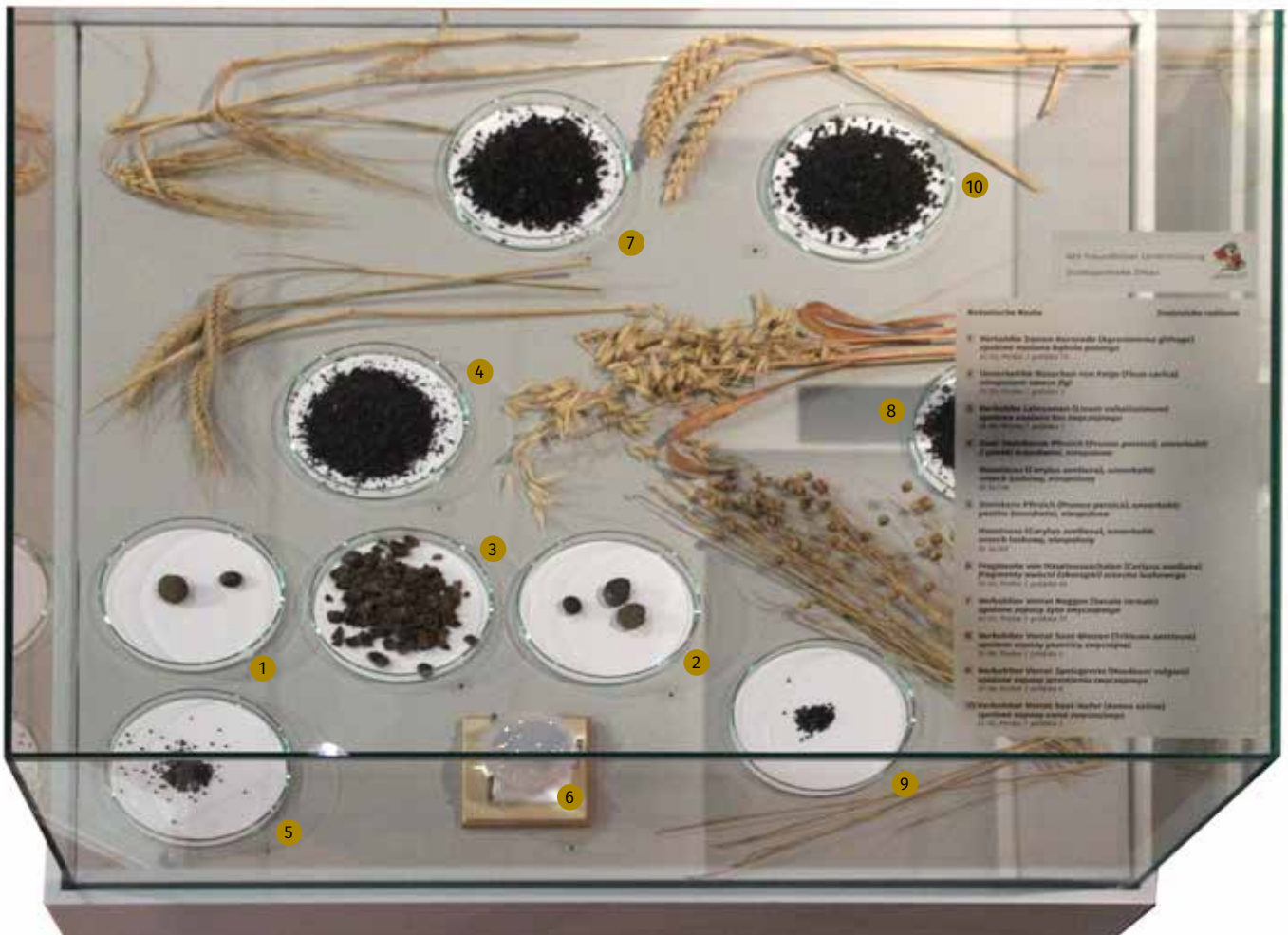
144 Maria mit Jesuskind
15./16. Jh.; weißer Pfeifenton

144 Maria z Dzieciątkiem
XV/XVI w.; biała glina kaolinowa



145 Wasserblase mit Masken als Wasserspeier (Zimmerbrunnen?)
16. Jh.; Keramik, glasiert

145 Pęcherz wodny z maskami w postaci rzygaczy (domowa fontanna?)
XVI w.; ceramika szklwiwna



146 Samenreste von Markt und Rathausplatz (zur Zuordnung der Samen vgl. Tabelle auf der Nebenseite)
146 Resztki ziaren z Rynku i Placu Ratuszowego (patrz spis ziaren na stronie obok)



Nr.	Objekte, Pflanzenart	przedmioty, gatunek
1	1 Steinkern Pfirsich (<i>Prunus persica</i>) unverkohlt 1 Haselnuss (<i>Corylus avellana</i>) unverkohlt	pestka brzoskwini (<i>Prunus persica</i>) niespalona orzech laskowy (<i>Corylus avellana</i>) niespalony
2	2 Steinkerne Pfirsich (<i>Prunus persica</i>) unverkohlt 1 Haselnuss (<i>Corylus avellana</i>) unverkohlt	pestki brzoskwini (<i>Prunus persica</i>) niespalone orzech laskowy (<i>Corylus avellana</i>) niespalony
3	Haselnusschalenfragmente (<i>Corlyus avellana</i>)	fragmety owocni (skorupki) orzecha laskowego (<i>Corlyus avellana</i>)
4	verkohlter Vorrat Roggen (<i>Secale cereale</i>)	spalone zapasy żyta zwyczajnego (<i>Secale cereale</i>)
5	verkohlte Samen Kornrade (<i>Agrostemma githago</i>)	spalone nasiona kākola polnego (<i>Agrostemma githago</i>)
6	unverkohlte Nüsschen von Feige (<i>Ficus carica</i>)	niespalone owoce figi (<i>Ficus carica</i>)
7	verkohlter Vorrat Spelzgerste (<i>Hordeum vulgare</i>)	spalone zapasy jęczmienia zwyczajnego (<i>Hordeum vulgare</i>)
8	verkohlter Vorrat Saat-Hafer (<i>Avena sativa</i>)	spalone zapasy owsa zwyczajnego (<i>Avena sativa</i>)
9	verkohlte Leinsamen (<i>Linum usitatissimum</i>)	spalone nasiona lnu zwyczajnego (<i>Linum usitatissimum</i>)
10	verkohlter Vorrat Saat-Weizen (<i>Triticum aestivum</i>)	spalone zapasy pszenicy zwyczajnej (<i>Triticum aestivum</i>)



147 Rezente Vergleichsproben zu den Samenfinden

147 Współczesne próbki wzorcowe znalezionych ziaren

148 Mittelalterliche Tonfigürchen

14. und 15. Jh.; weißer und roter Ton

In der Sammlung des Museums befindet sich mit ca. 70 Figuren und Fragmenten ein größerer Bestand mittelalterlicher Pfeifentonfiguren. Die Mehrzahl der Plastiken stellen Heilige dar, darunter besonders oft Maria mit Kind. Mehrere davon sind offenbar mit derselben Form hergestellt worden. Sie sind mit Hilfe von Formen – ähnlich wie Plätzchen – gemacht und in der Regel vollplastisch. In der Sammlung hat sich auch ein entsprechendes Model (eine Form) erhalten. Daneben gibt es eine Reihe von Plastiken, die sicher als Spielzeuge anzusprechen sind. Dazu gehören auf jeden Fall die Pferdchen, deren Bruchstücke in großer Zahl im Zittauer Bestand vertreten sind. Sie sind mit der Hand geknetet und wirken einfacher als die teils sehr feinen Heiligen, die aufgrund der modischen und stilistischen Details ins 15. Jahrhundert zu datieren sind. Die Figuren waren zum Teil glasiert und vielleicht sogar bemalt. Das Mittelalter war eine sehr bilderfreundliche Zeit. Heiligenfiguren gab es nicht nur in Kirchen, sondern fast jeder wird solche besessen haben, für die Verehrung daheim oder auch als Glücksbringer unterwegs. Diese Figuren konnten aus Ton geformt sein und daher erhielten sie sich über die Jahrhunderte, wenn sie fortgeworfen oder verloren worden waren. Bei archäologischen Ausgrabungen findet man daher immer wieder kleine Heiligenfigürchen, auch in Zittau. Es sind anschauliche Zeugnisse des mittelalterlichen Alltags.



148 Średniowieczne figurki gliniane

XIV i XV w.; biała i czerwona glina

W zbiorach Muzeum znajduje się ok. 70 figurek, zachowanych częściowo fragmentarycznie, stanowiących zasobną kolekcję średniowiecznych statuetek z glinki kaolinowej. Większość z nich przedstawia postacie świętych, najczęściej Marię z dzieckiem. Kilka egzemplarzy wykonano prawdopodobnie za pomocą tej samej formy. Figurki – z reguły pełnoplastyczne – odciskano przy użyciu form, z których w żytawskim zbiorze zachował się nawet jeden egzemplarz. Pośród statuetek znajduje się również szereg figurek, które z pewnością pełniły niegdyś funkcję zabawek. Należą do nich na pewno koniki, których liczne fragmenty należą do żytawskiej kolekcji. Zostały one wymodelowane ręcznie i są skromniejsze aniżeli bardzo starannie opracowane statuetki świętych, które na podstawie detali ubioru oraz cech stylistycznych datowane są na XV w. Niektóre figurki były glazurowane, a być może nawet polichromowane. Średniowiecze było okresem bardzo otwartym na sztukę figuralną. Statuetki świętych obecne były nie tylko w kościołach, lecz także powszechnie w posiadaniu wielu osób. Używano ich do celów prywatnej dewocji w domach lub jako talizman w czasach podróży. Ponieważ figurki te były wykonane z gliny, dlatego też zachowywały się przez wieki, także po ich wyrzuceniu lub zagubieniu. Dzięki temu podczas wykopalsk archeologicznych często napotyka się na znaleziska niewielkich statuetek świętych, także w Żytawie. Stanowią one obrazowe świadectwo życia codziennego w okresie średniowiecza.



Daniel Wenzel

Von Webermeistern und Tuchzeichnungen

O mistrzach tkackich i znakowaniu tkanin

In memoriam Kiran Schreyner-Wenzel, requiescit ad astra.

Eines der ältesten Handwerke, so auch in der Oberlausitz, ist die Weberei,¹ anfänglich für den eigenen, persönlichen Bedarf, später auch als Gegenstand kleinteiligen Tauschhandels, bis hin zu einer zunehmend arbeitsteiligeren Tuch- und Leinwandproduktion für den regionalen und vor allem überregionalen Handel. Auf Grund zunehmender Diversifizierung in der Tuchproduktion sowie zunehmender marktspezifischer Ansprüche an Webereiprodukte wuchs die Erforderlichkeit Produktions- und Qualitätsstandards wie auch Handelsstatuten festzulegen. Zur besseren Kontrolle und Durchsetzung der Produktions- und Handelsreglementierungen organisierten sich die einzelnen Handwerker- und Händlergruppen zunehmend in Innungen bzw. Zünften je Stadt.



149 Görlitzer Tuchmacherordnung von 1527
Ratsarchiv Görlitz
149 Statut sukienniczy z Görlitz z 1527 r.
Archiwum Rady Miejskiej w Görlitz

Jednym z najstarszych rzemioł, również na Górnych Łużycach, jest tkactwo¹ – uprawiane początkowo na własny użytek, z czasem także jako przedmiot drobnej wymiany towarowej, aż po wyspecjalizowany podział pracy przy produkcji sukna i płótna, na potrzeby handlu regionalnego i z czasem przede wszystkim ponadregionalnego. Rosnąca dywersyfikacja produkcji sukna oraz zapotrzebowanie rynku na określone wyroby tkackie pociągnęły za sobą konieczność ustalenia norm produkcyjnych i jakościowych, a także statutów handlowych. W celu lepszej kontroli i egzekucji przepisów dotyczących wyrobu tkanin i handlu, grupy rzemieślników i kupców w poszczególnych miastach coraz częściej organizowały się w gildie lub cechy.

Najstarszy zachowany list cechowy na Górnych Łużycach pochodzi z 1312 r. i został sporządzony dla tkaczy z miasta Żytawa. Z niewiele późniejszego czasu znane są liczne statuty i listy cechowe oraz uzupełniające dokumenty dla sukienników i tkaczy lnu, np. w Budziszynie i Görlitz. Do momentu założenia górnołużyckiego Związku Sześciu Miast w 1346 r., we wszystkich tworzących ten związek miastach – Budziszynie, Görlitz, Kamenz, Lubaniu, Löbau i Żytawie – udokumentowana jest obecność różnych rzemioł tkackich. Dla zrzeszonych w górnołużyckim sojuszu miast handel sukniem był jednym z głównych filarów bogactwa, władzy i wpływów politycznych. Ponieważ rady miejskie składały się początkowo tylko z patrycjuszów, kupców i właścicieli browarów, częstokroć dochodziło w miastach do buntów rzemieślników różnych profesji (np. w 1297 r. w Lubaniu, czyli jeszcze przed założeniem Związku Sześciu Miast, w Kamenz w 1365 r. i 1508 r., w Żytawie w 1367 r., 1407 r. i 1487 r., w Görlitz w 1369 r., 1390 r., 1405 r. i 1527 r. oraz w Budziszynie w 1405 r.), w wyniku czego przedstawiciele cechów również otrzymali miejsca w radach miejskich oraz związane z tym prawo współdecydowania.²

Konsekwencją tych sporów było również dostosowanie istniejących przepisów cechowych i związanych z nimi praw mistrzowskich (ryc. 149). Na przykład zakończony bez powodzenia we wrześniu 1527 r. bunt sukienników z Görlitz skupionych wokół Alexandra Boltze i Wenzela Waymana, zaowocował nowym statutem cechowym, który rada miejska narzuciła sukiennikom już w grudniu tego samego roku. Wszyscy mistrzowie sukienniczy miasta Görlitz musieli zobowiązać się do przestrzegania nowego aktu prawnego oraz zarejestrować swój znak mistrzowski (ryc. 150).³ Statut ten, wraz z wykazem mistrzów rzemieślniczych,



150 Görlitzer Tuchmacherordnung von 1527
Seiten 14 und 15
Ratsarchiv Görlitz

150 Statut sukiennicz z Görlitz z 1527 r.
strony 14 oraz 15
Archiwum Rady Miejskiej w Görlitz

Der erste überlieferte Innungs- bzw. Zunftbrief in der Oberlausitz stammt von 1312 und wurde den Webern der Stadt Zittau ausgefertigt. Schon bald folgten etliche Zunftordnungen, Innungsbriefe und Zusätze für die Tuchmacher und Leinenweber, beispielsweise in Bautzen und Görlitz. Bis zur Gründung des Oberlausitzer Sechsstädtebundes im Jahre 1346 sind in allen Bundesstädten – Bautzen, Görlitz, Kamenz, Lauban, Löbau und Zittau – diverse Webereihandwerke belegt. Für die Oberlausitzer Sechsstädte war der Tuchhandel eine der Hauptsäulen für Wohlstand, Macht und politischen Einfluss. Da die Stadträte ursprünglich nur von Patriziern, Kaufleuten und Brauhausbesitzern besetzt waren, kam es wiederholt zu innerstädtischen Aufständen der Handwerker unterschiedlicher Gewerke (z. B. in Lauban noch vor der Gründung des Sechsstädtebundes 1297, in Kamenz 1365 und 1508, in Zittau 1367, 1407 und 1487, in Görlitz 1369, 1390, 1405 und 1527 sowie in Bautzen 1405), mit dem Ergebnis, dass Vertreter der Zünfte ebenfalls Sitze in den Stadträten sowie damit verbundene Entscheidungs- und Mitbestimmungsrechte erhielten.²

Folge solcher Auseinandersetzungen waren auch Anpassungen der bestehenden Zunftordnungen und zugehörigen Meisterrechte (Abb. 149). Beispielsweise resultierte aus dem letztlich erfolglosen Görlitzer Tuchmacheraufstand um Alexander Boltze und Wenzel Wayman im September 1527 eine neue Zunftordnung, die der Stadtrat bereits im Dezember 1527 den Tuchmachern diktierte. Alle Tuchmachermeister der Stadt Görlitz hatten sich der neuen Ordnung zu verpflichten und ihr Meisterzeichen eintragen zu lassen (Abb. 150).³ Diese Zunftordnung mit Meisterverzeichnis befindet sich im Görlitzer Ratsarchiv; sie ist auf Pergament ausgeführt, zwischen zwei Holzdeckeln mit aufwendig gestaltetem Lederrücken (z. B. mit zwei Wappenschilden mit bekröntem Adler im oberen,

przechowywany jest w Archiwum Rady Miasta w Görlitz. Dokument o wymiarach 22,5 × 15,5 cm wykonany został na pergaminie, oprawiony w dwie drewniane okładki z misternie zdobionym skórzonym grzbietem (np. z dwoma tarczami herbowymi z orłem w koronie u góry oraz dwucyfrową datą roczną, zapisaną w systemie rzymskim [XXVII] w dolnym polu grzbietu, itd.) i wyposażony w mosiężne zapięcie hakowe ozdobione napisami i dekoracyjnymi pasami (ryc. 149).⁴

W Archiwum Rady Miasta w Görlitz znajduje się jeszcze jeden, niezwykle interesujący dokument, który świadczy o ożywionej działalności sukienników i tkaczy lnu tego miasta (ryc. 151). Jest to księga mistrzowska cechu sukienników, która dokumentuje uzyskanie praw mistrzowskich w Görlitz w latach 1618–1705. Księga o wymiarach 21,3 × 16,4 cm i grubości 7,5 cm, z kartami z czerpanego papieru, oprawiona jest w dwie drewniane okładki ze skórzonym grzbietem o dekoracji z motywem kwiatów. W sumie obejmuje ona okres 83 lat i zawiera 732 wpisy z informacjami o kwalifikacjach mistrzów, ich stanie cywilnym i współmałżonce oraz przypisanym znaku mistrzowskim lub sukienniczym (ryc. 152: 9 października 1679 r., Gottfriede Worm i 22 grudnia 1679 r., Christianß Lange).⁶

Znaki mistrzowskie lub sukiennicze służyły z jednej strony jako oznaczenia osobowo-własnościowe, a z drugiej strony jako dowód jakości produktu. Nanoszono je najprawdopodobniej w formie rysunku lub haftu w określonym miejscu na gotowym suknie lub płótnie przed ich dalszą obróbką, np. bieleniem lub farbowaniem, albo przed tzw. oględzinami tkanin.⁷ Te ostatnie polegały na sprawdzeniu jakości materiału pod względem jego długości, szerokości, gęstości i rodzaju splotu, ewentualnie intensywności koloru itp., dokonywanym przez przedstawicieli gildii lub cechu z rady miejskiej (tkaczy lnu, farbiarzy, sukienników, postrzygaczy/przykrawaczy sukna, itp.). Kontrola była

zweistelliger Jahreszahl in römischen Ziffern [XXVII] im unteren Rückenfeld usw.) gebunden sowie mit einer schrift- und bändergeschmückten Messinghakenschließe versehen und misst 22,5 × 15,5 cm (Abb. 149).⁴

Im Görlitzer Ratsarchiv findet sich ein weiteres, äußerst interessantes Exemplar, welches Zeugnis von der regen Tätigkeit der Görlitzer Tuchmacher und Leinenweber gibt (Abb. 151). Es handelt sich um ein Meisterbuch der Tuchmacherinnung, das den Erwerb der Meisterrechte in Görlitz zwischen den Jahren 1618 und 1705 dokumentiert. Das Buch ist 21,3 × 16,4 cm groß und 7,5 cm dick, mit Seiten aus Büttenpapier und zwischen zwei Holzdeckeln mit blütendekoriertem Lederrücken gebunden. Es enthält aus insgesamt 83 Jahren 732 Meistereinträge mit Informationen zum Meisterbürgen, Ehestand und Ehegatten und zugeordnete Meister- bzw. Tuchzeichen (Abb. 152: 9. Oktober 1679, Gottfriede Worm und 22. Dezember 1679, Christianß Lange).⁶

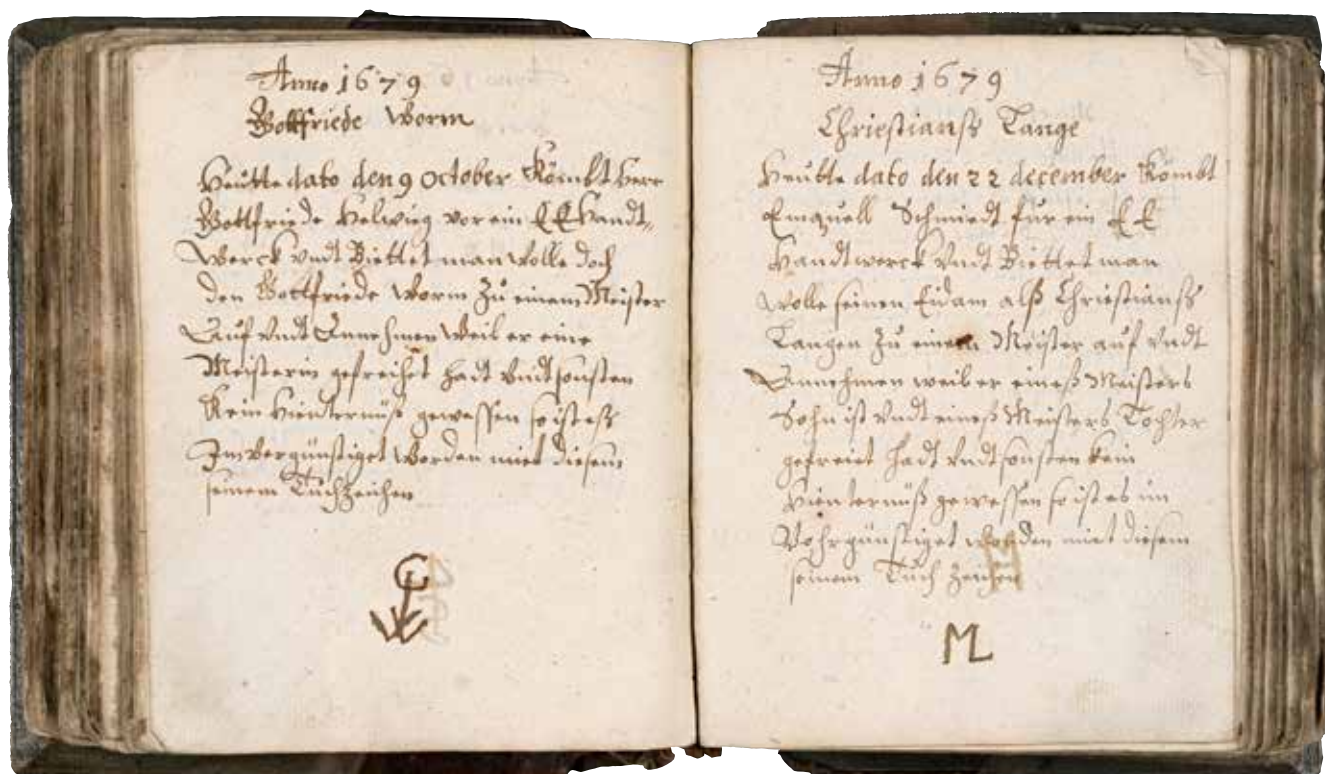
Diese Meister- bzw. Tuchzeichen dienten einerseits als Besitzkennzeichnungen und andererseits auch als Qualitätsbeleg. Die Meisterzeichen wurden sehr wahrscheinlich in Form von Zeichnungen oder Stickungen an eine vorbestimmte Stelle des fertigen Tuches bzw. der Leinwand angebracht, bevor eine Weiterverarbeitung, wie z. B. Bleichen oder Färben, oder eine sogenannte Tuchbeschau stattfand.⁷ Die Tuchbeschau war eine Qualitätsprüfung nach Länge, Breite, Fadendichte, Fadenart, ggf. Farbintensität etc., durch den städtischen Rat der Gilden- bzw. Zunftmeister (der Leinenweber, Färber, Tuchmacher, Tuchscherer/-schneider usw.) entweder im Rathaus, Gildenhause, städtischen Kaufhaus oder einem speziell für die Zeichnung von Waren vorgesehenen Gebäude der Stadt bzw.



151 Görlitzer Meisterbuch von 1618 bis 1705
Ratsarchiv Görlitz

151 Il. 2a: Księga mistrzowska z Görlitz z lat 1618–1705
Archiwum Rady Miejskiej w Görlitz

wykonywana w ratuszu, domu cechowym, miejskim domu kupieckim albo przeznaczonym do znakowania towarów budynku miasta lub danego cechu (Zeichenhaus, por. także np. w Żytawie: Zeichenstraße). Tkanina, która nie spełniała wymogów jakości-



152 Görlitzer Meisterbuch von 1618 bis 1705
Seiten 4 und 5 vom 9. Oktober 1679, Ratsarchiv Görlitz

152 Księga mistrzowska z Görlitz z lat 1618–1705
strony 4 oraz 5 z 9 października 1679 r., Archiwum Rady Miejskiej w Görlitz



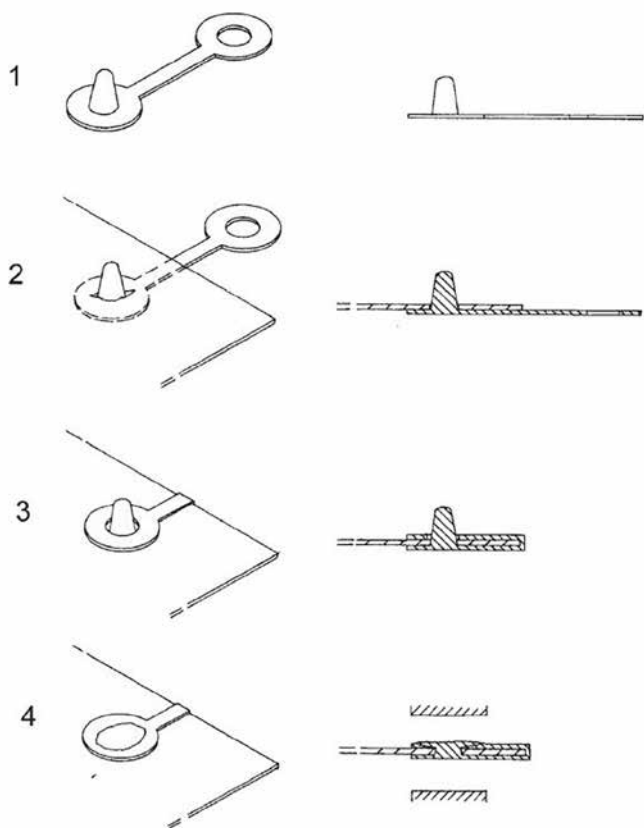
153 Tuchplombenrohling

Leipzig, Außen- und Innenseite, Landesamt für Archäologie Sachsen,

153 Plomba nieużywana

Lipsk, strona zewnętrzna i wewnętrzna, Krajowy Urząd Saksonii ds. Archeologii

der betreffenden Zunft (Zeichenhaus, vgl. auch z. B. Zittau: Zeichenstraße). Nicht den Qualitätsanforderungen entsprechende Tuche wurden zerschnitten. Tuche, deren Qualität bestätigt wurde, wurden mit einem oder mehreren Tuchsiegeln/-plomben je nach Qualität bzw. mit die Tuchqualität ausweisenden Tuchplomben an der Webkante versehen.⁸ Hierfür fanden



wych była rozcinana, natomiast wyrób, którego jakość została potwierdzona, znakowano na krańce w zależności od gatunku jedną lub kilkoma pieczęciami/plombami sukiennicznymi albo sygnowano plombami wskazującymi jakość tkaniny.⁸ Do tego celu używano prefabrykowanych plomb, z jednym albo kilkoma bolcami, wykonanych najczęściej z ołowiu.

Półfabrykat takiej plomby sukienniczej lub towarowej został odnaleziony w 2012 r. podczas wykopalisk archeologicznych w centrum Lipska, przeprowadzonych przed wzniesieniem domu handlowego *Hainspitze* (ryc. 153).⁹ Składa się on zgodnie z funkcją z okrągłej tarczki z umieszczonym centralnie stożkowym bolcem i szerokiego pierścienia o tej samej średnicy zewnętrznej, połączonych odpowiednim mostkiem, tak aby podczas procesu zamykania plomby pierścień mógł być nasunięty na bolec tarczki (ryc. 154: poziom 1 i 3). Plomby sukiennicze stanowią najliczniejszą grupę obiektów wśród plomb towarowych pochodzących ze średniowiecza oraz okresu wczesnonowożytnego i z biegiem czasu ulegały jedynie niewielkim zmianom w zakresie kształtu i funkcji. Aby uniemożliwić późniejsze skrócenie płótna, bolec plomby był przekładany bezpośrednio przez materiał tuż przy jego krawędzi (ryc. 154: etap 2), łączony z pierścieniem i ostatecznie opatrywany miejską pieczęcią reprezentacyjną i jakościową lub indywidualnym znakiem wytwórcy lub właściciela (ryc. 154: etap 4).¹⁰

W przypadku miast zrzeszonych w górnołużyckim Związku nie udokumentowano stosowania na plombach sukienniczych indywidualnych znaków wytwórczych z wykorzystaniem wspomnianych znaków mistrzowskich. Nie wydaje się również, aby taka praktyka miała miejsce przed 1751 r. Raczej po przeprowadzeniu oględzin wyrób jako lokalny produkt ośrodka opatrywany był miejskimi znakami jakości oraz oznaczeniami reprezentacyjnymi, a następnie sprzedawany przez miejscowy cech handlarzy sukniem za pośrednictwem miejskiego domu sukienniczego. Zgodnie z miejskim statutem cechowym mistrzowie sukienniczy nie mogli być jednocześnie handlarzami sukniem. Zasada ta obowiązywała także w drugą stronę.¹¹

Zasadniczo istnieją dwa różne warianty zamykania plomb – za pomocą stempli lub za pomocą tzw. plombownic.¹² W 2003 r., podczas wykopalisk archeologicznych na Nowym Rynku w Dreźnie, znaleziono nitowaną parę szczypiec z połowy XVI w. z łyżkowatą, lekko wklęsłą powierzchnią zaciskową. Przypuszcza się, że narzędzie to służyło do zaciskania plomb (sukienniczych) (ryc. 155).¹³ W przeciwieństwie do plombownicy, przy wykorzystaniu której proces zamykania plomby jest jednocześnie połączony z procesem tłoczenia oznakowania za pomocą zintegrowanych w plombownicy stempli, w przypadku stosowania szczypiec plombowniczych sygnowanie sukna odbywa się w procesie dwuetapowym. Najpierw, za pomocą tego

154 Schematisierter Plombivorgang

Schema: D. Hittinger, Hittinger 2008b, S. 8, Abb. 1

154 Schemat procesu plombowania

za: D. Hittinger, Hittinger 2008b, s. 8, il. 1

vorgefertigte Ein- und/oder Mehrstiftplomben, meist aus Blei, Verwendung.

Ein solcher Tuch- bzw. Warenplombenrohling wurde 2012 im Rahmen der archäologischen Stadtkerngrabung in Leipzig, Hainspitze ausgegraben (Abb. 153).⁹ Er besteht standardhaft aus einer runden Scheibe mit zentralem konischen Dorn und einem breiten Ring mit gleichem Außendurchmesser, verbunden durch einen mehr oder weniger kurzen Steg, sodass beim Vorgang des Verschließens der Ring über den Dorn der Rundplatte geschoben werden konnte (Abb. 154: Stufe 1 und 3). Tuchsiegel stellen die größte Objektgruppe unter den Warenplomben des Mittelalters und der frühen Neuzeit dar und erfuhren im Verlauf der Zeit in Form und Funktionsweise allenfalls geringe Änderungen. Zur Sicherung einer nachträglichen Kürzung des Tuchs wurde der Dorn des Plombenrohlings direkt durch das Tuch, an dessen Rand gestoßen (Abb. 154: Stufe 2), mit dem Ring zusammengeführt und abschließend mit einem städtischen Repräsentations- und Gütesiegel bzw. einem individuellen Hersteller- oder Besitzzeichen versehen (Abb. 154: Stufe 4).¹⁰

Für die Oberlausitzer Sechsstädte ist die Verwendung von individuellen Herstellermarken unter Benutzung der vorgenannten Meisterzeichen auf Tuchplomben nicht belegt. Auch scheint eine solche Praxis bis 1751 nicht bestanden zu haben. Vielmehr wurde jedwedem Tuch nach der Beschau als allgemein-städtisches Produkt, versehen mit den städtischen Qualitäts- und Repräsentationsinsignien, über das städtische Gewandhaus, durch die jeweilige Tuchhändlerinnung verhandelt. Nach den städtischen Zunftstatuten konnten Tuchma-



155 Plombenverschlusszange
Dresden; Landesamt für Archäologie Sachsen

155 Szczypce do zaciskania plomb
Drezno; Krajowy Urząd Saksonii ds. Archeologii

narzędzia, zamykana jest sama plomba, a następnie zostaje ona opatrzona stemplem nanoszonym za pomocą tłoka i, jeśli to konieczne, dolnego stempla.¹⁴

Podczas wykopalisk przeprowadzonych w latach 1996–1997 w okolicach teatru we Freibergu, archeolodzy odkryli rzadkie znalezisko – wyjątkowy przykład oryginalnego, zapieczętowanego sukna. W latrynie znaleziono fragment tkaniny z przymocowaną plombą suknienniczą (ryc. 156). Pochodzi on z beli sukna utkanego splotem płóciennym z grubo skręconej wełny, ma kształt zbliżony do trójkąta i wymiary ok. 7,9 × 5,6 cm. Kontekst archeologiczny znaleziska datuje go na ok. połowę XVII w. Plomba przytwierdzona do fragmentu tkaniny to jednotarczowy egzemplarz z jednym bolcem, wytłoczony po obu stronach.¹⁵ Strona pochodzeniowa (identyfikacyjna) plom-



156 Textilfragment mit anhängender Tuchplombe aus Freiberg
Landesamt für Archäologie Sachsen

156 Fragment tkaniny z plombą suknienniczą z Freibergu
Krajowy Urząd Saksonii ds. Archeologii

chermeister nicht gleichzeitig auch Tuch- bzw. Gewandhändler sein und umgekehrt.¹¹

Grundsätzlich bestehen zwei verschiedene Varianten für den Plombenverschluss. Zum einen der Verschluss durch Schlagstempel und zum anderen der Verschluss durch eine sogenannte Plombierzange.¹² 2003 kam bei der archäologischen Ausgrabung auf dem Dresdner Neumarkt eine genietete Zange mit löffelförmig geformter, leicht-konkaver Maulplatte aus der Mitte des 16. Jahrhunderts zutage, bei der vermutet wird, dass sie zum Verschließen von (Tuch-)Plomben diente (Abb. 155).¹³ Im Gegensatz zu einer Plombierzange, bei der der Prozess des Plombenschließens gleichzeitig mit dem Prägevorgang durch in die Zange integrierte Prägestempel kombiniert ist, erfolgt bei Verwendung einer Plombenverschlusszange die Tuchsiegelung im zweistufigen Verfahren. Zuerst wird mittels dieses Werkzeuges die Plombe sozusagen blank verschlossen und im Anschluss erhält die Plombe unter Benutzung eines Prägestößels und gegebenenfalls eines Unterstempels eine Prägung.¹⁴

Archäologen gelang im Rahmen der Ausgrabung 1996/97 im Freiburger Theaterquartier ein seltener Fund, ein eindruckliches Beispiel für ein originales, gesiegeltes Tuch. In einer Latrine fand sich ein Textilfragment mit einer noch anhängenden Tuchplombe (Abb. 156). Das Textilfragment stammt von einem aus grob gewirnter Wolle, in Leinwandbindung gewebten



157 St. Annaberger Tuchplombe aus Freiberg
Herkunftsseite
Landesamt für Archäologie Sachsen

157 Plomba sukiennicza z St. Annabergu odnaleziona we Freibergu
strona pochodzenia
Krajowy Urząd Saksonii ds. Archeologii

by (ryc. 157) ukazuje herb złożony ze spiczasto¹⁶ zakończonej tarczy renesansowej z obustronnie silnie wciągniętymi bokami, zbliżającymi się aż do godła, oraz górną krawędzią rozdzieloną w rogi. Godło przedstawia narzędzia górnicze: skierowane w lewo żelazko oraz położony na nim, skierowany w prawo pyrlik (perlik). W dolnej części pola, pomiędzy trzonkami narzędzi, znajduje się sześcioramienna gwiazda. Całość ujęta jest pierścieniem w otokach, na którym znajduje się legenda zapisana frakturą. Z uwagi na niestaranne wytłoczenie w okręgu czytelny jest jeszcze tylko napis: [...prawdopodobnie A lub I] BERG [...]. Oś znaku widniejącego na stronie pochodzeniowej leży na godzinie ok. 7. Na stronie odwrotnej, tak zwanej pańskiej (dominalnej), znajduje się frontalnie ukazane popiersie biskupa ukoronowanego zdobną klejnotami mitrą o dwóch szczytach, odzianego w obszernie skrojony, zapinany na piersi płaszcz i albę o długich rękawach. Na prawej dłoni trzyma szczegółowo zobrazowany pod względem architektonicznym model kościoła, ukazany z boku w ujęciu trzy czwarte, z usytuowanym pośrodku korpusu nawowego gotyckim łukiem bramy i dachem krytym dachówką, a po prawej stronie z murowanym szczytem z okrągłą wieżą, z dwoma lub trzema oknami szczelinowymi, krenelażem od frontu i stożkowym dachem zwieńczonym krzyżem. W lewej ręce biskup trzyma pastorał przechylony przez lewe ramię, z krzywaśnią zwróconą na zewnątrz. Ponadto po lewej stronie, w polu pomiędzy wieżą kościelną a głową biskupa znajduje się litera „S”, a w prawym górnym polu – litera „W”. Całość otoczona jest trzema pierścieniami w otokach – po jednym cienkim pierścieniu wewnątrz i na zewnątrz oraz grubym pośrodku. Pozycja pieczęci na stronie dominalnej znajduje się na wysokości ok. godziny 9, obraz pieczęci jest lekko przesunięty w lewo, a przy dolnej krawędzi tłoczenie jest słabsze. Przedstawiona postać,



158 St. Annaberger Tuchplombe aus Freiberg
Herrschaftsseite
Landesamt für Archäologie Sachsen

158 Plomba sukiennicza z St. Annabergu odnaleziona we Freibergu
strona dominalna
Krajowy Urząd Saksonii ds. Archeologii

Stoffballen, besitzt eine annähernd dreieckige Form und ist etwa 7,9 × 5,6 cm groß. Die Fundsituation datiert das Exemplar etwa in die Mitte des 17. Jahrhunderts. Die am Textilfragment befindliche Plombe ist eine beidseits beprägte, runde Einstiftlochplombe.¹⁵ Die Herkunftsseite der Plombe (Abb. 157) zeigt ein Wappen, bestehend aus einem renaissancezeitlichen Spitzschild¹⁶ mit beidseits stark eingezogenen Tartschen, annähernd an das Wappenbild heranreichend, und hornförmig gespaltenem Schildoberrand. Das Wappenbild zeigt ein nach links geneigtes Bergeisen und einen darüber gelegten nach rechts geneigten Schlägel; das sogenannte Berggezähe. Im unteren Feld, zwischen den Schäften befindet sich ein sechsstrahliger Stern. Alles ist umgeben von einem Fadenring, auf dem sich in Fraktur die Legende befindet. Durch eine Prägeschwäche am Rand ist noch lesbar: [... fraglich A oder I]BERG[...]. Die Stempelstellung des Bildes der Herkunftsseite liegt bei etwa 7h. Auf der gegenseitigen, sogenannten Herrschaftsseite (Abb. 157) befindet sich das frontal dargestellte Brustbild eines Bischofs; mit juwelengeschmückter, zweizipfliger Mitra bekrönt, angehtan mit aufwendig gestaltetem, auf der Brust geschlossenem Mantel und weitärmeliger Albe. Auf der rechten Hand steht ein architektonisch detailliert ausgeführtes Kirchenmodell in Dreiviertelansicht mit mittig im Kirchenschiff befindlichem gotischen Torbogen und Ziegeldach, sowie rechtsseitig mit Mauerwerk gestalteter Giebelansicht, aufgesetzt ist ein Rundturm mit zwei oder drei Schlitzfenstern, vorkragendem Zinnenkranz, rundem Spitzdach und darauf befindlichem Dachkreuz. In der linken Hand wird ein über die linke Schulter gelehnter Bischofsstab mit nach außen gewendeter Krümme gehalten. Zusätzlich befindet sich links im Feld zwischen Kirchenturm und Bischofskopf der Buchstabe „S“ und im rechten oberen Feld der Buchstabe „W“. Alles ist umgeben von drei Fadenringen; je einem dünnen Fadenring innen und außen sowie einem dicken Fadenring mittig. Die Stempelstellung der Herrschaftsseite liegt bei ca. 9h, das Stempelbild ist leicht nach links dezentriert und am unteren Bildrand zeigte sich eine Prägeschwäche. Bei der dargestellten Figur dürfte es sich unter Berücksichtigung der abgebildeten Heiligenattribute und der zusätzlich beschreibenden Buchstaben „S“ und „W“ um Sankt Wolfgang¹⁷ handeln, der von den Bergleuten als Schutzpatron verehrt wurde.

Die Zuweisung der Plombe gestaltet sich einigermaßen schwierig. Wenn man den fraglichen Buchstaben vor dem noch lesbaren „... BERG ...“ in der Umschrift auf der Herkunftsseite als „I“ interpretiert, könnte man die Herkunft, beginnend bei 12h; auch in Anbetracht des Fundortes; als „[FREI]BERG[...].“ lesen.¹⁸ Jedoch kann die Stadt Freiberg (in Sachsen) aus heraldischen Aspekten nicht mit der dargestellten Wappenabbildung in Einklang gebracht werden,¹⁹ zumal es aus archäologischer Sicht äußerst selten vorkommt, dass verwendete/gemarkte Tuchplomben auch direkt im Herstellungsort gefunden werden. Der einzige heraldische Bezug zwischen dem abgebildeten Wappen und Freiberg besteht zur „Freiberger Knappschaft“;

biorąc pod uwagę atrybuty świętego oraz dodatkowe litery: „S“ i „W“, to prawdopodobnie święty Wolfgang,¹⁷ który był czczony przez górników jako ich patron.

Właściwie przypisanie plomby sprawia nieco trudności. W przypadku zinterpretowania niewyraźnej litery przed czytelnym „... BERG ...“ w inskrypcji na stronie pochodzeniowej jako „I“ można odczytać napis, zaczynający się na godzinie 12 oraz uwzględniając również miejsce odkrycia zabytku, jako: „[FREI]BERG[...].“¹⁸ Z punktu widzenia heraldyki nie można jednakże zestawiać miasta Freiberg (w Saksonii) z przedstawionym herbem,¹⁹ tym bardziej, że niezwykle rzadko zdarza się, aby używane plomby sukiennicze znajdowane były podczas badań archeologicznych bezpośrednio w miejscu produkcji. Jedyne heraldyczne odniesienie pomiędzy przedstawionym herbem a Freibergiem mogłoby dotyczyć „bractwa górniczego we Freibergu“; jednak przedstawiony herb pozbawiony jest zwyczajowej inskrypcji: „F. - K.“ lub „K. - S.“, w polach po lewej i prawej stronie perlika,²⁰ co jednak byłoby dopuszczalne w wypadku skróconej treści sygnatury. Zakładając, że powyższy sposób interpretacji jest właściwy, to należy wnioskować, że plomba nie jest pieczęcią produkcyjną, lecz znakiem kupującego/właściciela/(pośrednika) handlarza.²¹

Odnosząc się do umieszczonego na rewersie wizerunku św. Wolfganga należy wspomnieć, że oprócz powszechnej czci oddawanej jemu przez górników we Freibergu, istnieje miejscowa legenda o tym świętym, związana z przepowiednią o bliskim Sądzie Bożym.²²

Przyjmując, że znalezisko to sprawowało pierwotnie jednak najczęściej spotykaną funkcję plomby sukienniczej, czyli było dowodem produkcji/jakości, można przyjąć, że przedstawiony herb ze skrzyżowanym żelazkiem i perlikiem odpowiada głównemu elementowi godła miasta Annaberg (dziś Annaberg-Buchholz).²³ Hipoteza ta znajduje również oparcie w uzupełnieniu czytelnej legendy na stronie pochodzenia: „... BERG ...“ – jeśli za poprzedzającą, brakującą literę przyjmiemy „A“. W tym wypadku transkrypcja odnosząca się do dawnej formy nazwy miejscowości Annaberg i zaczynająca się na godzinie 6, może być rozwiązana jak następuje: „[SANKT lub SAN(N/D)T AN(N)A]BERG[K]“.²⁴ Najpóźniej od początku XVI w. udokumentowane są również dla tego miasta różne warsztaty tkackie.²⁵ Powracając do przedstawionego na drugiej stronie plomby św. Wolfganga należy zauważyć, że również w Annabergu w szczególny sposób czczono tego świętego, na temat którego istniały miejscowe legendy.²⁶ Podsumowując, słuszna wydaje się być identyfikacja pochodzenia plomby z Annabergu. Pomijana w dotychczasowych rozważaniach gwiazda widniejąca na tarczy herbowej na stronie pochodzenia tej plomby sukienniczej zostanie ponownie uwzględniona w dalszej części tekstu.

Kończąc rozważania na temat sukiennictwa w Rudawach należy powrócić do zagadnienia handlu tkaninami w górnołużyckim Związku Sześciu Miast. Jak już wspomniano we wstępie, produkcja i handel sukniem i płótnem były tu jednym z najważniejszych czynników gospodarczych – np. na początku

hierfür fehlt dem dargestellten Wappen jedoch die übliche Beischrift „F. - K.“ bzw. „K. - S.“ in den Feldern links und rechts neben dem Berggezähe,²⁰ was jedoch im Sinne einer Darstellungsverkürzung möglich wäre. Wenn diese Überlegung zutreffen sollte, handelt es sich bei dieser Plombe nicht um ein Herstellungssiegel, sondern um eine Käufer-/Besitz-/ (Zwischen-)Händlermarke.²¹ Was die gegenseitige Abbildung des Heiligen Wolfgangs betrifft, so ist zu erwähnen, dass neben der allgemeinen bergmännischen Verehrung St. Wolfgangs in Freiberg eine lokale Heiligenlegende in Bezug auf die Prophezeiung eines umgehend eintretenden Gottesurteils besteht.²²

Unter der Annahme, dass es sich bei dieser Plombe jedoch, wie allgemein üblich, um ein Tuchsiegel im Sinne eines Herstellungs-/Qualitätsnachweises handelt, ist festzustellen, dass das gezeigte Wappenschild mit gekreuztem Bergeisen und Schlägel den Hauptbestandteil des Stadtwappens von Annaberg (heute Annaberg-Buchholz) darstellt.²³ Diese Feststellung lässt sich auch durch die Ergänzung der umgebenden, noch lesbaren Legende der Herkunftsseite „... BERG ...“, wenn der fragliche, voranstehende Buchstabe als „A“ angenommen wird, erhärtet. Hierbei kann man die Umschrift mit einer alten Form des Ortsnamens von Annaberg, beginnend bei 6h, wie folgt auflösen: „[SANKT oder SAN(N/D)T AN(N)A]BERG[K]“.²⁴ Auch für Annaberg ist seit spätestens dem beginnenden 16. Jahrhundert die Ansiedlung verschiedener Webereigewerke nachgewiesen.²⁵ Was nun den widerseitig dargestellten St. Wolfgang anbelangt, ist anzumerken, dass auch in Annaberg eine besondere Wolfgangsverehrung mit eigener Lokalmythe bestanden hat.²⁶ Zusammenfassend ist korrekterweise eine Herkunftszuweisung an St. Annaberg anzunehmen. Was nun den bisher vernachlässigten Stern im Wappenschild der Herkunftsseite der Annaberger Tuchplombe betrifft, wird weiter unten nochmals darauf Bezug genommen.

Nach diesem Ausflug in das Erzgebirge, wenden wir uns nun wieder der Oberlausitz und dem Tuchhandel des Oberlausitzer Sechsstädtebundes zu. Wie bereits einleitend erwähnt, waren Tuch- und Leinwandproduktion und deren Handel eine der wichtigsten Wirtschaftsfaktoren. Beispielsweise wurde Bautzner Tuch Anfang des 16. Jahrhunderts hauptsächlich in die Mark Brandenburg und die Niederlausitz verhandelt.²⁷ Für Lauban ist der Tuchhandel mit Szolnok (deutsch Sollnock) in Ungarn und auch Stralsund durch den Fund von Tuchplomben belegt.²⁸ Von Görlitz sind etliche historische Belege überkommen; zum Beispiel wurden Leinwände und Tuche nach Breslau in Schlesien, Ofen in Ungarn, Krakau und Posen in Polen sowie Thorn im Preußischen Ordensland verkauft, auch auf den Messen in Frankfurt (Oder) in der Mark Brandenburg war Görlitzer Tuch vertreten.²⁹ Die rege Handelstätigkeit Görlitz' ist auch durch zahlreiche Tuchplombenfunde, wie in Minsk, Belarus (ehem. Großfürstentum Litauen), Gdańsk, Polen (Danzig im Königreich Preußen), Szolnok in Ungarn sowie in den Hansestädten Rostock, Wolgast und Stralsund wie auch ganz aktuell auf den Färöer-Inseln belegt.³⁰

XVI w. sukno z Budziszyna było sprzedawane głównie do marchii brandenburskiej oraz na Dolne Łużyce.²⁷ Dzięki odnalezionym plombom sukienniczym, dla Lubania można udokumentować handel suknem z miastem Szolnok na Węgrzech, a także ze Stralsundem.²⁸ Dla Görlitz zachowało się kilka przekazów historycznych potwierdzających, że np. tutejsze płótna i sukna były sprzedawane do Wrocławia na Śląsku, do Ofen na Węgrzech, Krakowa i Poznania w Polsce, jak również Torunia w Prusach Zakonnych. Tkaniny z Görlitz były również prezentowane na targach we Frankfurcie nad Odrą w marchii brandenburskiej.²⁹ Ożywioną działalność handlową Görlitz dokumentują również liczne znaleziska plomb sukienniczych, m.in. w Mińsku na Białorusi (dawne Wielkie Księstwo Litewskie), Gdańsku w Polsce (dawny *Danzig* w Królestwie Pruskim), Szolnok na Węgrzech, a także w hanzeatyckich miastach Rostock, Wolgast i Stralsund, a ostatnie znaleziska również na Wyspach Owczych.³⁰

Handel suknem i płótnem miał ogromne znaczenie szczególnie dla Żytawy, ponieważ był on głównym źródłem dochodów miasta, a nawet przyniósł mu przydomek „bogate” (*die Reiche*). Już w 1278 r., czyli około dwudziestu lat po założeniu miasta, udokumentowana jest sprzedaż sukna z Żytawy na Śląsk, a do końca XIV w. – sprzedaż żytawskich tkanin do Czech, głównie do Pragi, na Węgry, do Alzacji, Wirtembergii i Szwabii, a zwłaszcza do Augsburga. W następnych stuleciach sukno sprzedawano na przykład do Norymbergi, Poznania w Polsce, Torunia w Prusach Zakonnych, Austrii, Lipska i Londynu w Anglii, Amsterdamu w Holandii, Sztokholmu w Szwecji oraz do miast hanzeatyckich – Hamburga i Lubeki. Produkty żytawskie były również oferowane w ramach dorocznych targów, np. w Norymberdze w 1608 r., do krajów śródziemnomorskich, Afryki i Nowego Świata.³¹ W związku z rosnącymi obrotami handlowymi – np. w 1597 r. do Pragi trafiło łącznie 2 315 bel płótna żytawskiego, a do Norymbergi 7 739 – rosła również liczba sukienników. Już w 1367 r. w cechu sukienników w Żytawie zarejestrowanych było ponad 600 mistrzów i czeladników, a w 1601 r. w samym tylko regionie Żytawy naliczono 572 mistrzów tkania lnu. Produkcja sukna w Żytawie nabrała jeszcze większego rozmachu dzięki napływowi czeskich uchodźców w wyniku wojny trzydziestoletniej.³²

Podobnie jak w przypadku innych miast zrzeszonych w górnołużyckim Związku, znaleziska plomb sukienniczych z Żytawy świadczą o dalekosiężnych kontaktach handlowych. Dopiero w 2013 r. udało się przypisać Żytawie nieznane wcześniej plomby sukiennicze³³ (ryc. 159). Pierwszy zidentyfikowany egzemplarz jest zachowany całkowicie i bez śladów zniszczenia, posiada jeden boleć i przedstawia na stronie pochodzenia sygnety miejski w formie gotyckiej litery „Z” z poprzeczką wygiętą z góry na dół, otoczony wieńcem ze skręconego sznura w kształcie litery „S”. Na stronie dominalnej znajduje się niekoronowany, wspięty na tylnych łapach lew zwrócony w lewo, z otwartą paszczą, wyciągniętym językiem i podwójnym ogonem, z piórem u nasady ogona, czyli heraldyczny wizerunek Czech, otoczony wieńcem ze skręconego sznura w kształcie litery S (zob. ryc. 160). Obie strony plomby są wybite nieco decentrycznie, pozycja pieczęci na stro-



159 Zittauer Tuchplombe aus Elbląg (PL)

Herkunftsseite
Slg. Daniel Wenzel

159 Żytawska plomba sukiennicza z Elbląga

strona pochodzenia
zbiory Daniela Wenzela



160 Zittauer Tuchplombe aus Elbląg (PL)

Herrschaftsseite
Slg. Daniel Wenzel

160 Żytawska plomba sukiennicza z Elbląga

strona dominalna
zbiory Daniela Wenzela

Besonders für Zittau hatte der Tuch- und Leinenhandel herausragende Bedeutung, begründete er doch zum großen Teil den Reichtum der Stadt und trug ihr den Beinamen „Die Reiche“ ein. Bereits 1278, ca. zwanzig Jahre nach der Stadtgründung, ist der Verkauf von Zittauer Tuchen nach Schlesien belegt; und bis zum Ende des 14. Jahrhunderts sind weitreichende Zittauer Tuchverkäufe nach Böhmen, vornehmlich Prag, Ungarn, in das Elsass, nach Württemberg und Schwaben, besonders Augsburg, dokumentiert. In den weiteren Jahrhunderten kamen zudem Tuchverkäufe beispielsweise nach Nürnberg, Posen in Polen, Thorn im Preußischen Ordensland, Österreich, Leipzig und auch London in England, Amsterdam in den Niederlanden, Stockholm in Schweden sowie in die Hansestädte Hamburg und Lübeck hinzu. Zittauer Tuche wurde auch über die jährlichen Messen, z. B. in Nürnberg 1608, in die Mittelmeerländer, Afrika und die „Neue Welt“ weiterverhandelt.³¹ Durch das zunehmende Handelsvolumen – beispielsweise wurden 1597 insgesamt 2.315 Ballen Zittauer Leinwand nach Prag und 7.739 Ballen nach Nürnberg verhandelt – kam es auch zu einer wachsenden Anzahl von Tuchmachern. Bereits 1367 sind in der Zittauer Tuchmacherinnung mehr als 600 Meister und Gesellen erfasst und 1601 sind

nie pochodzenia to godzina 12, a na stronie pańskiej – godzina 4. Ponadto plomba waży około 7,75 g, jej wymiary to 17,8 × 16,0 mm bez oczka, a znaleziona została w 2008 r. w Elblągu w Polsce (dawny Elbing, Prusy Zakonne). Pozostałe plomby żytawskie odnalezione zostały w ostatnich latach również w Berlinie, Stralsundzie, Gdańsku w Polsce (dawny Danzig w Królestwie Pruskim), Czeskim Krumlovie (Český Krumlov nad Wettawą, dawne Królestwo Czeskie) i Korotławie na Ukrainie (dawniej Königsfeld an der Theiß, dawne Królestwo Węgierskie).³⁴

Na podstawie tych odnalezionych lub zidentyfikowanych plomb żytawskich (obecnie zbiór ten obejmuje dziewięć za- bytków) można wyróżnić do trzech różnych wersji ich ozna- kowania. Oprócz wspomnianego powyżej wariantu, który re- prezentowany jest w sumie przez trzy plomby (jedna z Elbląga i dwie z Gdańska), na odkrytej przez archeologów w 2012 r. w Stralsundzie otwartej plombie z jednym trzpieniem³⁵ widnieje na stronie pochodzenia gotyckie „Z” z prostą poprzeczką, z kulistymi i punktowymi wgłębieniami na końcach oraz kulistym wgłębieniem na dolnym końcu pionowej kreski (co najmniej dolny szeryf wydaje się być zawiasowo połączony z pionową kreską), a pozycja stempla to ok. godzina 3 (ryc. 155). Strona

im Zittauer Land allein 572 Leinenwebermeister gezählt worden. Weiteren Aufschwung gewann die Zittauer Tuchproduktion durch den starken Zuzug von böhmischen Exulanten infolge des Dreißigjährigen Krieges.³²

Wie vorausgehend bereits für andere Oberlausitzer Sechsstädte beschrieben, belegen auch Plombenfunde von Zittauer Tuchsiegeln deren weitreichende Handelsbeziehungen. Erst 2013 gelang es, bis dahin ungeklärte Tuchplomben der Herkunft aus Zittau zuzuordnen³³ (Abb. 159). Die erste, als solche identifizierte Zittauer Tuchplombe ist eine vollständig erhaltene, unversehrte Einstiftlochplombe und zeigt auf der Herkunftsseite das Stadtsignet in Form eines gotischen „Z“ mit von oben nach unten geschwungenem Mittelsteg von einem S-förmig gedrehten Kordelkranz umgeben. Auf der Herrschaftsseite ist ein unbekrönter, nach links aufsteigender Löwe mit geöffnetem Rachen, herausgeschlagener Zunge und Doppelschwanz mit Schwanzfeder am Schwanzansatz, als Wappenbild Böhmens, dargestellt und wird umgeben von einem S-förmig gedrehten Kordelkranz (Abb. 160). Beide Seiten sind leicht dezentriert geprägt, die Stempelstellung der Herkunftsseite liegt bei 12 h und die Herrschaftsseite bei 4 h, zudem wiegt das Exemplar ca. 7,75 g und misst ohne Öse 17,8 × 16,0 mm. Das Stück wurde im Jahre 2008 in Elbląg, Polen (ehem. Elbing, Preußisches Ordensland) gefunden. Weitere Tuchplomben sind mittlerweile auch in Berlin, Stralsund, Gdańsk in Polen (ehem. Danzig im Königreich Preußen), Český Krumlov in der Tschechischen Republik (ehem. Böhmisches Krumau, Krumau an der Moldau im Königreich Böhmen) und Korolewo in der Ukraine (ehem. Königsfeld an der Theiß, Königreich Ungarn) gefunden worden.³⁴

Auf der Grundlage des gefundenen bzw. identifizierten Zittauer Plombenmaterials (aktuell neun Exemplare) lassen sich gegenwärtig bis zu drei verschiedene Darstellungsvarianten unterscheiden. Zusätzlich zu der vorgenannten Variante, von der zurzeit insgesamt drei Stücke (Elbląg und zweimal Gdańsk) belegt sind, zeigt das 2012 in Stralsund ergrabene Exemplar einer geöffneten Einstiftlochplombe³⁵ auf der Herkunftsseite noch ein gotisches „Z“ mit geradem Mittelsteg mit kugel- und punktförmig vertieften Enden sowie einer kugelförmigen Vertiefung am unteren Ende des Vertikalstegs. Zumindest die untere Serife scheint scharnierartig am Vertikalsteg angebracht zu sein; die Stempelstellung liegt bei ca. 3 h (Abb. 155). Die Herrschaftsseite bildet einen plastisch vorgewölbten Spitzschild ab, darin ist ein nach links aufsteigender Löwe mit dreieckig geformtem und bekröntem Haupt sowie Doppelschweif; die Doppelschwanzschleife bildet einen lindenblattförmigen Freiraum, die mit einer Kugel verknüpft ist, die Schwanzenden sind jeweils federförmig aufgebauscht mit je nach außen absteher Feder; dargestellt, um das ganze Bild läuft ein Perlring mit, in Relation gesehen, großen Perlen (Abb. 162). Das Stempelbild ist auf etwa 6 h gestellt. Gegebenenfalls war auch um das Bild der Herkunftsseite ein Perlring, wie auf der Herrschaftsseite, gelegt, jedoch bleibt diese Annahme durch die Zerstörungen beim Plombenerbrechen nur Spekulation. Die Plombe besitzt



161 Zittauer Tuchplombe aus Stralsund, Herkunftsseite
Landesamt für Kultur und Denkmalpflege Mecklenburg-Vorpommern
(Landesarchäologie)

161 Żytawska plomba sukiennicza ze Stralsundu, strona pochodzenia,
Krajowy Urząd ds. Kultury i Ochrony Zabytków Meklemburgii-Pomorza
Przedniego (archeologia krajowa)



162 Zittauer Tuchplombe aus Stralsund, Herrschaftsseite
Landesamt für Kultur und Denkmalpflege Mecklenburg-Vorpommern
(Landesarchäologie)

162 Żytawska plomba sukiennicza ze Stralsundu, strona dominalna
Krajowy Urząd ds. Kultury i Ochrony Zabytków Meklemburgii-Pomorza
Przedniego (archeologia krajowa)

pańska przedstawia plastycznie wypukłą, zaokrągloną u dołu tarczę, w obrębie której umieszczony jest lew wspięty w lewo, z trójkątnie ukształtowaną i zwieńczoną koroną głową oraz podwójnym ogonem. Pętla z podwójnego ogona tworzy wolną przestrzeń w kształcie liścia lipowego, połączonego z kulą, oba końce ogona są rozłożone w kształcie piór – każdy z piórem

einen Durchmesser von 18 mm und wiegt noch ca. 3,13 g. Die dritte Variation ist ikonographisch eine Abwandlung der vorausgehend vorgestellten Abbildung und befindet sich auf einer Plombe, die in Český Krumlov (Tschechische Republik) gefunden wurde.³⁶ Das gotische „Z“ mit geradem Mittelsteg der Herkunftsseite ist retrograd dargestellt und zusätzlich ist rechts im Feld ein sechsstrahliger Stern beigefügt; die Stempelstellung liegt bei ca. 10 h. Herrschaftsseitig ist der böhmische Löwe im Spitzschild unbekrönt; der Stempel ist etwa auf 1 h gestellt.

Die differenzierte ikonographische Symbolik zwischen den verschiedenen Zittauer Plombenvarianten legt die Vermutung nahe, dass es sich um Mittel zur Qualitätsabstufung der jeweils gesiegelten Tuche handelt.³⁷ Somit ergäbe sich eine Abstufung nach „einfachem Siegel“, „Schild-Siegel“ und „Schild-/Stern-Siegel“. Ein solches Symbol zur Qualitätsunterscheidung scheint auch der sechsstrahlige Stern auf der St. Annaberger Tuchplombe, die bereits weiter oben besprochen wurde, darzustellen.

Bei der Analyse der bislang als Zittauer Tuchplomben identifizierten neun Exemplaren zeigte sich, dass mutmaßlich vier Stück zeitgenössische gefälschte Tuchplomben mit imitierten Zittauer Stadtinsignien sind. Die Annahme fußt vor allem auf der ungewöhnlichen Zeichnung des Zittauschen „Z“ und der stilistisch abweichenden Darstellung des böhmischen Löwen auf den beiden in Berlin gefundenen Plomben sowie einer Plombe aus Gdańsk (PL) und der Plombe aus Korolewo (UA).³⁸ Die Fälschung von Tuchsiegelbildern war im späten Mittelalter und der Frühen Neuzeit keineswegs unüblich und diente dem Zweck der wirtschaftlichen Bereicherung, indem „unechte“; also einerseits minderwertige, nicht den Zunftvorschriften entsprechende oder andererseits auch anderenorts regulär produzierte Tuche durch Anbringung bekannter und vertrauter Tuchzeichen aufgewertet wurden.³⁹ Ob es sich um individuelle (durch Einzelpersonen) oder kollektive (durch andere tuchproduzierende Regionen oder Städte) zeitgenössische Fälschungen handelt, kann jedoch auf Grund der gegenwärtig geringen Menge identifizierter Zittauer Tuchplomben nicht mit letzter Sicherheit festgestellt werden. Sofern es sich tatsächlich nicht um gefälschte Tuchsiegel handelt, käme auch eine weitere abgestufte Qualitätsgraduierung als Begründung der differierenden Darstellung des Stadtsignets in Frage.⁴⁰

wystającym na zewnątrz. Wokół całego wizerunku umieszczono pierścieni peret, z powiązаныmi dużymi perłami (zob. ryc. 162). Oś stempla jest ustawiona na ok. godzinie 6. Niewykluczone, że wokół wizerunku na stronie pochodzenia, podobnie jak na stronie dominalnej, widniał również pierścieni z perłami, lecz ze względu na zniszczenia spowodowane złamaniem plomby przypuszczenie to pozostanie jedynie spekulacją. Plomba ma średnicę 18 mm i waży ok. 3,13 g. Trzeci wariant jest ikonograficzną modyfikacją poprzedniego wizerunku i znajduje się na plombie znalezionej w Czeskim Krumlovie (Český Krumlov, Republika Czeska).³⁶ Na stronie pochodzenia widoczna jest gotycka odwrócona litera „Z“, z prostą środkową poprzeczką, a w polu po jej prawej stronie umieszczono dodatkowo sześcioramienną gwiazdę. Pozycja stempla to ok. godzina 10. Na awersie znajduje się niekoronowany lew czeski na zastrzonej u dołu tarczy, napis w otoku rozpoczyna się na wysokości ok. godziny 1.

Zróznicowana symbolika ikonograficzna pomiędzy różnymi wariantami plomb żytańskich sugeruje, że służyły one klasyfikacji jakości poszczególnych zapieczętowanych tkanin.³⁷ W ten sposób mogła powstać gradacja według „pieczęci zwykłej”, „pieczęci z tarczą” i „pieczęci z tarczą/gwiazdą”. Omówiona już wyżej sześcioramienna gwiazda na plombie sukienniczej pochodzącej z Annabergu również wydaje się reprezentować taki symbol określający jakość wyrobu.

Z analizy zbioru dziewięciu zidentyfikowanych do tej pory jako żytańskie plomb sukienniczych wynika, że prawdopodobnie cztery egzemplarze to fałszerstwa z imitacją insygniów miejskich tego miasta. Przypuszczenie to opiera się przede wszystkim na nietypowym rysunku żytańskiego „Z” i odbiegającym stylistycznie przedstawieniu czeskiego lwa na dwóch plombach znalezionych w Berlinie, a także na plombie z Gdańska i egzemplarzu z Korolewa.³⁸ Fałszowanie plomb sukienniczych poprzez umieszczanie na nich dobrze znanych i wzbudzających zaufanie znaków nie należało do rzadkości w późnym średniowieczu oraz we wczesnym okresie nowożytnym i służyło wzbogacaniu się dzięki podnoszeniu wartości „podróbek” materiału – tzn. takiego, który był gorszej jakości, nie odpowiadał przepisom cechowym lub był produkowany głównie w innym miejscu.³⁹ Ze względu na niewielką ilość zidentyfikowanych żytańskich pieczęci sukienniczych, nie można obecnie z całą pewnością stwierdzić, czy są to fałszerstwa indywidualne (dokonywane przez pojedyncze osoby) czy też zbiorowe (dokonywane przez inne regiony lub miasta produkujące sukno). Przyjmując, że są to jednak oryginalne plomby sukiennicze, za przyczynę odmiennej formy insygniów miejskich można uznać również przyjęcie dalszej gradacji jakości sukna.⁴⁰

Anmerkungen

- ¹ Die frühesten Belege für Textilherstellung in der Oberlausitz – in Form von Ständerspuren von Webstühlen, Webgewichten, Spinnwirteln usw. – stammen aus der Jungsteinzeit (um 5500 v.u.Z.): Krabath et al. 2007, S. 21–22.
- ² Knothe 1883, S. 70–95; Aubin 1915, S. 577–592; Heidrich 1925, S. 126–130; Richter 1979, S. 2–3, 5–6; Wenzel, C. 1993, S. 10–11; Blaschke 2000, S. 234–235, 239, 242–243, 251; Hoche 2011; Wenzel, D. 2013, S.327, 330; Wuensch o.J., S. 16–22.
- ³ Hoche 2011; Thiele 2011, S. 49, 54.
- ⁴ Ratsarchiv Görlitz (RA Görlitz): Artikel der Tuchmacherinnung, enthält Meister nebst Zuchtwichen, Handschrift, Görlitz 1527, Inv.-Nr.: Varia 160, auch: R Sect: I 92°. 423. Verzeichnis II 326a, Regal X 47.
- ⁵ Vgl. Wenzel, C. 1993, S. 22, 32: Tuchzeichen 5/51 und 5/52.
- ⁶ RA Görlitz: Meisterbuch 1618–1705, Handschrift, Görlitz 1618–1705, Inv.-Nr.: Akten-Verzeichn. Band: TM, Nr. 130 sowie Buchbestand der Tuchmacherinnung. Rep. II-1a-1; Wenzel, C. 1993.
- ⁷ Knothe 1883, S. 36; Aubin 1915, S. 600.
- ⁸ Knothe 1883, S. 40–42, 49; Aubin 1915, S. 599–601; Schütte 1993, S. 135–137; Kaiser 2002, S. 375–379; Ilisch 2007; Hittinger 2008b, S. 7; Wenzel, D. 2013, S. 325–326; Frank 2015, S. 7–8; Wenzel, D. 2021, Kapitel 1.1, Absatz bzgl. Tuchplomben inkl. zugehöriger Literaturverweise.
- ⁹ Stadtkerngrabung Leipzig, Hainspitze, L-182, 2012, Fund-ID: 0031815; Landesamt für Archäologie Sachsen, Inv.-Nr.: L 182-269-R16529.
- ¹⁰ Schütte 1993, S. 137; Kaiser 2002, S. 382–384; Hittinger 2008b, S. 7–9.
- ¹¹ Knothe 1883, S. 36, 42–46; Aubin 1915, 612–613. Im Gegensatz beispielsweise zum hanseatischen Nord-/Ostseeraum: Hittinger 2007; Hittinger 2008a, S. 114; Hittinger 2008b, S. 44–59; Wenzel, D. 2021, Kapitel 1.1, Absatz bzgl. Eigentums- und Kaufmannszeichen inkl. zugehöriger Literaturverweise.
- ¹² Schlagstempel: Schütte 1993, S. 137; Kaiser 2002, S. 383; Ilisch 2007; Hittinger 2008b, S. 10–11. Plombierzange: Hittinger 2008b, S. 10–11; Mierzejewska 2011.
- ¹³ Stadtkerngrabung Dresden, Neumarkt, Quartier IV, DD-127, 2003, Fund-ID: 00182075; Landesamt für Archäologie Sachsen, Inv.-Nr.: DD-127/SF4/R 10243.
- ¹⁴ Schütte 1993, S. 137; Kaiser 2002, S. 383; Ilisch 2007; Hittinger 2008b, S. 10–11; Mierzejewska 2011.
- ¹⁵ Niederfeilner 2004, S. 5, 80, 96–97; Rupp 2007, S. 80. Grabungsbefund: BX79, Kat.-Nr. 1497. Landesamt für Archäologie Sachsen, Inv.-Nr.: FG-07/301 R-4118. Das originale Fundstück befindet sich gegenwärtig im Staatlichen Museum für Archäologie Chemnitz (smac) und kann aufgrund seines konservatorischen Zustands nicht ausgeliehen werden.
- ¹⁶ Buben 1987, S. 24–25.
- ¹⁷ Sanctus Wolfgangus; Bischof Wolfgang von Regensburg (* um 924 – † 994), 1052 heiliggesprochen: Stadler/Heim 1882, S. 822–829.
- ¹⁸ In der gegenwärtigen Literatur auch als „Freiberger Textilmarke“ interpretiert: Niederfeilner 2004, S. 97; Rupp 2011.
- ¹⁹ Das Freiberger Stadtwappen zeigt allzeitig drei (z.T. zinnenbewehrte) Rundtürme mit runden Spitzdächern, davor bzw. dazwischen bezinnte Stadtmauer mit geöffnetem Stadttor (teilweise mit hochgezogenem Fallgitter), darin Wappenschild mit, nach links aufsteigendem, meißnischem Löwen bzw. mit landsbergisch-meißnischem Verbundwappen: Steche 1884, S. 8–9; Siebmacher 1885, S. 74, Tf. 107.
- ²⁰ Steche 1884, S. 60–61.
- ²¹ Wenzel, D. 2021, Kapitel 1.1, Absatz bzgl. Eigentums- und Kaufmannszeichen inkl. zugehöriger Literaturverweise.
- ²² Gräße 1874, S. 265; Löser 2007, S. 64–65. Zusätzlich scheint in Freiberg eine gewisse Zeit lang eine synkretistische Verknüpfung mit der Person des Wolfgang von Schleinitz auf Ragwitz, Stauchitz, Grubnitz, Reppen, Altoschatz, Mautitz und Zöschau (* um 1475, † 1523) bestanden zu haben (etwa 17.–19. Jahrhundert); eigentlich Domherr zu Meißen, herzoglich-sächsischer Rat von Herzog Georg dem Bärtigen (* 1471, † 1539) und u. a. zwischen 1508 und 1510 Bautzner Probst; wurde in Freiberg kurzerhand zum Bischof erklärt: Gräße 1874, S. 265; Lüttichau 2011, S. 9; Kinne 2014, S. 798. Die berühmte Grabplatte des Wolfgang von Schleinitz befand sich ursprünglich in der St. Afrakirche zu Meißen und ist jetzt im Stadtmuseum Meißen, im Kreuzgang der ehemaligen Franziskanerkirche, zu finden: Gräße 1874, S. 51–52; Gurlitt 1917, S. 373–375.

Przypisy

- ¹ Najwcześniejsze dowody produkcji tekstylnej na Górnych Łużycach w postaci śladów krosien, ciężarków tkackich, wrzecion itp. pochodzą z okresu neolitu (ok. 5500 r. p.n.e.): Krabath i in. 2007, s. 21–22.
- ² Knothe 1883, S. 70–95; Aubin 1915, S. 577–592; Heidrich 1925, S. 126–130; Richter 1979, S. 2–3, 5–6; Wenzel, C. 1993, S. 10–11; Blaschke 2000, S. 234–235, 239, 242–243, 251; Hoche 2011; Wenzel, D. 2013, S.327, 330; Wuensch o.J., S. 16–22.
- ³ Hoche 2011; Thiele 2011, S. 49, 54.
- ⁴ Archiwum Rady Miejskiej w Görlitz (RA Görlitz): Spis cechu sukienników, obok spisu mistrzów zawiera znaki własnościowe, rękopis, Görlitz 1527, nr inw.: Varia 160, też: R Sect: I 92°. 423. Spis II 326a, regal X 47.
- ⁵ Por. Wenzel, C. 1993, s. 22, 32: Tuchzeichen 5/51 oraz 5/52.
- ⁶ RA Görlitz: Księga mistrzowska 1618–1705, rękopis, Görlitz 1618–1705, nr inw.: Spis akt. tom: TM, Nr. 130 oraz Inwentarz książkowy cechu sukienników. Rep. II-1a-1; Wenzel, C. 1993.
- ⁷ Knothe 1883, S. 36; Aubin 1915, S. 600.
- ⁸ Knothe 1883, S. 40–42, 49; Aubin 1915, S. 599–601; Schütte 1993, S. 135–137; Kaiser 2002, S. 375–379; Ilisch 2007; Hittinger 2008b, S. 7; Wenzel, D. 2013, S. 325–326; Frank 2015, S. 7–8; Wenzel, D. 2021, rozdział 1.1, akapit odnoszący się do plomb sukienniczych wraz ze wskazaniem literatury.
- ⁹ Badania archeologiczne w centrum Lipska, Hainspitze, L-182, 2012, nr znaleziska: 0031815; Krajowy Urząd Saksonii ds. Archeologii, nr inw.: L 182-269-R16529.
- ¹⁰ Schütte 1993, S. 137; Kaiser 2002, S. 382–384; Hittinger 2008b, S. 7–9.
- ¹¹ Knothe 1883, S. 36, 42–46; Aubin 1915, 612–613. W przeciwieństwie np. do hanzeatyckiego regionu Morza Północnego/Bałtyku: Hittinger 2007; Hittinger 2008a, S. 114; Hittinger 2008b, S. 44–59; Wenzel, D. 2021, rozdział 1.1, akapit dotyczący znaków własności i znaków kupieckich wraz ze wskazaniem literatury.
- ¹² Pieczęć: Schütte 1993, S. 137; Kaiser 2002, S. 383; Ilisch 2007; Hittinger 2008b, S. 10–11. Plombownica: Hittinger 2008b, S. 10–11; Mierzejewska 2011.
- ¹³ Badania archeologiczne w centrum Drezna, Neumarkt, kwatery IV, DD-127, 2003, nr znaleziska: 00182075; Krajowy Urząd Saksonii ds. Archeologii, nr inw.: DD-127/SF4/R 10243.
- ¹⁴ Schütte 1993, S. 137; Kaiser 2002, S. 383; Ilisch 2007; Hittinger 2008b, S. 10–11; Mierzejewska 2011.
- ¹⁵ Niederfeilner 2004, S. 5, 80, 96–97; Rupp 2007, S. 80. Znalezisko archeologiczne: BX79, nr kat. 1497. Krajowy Urząd Saksonii ds. Archeologii, nr inw.: FG-07/301 R-4118. Oryginalny zabytek znajduje się obecnie w Państwowym Muzeum Archeologicznym w Chemnitz (smac) i ze względów konserwatorskich nie może być wypożyczony.
- ¹⁶ Buben 1987, S. 24–25.
- ¹⁷ Sanctus Wolfgangus; Biskup Wolfgang z Regensburga (* ok. 924 – † 994), kanonizowany w 1052 r.: Stadler/Heim 1882, S. 822–829.
- ¹⁸ W literaturze współczesnej interpretowana również jako „marka tekstylna z Freibergu”: Niederfeilner 2004, S. 97; Rupp 2011.
- ¹⁹ Herb miasta Freiberg przedstawia trzy (częściowo blankowane) okrągłe wieże z okrągłymi spiczastymi dachami, przed lub pomiędzy nimi mur miejski z blankowaniem z otwartą bramą miejską (z częściowo z podniesioną broną), w niej herb z lwem miśnieńskim zwróconym w lewo lub z herbem Związku Landsberg-Miśnia: Steche 1884, S. 8–9; Siebmacher 1885, S. 74, Tab. 107.
- ²⁰ Steche 1884, S. 60–61.
- ²¹ Wenzel, D. 2021, rozdział 1.1, akapit dotyczący znaków własności i znaków kupieckich wraz ze wskazaniem literatury.
- ²² Gräße 1874, S. 265; Löser 2007, S. 64–65. Ponadto wydaje się, że we Freibergu przez pewien czas (ok. XVII–XIX w.) istniał synkretyczny związek z osobą Wolfganga von Schleinitz na Ragwitz, Stauchitz, Grubnitz, Reppen, Altoschatz, Mautitz i Zöschau (* ok. 1475, † 1523); właściwie kanonika miśnieńskiego, książęco-saskiego radcy księcia Jerzego Brodatego (* 1471, † 1539) i m.in. w latach 1508–1510 proboszcza Budziszyna; został niezwłocznie ogłoszony biskupem we Freibergu: Gräße 1874, S. 265; Lüttichau 2011, S. 9; Kinne 2014, S. 798. Słynna płyta nagrobna Wolfganga von Schleinitz znajdowała się pierwotnie w kościele pw. św. Afry w Miśni, a obecnie znajduje się w Muzeum Miejskim w Miśni, w krążanku dawnego kościoła franciszkanów: Gräße 1874, S. 51–52; Gurlitt 1917, S. 373–375.

- ²³ Das Stadtwappen von Annaberg setzt sich wie folgt zusammen: Ein Wappenschild mit gekreuztem Bergeisen nach links und Schlägel nach rechts; links und rechts daneben je ein Bergknappe stehend, mit brennender Grubenlampe auf dem Kopf, ein Bildnis haltend, das die verschleierte Heilige Anna; frontal thronend, im rechten Arm, auf rechtem Knie sitzend, das unbekleidete Jesuskind und im linken Arm, auf linken Knie sitzend, Mutter Maria als unbekleidetes Kind haltend (Heiligengruppe teilweise nimbiert); zeigt: Siebmacher 1885, S. 34, Tf. 67; Steche 1885, S. 4–5; Finck 1896, S. 34, Tf. S. 32a.
- ²⁴ Steche 1885, S. 3–5; Finck 1896, S. 34, 39–40; Unger 1995, S. 5–6.
- ²⁵ Finck 1896, S. 44.
- ²⁶ Lokalmythos in Zusammenhang mit der Befreiung eines durch Geröll teilweise verschütteten Bergmanns durch St. Wolfgang: Werner 1989, S. 72. Siehe auch Rückseite des „Annaberger Bergaltars“ in der St. Annakirche in Annaberg, mit dem vierteiligen, spätgotisch-frührenaissancezeitlichen Gemälde von Hans Hesse um 1520–1522 zur Illustration des Beginns des Annaberger Bergbaus durch Daniel Knappe (Knappius) in dessen bergmännischer Bildkomposition der Heilige Wolfgang der einzige dargestellte Heilige ist: Steche 1885, S. 38; Buschmann 1982; Dohmann 1989, S. 394. Siehe auch „Wolfgangsalter“, ebenfalls von Hans Hesse um 1515, in der Begräbniskapelle der heiligen Dreifaltigkeit in Buchholz, mit der Darstellung des thronenden Heiligen Wolfgang im Bischofsornat, mit Nimbus und Heiligenattribute, im Mittelfeld des Altars: Steche 1885, S. 61–62; Dohmann 1989, S. 394, Bild 13.
- ²⁷ Knothe 1883, S. 46.
- ²⁸ Ansorge 2013a, S. 195, Abb. 20.7 (Datierung: Mitte 18. Jh.); Mordovin 2018a, S. 286–287, Fig. 5.54 (Datierung: 2. Drittel 16. Jh.).
- ²⁹ Knothe 1883, S. 46.
- ³⁰ Frank 2015, S. 99, Tf. 14, Abb. 4, 5 (Datierung: Mitte 18. Jh.); Maćkowski 2016 S. 182, Plomba 37 (Datierung: 1398–1536); Ansorge 2018, S. 425, Abb. 387.6 (Datierung: 16. Jh.); van Laere/Huletski 2018, S. 206–207, 209, Abb. 3, 14 (Datierung: 15. Jh.); Mordovin 2018a, S. 287–288, Fig. 4.33–45 (Datierung: 2. Drittel 16. Jh.); Mordovin 2018b, S. 23–24, Fig. 11 (Datierung: Ende 14.–Ende 15. Jh.). Die Plombe von den Färörern befindet sich als Leihgabe im Kulturhistorischen Museum Görlitz. Mitteilung von Dr. Gunter Oettel, E-Mail vom 2.3.2021.
- ³¹ Knothe 1883, S. 13, 46; Heidrich 1925, S. 170–175; Seeliger 1927–29; Kunze 1928/29; Seeliger 1929; Richter 1979, S. 2, 5; Blaschke 2000, S. 251.
- ³² Aubin 1915, S. 616–625; Richter 1979, S. 5; Wuensch o.J., S. 19.
- ³³ Wenzel, D. 2013.
- ³⁴ Ansorge 2013b, S. 566–567, Abb. 273.3 (Datierung: 15. Jh.); Wenzel, D. 2013, S. 325, Abb. 2, 3 (Datierung: ca. 1475–1550); Maćkowski 2016 S. 188, Plomba 63–65 (Datierung: 16./17. Jh.); Fröhlich/Chvojka 2016, S. 245, Obr. 1.3 (Datierung: 15. Jh.); Mordovin 2018b, S. 26, Fig. 18 (Datierung: 15./16. Jh.); Wenzel, D. 2021, Kapitel 1.1, Absatz bzgl. Zittauer Tuchplomben inkl. zugehöriger Literaturverweise, Abb. 1.3a/b, 1.4a/b (Datierung: 2. Hälfte 16. Jh.).
- ³⁵ Fundort: Stralsund, Quartier 14, Fpl. 378, Giergraben, Ecke Baden- und Wasserstraße, Befund 12, Planquadrat 16, Befund mit Material des 15.–17. Jh. Landesamt für Kultur und Denkmalpflege Mecklenburg-Vorpommern (Landesarchäologie), Inv.-Nr.: ALM 2021/1/76. Ansorge 2013b, S. 566–567; Frank 2015, S. 47, 106, 167, Tf. 17.10.
- ³⁶ Fröhlich/Chvojka 2016, S. 245, Obr. 1.3.
- ³⁷ Knothe 1883, S. 36, 38–40; Aubin 1915, S. 600; Schütte 1993, S. 139; Hittinger 2008b, S. 8–9, 11, 79–80.
- ³⁸ Maćkowski 2016, S. 188, Plomba 65; Mordovin 2018b, S. 26, Fig. 18; Wenzel, D. 2021, Kapitel 1.1, Absatz bzgl. Zittauer Tuchplomben inkl. zugehöriger Literaturverweise, Abb. 1.3a/b, 1.4a/b.
- ³⁹ Kaiser 2002, 385–386.
- ⁴⁰ Schütte 1993, S. 139; Hittinger 2008b, S. 8–9, 11, 79–80; Wenzel, D. 2021, Kapitel 1.1, Absatz bzgl. Zittauer Tuchplomben inkl. zugehöriger Literaturverweise.
- ²³ Herb miasta Annaberg składa się z następujących elementów: herb ze skrzyżowanym żelazkiem po lewej i perlikiem po prawej stronie, po lewej i prawej stronie każdego z nich stojący górnik z zapaloną lampą górniczą na głowie, trzymający figury przedstawiające św. Annę, intronizowaną frontalnie, przy prawym ramieniu, z siedzącym na prawym kolanie, nagim Dzieciątkiem Jezus, a przy lewym ramieniu, z siedzącą na lewym kolanie Matką Boską, przedstawioną jako nagie dziecko (grupa świętych częściowo ze świetlistym otokiem): Siebmacher 1885, s. 34, Tab. 67; Steche 1885, s. 4–5; Finck 1896, s. 34, Tab. s. 32a.
- ²⁴ Steche 1885, s. 3–5; Finck 1896, s. 34, 39–40; Unger 1995, s. 5–6.
- ²⁵ Finck 1896, s. 44.
- ²⁶ Miejscowa legenda związana z uratowaniem przez św. Wolfganga częściowo zasypanego górnika: Werner 1989, s. 72. Patrz również rewers ołtarza „Annaberger Bergaltars” w kościele św. Anny w Annabergu, z czteroczęściowym, późnogotycko-wczesnorenansowym obrazem Hansa Hessego z lat 1520–1522, ilustrującym początki górnictwa w Annabergu, autorstwa Daniela Knappe (Knappiusa), w którego górniczej kompozycji obrazów św. Wolfgang jest przedstawiony jako jedyny święty: Steche 1885, s. 38; Buschmann 1982; Dohmann 1989, s. 394. Patrz również „Wolfgangsalter” – ołtarz Wolfganga, również autorstwa Hansa Hessego ok. 1515 r., w kaplicy pogrzebowej Świętej Trójcy w Buchholz, przedstawiający intronizowanego świętego Wolfganga w ornacie biskupim, z nimbem i atrybutami świętego, w entralnym polu ołtarza: Steche 1885, s. 61–62; Dohmann 1989, s. 394, obraz 13.
- ²⁷ Knothe 1883, s. 46.
- ²⁸ Ansorge 2013a, s. 195, ryc. 20.7 (datowanie: połowa XVIII w.); Mordovin 2018a, s. 286–287, Fig. 5.54 (datowanie: II tercja XVI w.).
- ²⁹ Knothe 1883, s. 46.
- ³⁰ Frank 2015, s. 99, Tab. 14, ryc. 4, 5 (datowanie: połowa XVIII w.); Maćkowski 2016 s. 182, Plomba 37 (datowanie: 1398–1536); Ansorge 2018, s. 425, ryc. 387.6 (datowanie XVI w.); van Laere/Huletski 2018, s. 206–207, 209, ryc. 3, 14 (datowanie: XV w.); Mordovin 2018a, s. 287–288, Fig. 4.33–45 (datowanie: II tercja XVI w.); Mordovin 2018b, s. 23–24, Fig. 11 (datowanie: koniec XIV–koniec XV w.). Plomba z Wysp Owczych została wypożyczona i znajduje się w Muzeum Kultury i Historii w Görlitz. Wiadomość od dr Guntera Oettela, e-mail z dnia 2.3.2021.
- ³¹ Knothe 1883, s. 13, 46; Heidrich 1925, s. 170–175; Seeliger 1927–29; Kunze 1928/29; Seeliger 1929; Richter 1979, s. 2, 5; Blaschke 2000, s. 251.
- ³² Aubin 1915, s. 616–625; Richter 1979, s. 5; Wuensch o.J., s. 19.
- ³³ Wenzel, D. 2013.
- ³⁴ Ansorge 2013b, s. 566–567, ryc. 273.3 (datowanie: XV w.); Wenzel, D. 2013, s. 325, ryc. 2, 3 (datowanie: ok. 1475–1550); Maćkowski 2016 s. 188, Plomba 63–65 (datowanie: XVI/XVII w.); Fröhlich/Chvojka 2016, s. 245, Obr. 1.3 (datowanie: XV w.); Mordovin 2018b, s. 26, Fig. 18 (datowanie: XV/XVI w.); Wenzel, D. 2021, rozdział 1.1, akapit odnoszący się do żytańskich plomb sukienniczych wraz ze wskazaniem literatury, ryc. 1.3a/b, 1.4a/b (datowanie: II poł. XVI w.).
- ³⁵ Miejsce znaleziska: Stralsund, kwatery 14, Fpl. 378, Giergraben, zbieg ulic Badenstraße oraz Wasserstraße, znalezisko 12, kwadrat 16, znalezisko z materiałem z XV–XVII w. Urząd ds. Kultury i Ochrony Zabytków Meklemburgia-Pomorze Przednie (archeologia krajowa), nr inw.: ALM 2021/1/76. Ansorge 2013b, s. 566–567; Frank 2015, s. 47, 106, 167, Tab. 17.10.
- ³⁶ Fröhlich/Chvojka 2016, s. 245, Obr. 1.3.
- ³⁷ Knothe 1883, s. 36, 38–40; Aubin 1915, s. 600; Schütte 1993, s. 139; Hittinger 2008b, s. 8–9, 11, 79–80.
- ³⁸ Maćkowski 2016, s. 188, Plomba 65; Mordovin 2018b, s. 26, Fig. 18; Wenzel, D. 2021, rozdział 1.1, akapit odnoszący się do żytańskich plomb sukienniczych wraz ze wskazaniem literatury, ryc. 1.3a/b, 1.4a/b.
- ³⁹ Kaiser 2002, 385–386.
- ⁴⁰ Schütte 1993, s. 139; Hittinger 2008b, s. 8–9, 11, 79–80; Wenzel, D. 2021, rozdział 1.1, akapit odnoszący się do żytańskich plomb sukienniczych wraz ze wskazaniem literatury.

Literaturverzeichnis / Bibliografia

- Ansorge 2013a – Jörg Ansorge: Archäologische Untersuchungen auf der ehemaligen Fährbastion in Stralsund. – Mit einem Exkurs zur Tonpfeifenproduktion in Walbeck (Aller). In/w: Bodendenkmalpflege in Mecklenburg-Vorpommern, Jahrbuch 60, 2012. Schwerin 2013, S./s. 169–258.
- Ansorge 2013b – Jörg Ansorge: Kurze Fundberichte Mittelalter/Neuzeit, Stralsund, Lkr. Vorpommern-Rügen, Quartier 14 – Fpl. 378. In/w: Bodendenkmalpflege in Mecklenburg-Vorpommern, Jahrbuch 60, 2012. Schwerin 2013, S./s. 557–567.
- Ansorge 2018 – Jörg Ansorge: Kurze Fundberichte Mittelalter/Neuzeit, Wolgast, Lkr. Vorpommern-Greifswald, Fpl. 93. In/w: Bodendenkmalpflege in Mecklenburg-Vorpommern, Jahrbuch 64, 2016. Schwerin 2018, S./s. 411–425.
- Aubin 1915 – Gustav Aubin: Die Leineweberzechen in Zittau, Bautzen und Görlitz. Darstellung und Urkunden. In/w: Jahrbücher für Nationalökonomie und Statistik 104 (3. Folge, 49). Stuttgart 1915, S./s. 577–649.
- Blaschke 2000 – Karlheinz Blaschke: Kleines Oberlausitzer Städtelexikon. In/w: Karlheinz Blaschke: Beiträge zur Geschichte der Oberlausitz. Gesammelte Aufsätze (Mitteilungen des Zittauer Geschichts- und Museumsvereins, Beiheft 1 / Neues Lausitzisches Magazin, Sonderheft 2). Görlitz/Zittau 2000, S./s. 234–252.
- Buben 1987 – Milan Buben: Heraldik. Praha (ČZ) 1987.
- Buschmann 1982 – Wolfgang Buschmann: Der Annaberger Bergaltar. Von den Bergleuten und ihrem Maler Hans Hesse. Berlin 1982.
- Dohmann 1989 – Albrecht Dohmann: Kunstdenkmäler in der DDR – Ein Bildhandbuch. Bezirke Dresden, Karl-Marx-Stadt, Leipzig. 2., verb. Auflage, Leipzig 1989.
- Finck 1896 – Emil Finck: Anfänge einer Ortsgeschichte der Stadt Annaberg. In/w: Mitteilungen des Vereins für Geschichte von Annaberg und Umgebung. V. Jahrbuch, 1895–1896. Annaberg 1896, S./s. 1–48.
- Frank 2015 – Rebecca Frank: Bleiplomben aus der Hansestadt Stralsund. Magisterarbeit, Bamberg 2015.
- Gräbe 1874 – Johann Georg Theodor Gräbe: Der Sagenschatz des Königreichs Sachsen. Zum ersten Male in der ursprünglichen Form aus Chroniken, mündlichen und schriftlichen Ueberlieferungen und anderen Quellen. Erster Band. 2., verb. u. sehr verm. Auflage. Dresden 1874.
- Gurlitt 1917 – Cornelius Gurlitt: Beschreibende Darstellung der älteren Bau- und Kunstdenkmäler des Königreichs Sachsen. Neununddreißigstes Heft: Meißen (Stadt, Vorstädte, Afrafreiheit und Wasserburg). Dresden 1917.
- Heidrich 1925 – Hermann Heidrich (Bearb.): Bilder aus der südlichen Oberlausitz. Eine Heimatkunde der Stadt und Amtshauptmannschaft Zittau. 4. Auflage, Zittau 1925.
- Hittinger 2007 – Dieter Hittinger: Die Bedeutung der Hausmarken für den Warentransport in der frühen Neuzeit. In/w: Mitteilungen der Deutschen Gesellschaft für Archäologie des Mittelalters und der Neuzeit 18, 2007. Paderborn 2007, S./s. 148–150.
- Hittinger 2008a – Dieter Hittinger: Auswertung der Tuchplombenfunde der Teerhofgrabung. In/w: Bremer Archäologische Blätter, Neue Folge 7, 2005–2008. Bremen 2008, S./s. 111–144.
- Hittinger 2008b – Dieter Hittinger: Tuchplomben. Warenzeichen des späten Mittelalters und der Neuzeit aus dem norddeutschen Küstengebiet (Berichte aus der Geschichtswissenschaft). Dissertation, Aachen 2008.
- Hoche 2011 – Siegfried Hoche: Görlitzer Tuchmacherartikel. In/w: Roland Enke, Bettina Probst (Hg./red.): via regia – 800 Jahre Bewegung und Begegnung. Katalog zur 3. Sächsischen Landesausstellung, Görlitz 2011. Dresden (2011), S./s. 129.
- Ilsch 2007 – Peter Ilsch: Tuchsiegelstempel des Wandmacheramts zu Münster, 1764 (Westfälisches Landesamt für Kunst und Kulturgeschichte Münster, Landschaftsverband Westfalen-Lippe – Das Kunstwerk des Monats, Juni 2007). Münster 2007.
- Fröhlich/Chvojka 2016 – Jiří Fröhlich / Ondřej Chvojka: Jihočeské olověné plomby na importované zboží. In/w: Archeologie západních Čech 10/2016. Plzeň (ČZ) 2016, 245–249.
- Kaiser 2002 – Reinhold Kaiser: Mittelalterliche Tuchplomben. Überreste, Sammelobjekte und technik-, textil- und wirtschaftsgeschichtliche Quellen. In/w: Horst Kranz, Falkenstein (Hg./red.): Inquirens subtilia diversa. Dietrich Lohrmann zum 65. Geburtstag. Aachen 2002, S./s. 375–390.
- Kinne 2014 – Hermann Kinne: Das (exemte) Bistum Meißen. 1: Das Kollegiatstift St. Petri zu Bautzen von der Gründung bis 1569 (Germania Sacra. Die Kirche des alten Reiches und ihre Institutionen. Dritte Folge 7: Die Bistümer der Kirchenprovinz Magdeburg). Berlin/Boston (US) 2014.
- Knothe 1883 – Hermann Knothe: Geschichte des Tuchmacherhandwerks in der Oberlausitz bis Anfang des siebzehnten Jahrhunderts. In/w: Neues Lausitzisches Magazin LVIII, S./s. 241–380.
- Krabath et al. 2007 – Stefan Krabath / Sonja von Richthofen / Peter Viol: Bronzezeitliche Hausgrundrisse aus der Oberlausitz. In/w: Friederike Koch (Hg./red.): Bronzezeit – Die Lausitz vor 3000 Jahren. Kamenz 2007, S./s. 16–25.
- Kunze 1928/29 – A. Kunze: Zur Handelsgeschichte Zittaus. In/w: Zittauer Geschichtsblätter 5 (1928), Nr./nr. 10, S./s. 38–40; 6 (1929), Nr./nr. 1, S./s. 2–4; Nr./nr. 2, S./s. 5–6.
- van Laere/Huletski 2018 – Raf van Laere / Dzmitry Huletski: Some Western and Central European Cloth Seals recently found in East Europe. In/w: Русь, Литва, Орда в памятниках нумизматики и сфрагистики. Том 5. Срецьвырук «Сфрагистический сборник». Minsk (BY) 2018, S./s. 205–209.
- Löser 2007 – Frank Löser: Freiburger Sagenbuch mit Sagen des Freiburger Landes. Bad Langensalza 2007.
- Lüttichau 2011 – Gerhard Graf von Lüttichau / Mondrian (Wolfgang) von Lüttichau: Beiträge zur Familiengeschichte der Herren, Freiherren und Grafen v. Lüttichau. 1. Teil, 1. Teilband: Geschichte der Familie. 2., veränd. Auflage, Leipzig/Berlin 2011.
- Maćkowski 2016 – Tomasz Maćkowski: Plomby towarowe z wykopalisk przy ulicy Chmielnej 73–74 w Gdańsku. In/w: Robert Krzywdziński (Hg./red.): Dantiscum. Tom I. Gdańsk (PL) 2016, S./s. 171–217.
- Mierzejewska 2011 – Aleksandra Mierzejewska: Plombiergerät zum Kennzeichnen der Farbqualität Thorner Tuche. In/w: Roland Enke & Bettina Probst (Hg./red.): via regia – 800 Jahre Bewegung und Begegnung. Katalog zur 3. Sächsischen Landesausstellung, Görlitz 2011. Dresden (2011), S./s. 149–150.
- Mordovin 2018a – Maxim Mordovin: A Collection of Fifteenth- and Sixteenth-Century Cloth Seals from Szolnok. In/w: Dóra Mérai et al. (Hg./red.): Genius loci – Laszlovszky 60. Budapest (HU) 2018, S./s. 285–288.
- Mordovin 2018b – Maxim Mordovin: Guide to the Identification of archaeological Lead Cloth Seals. In/w: Hungarian Archaeology E-Journal, Spring 2018. Budapest (HU) 2018, S./s. 20–27.
- Niederfeilner 2004 – Alexander Niederfeilner: Vom Dorf zur Metropole des Erzgebirges – die Stadtkerngrabung „Theaterquartier“ in Freiberg/Sachsen. Dissertation, überarb. u. gek. Fassung. Bamberg 2004.
- Richter 1979 – Helmut Richter: Ein Zittauer Leineweberhaus. Selbstverlag, o. Ort, o. Jahr, handsigniert 1979.
- Rupp 2007 – Cornelia Rupp: Tuchplomben. In/w: Thomas Westphalen (Hg./red.): Der Fund. Dresden 2007, S./s. 80–81.
- Rupp 2011 – Cornelia Rupp: Tuchplombe mit Geweberesten. In/w: Roland Enke, Bettina Probst (Hg./red.): via regia – 800 Jahre Bewegung und Begegnung. Katalog zur 3. Sächsischen Landesausstellung, Görlitz 2011. Dresden (2011), S./s. 150.
- Schütte 1993 – Sven Schütte: Tuchplomben als städtische Zeichen. Das Fallbeispiel Göttingen. In/w: Anzeiger des Germanischen Nationalmuseums 1993. Nürnberg 1993, S./s. 135–141.
- Seeliger 1927–29 – E. A. Seeliger: Zur Handelsgeschichte Zittaus. In/w: Zittauer Geschichtsblätter 4 (1927), Nr./nr. 9, S./s. 33–36; 5 (1928), Nr./nr. 9, S./s. 33–34, Nr./nr. 10, S./s. 37–38; 6 (1929), Nr./nr. 2, S./s. 6–8, Nr./nr. 3, S./s. 9–12.
- Seeliger 1929 – E. A. Seeliger: Zum Handelsverkehr zwischen Zittau und Nürnberg. In/w: Zittauer Geschichtsblätter 6 (1929), Nr./nr. 10, S./s. 39–40, Nr./nr. 11, S./s. 41–43.

- Siebmacher 1885 – Johann Ambrosius Siebmacher (Begr.) / Karl Friedrich Constantin Gautsch (Bearb.) / Dr. Otto Titan von Hefner (Bearb.): J. Siebmacher's grosses und allgemeines Wappenbuch in einer neuen, vollständig geordneten und reich vermehrten Auflage mit heraldischen und historisch-genealogischen Erläuterungen. Erster Band, vierte Abtheilung: Städtewappen. I. Band. Nürnberg 1885.
- Stadler/Heim 1882 – Johann Evangelista Stadler / Franz Joseph Heim (Hg./red.): Vollständiges Heiligen-Lexikon oder Lebensgeschichten aller Heiligen, Seligen etc. aller Orte und aller Jahrhunderte, deren Andenken in der katholischen Kirche gefeiert oder sonst geehrt wird, unter Bezugnahme auf das damit in Verbindung stehende Kritische, Alterthümliche, Liturgische und Symbolische, in alphabetischer Ordnung. Band 5: Q – Z. Augsburg 1882.
- Steche 1884– Richard Steche: Beschreibende Darstellung der älteren Bau- und Kunstdenkmäler des Königreichs Sachsen. Drittes Heft: Amtshauptmannschaft Freiberg. Dresden 1884.
- Steche 1885 – Richard Steche: Beschreibende Darstellung der älteren Bau- und Kunstdenkmäler des Königreichs Sachsen. Viertes Heft: Amtshauptmannschaft Annaberg. Dresden 1885.
- Thiele 2011 – Christiane Thiele: D.V.R.T. 1527. Der Aufstand der Görlitzer Tuchmacher. In/w: Winfried Müller und Swen Steinberg (Hg./red.): Menschen unterwegs – Die via regia und ihre Akteure. Essayband zur 3. Sächsischen Landesausstellung, Görlitz 2011. Dresden (2011), S./s. 48–55.
- Unger 1995 – Helmut Unger (Bearb.): Anonymus – Die Churfürstliche Sächs. freye Bergstadt St. Annabergk ... Chronikalische Aufzeichnungen über Annaberg und das Bergwerk (Streifzüge durch die Geschichte des oberen Erzgebirges, Heft 30). Annaberg-Buchholz 1995.
- Wenzel, C. 1993 – Cornelia Wenzel: Die erworbenen Meisterrechte im Görlitzer Tuchmacherhandwerk des 17. Jahrhunderts. In/w: Görlitzer Magazin 7 (1993), S./s. 10–35.
- Wenzel, D. 2013 – Daniel Wenzel: Eine Warenplombe aus Elbląg. Problem der Provenienzzuweisung und zeitlichen Einordnung. In/w: Geldgeschichtliche Nachrichten 270. Frankfurt a.M. 2013, S./s. 325–334.
- Wenzel, D. 2021 – Daniel Wenzel: Warenplomben und Bleimarken aus dem alten Berliner Rathaus. In/w: Landesdenkmalamt Berlin (Hg./red.): Die Königstraße im Wandel der Zeit. Archäologie und Geschichte einer Berliner Hauptstraße. Teil 4: Die Funde 2 (Beiträge zur Denkmalpflege in Berlin, Band 54-4). Berlin, erscheint voraussichtlich im 2. Halbjahr 2021, Seitenzahl noch nicht bekannt.
- Werner 1989 – Dietmar Werner (Hg./red.): Bergmannssagen aus dem sächsischen Erzgebirge. 3., durchges. Auflage, Leipzig 1989.
- Wuensch o.J. – Klaus E. Wuensch: Aus der Geschichte der Stadt Zittau. Selbstverlag, Bamberg, o. Jahr.

Lars-Gunter Schier

Der Münzschatz im Turmknopf der Kirche zum Heiligen Kreuz zu Zittau

Cenne monety w gałce wieży kościoła św. Krzyża w Żytawie

Das Wissen darüber, dass sich in der Zittauer Kreuzkirche, dem heutigen Museum für das Große Zittauer Fastentuch aus dem Jahre 1472, ein bedeutsamer Münzschatz verbirgt, war über Generationen vollkommen verloren gegangen. Die Geschichte seiner Wiederentdeckung in der zu DDR-Zeiten weitgehend vernachlässigten Kirche begann 1986, als zwei Feierabendbrigaden (Maurer und Zimmerleute) mit Hilfe einer Technosportbrigade im Auftrag des Rates des Kreises, Abteilung Kultur dringende Sicherungs- und Sanierungsarbeiten am Gebäude und auf dem Friedhof in Angriff nahmen. Schließlich befanden sich Kirche und Kirchhof auf der zentralen Denkmalliste des Landes. Im Jahr 1990 ging das Baudenkmal für einen symbolischen Euro in Besitz der Stadt Zittau über, wodurch eine planmäßige Sanierung begann. Am 11. Oktober 1991 bargen Technosportler im Beisein von Vertretern der Stadt und des Museums aus 41 Metern Höhe den alles bekronenden Turmknopf, um ihn anschließend sofort zu öffnen. Im Knopf fanden sich zwei Kupferkapseln, welche vier historische Urkunden und elf Päckchen mit alten Münzen und Medaillen enthielten. Dabei kamen 39 numismatische Objekte aus Gold und Silber zutage, deren Ursprung teils ein Jahrtausend zurückreichte.

Die vier Urkunden berichten in lateinischer Schrift über die Kreuzkirche und das Zeitgeschehen, ihre Datierungen verraten zudem die Zeitpunkte einstiger Öffnungen des Turmknopfes. Die elf Münzpäckchen geben auf ihrem Packpapier teilweise sogar die Geber und weitere Datierungen preis. So lässt sich zusammenfassen, dass erstmals am 28. August 1651 und weitere Male am 25. September 1688 und am 28. Mai 1712 (Kapsel 1) sowie letztmals im Oktober 1753 (Kapsel 2) Münzen und Medaillen und jeweils eine Urkunde in den Turmknopf gelangten.

Der spektakuläre Fund wurde im November 1991 der Öffentlichkeit präsentiert – in der Sonderausstellung „1. Zittauer Münzauslese“ vom 9.11.1991 bis 10.5.1992 in der Sakristei des Kulturhistorischen Museums Franziskanerkloster. Ein zweites und bisher letztes Mal wurde der Turmknopfinhalt vom 11.9.2010 bis 9.1.2011 in der Sonderausstellung „600 Jahre Kreuzkirche Zittau“ im Dormitorium gezeigt.

Auch die örtliche Presse berichtete über das Ereignis. Anschließend übernahmen die Städtischen Museen Zittau die Objekte in ihr Münzkabinett. Der neu vergoldete Knopf wurde mit Fotokopien der Münzen und Urkunden sowie aktuellen Dokumenten befüllt und am 21. Mai 1992 auf dem sanierten Dachreiter montiert.

Wiedza o tym, że w kościele św. Krzyża w Żytawie, dzisiejszym Muzeum Wielkiej Żytawskiej Zastony Wielkopostnej z 1472 roku, ukryty jest cenny skarb w postaci historycznych monet, przez pokolenia popadła w niepamięć. Historia jego ponownego odkrycia w kościele, który w czasach NRD był w dalekim stopniu zaniedbany, rozpoczęła się w 1986 roku, kiedy to dwie ekipy murarzy i cieśli z pomocą zespołu alpinistów przemysłowych podjęły na zlecenie Wydziału Kultury Rady Powiatowej pilne prace zabezpieczające i remontowe przy budynku kościelnym i na cmentarzu. Wszakże kościół i cmentarz wpisane były do centralnego krajowego rejestru zabytków. W 1990 roku zabytek za symboliczne euro stał się własnością miasta Żytawy, co zapoczątkowało jego planową renowację. 11 października 1991 roku, w obecności przedstawicieli władz miasta i muzeum, grupa alpinistyczna zdjęła umieszczoną na wysokości 41 metrów gałkę sygnaturki kościelnej, którą natychmiast otworzono. Wewnątrz gałki znaleziono dwie miedziane kapsuły zawierające cztery historyczne dokumenty oraz jedenaście paczuszek ze starymi monetami i medalami. Odkryto w ten sposób 39 obiektów numizmatycznych wykonanych ze złota bądź srebra, pochodzących po części sprzed tysiąca lat.

Cztery dokumenty spisane w języku łacińskim informują o kościele św. Krzyża i jego historii. Natomiast ich datowanie wskazuje, kiedy wcześniej dokonano już otwarcia gałki wieżyczki. Poniekąd na papierze, w który opakowano monety, zanotowane były także imiona darczyńców oraz inne daty. Na tej podstawie można powiedzieć, że po raz pierwszy depozyt w gałce złożono 28 sierpnia 1651 roku, następnie 25 września 1688 roku i 28 maja 1712 roku (kapsuła 1), a po raz ostatni w październiku 1753 roku (kapsuła 2), wkładając do niej każdorazowo monety i medale oraz po jednym dokumencie.

Spektakularne znalezisko zostało zaprezentowane opinii publicznej w listopadzie 1991 roku w zakrystii muzeum – Wystawa specjalna „1. Wybór monet żytawskich” prezentowana od 9.11.1991 do 10.5.1992 w zakrystii Muzeum Historii Kultury w klasztorze pofranciszkańskim. Po raz drugi, i do tej pory ostatni, zawartość kuli iglicy była prezentowana od 11.9.2010 do 9.1.2011 roku w ramach wystawy specjalnej w dormitarzu „600 lat kościoła św. Krzyża w Żytawie”.

O wydarzeniu informowała również lokalna prasa. Następnie Muzea Miejskie w Żytawie włączyły przedmioty do swojej kolekcji numizmatycznej. Pokryta nową poślaczoną powłoką gałka została wypełniona fotokopiami monet i dokumentów



163 Die Münzen aus dem Turmknopf der Kirche zum Heiligen Kreuz

163 Monety z gałki wieży kościoła św. Krzyża

Die zwei Kupferkapseln und ihre Münzpäckchen

Beim Öffnen der Kapseln waren Dr. Volker Dudeck (Direktor Städtische Museen Zittau), Georg Schönrock (Leiter Kulturamt Stadt Zittau), Volkmar Rudolph (Leiter Hochbauamt Stadt Zittau) und Bernd Wabersich (Leiter der Technosportler) sowie weitere Bergsteiger, die den Knopf zuvor geborgen hatten, zugegen. Die erste Kapsel enthielt neun Münzpäckchen mit insgesamt 33 Münzen und Medaillen sowie drei Urkunden aus den Jahren 1651, 1688 und 1712, die andere Kapsel zwei Münzpäckchen mit insgesamt sechs Münzen sowie eine Urkunde aus dem Jahr 1753. Die unterschiedlich großen Münzpäckchen sind als zusammengefaltetes Papier zu verstehen, worin sich bis zu acht numismatische Objekte befinden. Auf dem Einschlagpapier der Päckchen ist in acht Fällen außen das Jahr der Einlegung vermerkt. Auf den Innenseiten haben sich in sieben Fällen die Geber durch Widmungen verewigt, allerdings ist auf einem der Zettel der Name nicht mehr lesbar.

Die beiden Kupferkapseln sind nahezu identisch. Es erscheint deshalb als sehr wahrscheinlich, dass die gesamte Befüllung der ersten Kapsel erst 1753 erfolgte, als zum vierten Mal der Turmknopf geöffnet und die zweite Kapsel beigefügt wurde. Die äußere Beschriftung mit Jahreszahlen auf acht der bis 1712 eingelegten Päckchen der ersten Kapsel stammt von

oraz aktualnymi dokumentami i zamontowana na odnowionej wieżyczce kalenicowej w dniu 21 maja 1992 roku.

Dwie miedziane kapsuły i złożone w nich paczuszki z monetami

Kapsuły zostały otwarte w obecności dr Volkera Dudecka (dyrektora Muzeów Miejskich w Żytawie), Georga Schönrocka (dyrektora Miejskiego Urzędu Kultury w Żytawie), Volkmara Rudolpha (dyrektora Miejskiego Urzędu ds. Budownictwa w Żytawie) oraz Bernda Wabersicha (kierownika grupy alpinistów przemysłowych), a także alpinistów, którzy wcześniej zdjęli gałkę z wieżyczki. Pierwsza kapsuła zawierała dziewięć paczuszek z łącznie 33 monetami i medalami oraz trzy dokumenty z lat 1651, 1688 i 1712. W drugiej kapsule znajdowały się dwie paczuszki z łącznie sześcioma monetami oraz dokument z 1753 roku. Różnej wielkości pakunki składały się ze złożonych kart papieru, zawierających do ośmiu obiektów numizmatycznych. W ośmiu przypadkach na zewnętrznej stronie papierowego opakowania odnotowano rok umieszczenia paczuski w gałce. W siedmiu przypadkach darczyńcy uwiecznili się na wewnętrznej stronie w formie dedykacji, choć na jednym z arkuszy nazwisko jest już nieczytelne.



164 Die Kapseln und Urkunden aus dem Turmknopf der Kirche zum Heiligen Kreuz
164 Kapsuły i dokumenty z gątki wieży kościoła św. Krzyża

derselben Hand, was auf eine einmalige Aktion schließen lässt. Sofern die Packzettel innen signiert sind, weicht die Schrift auch von der äußeren Jahreszahl ab. Im Jahr 1753 wurde die Turmspitze samt Turmknopf von einem Sturm schwer beschädigt, wahrscheinlich war sie sogar herabgestürzt. Möglicherweise wurden dabei die Behältnisse der drei früheren Beigaben von 1651, 1688 und 1712 beschädigt oder zerstört. Jedenfalls dürften die drei Urkunden und neun Münzpäckchen 1753 gemeinsam in eine neue, eigens dafür angefertigte Kupferkapsel gelegt und acht der Münzpäckchen zur Unterscheidung ihrer früheren Einlegejahre außen mit den entsprechenden Jahreszahlen markiert worden sein. Die neuen Beigaben von 1753 gelangten dagegen in eine zweite Kupferkapsel, weshalb sie nicht gesondert markiert werden mussten.

Hinsichtlich der Anlässe der Turmknopföffnungen in den Jahren 1651, 1688, 1712 und 1753 geben die jeweils beigefügten Urkunden brauchbare Hinweise. Als weitere Quelle dient das vom Zittauer Stadtsyndikus und nachmaligen Bürgermeister Johann Benedict Carpsov (1675–1739) 1716 herausgegebene Werk „Analecta Fastorum Zittaviensium oder Historischer Schauplatz der löblichen alten Sechs-Stadt Zittau“¹. Im 13. Kapitel des ersten Teiles berichtet er „Von der Begräbnüß-Kirche zum heiligen Creutze, nebst daran befindlichen Kirchhofe“. So wird vom Wiederaufbau während des Dreißigjährigen Krieges ab 1651 bis zur letzten Instandhaltung 1712 berichtet und die dabei in

Obie miedziane kapsuły są niemal identyczne. Wydaje się więc wysoce prawdopodobne, że w 1753 roku, kiedy to po raz czwarty otwarto gątkę, zawarte wówczas w niej przedmioty umieszczono w nowo wykonanej kapsule, dodając dodatkowo drugą. Daty, zanotowane po zewnętrznej stronie opakowań ośmiu paczuszek pierwszej kapsuły, złożonych w gątce do 1712 roku, zapisane są tą samą ręką, co sugeruje, iż zostały one opatrzone opisem równocześnie. Natomiast występujące po wewnętrznej stronie niektórych opakowań dedykacje darczyńców różnią się charakterem pisma od opisu zewnętrznego. W 1753 roku iglica sygnaturki wraz z gątką została poważnie uszkodzona podczas wichury; prawdopodobnie nawet się zaważyła. Być może puszki, w których znajdowały się pierwotnie trzy wcześniejsze depozyty z lat 1651, 1688 i 1712, zostały wówczas uszkodzone lub zniszczone. W każdym razie w 1753 roku trzy stare dokumenty wraz z dziewięcioma paczuszkami z monetami umieszczono wspólnie w nowej, specjalnie wykonanej miedzianej kapsule, a osiem z paczuszek dla rozróżnienia wcześniejszego terminu ich umieszczenia w gątce oznaczono po zewnętrznej stronie odpowiednimi datami. Natomiast nowy depozyt z 1753 roku ulokowano w drugiej miedzianej kapsule, stąd nie trzeba go było osobno opisywać.

Złożone w gątce dokumenty dostarczają również informacji na temat powodów otwarć gątki w latach 1651, 1688, 1712 i 1753. Kolejnym źródłem, oświetlającym tę kwestię, jest dzieło „Ana-

den Turmknopf gelangten Urkunden von 1651, 1688 und 1712 im vollständigen lateinischen Wortlaut abgedruckt. Im Falle von 1651 werden sogar die beigefügten Münzen einzeln aufgezählt, allerdings weichen die 1991 vorgefundenen geringfügig davon ab. Es verwundert zudem, dass Carpsov nur Münzen von 1651 aufführt, die 1688 und 1712 beigefügten aber nicht.

Die historischen Hintergründe der vier Einlagen in den Turmknopf erschließen sich erst durch die Gesamtschau auf die Zusammenstellung jedes Münzpäckchens, die beigefügten Urkunden und das politische Geschehen zum Zeitpunkt ihrer Einlage.

Kapsel 1

Kupfer, zylindrisch (zum Rohr gedrehte und gefalzte Platte) mit zwei punktuell verlöteten Verschlusskappen, Länge 23,3 cm, Durchmesser 5,2 cm, angefertigt 1753, Inv.-Nr. 14.214, mit folgendem Inhalt:

- 28. August 1651: 6 Münzpäckchen (zusammen 27 Münzen und 2 Gedenkstücke) sowie eine von Rektor Christian Keimann verfasste Urkunde, datiert 1651
- 25. September 1688: 2 Münzpäckchen (zusammen 2 Medaillen) sowie eine von Rektor Christian Weise verfasste Urkunde, datiert 25. September 1688
- 28. Mai 1712: 1 Münzpäckchen (2 Gedenkstücke) sowie eine von Magister Christian Pescheck geschriebene Urkunde, datiert 28. Mai 1712

Am 28. August 1651 eingelegt:

Im Dreißigjährigen Krieg wurde die Kreuzkirche 1643 von den Österreichern beschossen und stark beschädigt. Die sich in ihr verschanzten Schweden steckten sie schließlich am 19. Dezember 1643 in Brand. Im Jahr 1651 beschloss der Zittauer Rat, die zur Ruine verkommene Begräbniskirche wieder aufzubauen. Die Arbeiten und der neue Innenausbau währten bis 1654. Aber bereits 1651 befand sich das Mauerwerk unter einem neuen Dach, welchem ein gleichfalls neuer, nunmehr barocker Dachreiter mit hoher Spitze aufgesetzt wurde. Am 28. August wurde schließlich der Turmknopf mit aufsitzendem Kreuz angebracht und „Richtfest“ begangen. Dabei kam es erstmals zur Niederlegung von Münzen und einer Urkunde.

Die beigefügte Urkunde berichtet dazu: „Diese seit alters her zum Hl. Kreuz benannte Kirche, zur Zeit der schwedischen Besetzung der Stadt eingäschert, wurde unter der Schirmherrschaft des edlen, großartigen und berühmten Senats der Stadt Zittau durch Treue, Kostenaufwand und Fleiß der Curatoren Christian Hartig in Hörnitz, Dr. med., Ritter des S. Markus-Ordens, amtierender Bürgermeister, [und] Zacharias Forst, Ratsherr, im Jahre des Heils nach Christi Geburt 1651 nach Verkündung des zweiten allgemeinen Friedens im ganzen Reich (durch den die Bekenner der evangelischen Wahrheit in Böhmen ins Exil getrieben wurden) restauriert und dem Turm diese Kugel durch Christoph König aus Neustädte im

lecta Fastorum Zittaviensium oder Historischer Schauptplatz der löblichen alten Sechs-Stadt Zittau“, wydane w 1716 roku przez żytawskiego syndyka miejskiego i późniejszego burmistrza Johanna Benedicta Carpzo (1675–1739). W 13. rozdziale pierwszej części pisze on „o kościele sepulkralnym św. Krzyża wraz z położonym przy nim cmentarzem“, zdając relację z jego odbudowy po zniszczeniach wojny trzydziestoletniej, poczynając od 1651 roku aż do ostatnich prac renowacyjnych w 1712 roku i cytując przy tym złożone w gałce sygnaturki dokumenty z lat 1651, 1688 i 1712 w pełnym łacińskim brzmieniu. W przypadku depozytu z 1651 roku wymieniona jest nawet każda z załączonych monet, jednak te znalezione w 1991 roku nieco od tego opisu odbiegają. Zaskakujące jest również to, że Carpsov wymienia tylko monety z 1651 roku, pomijając milczeniem monety dołączone w 1688 i 1712 roku.

Tło historyczne czterech depozytów w gałce wieżyczki staje się zrozumiałe po całościowej analizie składu każdej z paczuszek z monetami, załączonych dokumentów oraz wydarzeń politycznych w czasie ich umieszczenia w gałce.

Kapsuła 1

Miedziana, cylindryczna (płyta skręcona w rurkę i zagięta) z dwiema punktowo zalutowanymi nakładkami kołpakowymi, o długości 23,3 cm i średnicy 5,2 cm, wykonana w 1753 r., nr inwent. 14.214, z następującą zawartością:

- 28 sierpnia 1651: 6 paczuszek z monetami (łącznie 27 monet i 2 edycje okolicznościowe) oraz dokument spisany przez rektora Christiana Keimanna, datowany na 1651 rok
- 25 września 1688: 2 paczuski z monetami (łącznie 2 medaile) oraz dokument spisany przez rektora Christiana Weise, datowany na 25 września 1688 roku
- 28 maja 1712: 1 paczuska (2 edycje okolicznościowe) oraz dokument spisany przez magistra Christiana Peschecka z 28 maja 1712 roku

Depozyt złożony 28 sierpnia 1651 roku:

Podczas wojny trzydziestoletniej kościół w 1643 roku został ostrzelany przez Austriaków i poważnie uszkodzony. Okopani w nim Szwedzi ostatecznie podpalili go 19 grudnia 1643 roku. W 1651 roku rada miasta Żytawy podjęła decyzję o odbudowie kościoła sepulkralnego, który popadł w ruinę. Prace budowlane oraz realizacja nowego wystroju wnętrza ciągnęły się do 1654 roku, lecz już w 1651 roku budynek pokryto nowym dachem, na który nasadzono również nową, barokową wieżyczkę kalenicową z wysoką iglicą. Ostatecznie 28 sierpnia na szczycie sygnaturki umieszczono gałkę zwieńczoną krzyżem i odbyła się uroczystość „zawieszenia wiechy”. Wówczas to po raz pierwszy w gałce umieszczono monety i dokument.

W załączonym dokumencie znajduje się następująca informacja: „Kościół ten, zwany od dawien dawna kościołem św. Krzyża, spopielony w czasie szwedzkiej okupacji miasta, odrestaurowano pod patronatem szlachetnego, wspaniałego i

Friedländischen [Neustadt an der Tafelfichte] aufgesetzt. Was die Kriegsflagge im wütenden schwedischen Feuer niedergeissen hat, wird durch die Kirche des Hl. Kreuzes im Schutz des Friedens überdauern. Magister Christian Keimann, Rector.“ Auch dass einige Münzen der böhmischen Glaubensflüchtlinge in den Turmknopf gelangten, vermerkt die Urkunde.

Auf den sechs Packzetteln von 1651 geben sich in drei Fällen die Spender durch Widmungen namentlich zu erkennen (bei einer vierten Widmung ist der Name nicht mehr lesbar). Die 29 enthaltenen Münzen und Medaillen umfassen einen Zeitraum vom Anfang des 11. Jahrhunderts bis 1650. In der folgenden Aufstellung der Münzpäckchen werden zunächst die Päckchen mit namentlich bekannten Gebern vorangestellt.

I. Münzpäckchen 1: 1 Objekt von 1650, Nr. 27²

Eingeschlagen in Papier und mit rotem Bindfaden verschnürt, innen beschriftet: „Godt gebe [...] uns Heile. / Johann Eichler / Zittau den 28. August 1651“

Das einzige verschnürte Päckchen legte der Kaufmann und Ratsherr Johann Eichler von Auritz (1609–1670) auf Poritsch ein. Es enthält nur eine viereckige silberne Medaille (Klippe) auf den zweiten Nürnberger Friedens-Vollziehungs-Beschluss im Jahr 1650. Ein zum Zeitpunkt der Hingabe bedeutsames und freudig begrüßtes politisches Ereignis, welches die tatsächliche Beendigung des erst vor drei Jahren geendeten Dreißigjährigen Krieges garantierte. Auch die beigefügte Urkunde von Christian Keimann nimmt bei der Datierung Bezug auf dieses Ereignis: „im Jahre 1651, nach Verkündung des zweiten allgemeinen Friedens im ganzen Reich“. Allerdings durch die Hinzufügung der Worte „durch den die Bekenner der evangelischen Wahrheit in Böhmen ins Exil getrieben wurden“ auch kritisch. Die Beigabe der silbernen Klippe auf eben diesen Anlass geschah also nicht zufällig. Sie ist Ausdruck des sehnlichen Wunsches nach anhaltendem Frieden, insbesondere bei der Zittauer Kaufmannschaft, zugleich aber auch Mahnung vor dem Leid, welches einem Krieg aus religiösen Motiven unweigerlich folgt.

II. Münzpäckchen 4: 7 Objekte von ~1520 bis 1650, Nr. 3 (~1520), 4 (1565), 8 (1624), 9 (1621), 10 (1622), 24 (1650) und 39 (~1600)

Sämtliche Objekte in ein Stück Papier eingeschlagen, innen die Zeilen: „Gott allein in ehre, gnade / und friede den menschen / Johann Martin Forst / Anno 1651, den 28. August“; außen die Jahreszahl „Ao / 1651“

Das Päckchen enthält zwei ältere sächsische Münzen (3, 4) sowie einen ebensolchen Halbtaler (8). Das sächsische Geld kam nach dem Übergang der Oberlausitz an Sachsen im Jahr 1635 immer mehr in Gebrauch. Auch die unsägliche Kipperzeit zu Beginn der 1620er Jahre mit ihrem Geldverfall und unterwertigen Münzen wird durch zwei große sächsische Stücke dokumentiert (9, 10). Ein prägefrischer kaiserlicher (österreichischer) Reichstaler von 1650 (24) und eine seltene Goldmünze

slawnego senatu miasta Żytawy dzięki lojalności, nakładom i pracowitości kuratorów Christiana Hartiga w Hörnitz, dr med., rycerza zakonu św. Marka, pełniącego obowiązki burmistrza, [oraz] Zachariasa Forsta, rajcy, w roku zbawienia po narodzeniu Chrystusa 1651 po ogłoszeniu drugiego pokoju powszechnego w całym cesarstwie (w wyniku którego wyznawcy prawdy ewangelicznej zostali wygnani z Czech), a na wieży przez Christopha Königa z Neustädteł w regionie Frydlantu [Nové Město pod Smrkem] została umieszczona gałka. Co wir wojenny zniszczył w szalejącym ogniu szwedzkim, przetrwa w ostonie pokoju dzięki kościołowi św. Krzyża. Magister Christian Keimann, rektor“. W dokumencie odnotowano również, że do gałki wieży trafiło też kilka monet czeskich uchodźców religijnych.

Na sześciu kartach papieru, w które owinięte były monety zdeponowane w 1651 roku, w trzech przypadkach ofiarodawcy złożyli dedykacje upamiętniające ich imiona i nazwiska (w przypadku czwartej dedykacji nazwisko jest już nieczytelne). 29 monet i medali zawartych w paczuszkach pochodzi z okresu od początku XI wieku do 1650 roku. W poniższym zestawieniu jako pierwsze podane są pacuszki, których ofiarodawcy znani są z imienia i nazwiska.

I. Pacuszka z monetami nr 1: 1 obiekt z 1650 roku, nr 27²

Zawinięta w papier i przewiązana czerwonym sznurkiem, wewnątrz napis: „Godt gebe [...] uns Heile. / Johann Eichler / Zittau den 28. August 1651“ (*Boże daj nam [...] zbawienie / Johann Eichler / Żytawa, 28 sierpnia 1651 r.*)

Jedyną związaną pacuszkę zdeponował kupiec i rajca Johann Eichler von Auritz (1609–1670) auf Poritsch. Zawiera ona jedynie kwadratowy srebrny medal (klipę) wybity z okazji wydania drugiej decyzji o zawarciu pokoju norymberskiego w 1650 roku. Było to ważnym, witanym z powszechną radością wydarzeniem politycznym, gwarantującym faktyczny koniec wojny trzydziestoletniej, zakończonej zaledwie trzy lata wcześniej. Również załączony dokument Christiana Keimanna odnosi się do tego wydarzenia: „w roku 1651, po ogłoszeniu drugiego generalnego pokoju w całym cesarstwie“. Jednak przez dodanie słów „przez które wyznawcy ewangelickiej prawdy w Czechach zostali wygnani“ jest to też zapis krytyczny. Tak więc dodanie srebrnej klipy przy tej właśnie okazji nie było przypadkowe. Jest ona wyrazem gorącego pragnienia trwałego pokoju, zwłaszcza wśród kupców żytawskich, ale jednocześnie ostrzeżeniem przed cierpieniem, jakie nieuchronnie towarzyszy wojnie prowadzonej z powodów religijnych.

II. Pacuszka z monetami nr 4: 7 obiektów od ~1520 do 1650 r., nr 3 (~1520), 4 (1565), 8 (1624), 9 (1621), 10 (1622), 24 (1650) oraz 39 (~1600)

Wszystkie obiekty zawinięte w arkusz papieru, wewnątrz wpis: „Gott allein in ehre, gnade / und friede den menschen / Johann Martin Forst / Anno 1651, den 28. August“ (*Tylko Bogu cześć, łaska i pokój ludziom / Johann Martin Forst / Anno 1651, 28 sierpnia*); po stronie zewnętrznej data „Ao / 1651“

aus Straßburg (39) machen das Päckchen schließlich zu einer äußerst wertvollen Gabe.

Der Spender des Münzpäckchens dürfte allerdings nicht unmittelbar der auf dem Packzettel genannte Johann Martin Forst (1650–1655) sein, sondern dessen Vater, der Ratsherr Zacharias Forst (1601–1675). Zacharias Forst ist auf der beigegeführten Urkunde zweimal genannt, zunächst unter den Ratsherren als „Zacharia Forstio“ und später nochmals gemeinsam mit dem Bürgermeister Christian von Hartig als Verantwortlicher für den Wiederaufbau der Kreuzkirche: „Diese Kirche wurde unter der Schirmherrschaft des Senats der Stadt Zittau und dem Fleiß der Curatoren Christian Hartig und Zacharias Forst restauriert“. Es wäre also kaum vorstellbar, wenn Zacharias Forst nicht unter den Spendern für den Turmknopf gewesen wäre, er tat es nur im Namen seines früh verstorbenen Sohnes.

III. Münzpäckchen 8: 5 Objekte von ~1020 bis 1516, Nr. 1 (~1020), 22 (1516), 32 (1508), 36 (~1050) und 37 (~1324)

Sämtliche Objekte in ein Stück Papier eingeschlagen, innen die Widmung: „Marcus Möller / AO. 1651. den 28. August“; außen die Jahreszahl „1651“

Dieses Münzpäckchen, vom Braubürger Marcus Möller (1607–1680) gespendet, ist eine regelrechte „mittelalterliche Münzsammlung“, wie sie üblicherweise nicht in Turmknöpfen zu finden ist. Es handelt sich um die ältesten Münzen im Knopf überhaupt, wobei das früheste Stück ein zu Beginn des 11. Jahrhunderts in Goslar geschlagener Pfennig ist (1). Nur unwesentlich jünger ist ein ungarischer Denar von um 1050 (36). Fremdartige Stücke sind auch ein mittelalterlicher Marder-Denar aus Slawonien, welcher sich durch seine Lochungen als alte Trachtenmünze des Balkans entpuppt (37) und ein Groschen eines Breslauer Fürstbischofs von 1508 (32). Das aus heutiger Sicht historisch wertvollste Stück ist aber eine einzigartige und bisher noch nie gesehene Probemünze der Stadt Görlitz (22). Es handelt sich dabei um das einzige bekannte Exemplar dieses Geldstücks und ist zweifellos das münzgeschichtliche Highlight des Turmknopfes.

IV. Münzpäckchen 5: 7 Objekte von ~1500 bis 1650, Nr. 5 (1614), 6 (1650), 18 (~1500), 19 (1590), 30 (1540), 31 (1624) und 35 (1626)

Alle Objekte in ein Stück Papier eingeschlagen, innen Textfragment einer Widmung: „Es wird von d[...]“ (Rest des Zettels abgerissen); außen die Jahreszahl „1651“

Der Spender dieses Päckchens ist wegen des unvollständig erhaltenen Packzettels nicht bekannt. Es enthält ein Sammelurium einheimischer und europäischer Kleinmünzen. So ein gängiger sächsischer Pfennig (6) und Dreier (5) sowie aus Böhmen ein alter, nur einseitig geschlagener Pfennig (18) und ein kleiner Groschen (19). Die böhmischen Münzen waren das einstige Geld der Oberlausitz, welches 1651 noch immer im Gebrauch war. Aber auch die anderen Kleinmünzen aus Salzburg (30) und Schlesien (31) sowie ein sonderbarer Dreipötker aus Polen (35), der zugleich eine polnische und eine deutsche

W paczuszcze znajdują się dwie starsze monety saskie (3, 4) oraz takież półtalar (8). Pieniądze saskie po przyłączeniu Górnych Łużyc do Saksonii w 1635 roku zaczęły w coraz większych ilościach wchodzić do obiegu. Również kryzys monetarny na początku lat dwudziestych XVII wieku, idący w parze ze spadkiem wartości pieniądza oraz pojawieniem się niskowartościowych monet, udokumentowany jest przez dwie duże monety saskie (9, 10). Ostatecznie świeżo wybity talar Rzeszy (austriacki) z 1650 roku (24) oraz rzadka złota moneta ze Strasburga (39) czyniły paczuszkę niezwykle cennym darem.

Ofiarodawcą paczuski nie był jednak najprawdopodobniej wymieniony na karcie opakowania Johann Martin Forst (1650–1655), lecz jego ojciec, rajca Zacharias Forst (1601–1675). W załączonym dokumencie Zacharias Forst wymieniony jest dwukrotnie, najpierw wśród rajców jako „Zacharia Forstio“, a następnie wraz z burmistrzem Christianem von Hartig jako osoba odpowiedzialna za odbudowę kościoła św. Krzyża: „Kościół ten został odrestaurowany pod patronatem senatu miasta Żytawy i dzięki pracowitości kuratorów Christiana Hartiga i Zacharias Forsta“. Trudno więc sobie wyobrazić, że Zacharias Forst miałby nie znaleźć się wśród darczyńców, uczynił to jednak w imieniu swojego przedwcześnie zmarłego syna.

III. Paczuszka z monetami nr 8: 5 obiektów od ~1020 do 1516 roku, nr 1 (~1020), 22 (1516), 32 (1508), 36 (~1050) oraz 37 (~1324)

Wszystkie obiekty zawinięte w arkusz papieru, wewnątrz wpis: „Marcus Möller / AO. 1651. den 28. August“ (*Marcus Möller / AO. 1651. 28 sierpnia*); po stronie zewnętrznej data „1651“

Ta paczuszka z monetami, ofiarowana przez piwowara Marcusa Möllera (1607–1680), jest prawdziwie „średniowiecznym zbiorem monet“, jakiego nie spotyka się zwykle w gałkach wież. Są to najstarsze monety w gałce, przy czym najstarszym egzemplarzem jest fenig wybity w Goslar na początku XI wieku (1). Niewiele młodszy jest denar węgierski z około 1050 roku (36). Innymi niezwykłymi egzemplarzami są średniowieczny denar bański ze Slawonii, którego perforacja wskazuje na to, iż był starą monetą bałkańską, przymocowywaną do stroju ludowego (37) oraz grosz wrocławskiego księcia-biskupa z 1508 roku (32). Z dzisiejszego punktu widzenia najcenniejszym obiektem jest jednak unikalna i nigdy wcześniej niespotykana moneta próbna miasta Görlitz (22). Jest to jedyny znany egzemplarz tej monety i niewątpliwie stanowi najważniejszy eksponat z gałki w kontekście historii monetarnej.

IV. Paczuszka z monetami nr 5: 7 obiektów od ~1500 do 1650 roku, nr 5 (1614), 6 (1650), 18 (~1500), 19 (1590), 30 (1540), 31 (1624) oraz 35 (1626)

Wszystkie obiekty zawinięte w arkusz papieru, wewnątrz fragment tekstu: „Es wird von d[...]“ (reszta kartki oderwana); po stronie zewnętrznej data „1651“

Darczyńcą tej paczuski nie jest znany z powodu niekompletnego zapisu. Paczuszka zawierała zbieraninę drobnych monet lokalnych i europejskich, takich jak obiegowy fenig saski (6) i

Wertbezeichnung trägt, war in Zittau akzeptiertes Geld. Als Spender wäre ein Zittauer Kaufmann denkbar.

V. Münzpäckchen 3: 2 Objekte von ~1630 und 1630, Nr. 11 (1630) und 38 (~1630)

Beide Objekte in ein Stück Papier eingeschlagen, außen die Jahreszahl „1651“

Das Päckchen trägt keinerlei Widmung und enthält nur zwei Objekte, dafür aber beide aus purem Gold. Eine allein deshalb besonders wertvolle Gabe eines solventen unbekanntem Spenders. Aber auch die Objekte selbst sind bemerkenswert. So findet sich ein äußerst seltener Gulden aus den Niederlanden, welcher vielleicht als Handelsmünze nach Zittau gelangte (38) sowie als regionaler Höhepunkt ein sächsischer Gedenk-Dukat auf die Jahrhundertfeier der Augsburger Konfession im Jahr 1630 (11). Auch wenn sich der wohlhabende Geber nicht zu erkennen gibt, sollte es nicht verwundern, wenn sich dahinter der regierende Bürgermeister und Kurator des Wiederaufbaus der Kreuzkirche, Christian von Hartig auf Althörnitz (1605–1677) verbirgt.

VI. Münzpäckchen 2: 7 Objekte von 1477 bis 1650, Nr. 2 (1477), 7 (1624), 20 (~1580), 21 (1649), 23 (1632), 33 (1623) und 34 (1539)
Sämtliche Objekte in ein Stück Papier eingeschlagen, außen die Jahreszahl „1651“

Dieses Päckchen enthält einen sonderbar gerollten sächsischen Groschen von 1477 (2), auf welchem bereits Carpzov mit seinem Eigennamen „Spitzgröschel“ verweist. Ein sächsischer Groschen von 1624 (7), zwei böhmische Groschen (20, 21) sowie ein größeres kaiserliches Geldstück (23), eine schlesische Kippermünze (33) und ein polnischer Groschen der Stadt Elbing (34) dokumentieren die Vielfalt des damals in Zittau zumindest unter Kaufleuten gängigen Geldes. Seine Herkunft spielte keine Rolle, entscheidend war immer nur der Silbergehalt einer Münze. Bei den böhmischen und kaiserlichen Münzen handelt es sich vielleicht um das in den Turmknopf gelegte Geld der evangelischen Glaubensflüchtlinge aus Böhmen, auf welches die beigefügte Urkunde in einem Klammersatz verweist. Als Spender käme dann vielleicht Gymnasialrektor Christian Keimann (1607–1662, Rektor seit 1638) infrage, der die Urkunde verfasste und dessen Familie das Schicksal der Vertreibung aus religiösen Gründen erleben musste.

Am 25. September 1688 eingelegt:

Bereits 37 Jahre nach der ersten Befüllung erfolgte am 25. September 1688 die Einlage zwei weiterer Päckchen nebst einer Urkunde. Zum Anlass berichtet Carpzov: Zunächst wurde 1656 eine neue Glocke für den Turm angeschafft, 1688 aber der gesamte Turm vollständig renoviert „und da er bißher nur mit Schindeln bedeckt, nunmehr mit Blech beschlagen“.

Die beigefügte Urkunde bestätigt, dass die bisher mit rotem Holz befestigte Turmspitze 1688 zwecks größerer Festigkeit und Sicherheit eine Verkleidung mit eisernen Platten erhielt

trzeciak (5) oraz wybity tylko jednostronnie fenig z Czech (18) i mały grosz (19). Monety czeskie były dawnymi pieniędzmi Górnych Łużyc, które w 1651 roku były jeszcze w użyciu. Ale również inne drobne monety z Salzburga (30) i Śląska (31), czy niezwykle półtorak (*niem. Dreipötker*) z Polski (35), noszący jednocześnie polski i niemiecki nominat, były środkami płatniczymi akceptowanymi w Żytawie. Potencjalnym darczyńcą mógł więc być kupiec z Żytawy.

V. Pacuszka z monetami nr 3: 2 obiekty z ~1630 r. oraz 1630 roku, nr 11 (1630) oraz 38 (~1630)

Oba obiekty zawinięte w arkusz papieru, po stronie zewnętrznej data „1651“

Pacuszka nie posiada żadnej dedykacji i zawiera tylko dwa obiekty, ale za to oba wykonane z czystego złota. Już choćby z tego powodu jest to szczególnie cenny dar od zasobnego, nieznanego darczyńcy. Ale same obiekty też są godne uwagi. Wśród nich znajduje się niezwykle rzadki gulden z Holandii, który mógł trafić do Żytawy jako moneta handlowa (38), a także regionalna atrakcja – saski dukat okolicznościowy, upamiętniający setną rocznicę Konfesji Augsburskiej w 1630 roku (11). Choć zamożny ofiarodawca pozostaje nieznanym, nie dziwiłoby, gdyby krył się za nim ówczesny burmistrz i kurator odbudowy kościoła św. Krzyża, Christian von Hartig auf Althörnitz (1605–1677).

VI. Pacuszka z monetami nr 2: 7 obiektów od 1477 do 1650 roku, nr 2 (1477), 7 (1624), 20 (~1580), 21 (1649), 23 (1632), 33 (1623) oraz 34 (1539)

Wszystkie obiekty zawinięte w arkusz papieru, po stronie zewnętrznej data „1651“

W pacuszce znajduje się dziwnie zwinięty grosz saski z 1477 roku (2), na który wskazuje już Carpzov, nazywając go mianem „spiczastego grosza“ („Spitzgröschel“). Saski grosz z 1624 roku (7), dwa czeskie grosze (20, 21), jak również większa moneta cesarska (23), śląski kipper i wipper (33) oraz polski grosz z miasta Elbląga (34) dokumentują różnorodność monet używanych wówczas w Żytawie, przynajmniej wśród kupców. Ich pochodzenie nie miało znaczenia, decydowała jedynie zawartość srebra w monecie. Monety czeskie i cesarskie są być może zdeponowanymi w gałce wieży pieniędzmi protestanckich uchodźców religijnych z Czech, o których mowa jest w załączonym dokumencie w zdaniu ujętym w nawias. Ofiarodawcą mógłby zatem być rektor gimnazjum – Christian Keimann (1607–1662, rektor od 1638 r.), będący autorem dokumentu, którego rodzinę spotkał los wygnania z powodów religijnych.

Depozyt złożony 25 września 1688 roku:

Już 37 lat po złożeniu pierwszego depozytu 25 września 1688 roku w gałce umieszczono dwie kolejne pacuszki wraz z dokumentem. Carpzov opisując okoliczności tego wydarzenia podaje, iż najpierw w 1656 roku zakupiono nowy dzwon na wieżę, lecz w 1688 roku przeprowadzono gruntowny remont całej wieży,

und die neue Kugel am 25. September als neues glänzendes Zeichen aufgesetzt wurde. Für die Renovation haben der regierende Bürgermeister Johann Jacob von Hartig und Ratsherr Christian Meyer Sorge getragen, so die Urkunde weiter. Beide waren es auch, welche die zwei Päckchen 1688 mit jeweils einer Medaille in den Turmknopf legten und das Packpapier persönlich widmeten.

Beide Gedenkstücke stehen mit einem brennenden Ereignis der Zeit in Verbindung: der Abwehr der Türkengefahr. Auch die Stadt Zittau war durch die sogenannte Türkensteuer mit der Finanzierung der sächsischen Beteiligung belastet. Die in den Turmknopf gelegte Urkunde Christian Weises nimmt Bezug auf die Rückeroberung türkisch besetzter Gebiete: „Während Fortuna den Türmen Belgrads das Kreuz [den christlichen Glauben] zurück bringt, strahlt auf dem [Zittauer] Kreuzturm ein neues Zeichen“. Die Stadt Belgrad war nur wenige Tage zuvor, am 6. September 1688 von der kaiserlichen Armee für das Christentum zurückerobert worden.

VII. Münzpäckchen 7: 1 Objekt von 1686, Nr. 29

In Papier eingeschlagen, innen die Widmung: „25 Septembr. 1688. / Johann Jacob von Hartig.“; außen die Jahreszahl „Ao / 1688“; restauriert

Das Päckchen, von dem Zittauer Bürgermeister Johann Jakob von Hartig d. J. (1639–1718) gespendet, enthält eine prächtige Medaille auf die Befreiung des südlichen Balkans von den Türken durch die Stadt Venedig. Sie zeigt die Porträts des Dogen und des erfolgreichen Feldherrn sowie die Ansichten von elf eroberten Festungen. Ein durch die Vielfalt der Informationen sehr eindrucksvolles numismatisches Objekt. Die bereits vom Vater begründete Verbindung nach Venedig dürfte eine Erklärung dafür sein, dass er eine venezianische Medaille auf den Türkenkrieg spendete.

VIII. Münzpäckchen 6: 1 Objekt von 1683, Nr. 12

In Papier eingeschlagen, innen die Zeilen: „SUB / CRUCIFIXI PROTECTI- / ONE BENIGNA. / Floreat, vigeat / TEMPLVM HOC, / SCHOLA, / Curia, / Cives. / Ex voto / Johannis Christiani / Meyeri. / Zittavia / d. 25. Sept. / 1688“ (Unter dem gütigen Schutz des Kreuzes mögen blühen und gedeihen diese Kirche, die Schule, das Rathaus, die Bürger – Nach dem Wunsch des Johann Christian Meyer, Zittau am 25. September 1688); außen die Jahreszahl „1688“; restauriert

Das zweite Päckchen von 1688 stammt von dem Ratsherrn und Steuerbeamten Johann Christian Meyer (1653–1709), es enthält eine Miniaturmedaille auf die erfolgreiche Beihilfe Sachsens 1683 beim Kampf um Wien. Sie zeigt Johann Georg III., Kurfürst und Landesherr der Oberlausitz, als „sächsischen Mars“, den Kriegsgott der antiken Mythologie.

Am 28. Mai 1712 eingelegt:

Am 28. Mai 1712 wurde der Turmknopf zum dritten Mal befüllt, allerdings mit nur einem Päckchen und zudem von unbe-

„a, ponieważ wcześniej była pokryta jedynie gontem, teraz pokryto ją blachą“.

Załączony dokument potwierdza, że iglica, wcześniej kryta gontem w kolorze czerwonym, dla większej wytrzymałości i bezpieczeństwa została w 1688 roku pokryta żelaznymi płytami, a 25 września umieszczono na niej nową gałkę jako nowy, błyszczący symbol. Z dokumentu wynika, że za remont odpowiedzialni byli ówczesny burmistrz Johann Jacob von Hartig i rajca Christian Meyer. To oni również w 1688 roku umieścili w gałce wieży dwie paczuski, zawierające po jednym medalu, i osobiście spisali dedykację na papierowym opakowaniu.

Oba dary nawiązują do ważnego wydarzenia tamtych czasów: odparcia zagrożenia ze strony Turków. Również miasto Żytawa zostało obciążone tzw. podatkiem tureckim dla sfinansowania wkładu saskiego w wojnę. Dokument Christiana Weise umieszczony w gałce wieży odnosi się do odbicia terenów okupowanych przez Turków: „Während Fortuna den Türmen Belgrads das Kreuz [den christlichen Glauben] zurück bringt, strahlt auf dem [Zittauer] Kreuzturm ein neues Zeichen“ (*Podczas gdy Fortuna przywraca krzyż [wiarę chrześcijańską] na wieże Belgradu, nowy znak błyszczy na [żytańskiej] wieży kościoła św. Krzyża*). Miasto Belgrad zostało odbite przez armię cesarską zaledwie kilka dni wcześniej, 6 września 1688 roku.

VII. Paczuska z monetami nr 7: 1 obiekt z 1686 roku, nr 29

Zawinięty w papier, wewnątrz wpis: „25 Septembr. 1688. / Johann Jacob von Hartig.“ (25 września 1688. / Johann Jacob von Hartig); po stronie zewnętrznej data „Ao / 1688“; po konserwacji

W paczusce, ofiarowanej przez burmistrza żytańskiego Johanna Jakoba von Hartiga młodszego (1639–1718), znajduje się okazały medal wydany z okazji wyzwolenia południowych Bałkanów od Turków przez Wenecję. Przedstawia portrety doży i zwycięskiego dowódcy, a także widoki jedenastu zdobytych twierdz. Z uwagi na różnorodność zawartych na nim informacji jest to bardzo efektowny obiekt numizmatyczny. Nawiązane już przez ojca Johanna Jakoba kontakty z Wenecją tłumaczą zapewne, dlaczego darczyńca złożył w gałce wenecki medal wydany ku upamiętnieniu wojny tureckiej.

VIII. Paczuska z monetami nr 6: 1 obiekt z 1683 roku, nr 12

Zawinięty w papier, wewnątrz zapis: „SUB / CRUCIFIXI PROTECTI- / ONE BENIGNA. / Floreat, vigeat / TEMPLVM HOC, / SCHOLA, / Curia, / Cives. / Ex voto / Johannis Christiani / Meyeri. / Zittavia / d. 25. Sept. / 1688“ (*Pod łaskawą ochroną krzyża niech ten kościół, szkoła, ratusz, mieszkańcy kwitną i rozwijają się - zgodnie z życzeniem Johanna Christiana Meyera, Żytawa dnia 25 września 1688 roku*); po stronie zewnętrznej data „1688“; po konserwacji

Druga paczuska z 1688 roku została ofiarowana przez rajcę i urzędnika podatkowego Johanna Christiana Meyera (1653–1709) i zawiera miniaturowy medal upamiętniający udaną pomoc Saksonii w odsieczy wiedeńskiej w 1683 roku. Przedstawia on

kannter Hand. Über den Anlass der Knopföffnung berichtet Carpov: „Die Reparatur geschahe ao. 1712, da nicht nur der Thurm sammt der ganzen Kirche auswendig und inwendig renoviret, das Gewölbe im Chore mit eisernen Anckern befestiget und wassonst schadhafft, ausgebessert, die Gestühle und Emporkirchen schwarz angestrichen, und mit goldenen Leisten staffiret, auch den 28. Maji in den neu vergoldeten Knopff des Thurms nachstehende Gedächtnüs-Schriftt geleyet worden.“ Über die Beigabe von Münzen oder Medaillen wird, wie schon 1688, nichts berichtet.

Auch die beigefügte Urkunde erzählt davon, dass die Kreuzkirche am 28. Mai eine neue Verkleidung des Turmes und des Daches sowie eine neue Kuppel und Spitze erhalten habe. Als für die Kreuzkirche und somit auch für die Renovierung Sorge tragend werden der zweite Bürgermeister Johannes Jacobus von Hartig und Senator Henricus Georgius Leupold erwähnt.

IX. Münzpäckchen 9: 2 Objekte von 1711, Nr. 13 und 28

Beide Objekte in ein Stück Papier eingeschlagen, außen die Jahreszahl „Ao / 1712“

Das einzige Münzpäckchen von 1712 enthält zwei Stücke, welche an zwei ursächlich zusammenhängende politische Ereignisse auf Reichsebene erinnern. Ein Gedenktaler auf den Antritt des Reichsvikariats durch den sächsischen Kurfürsten Friedrich August I. (August der Starke) nach dem Tode des Kaisers Joseph (13) sowie eine große Medaille auf die Krönung des neuen Kaisers Karl VI. in Frankfurt am Main und dessen Mühen um den Erhalt der Thronfolge in Spanien (28).

Beide Medaillen stehen für die Abfolge eines erst vor wenigen Monaten stattgefundenen bedeutsamen Herrscherwechsels im Deutschen Reich, verbunden mit einem globalen Friedenswunsch. Sie dürften abermals nicht zufällig für den Turmknopf auserwählt worden sein. Auch wenn das Münzpäckchen nicht signiert ist, ist es naheliegend, dass es von einem der in der Urkunde genannten Verantwortlichen für die Kirchenrenovierung – Bürgermeister Johannes Jakob von Hartig (vgl. VII.) oder Senator und Stadtapotheker Heinrich Georg Leupold (1651–1722) – gespendet wurde.

Kapsel 2

Kupfer, zylindrisch (zum Rohr gedrehte und gefalzte Platte) mit zwei punktuell verlöteten Verschlusskappen, Länge 22,5 cm, Durchmesser 5,7 cm, Inv.-Nr. 14.215.

Die zweite Kapsel wurde nur einmal befüllt, sie enthält zwei Münzpäckchen, welche an einem nicht näher bekannten Tag im Oktober des Jahres 1753 eingelegt wurden und zusammen sechs ausschließlich aktuelle Münzen in prägefrischer Erhaltung beinhalten. In der Kapsel befand sich zudem eine bisher unbekannte, mit „Oktober 1753“ datierte Urkunde, welche der Schreiber Johann Friedrich Rudolph aufgesetzt hat.

Jana Jerzego III, elektora i władcę Górnych Łużyc, jako „saskiego Marsa”, boga wojny z mitologii antycznej.

Depozyt złożony 28 maja 1712 roku:

28 maja 1712 roku w gałce wieży po raz trzeci złożono depozyt, tym razem jednak tylko jedną paczuszkę nieznanego darczyńcy. Na temat powodu otwarcia gałki Carpov pisze: „Remont miał miejsce w 1712 roku, wówczas nie tylko odnowiono wieżę wraz z całym kościołem z zewnątrz i wewnątrz, ale też wzmocniono sklepienie w chórze żelaznymi kotwami, naprawiono wszelkie szkody, ławki i empory pomalowano na czarno i ozdobiono złotymi pasami, a 28 maja do nowo pozłoczonej gałki wieży włożono następujące pismo.” O załączeniu monet lub medali autor nie wspomina, podobnie jak w przypadku depozytu z 1688 roku.

Z załączonego dokumentu wynika również, że kościół św. Krzyża otrzymał 28 maja nowe pokrycie wieży i dachu, a także nową gałkę i iglicę. Jako osoby odpowiedzialne za kościół św. Krzyża, a tym samym za jego renowację wzmiankowani są drugi burmistrz Johannes Jacobus von Hartig oraz senator Henricus Georgius Leupold.

IX. Paczuszka z monetami nr 9: 2 obiekty z 1711 roku, nr 13 oraz 28

Oba obiekty zawinięte w arkusz papieru, po stronie zewnętrznej data „Ao / 1712“

Jedyna paczuszka z monetami z 1712 roku zawiera dwie sztuki, które upamiętniają dwa powiązane przyczynowo wydarzenia polityczne na szczeblu ogólnopaństwowym: talar okolicznościowy z okazji przejścia przez elektora saskiego Fryderyka Augusta I (Augusta Mocnego) urzędu Wikariusza Rzeszy po śmierci cesarza Józefa (13) oraz okazały medal wydany z okazji koronacji nowego cesarza Karola VI we Frankfurcie nad Menem, upamiętniający także jego starania o sukcesję na tronie hiszpańskim (28).

Oba medale odnoszą się do istotnej zmiany władcy w Cesarstwie Niemieckim, która miała miejsce zaledwie kilka miesięcy wcześniej, dając także wyraz globalnemu życzeniu pokoju. Zapewne także i one nie trafiły przypadkowo do gałki wieży. Mimo, że paczuszka z monetami nie jest sygnowana, można przypuszczać, że ofiarowała ją jedna z wymienionych w dokumencie osób odpowiedzialnych za remont kościoła – burmistrz Johannes Jakob von Hartig (por. VII.) lub senator i aptekarz miejski Heinrich Georg Leupold (1651–1722).

Kapsuła 2

Miedziana, cylindryczna (płyta skręcona w rurkę i zagięta) z dwiema punktowo zalutowanymi nakładkami kołpakowymi, o długości 22,5 cm i średnicy 5,7 cm, nr inwent. 14.215.

Druga kapsuła została wypełniona tylko raz. Zawiera dwie paczuszki z monetami, złożone w niej w bliżej nieokreślonym dniu w październiku 1753 roku i zawierają w sumie sześć wyłącznie aktualnych monet w stanie mennicznym. W kapsule znajdował się również nieznaną dotąd dokument z datą „paź-

Über den Anlass der Turmknopfföffnung berichtet die Urkunde: „Nachdem die Gewalt der Stürme die frühere Kuppel beschädigt und deformiert hatte, wurde schließlich als Symbol des festen Glaubens an den gekreuzigten Erlöser die neue Kugel befestigt.“ Offenbar war bei dem Sturm der alte Turmknopf mit aufsitzendem Kreuz, vielleicht sogar die gesamte Turmspitze aus 41 Metern Höhe herabgestürzt und unbrauchbar geworden. Wie schon erwähnt, muss danach der gesamte vorgefundene Turmknopfinhalt geordnet, in eine neue Kupferkapsel gelegt, die verschiedenen Päckchen mit Jahreszahlen markiert und verlötet worden sein. Die neuen Zugaben von 1753 gelangten dagegen in eine zweite Kupferkapsel.

Die 1753 beigefügte Urkunde geht ungewöhnlich ausführlich auf die politischen Ereignisse der jüngeren Vergangenheit ein: So wird erzählt, dass nach der unrechtmäßigen Besetzung Zittaus und der Oberlausitz durch die Preußen am 27. November 1745 und der von den Sachsen und Österreichern verlorenen Schlacht bei Kesselsdorf (15. Dezember 1745) mit dem am folgenden Tag in Dresden angenommenen Friedensbedingungen zwar etwas Ruhe eingetreten sei, doch erst der 1748 in Aachen angenommene Vertrag für Europa und Sachsen den Frieden brachte, wieder glücklicherweise bis in die Gegenwart (Oktober 1753) währte. Dies freilich unter der Herrschaft des Kaisers Franz I. von Lothringen in Wien und den Auspizien (dem Schutz) von Friedrich August II., König von Polen, Kurfürst und Herzog von Sachsen, Markgraf der Lausitz, als Vater des Vaterlandes.

Und explizit auf die hier genannten Herrscher beziehen sich auch die sechs Münzbeigaben von 1753 – vier Münzen auf Kurfürst Friedrich August II., den Vater des sächsischen Vaterlandes sowie zwei auf den deutschen Kaiser Franz I. Aber nur einer der zwei Geber gab sich durch eine Widmung zu erkennen.

Im Oktober 1753 eingelegt:

X. Münzpäckchen 1: 4 Objekte von 1753, Nr. 14, 16, 25 und 26
Sämtliche Objekte in ein Stück unbeschriftetes Papier eingeschlagen

Das erste Päckchen stammt von unbekannter Hand, es enthält zwei in Sachsen für das Königreich Polen geprägte Münzen (14, 16), darunter ein seltenes Probestück eines Banco-Talers (16). Beide zeigen den sächsischen Kurfürsten als gekrönten König von Polen. Die anderen zwei Münzen sind prächtige österreichische Taler von Erzherzogin Maria Theresia (25) sowie ihres Gatten, Kaiser Franz von Lothringen (26). Politisch gesehen stand Sachsen 1753 an der Seite Österreichs.

XI. Münzpäckchen 2: 2 Objekte von 1752 und 1753, Nr. 15 (1753) und 17 (1752)

Beide Objekte in ein Stück Papier eingeschlagen, innen die Widmung: „diese 2 Stücke hat / T. d. Herr / Christian Finck / Senator und angesehener / Kaufmann geschenkt.“

Das andere Münzpäckchen spendete der Zittauer Kaufmann und Senator Christian Finck (1674–1756). Es enthält gleichfalls zwei in Sachsen geprägte Münzen für das König-

sdziennik 1753”, sporządzony przez pisarza miejskiego Johanna Friedricha Rudolpha.

Oдноśnie powodu do otwarcia gałki wieżowej dokument donosi: „Po tym, jak gwałtowność burz uszkodziła i zdeformowała poprzednią gałkę, przymocowano nową gałkę jako symbol silnej wiary w ukrzyżowanego Zbawiciela.” Najwyraźniej stara gałka wraz z wieńczącym ją krzyżem, a może nawet cała iglica, spadła podczas burzy z wysokości 41 metrów i uległa silnemu uszkodzeniu. Jak już wspomniano, całą zawartość znalezionej gałki wówczas uporządkowano, włożono do nowej miedzianej kapsuły, poszczególne paczuski oznaczono datami rocznymi i całość zalutowano. Natomiast nowe depozyty z 1753 roku umieszczono w drugiej miedzianej kapsule.

Załączony w 1753 roku dokument niezwykle szczegółowo omawia wydarzenia polityczne z niedalekiej przeszłości: mowa jest więc o tym, że po bezprawnym zajęciu Żytawy i Górnych Łużyc przez Prusy 27 listopada 1745 roku i przegranej przez Sasów i Austriaków bitwie pod Kesselsdorfem (15 grudnia 1745 roku), po przyjęciu następnego dnia w Dreźnie warunków pokojowych, nastąpił wprawdzie pewien spokój, ale dopiero traktat podpisany w Akwizgranie w 1748 roku przyniósł Europie i Saksonii pokój, który szczęśliwie trwa aż do dziś (październik 1753 roku). Oczywiście wszystko to pod panowaniem cesarza Franciszka I Lotaryńskiego w Wiedniu i pod auspicjami (ochroną) Fryderyka Augusta II, króla Polski, elektora i księcia Saksonii, margrabiego Łużyc, jako ojca ojczyzny.

Do wymienionych tu władców wyraźnie odnosi się również sześć monet ofiarowanych w 1753 roku – cztery monety dotyczą elektora Fryderyka Augusta II, „ojca ojczyzny saksońskiej”, a dwie cesarza Niemiec Franciszka I. Jednak tylko jeden z dwóch darczyńców ujawnił się poprzez dedykację.

Depozyt złożony w październiku 1753 roku:

X. Paczuska z monetami nr 1: 4 objekty z 1753 roku, nr 14, 16, 25 oraz 26

Wszystkie objekty zawinięte w arkusz papieru, bez opisu

Pierwsza paczuska pochodzi od nieznanego darczyńcy. Zawiera dwie monety wybite w Saksonii dla Królestwa Polskiego (14, 16), w tym rzadki próbny okaz talara (*niem. Banco-Taler*) (16). Oba ukazują elektora saskiego jako koronowanego króla Polski. Pozostałe dwie monety to okazałe austriackie talary arcyksiężnej Marii Teresy (25) i jej męża, cesarza Franciszka I Lotaryńskiego (26). Z punktu widzenia politycznego Saksonia w 1753 roku opowiadała się po stronie Austrii.

XI. Paczuska z monetami nr 2: 2 objekty z 1752 oraz 1753 roku, nr 15 (1753) oraz 17 (1752)

Oba objekty zawinięte w arkusz papieru, wewnątrz wpis: „diese 2 Stücke hat / T. d. Herr / Christian Finck / Senator und angesehener / Kaufmann geschenkt.” (*te 2 sztuki podarował / T. d. pan / Christian Finck / senator i szanowany / kupiec*).

reich Polen, darunter ein wertvoller und äußerst seltener goldener Dukat (17). Offenbar war den beiden Gebern die nunmehr seit 1697 bestehende Personalunion des polnischen Königs und des sächsischen Kurfürsten und geschätzten Landesherrn bedeutsam. Der Hintergrund der Einlagen waren aber vordergründig wohl dessen Friedensbemühungen seit 1745/48, wie es die Urkunde indirekt erwähnt.

Es ist nichts darüber bekannt, dass der Turmknopf nach 1753 noch einmal geöffnet wurde, wären doch andernfalls die historischen Urkunden der schon immer in Zittau hochgeachteten Männer und die teils sehr wertvollen Münzen bekannt geworden. Ja selbst Carpzo's früher Verweis auf die Hinterlegung der Urkunden, im Falle von 1651 gar von Münzen, einschließlich solcher aus Gold, führte im Laufe der Zeit zu keiner historischen oder sonstigen Begehrlichkeit. Es ist zudem ein Glücksfall, dass die Kreuzkirche die Beschädigung der Stadt Zittau während des Siebenjährigen Krieges durch die Österreicher am 23. Juli 1757 überstand und ihr weithin sichtbarer Dachreiter samt vergoldetem Turmknopf nicht das Ziel feindlicher Kanonen und Gewehre wurde, wo doch die Stadt selbst in Schutt und Asche versank. So kam es, dass der Zittauer „Turmknopfschatz“ 238 Jahre unerkant über den Dächern der seit dem 19. Jahrhundert abermals prosperierenden Stadt schwebte sowie Vernachlässigung und Plünderungen des ihn tragenden Kirchengebäudes überstand, um schließlich 1991 von engagierten Zittauer Bürgern, allen voran Bernd Wabersich, geborgen zu werden. Es bedurfte dann aber noch einmal 30 Jahre, bis der historische Wert mancher numismatischen Zimelie erkannt und hierdurch der Öffentlichkeit präsentiert werden kann.

Zusammenfassung der numismatischen Objekte

Bei den 39 im Turmknopf geborgenen Objekten handelt es sich um:

- 33 Münzen (Zahlungsmittel),
- 2 Gedenkmünzen (Münzen zu besonderen Anlässen; praktisch keine Zahlungsmittel) und
- 4 Medaillen (zur ausschließlichen Erinnerung an besondere Anlässe),

welche sich territorial wie folgt gliedern:

- Sachsen 14 Münzen (1–10, 14–17),
davon 3 für Polen (15–17)
2 Gedenkmünzen (11, 13)
1 Medaille (12)
- Böhmen 4 Münzen (18–21)
- Görlitz 1 Münze (22)
- Habsburg 4 Münzen (23–26)
- Nürnberg 2 Medaillen (27, 28)
- Venedig 1 Medaille (29)
- Salzburg 1 Münze (30)

Druga paczuska monet była darem żytawskiego kupca i senatora Christiana Fincka (1674–1756). Zawiera także dwie monety wybite w Saksonii dla Królestwa Polskiego, w tym cenny i niezwykle rzadki złoty dukat (17). Najwyraźniej istotne znaczenie miała dla obu ofiarodawców istniejąca od 1697 roku saksońsko-polska unia personalna, wyrażająca się w osobie polskiego króla i elektora saskiego oraz szanowanego suwerena. Głównym aspektem były jednak prawdopodobnie jego od 1745/48 roku podejmowane wysiłki o wprowadzenie pokoju, o czym pośrednio wspomina dokument.

Nie ma informacji na temat, czy gałka wieży po 1753 roku była ponownie otwierana, lecz w takim razie złożone w niej dokumenty historyczne osób wielce szanowanych w Żytawie oraz cenne monety stałyby się z pewnością powszechnie znane. Nawet wczesna wzmianka Carpzo'wa o zdeponowaniu w gałce dokumentów, w przypadku 1651 roku nawet monet, w tym złotych, nie wzbudziła z biegiem czasu niepożądanych zapędów. Szczęśliwym zrzędzeniem losu kościół św. Krzyża przetrwał ostrzał Żytawy przez Austriaków 23 lipca 1757 roku podczas wojny siedmioletniej, a widoczna z daleka wieżyczka kalenicowa, wraz z pozłocaną gałką na iglicy, nie stała się celem wrogich dział i karabinów, mimo że samo miasto legło w gruzach. Żytawski „skarb gałki wieżowej” przez 238 lat unosił się nierozpoznany ponad dachami miasta, które od XIX wieku ponownie zaczęło się rozwijać, przetrwał okres zaniedbania i splądrowanie budynku kościoła, by w końcu w 1991 roku zostać odkrytym przez zaangażowanych mieszkańców Żytawy, przede wszystkim Bernda Wabersicha. Musiało jednak upłynąć kolejne 30 lat, zanim wartość historyczna niektórych cimeliów numizmatycznych została doceniona i dzięki temu może zostać zaprezentowana opinii publicznej.

Podsumowanie obiektów numizmatycznych

Wśród 39 obiektów ukrytych w gałce znajdują się:

- 33 monety (środki płatnicze),
- 2 monety okolicznościowe (monety na specjalne okazje, nie będące praktycznie środkiem płatniczym)
- 4 medale (wyłącznie upamiętniające szczególne okazje), dzielące się terytorialnie według swego pochodzenia w następujący sposób:
 - Saksonia 14 monet (1–10, 14–17),
z czego 3 wybite dla Polski (15–17)
2 monety okolicznościowe (11, 13)
1 medal (12)
 - Czechy 4 monety (18–21)
 - Görlitz 1 moneta (22)
 - Habsburg 4 monety (23–26)
 - Norymberga 2 medale (27, 28)

– Schlesien	3 Münzen (31–33)	– Wenecja	1 medal (29)
– Polen	2 Münzen (34, 35), zudem 3 in Sachsen für Polen geprägte Münzen (15–17)	– Salzburg	1 moneta (30)
– Ungarn	1 Münze (36)	– Śląsk	3 monety (31–33)
– Slawonien	1 Münze (37)	– Polska	2 monety (34, 35), do tego 3 monety wybite w Saksonii dla Polski (15–17)
– Geldern	1 Münze (38)	– Węgry	1 moneta (36)
– Straßburg	1 Münze (39)	– Slawonia	1 moneta (37)
		– Geldern	1 moneta (38)
		– Strasburg	1 moneta (39)

Vier Objekte sind aus Gold (11, 17, 38, 39), die übrigen aus Silber. Die älteste Münze ist ein sogenannter Otto-Adelheit-Pfennig, welcher zu Beginn des 11. Jahrhunderts in Goslar geprägt wurde (1), gefolgt von einem nur wenig jüngeren ungarischen Denar aus der Mitte des 11. Jahrhunderts (36). Die jüngsten Münzen, drei sächsische (14–16) und zwei österreichische aus dem Hause Habsburg (25, 26), wurden dagegen im Jahr 1753 geprägt. Kein Objekt des Turmknopfes kommt doppelt vor. Die Münzen befinden sich überwiegend in vorzüglicher, sofern das Prägejahr dem Einlegejahr nahe kommt sogar in prägefrischer Erhaltung. Die sechs Gedenkmünzen bzw. Medaillen sind sämtlich von feinsten Erhaltung.

Oberflächlich betrachtet wirkt der Inhalt des Knopfes wegen seiner zahlreichen historischen Münzen und solchen aus fernen Ländern auf den Betrachter wie eine breit gefächerte Münzsammlung. Normalerweise werden in Turmknöpfe eher zeitgenössische Münzen, welche am Ort gültiges Zahlungsmittel waren, oder Medaillen auf politische Ereignisse der Stadt oder des Landes eingelegt. Das in Sachsen oder seinen Nachbarländern umlaufende Geld kommt zwar im Zittauer Turmknopf vor, doch die vielen Münzen längst vergangener Zeiten verwundern schon. 14 Münzen waren zum Zeitpunkt ihrer Einlage älter als 50, zehn davon gar älter als 100 Jahre und im Extremfall fanden sie bereits vor mehr sechs Jahrhunderten Verwendung. Zudem kommen Stücke aus Slawonien, Ungarn, Geldern, Venedig oder Straßburg vor, welche auf den ersten Blick nicht ohne weiteres mit Zittau in Verbindung zu bringen sind.

Offenbar wollten ihre Geber damit ein gehobenes historisches und kosmopolitisches Interesse bekunden. Aber auch das politische Weltgeschehen der Zeit spiegelt sich in mancher Münz- oder Medaillengabe wider. Einen wichtigen Beitrag zur Bildung des Zittauer Bürgertums leisteten das bereits 1586 gegründete Gymnasium sowie die seit 1564 bestehende Ratsbibliothek mit ihren bibliophilen Schätzen und naturwissenschaftlichen Raritäten. Die Stadt Zittau hat ihrem über die Landesgrenzen hinweg geachteten Gymnasium hinsichtlich Weltoffenheit, Toleranz und Ansehen viel zu verdanken. So waren es auch am Gymnasium wirkende Persönlichkeiten, welche zumindest die ersten drei Urkunden im Turmknopf unterzeichneten. Die 1651 beigefügte Urkunde stammt von Magister Christian Keimann (1607–1662), seit 1638 Rektor am Zittauer Gymnasium, die Urkunde von 1688 verfasste der verdienstvolle Gymnasialrektor Christian Weise (1642–1708; Rektor seit 1678), der während seiner Amtszeit auch die Ratsbibliothek leitete, und die dritte Urkunde schrieb 1712 Gymnasiallehrer

Cztery obiekty wykonane są ze złota (11, 17, 38, 39), pozostałe ze srebra. Najstarszą monetą jest fenig typu OAP tzw. Otto-Adelheit-Pfennig, który został wybit w Goslar na początku XI wieku (1), a następnie niewiele młodszy denar węgierski z połowy XI wieku (36). Natomiast najmłodsze monety, trzy saskie (14–16) i dwie austriackie rodu Habsburgów (25, 26), wybito w 1753 roku. Żaden obiekt z gałki nie powiela się. Większość monet jest w doskonałym stanie, a jeśli rok wybicia jest zbliżony do roku zdeponowania, nawet w stanie mennicznym. Doskonale zachowało się sześć monet i medali pamiątkowych.

Na pierwszy rzut oka zawartość gałki z uwagi na liczne monety historyczne, pochodzące poniekąd z odległych krajów, sprawia wrażenie obszernej kolekcji numizmatycznej. Zazwyczaj w gałkach wież umieszczano współczesne monety, będące obowiązującym w danym miejscu środkiem płatniczym, lub medale wydane z okazji ważnych wydarzeń politycznych w mieście lub w kraju. Wprawdzie w żytawskiej gałce wieżowej również znajdowały się pieniądze, będące w obiegu w Saksonii bądź krajach sąsiednich, zastanawiająca jest jednak obecność w niej licznych monet z minionych wieków. 14 monet w momencie ich zdeponowania miało już ponad 50 lat, dziesięć z nich nawet ponad 100 lat, a w skrajnych przypadkach były używane ponad sześć wieków temu. Do tego dochodzą obiekty ze Slawonii, Węgier, Geldern, Wenecji czy Strasburga, które na pierwszy rzut oka nie kojarzą się z Żytawą.

Widocznie ich darczyńcy chcieli w ten sposób dać wyraz swoim zainteresowaniom historycznym i kosmopolitycznym. Ale w niektórych monetach lub medalach znajdują swoje odzwierciedlenie także wydarzenia polityczne ówczesnego świata. Ważny wkład w edukację mieszczan żytawskich wniosło założone już w 1586 roku gimnazjum oraz istniejąca od 1609 roku biblioteka z bibliofilskimi skarbami i naukowymi rarytasami. Miasto Żytawa wiele zawdzięcza swojemu gimnazjum, które pod względem kosmopolityzmu, tolerancji i renomy cieszyło się uznaniem nawet poza granicami kraju. To właśnie osoby pracujące w gimnazjum były autorami trzech pierwszych dokumentów umieszczonych w gałce wieży. Załączony dokument z 1651 roku jest autorstwa magistra Christiana Keimanna (1607–1662), od 1638 roku rektora gimnazjum w Żytawie, dokument z 1688 roku spisał zastępca rektora gimnazjum Christian Weise (1642–1708; od 1678 roku rektor), który za swojej kadencji kierował również biblioteką, a trzeci dokument został sporządzony w 1712 roku przez nauczyciela gimnazjum magistra Christiana Peschecka

Magister Christian Pescheck (1676–1744). Sämtlich hochgeachtete Männer der Stadt Zittau, welche durch ihre Gelehrsamkeit die außergewöhnlichen Gaben zum Andenken der ehrwürdigen Begräbniskirche beeinflusst haben dürften.

Vorstellung ausgewählter Besonderheiten des Schatzes

Eine der Goldmünzen zeigt einen Heiligen mit der Märtyrerpalm (38). Die umlaufende Schrift S(anctus) STEPHA(nus) PROTOM(artyr) führt zum heiligen Stephan, dem ersten Märtyrer, dem Protomärtyrer der Christenheit. Auf der anderen Seite ist FLORENVS DNI MONTENSIS zu lesen, was Floren oder Gulden aus Bergh bedeutet. Die im 17. Jahrhundert geprägte Münze brachte das Adelshaus van de Bergh in Geldern heraus, das ihren Stammsitz auf Huis Bergh im heutigen niederländischen 's-Heerenberg hatte. Der Floren oder Florentiner ist eine im 13. Jahrhundert in der Stadt Florenz aufgekommene Handelsmünze aus etwa 3,5 g Gold. Ihr deutscher Name Gulden bedeutet nichts weiter als „Goldener“. Der seltene niederländische Gulden dürfte durch den weitreichenden Handel Zittauer Kaufleute hierher gelangt sein. Dies trifft ebenso auf einen anderen, nur halben Goldgulden aus ARGENTORATVM, so der mittelalterliche Name von Straßburg, zu, welcher der Münzwissenschaft in dieser Ausführung bisher sogar unbekannt war (39).

Gegen Ende des 17. Jahrhunderts stand das Heilige Römische Reich Deutscher Nation im Banne der Türkengefahr. Mit einem militärischen Aufgebot wehrte es gemeinsam mit seinen Verbündeten 1683 die zweimonatige Belagerung Wiens durch 120.000 Osmanen erfolgreich ab. Zur finanziellen Unterstützung wurden die deutschen Städte mit Türkensteuer belegt, so auch Zittau. Es wundert deshalb nicht, dass 1688 zwei silberne Medaillen zu diesem Thema in den Turmknopf gelangten. Johann Christian Meyer, Zittaus erster Steuereinnehmer und spätere Stadtrichter, in der Zittauer Sagenwelt zudem als „Toller Junker“ bekannt, der in Vollmondnächten auf seiner Kutsche durch Zittau fährt, schenkte eine Medaille, die den sächsischen Kurfürsten Johann Georg III. (reg. 1680–1691) als MARS SAXONICUS, als sächsischen Kriegsgott, zeigt (12). Dem Kurfürsten oblag die Führung der sächsischen Armee beim Entsatz Wiens von der türkischen Belagerung. Die andere Medaille spendete der Zittauer Bürgermeister Johann Jakob von Hartig. Eine überaus prächtige Silbermedaille der Stadt Venedig auf die vollständige Rückeroberung der Peloponnes im Jahr 1686 (29). VIRTUS VENETA, siegreiches Venedig, ist auf der Vorderseite zu lesen, wo zwischen türkischen Beutestücken die Medallions des amtierenden Dogen und des erfolgreichen Feldherrn prangen. Darunter und auf der Rückseite präsentieren Putten elf Ansichten eroberter Festungen. Sowohl Meyer als auch Hartig schlugen ihre Gaben in persönlich gewidmetes Papier ein. Von Johann Christian Meyer stammt zudem das größte Epitaph der Zittauer Epitaphiensammlung.

(1676–1744). Byli oni wielce poważanymi osobistościami miasta Żytawy, które swoją erudycją mogły wpłynąć na niezwykle dary ku pamięci szacownego kościoła sepulkralnego.

Prezentacja wybranych cech szczególnych skarbu

Jedna ze złotych monet przedstawia świętego z palmą męczeńską (38). Opis S(anctus) STEPHA(nus) PROTOM(artyr) wskazuje na św. Szczepana, pierwszego męczennika, protomęczennika Chrześcijaństwa. Po drugiej stronie znajduje się napis FLORENVS DNI MONTENSIS, co oznacza florena lub guldena „z Bergh”. Moneta, wybita w XVII wieku, została wyemitowana przez szlachecki ród van de Bergh w Geldern, który miał swoją siedzibę rodową w Huis Bergh w dzisiejszym holenderskim 's-Heerenberg. Floren stanowił monetę handlową o wadze około 3,5 grama złota, która pojawiła się w mieście Florencia w XIII wieku. Jego niemiecka nazwa – gulden, oznacza nic innego jak „złoty”. Rzadki floren holenderski dotarł tu prawdopodobnie dzięki rozległej działalności handlowej kupców żytawskich. Dotyczy to również innego, złotego półflorena z ARGENTORATVM czyli Strasburga (tak brzmiała jego średniowieczna nazwa), który w tej formie nie był dotychczas znany numizmatyce (39).

Pod koniec XVII wieku nad Rzeszą Niemiecką zawisło niebezpieczeństwo ze strony Turków. Wraz ze swoimi sojusznikami w 1683 roku skutecznie odpierała dwumiesięczne oblężenie Wiednia przez 120.000 Turków Osmańskich. Dla sfinansowania działań wojennych na miasta niemieckie, w tym Żytawę, został nałożony „podatek turecki”. Nic więc dziwnego, że w 1688 roku złożono w gatce dwa srebrne medale poświęcone tej tematyce. Johann Christian Meyer, pierwszy poborca podatkowy w Żytawie, a później sędzia miejski, upamiętniony również w żytawskiej legendzie jako „szalony rycerz” („Toller Junker”), który przy pełni księżyca nocą przejeżdża przez Żytawę na swoim powozie, ofiarował medal przedstawiający elektora saskiego Jana Jerzego III (czasy rządów 1680–1691) jako MARS SAXONICUSA, saskiego boga wojny (12). Elektor był odpowiedzialny za dowództwo armii saskiej w odsieczy wiedeńskiej i uwolnienie Wiednia od oblężenia tureckiego. Drugi medal został ofiarowany przez burmistrza Żytawy Johanna Jakoba von Hartiga. To niezwykle okazały srebrny medal, wydany przez miasto Wenecję z okazji całkowitego odbicia Peloponezu w 1686 roku (29). VIRTUS VENETA – zwycięska Wenecja – czytamy na awersie, gdzie pomiędzy tureckimi łupami wytłoczone są medaliony ówczesnego doży i zwycięskiego dowódcy. Poniżej i na rewersie przedstawionych jest jedenaście widoków zdobytych twierdz. Zarówno Meyer jak i Hartig swoje dary owinęli w papier sygnowany osobistą dedykacją. Johann Christian Meyer był również fundatorem największego epitafium w żytawskich zbiorach epitafijnych.

Duże wrażenie robią też trzy monety świeżo wybite w Lipsku w latach 1752/53 dla Królestwa Polskiego, w tym złoty dukat

Beeindruckend auch drei prägefrische Münzen, die 1752/53 in Leipzig für das Königreich Polen geschlagen wurden, darunter ein goldener Dukat (15–17). Sie zeigen das Porträt des sächsischen Landesherrn Friedrich August II. (reg. 1733–1763) als König August III. von Polen. Aber auch große habsburgische Taler von Kaiser Ferdinand III. (1650), von Kaiser Franz von Lothringen (1753) und dessen Gemahlin Maria Theresia (1753) sowie ein prächtige Medaille auf die Kaiserkrönung Karls VI. (1711) bestechen durch Bild und Erhaltung (23–26).

Im Turmknopfschatz findet sich auch manches Kleingeld, wie es steter Handel und Wandel nach Zittau brachte, so aus Böhmen, Schlesien, Polen, Ungarn, ja sogar aus Slawonien. Außergewöhnlich im Format sind eine silberne Klippe (quadratische Medaille), die 1650 auf den Nürnberger Friedensvollziehungsbeschluss nach dreißigjährigem Krieg geprägt wurde (27) sowie ein kurios eingerollter sächsischer Groschen von 1477 (2). Die älteste Münze im Turmknopf ist ein Otto-Adelheit-Pfennig, der um 1020 in Goslar geprägt wurde (1), in einer Zeit, als es die Stadt Zittau noch gar nicht gab. Solche mittelalterlichen Pfennige gelangten im 11. und 12. Jahrhundert durch Slawenmission und Landnahme in großer Zahl östlich von Elbe und Saale.

Das historisch und numismatisch bedeutsamste Stück des Turmknopfschatzes ist aber ein Groschen der Stadt Görlitz von 1516 (22) mit Titel des böhmischen Königs Ludwig II. Jagiello (reg. 1516–1526). Eine Münze, welche Görlitz zur Besserung ihres in Verruf geratenen Münzwesens herausgeben wollte, von den Ständen der Oberlausitz aber abgelehnt wurde. Die Existenz eines solchen Geldstückes war bisher lediglich durch die schriftlichen Überlieferungen des Görlitzer Stadtschreibers Johannes Haß (1473–1544) bekannt.³ Es ist das einzige bekannte Stück dieses Münztyps, ein kulturhistorisch äußerst wertvolles Zeugnis der Jagiellonenzeit in der Oberlausitz.

In naher Zukunft erscheint eine Publikation des Autors, welche sich ausschließlich und umfangreich mit dem Turmknopfschatz beschäftigen und jede Münze und Medaille im Detail vorstellen wird. Dabei wird auch der historische und numismatische Hintergrund der bisher unedierten Münze der Stadt Görlitz von 1516 näher betrachtet.

(15–17). Widnieje na nich portret władcy Saksonii Fryderyka Augusta II (czas rządów 1733–1763) jako króla Polski Augusta III. Ale także duże talary habsburskie cesarza Ferdynanda III (1650), cesarza Franciszka I Lotaryńskiego (1753) i jego żony Marii Teresy (1753), a także okazały medal wydany z okazji koronacji cesarza Karola VI (1711) urzekają swym widokiem i stanem zachowania (23–26).

W skarbie gałki wieżowej występują również liczne drobne pieniądze, które trafiły do Żytawy przez handel i zmiany gospodarczo-polityczne, pochodzące z Czech, Śląska, Polski, Węgier, a nawet ze Slawonii. Wyjątkowych rozmiarów są: srebrna klipa (kwadratowy medal) wybita w 1650 roku z okazji norymberskiego dekretu o wprowadzeniu pokoju po wojnie trzydziestoletniej (27) oraz ciekawie zwinięty grosz saski z 1477 roku (2). Najstarszą monetą w gałce wieżowej jest fenig typu OAP tzw. Otto-Adelheit-Pfennig, wybity w Goslar około 1020 roku (1), w czasach, gdy miasto Żytawa jeszcze nie istniało. Takie średniowieczne fenigi pojawiły się w dużych ilościach na wschód od Łaby i Saale w XI i XII wieku w wyniku misji chrystianizacyjnych na ziemiach słowiańskich oraz podbojów. Najważniejszym historycznie i numizmatycznie elementem skarbu, odnalezione w gałce, jest jednak grosz miasta Görlitz z 1516 roku (22) z tytułem króla czeskiego Ludwika II Jagiellończyka (czasy rządów 1516–1526). Jest to moneta, którą Görlitz pragnęło wyemitować dla poprawy swojej osłabionej monety, została ona jednak odrzucona przez stany Górnych Łużyc. O istnieniu takiej monety wiadomo było wcześniej jedynie z przekazów pisemnych pisarza miejskiego z Görlitz – Johannesha Haßa (1473–1544).³ Jest to jedyny znany egzemplarz tego typu monety, stanowiący niezwykle cenne kulturowo i historycznie świadectwo okresu jagiellońskiego na Górnych Łużycach.

W niedalekiej przyszłości ukaże się publikacja autora, poświęcona wyłącznie i obszernie omówieniu skarbu odnalezione w gałce i szczegółowej analizie każdej monety oraz medalu. W jej ramach zostanie również dokładniej zbadane tło historyczne i numizmatyczne nieopublikowanej dotychczas monety miasta Görlitz z 1516 roku.

Anmerkungen

¹ Johann Benedict Carpzov: *Analecta Fastorum Zittaviensium oder Historischer Schauplatz der löblichen alten Sechs-Stadt [...] Zittau*. Zittau 1716, I. S. 100–115; der Wortlaut der lateinischen Urkunden S. 101–105.

² Die Nummerierung der Münzpäckchen folgt dem am 24. Oktober 1991 angefertigten „Protokoll über die Abnahme und Öffnung des Turmknopfes der Kreuzkirche Zittau am 11.10.1991, 16.15 Uhr“. Die im Protokoll verwendeten Nummerierungen der Münzpäckchen erfolgte in der Reihenfolge der Öffnung, was nicht der Abfolge ihrer historischen Verbringung entspricht.

³ Theodor Neumann (Hg.): *Mag. Johannes Hasse [Haß] Bürgermeisters zu Goerlitz*. *Goerlitzer Rathsanalen I. und II. Bd. (1509–1520)*. *Scriptores rerum Lusaticarum*, N.F. 3. Bd. Görlitz 1852, S. 468 ff.

Przypisy

¹ Johann Benedict Carpzov: *Analecta Fastorum Zittaviensium oder Historischer Schauplatz der löblichen alten Sechs-Stadt [...] Zittau*. Zittau 1716; I. s. 100–115; treść dokumentów łacińskich s. 101–105.

² Numeracja paczuszek z monetami jest zgodna ze sporządzonym w dniu 24 października 1991 roku „Protokołem zdjęcia i otwarcia gałki wieży kościoła św. Krzyża w Żytawie w dniu 11.10.1991 r. o godz. 16.15”. Numeracja paczuszek wprowadzona w protokole oddaje kolejność ich otwierania, nie odpowiadając kolejności ich historycznego umieszczenia w gałce.

³ Theodor Neumann (red.): *Mag. Johannes Hasse [Haß] Bürgermeisters zu Goerlitz*. *Goerlitzer Rathsanalen, I. und II. Bd. (1509–1520)*. *Scriptores rerum Lusaticarum*, N.F. 3. Bd. Görlitz 1852, s. 468 ff.



165 Prager Groschen

Kuttenberg, 1311–1346
Silber

Die hier ausgestellten Groschen gehören zu insgesamt 39 Prager Groschen, die 1927 beim Wasserleitungsbau in Oybin auf der Schulwiese gefunden wurden. Der Prager Groschen war für das Oberlausitzer Wirtschaftsleben bestimmend.

Im 13. Jahrhundert wurden in Kuttenberg (Kutná Hora) bedeutende Silbervorkommen entdeckt, mit denen sich die Siedlung zur zweitgrößten Stadt in Böhmen entwickelte. König Wenzel II. ließ am Fundort eine Münzstätte errichten, in der seit 1300 der sogenannte Prager oder Böhmisches Groschen geprägt wird.

Die Vorderseite dieser von Johann dem „Blinden“ ausgegebenen Prager Groschen zeigt die böhmische Königskrone sowie Titel und Namen des Münzherrn IOHANNES DEI GRATIA REX BOEMIE – Johannes von Gottes Gnaden König von Böhmen. Die Rückseite zieren der böhmische Löwe und die Inschrift GROSSI PRAGENSES – Prager Groschen.

Johann von Luxemburg herrschte seit 1311 als König von Böhmen auch über die Oberlausitz. Er war der Vater Kaiser Karls des IV., der den Sechsstädtebund maßgeblich förderte.

165 Grosze praskie

Kutná Hora, 1311–1346 r.
srebro

Ekspozowane grosze praskie należą do depozytu liczącego 39 ich egzemplarzy, znalezionego w 1927 r. podczas budowy wodociągu na szkolnej łące (Schulwiese) w miejscowości Oybin. Grosz praski miał decydujące znaczenie dla życia gospodarczego Górnych Łużyc.

W XIII w. w Kutnej Horze odkryto znaczne złoża srebra, dzięki którym miejscowość rozwinęła się w drugie co do wielkości miasto w Czechach. Król Wacław II kazał wybudować w tym miejscu mennicę, w której od 1300 r. bito tzw. grosze praskie lub czeskie.

Na awersie groszy praskich wytwarzanych za czasów Jana „Ślepego” widnieje czeska korona królewska oraz tytuł i imię pana menniczego IOHANNES DEI GRATIA REX BOEMIE – Jana, z łaski Bożej króla Czech. Rewers zdobią czeski lew oraz inskrypcja GROSSI PRAGENSES – praski grosz.

Jan Luksemburski jako król Czech od 1311 r. sprawował władzę nad Górnymi Łużycami. Był on ojcem cesarza Karola IV, który w znaczący sposób wspierał Związek Sześciu Miast.

Handel und Straßen

Die heutigen Autobahnen waren im Mittelalter die königlich privilegierten Straßen. Der Oberlausitz kam dabei sogar die Funktion eines Autobahndreiecks zu. In westöstliche Richtung verlief die Hohe Landstraße, bekannt vor allem als Via Regia. In Löbau und in Görlitz zweigten von dieser Straße zunächst namenlose Verbindungen nach Süden ab, die sich in Zittau wohl seit dem 12. Jahrhundert trafen und von hier als zwei Stränge einer großen Verbindung nach Prag, in die böhmische Hauptstadt, führten.

Die Leipauer Straße erstreckte sich von Zittau über Olbersdorf, westlich am Oybin vorbei, über Krombach (Krompach) und Böhmisches Leipa (Česká Lípa) weiter zur Elbe und nach Prag. Die Gabler Straße verließ Zittau in Richtung Hartau und stieg weiter in Richtung Lückendorfer Pass auf den Gebirgskamm. Sie führte dann über Petersdorf (Petrovice), Gabel (Jablonec v Podještědí) und ebenfalls schließlich nach Prag.

Die Gabler Straße stellt heute ein Straßendenkmal ersten Ranges dar. Immer wieder tauchen im Wald Spuren der alten Straßen, sogenannte Hohlen, auf, die die Lastwagen und Karren mit ihren Spanntieren auf der meist ungepflasterten „Straße“ hinterließen. Das schwierigste Stück war die Passage des Berges bis zu einem dort seit 1848 stehenden Mühlsteintisch. Hier erfolgten mehrfach Straßenerneuerungen. In der Neuzeit erhielt ein Streckenabschnitt auch ein Pflaster: die Alte Gabler Straße, auch heute noch so genannt. Vorher fuhr jeder so, wie es am besten funktionierte, nicht immer zur Begeisterung der Landeigentümer und Bauern. Über lange Zeit war die Gabler Straße die vom böhmischen König vorgeschriebene Straße zur Überwindung des Lausitzer Gebirges. Andere Trassen waren verboten. Alle Lastwagen oder Karren mussten hier langfahren bzw. verschiedene Waren durften unabhängig von ihrem Transportmittel nur hier befördert werden.

Oberhalb des Mühlsteintisches bot sich zwischen einer kleinen Felsgruppe und dem Heideberg die Möglichkeit, die vielen einzelnen Fahrmöglichkeiten durch eine Straßensperre zusammenzuführen und dort eine Burg zu errichten, wo Zoll und Geleit zu zahlen waren. Im Jahr 1357 ließ Karl IV. den dann nach ihm benannten Karlsfried bauen. Bereits 1424 zerstörten die Hussiten die Burg. Auch wenn sie noch einmal aufgebaut wurde, kaufte sie Zittau und riss zusammen mit den anderen Städten die Befestigung 1442 ab. Der Zoll war nun in Zittau zu zahlen.

Oberhalb der Straßensperre führen heute weitere Altstraßenreste zum Gebirgskamm und in verschiedenen Varianten auf der anderen Seite wieder hinab. Es ist kaum möglich, einen alten Straßenrest zu datieren. Die Hohlen, die von der Straßensperre unterbrochen werden, gehen in die Zeit vor 1357 zurück. Die anderen sind zwar meist ebenfalls alt, bleiben aber unbestimmbar. Pflege und Unterhalt der Straßen oblag auch damals schon den Anliegern. Die Bewohner der Dörfer hatten genau festgelegte Arbeiten an den Straßen zu leisten, die von Bauhufen bis zum Schneeausräumen reichten.

Handel i drogi

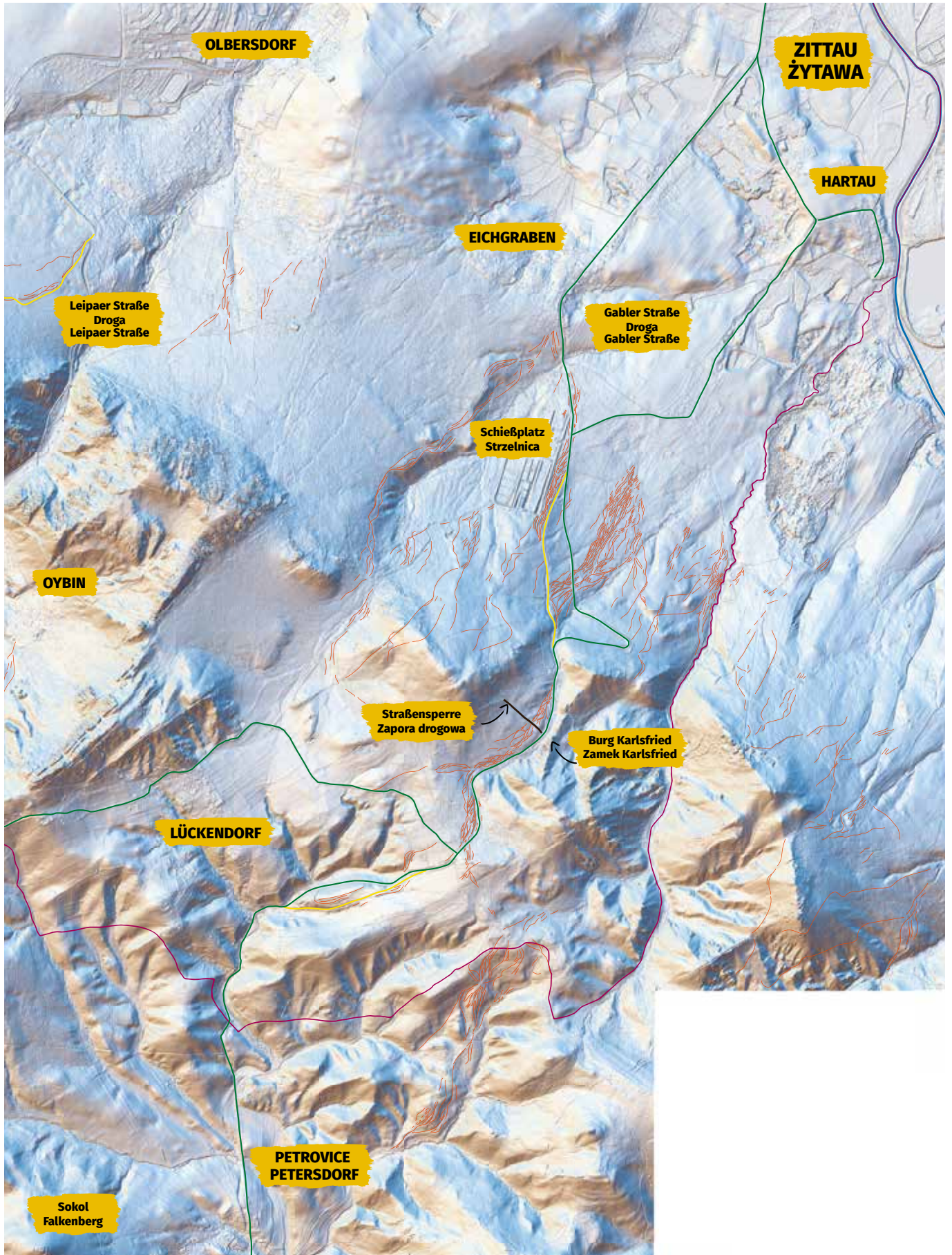
Uprzywilejowane średniowieczne trakty królewskie można porównać pod względem znaczenia do dzisiejszych autostrad, a Górne Łużyce pełniły wręcz funkcję podobną do węzła autostradowego. Wysoka Droga, znana przede wszystkim pod nazwą Via Regia, biegła z zachodu na wschód. W Löbau i Görlitz odchodziły od niej na południe początkowo bezimienne odcinki dróg, które prawdopodobnie od XII w. łączyły się w Żytawie i stąd prowadziły jako dwie arterie głównego połączenia do stolicy Czech – Pragi.

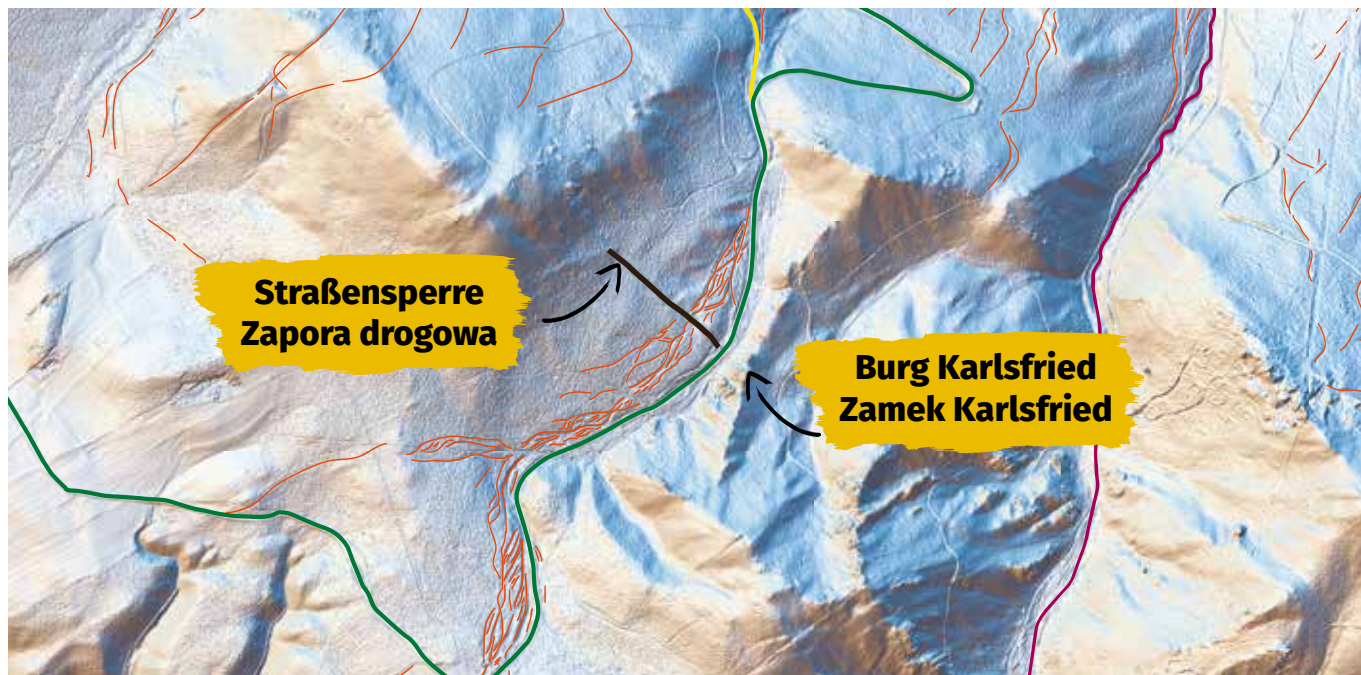
Trakt Leipauer Straße wiódł z Żytawy przez Olbersdorf, omijając od zachodu Oybin, przez Krompach i Česká Lipę w stronę doliny Łaby i dalej do Pragi. Szlak Gabler Straße prowadził z Żytawy w kierunku Hartau i dalej piął się na grzbiet Gór Żytawskich w kierunku przełęczy powyżej Lückendorf. Następnie przebiegał przez Petrovice, Jablonné v Podještědí, aby w końcu dotrzeć do Pragi.

Pozostałości traktu Gabler Straße zaliczane są obecnie do najważniejszych zabytków historii. W lasach można jeszcze dzisiaj odnaleźć relikty dawnych dróg w postaci wąwozów (tzw. holwegi), pozostawionych na najczęściej nieutwardzonej powierzchni przez furmanki i pojazdy zaprzęgowe. Najtrudniejszym etapem było pokonanie odcinka drogi aż do stojącego tam od 1848 r. tzw. kamiennego stołu młyńskiego. W tym miejscu kilkakrotnie dokonywano napraw traktu. W czasach nowożytnych jeden z jego odcinków został wyłożony nawierzchnią brukową i do dziś nazywany jest Alte Gabler Straße. Wcześniej każdy przemierzał szlak, którydy mu najlepiej pasowało, nie zawsze ku zadowoleniu właścicieli ziemskich i chłopstwa. Przez długi czas król czeski nakazywał przestrzegania wytyczonej trasy przez Góry Łużyckie wzdłuż Gabler Straße. Korzystanie z innych dróg było zabronione. Musiały się po nim poruszać wszystkie wozy z ciężkim ładunkiem oraz furmanki, a właściwie wszelkie towary, niezależnie od środka transportu, mogły być przewożone wyłącznie tym traktem.

Powyżej kamiennego stołu młyńskiego, gdzie dogodnie położenie pomiędzy niewielką formacją skalną a wzniesieniem Heideberg pozwalało na połączenie wielu odcinków dróg, postanowiono utworzyć zaporę drogową i zbudować zamek, w którym pobierano by cło i wydawano glejt. W 1357 r. Karol IV zlecił budowę zamku nazwanego na jego cześć Karlsfried, który jednak już 1424 r. został zniszczony przez husytów. Żytawa wykupiła warownię w 1442 r. i mimo wcześniejszej odbudowy po zniszczeniach, zburzyła ją wspólnie z pozostałymi miastami. Cło było odtąd pobierane w Żytawie.

Również powyżej wspomnianej zapory drogowej można natrafić na dalsze pozostałości dawnego traktu, które prowadzą na grzbiet górski, a następnie różnymi przebiegami w dół po jego drugiej, południowej stronie. Datowanie relikwów dawnych dróg jest prawie niemożliwe. Wąwozy (głęboboczne lub holwegi) przecięte przez zaporę traktu pochodzą sprzed 1357 r. Czas powstania innych, przypuszczalnie równie starych odcinków traktu, jest tak samo trudny do ustalenia. Dbanie o trakty i ich utrzymanie należało w przeszłości do obowiązków okolicznej ludności – mieszkańcy wsi musieli wykonywać ściśle określone prace, od robót budowlanych po usuwanie śniegu.





166 Die Alte Gabler Straße – Reliefdarstellung mit „Lambert-Beleuchtungssimulation“

Datenbasis: DGM1 des Staatsbetriebs Geoinformation und Vermessung Sachsen (GeoSN); Erstellung Reliefkarte: Dipl.-Ing. Uwe Mosig, Zittauer Geschichts- und Museumsverein e.V.; Berechnungssoftware: Vimage 4.1 von Dr. Rolf Böhm; Straßenverläufe: Dr. Gunter Oettel; 2021

Mit dem Airborne Laser Scanning (ALS) ist es möglich, die Geländeoberfläche von einem Flugobjekt aus aufzunehmen. Da dabei die Vegetation durchdrungen wird, können vor allem auch Spuren alter Straßen im Wald erfasst werden. Durch die zunehmend größer werdende Dichte der Messpunkte zeichnet sich ein sehr informatives Bild der Straßenverläufe ab. Der erfasste Abschnitt der Gabler Straße zwischen Eichgraben und Petrovice liefert mehrere Varianten der mittelalterlichen und frühneuzeitlichen Straßenführung. Augenfällig ist ein stark genutzter Straßenverlauf, der Lückendorf nicht berührt und erst in Petrovice mit der Trasse über Lückendorf wieder zusammen trifft. Im Bereich der Burgruine Karlsfried wurde die Straße durch eine Straßensperre, einen Wall mit Graben, vor die Burg gezwungen, um dort den Zoll einzunehmen.

166 Dawny trakt Alte Gabler Straße – przedstawienie rzeźby terenu z „symulacją oświetlenia wg. Lamberta”

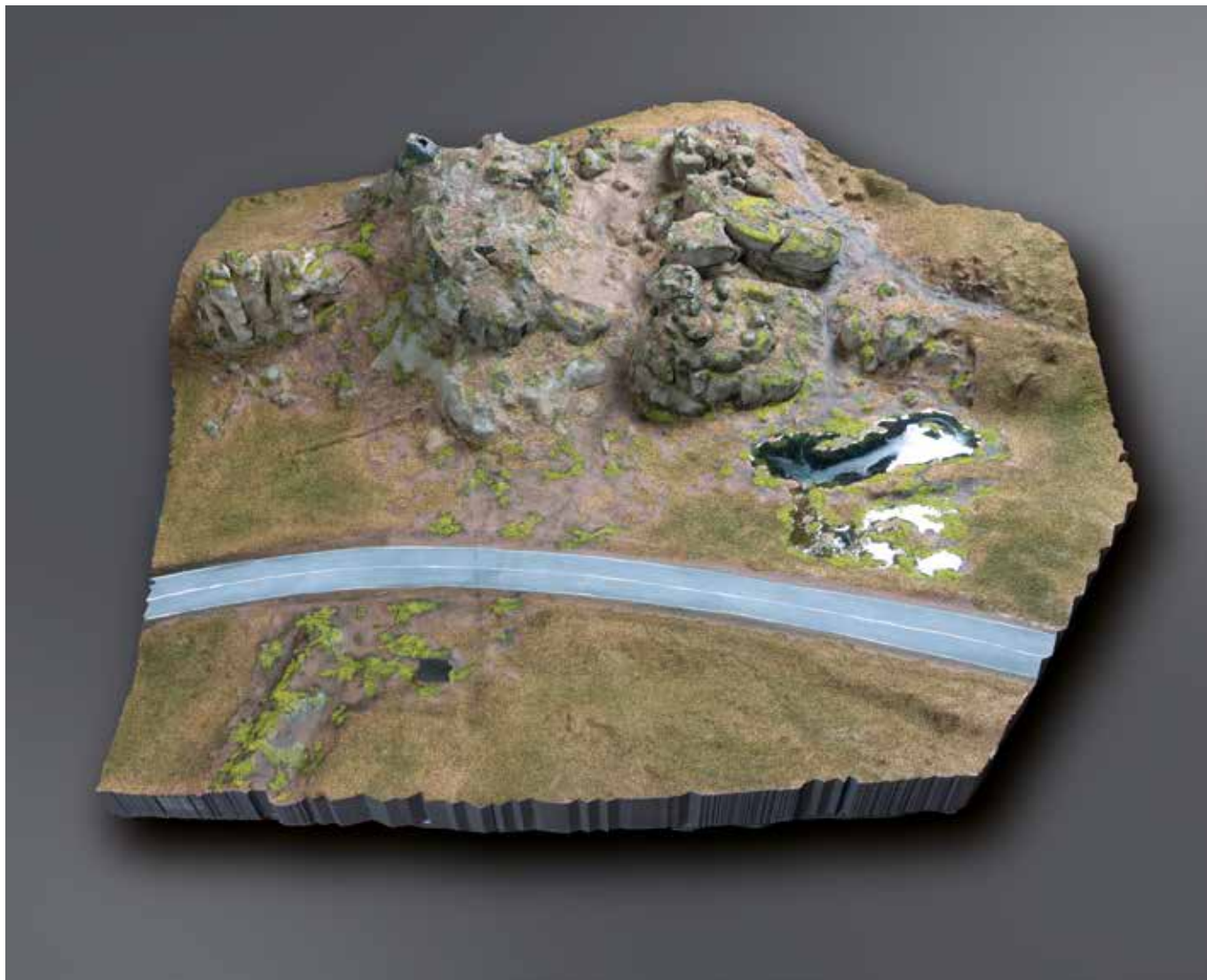
Źródło danych: DGM1, Państwowy Urząd Saksonii ds. Geoinformacji i Geodezji; Wykonanie mapy plastycznej: dypl. inż. Uwe Mosig, Żytawskie Stowarzyszenie Historyczno-Muzealne; Oprogramowanie obliczeniowe: Vimage 4.1, dr Rolf Böhm; Przebieg dróg: dr Gunter Oettel; 2021 r.

Z pokładu samolotu za pomocą lotniczego skaningu laserowego (ALS) można zarejestrować obraz powierzchni terenu. Przenikający przez pokrywą roślinną laser pozwala odczytać, szczególnie na obszarach leśnych, ślady dawnych dróg. Dzięki zwiększającemu się sukcesywnie zagęszczeniu punktów pomiarowych wyłania się wiarygodny obraz lokalizacji dawnych szlaków. Zarejestrowany w ten sposób między miejscowościami Eichgraben i Petrovice odcinek drogi Gabler Straße ukazuje kilka wariantów przebiegu średniowiecznego i nowożytnego traktu. Szczególną uwagę zwraca intensywnie uczęszczany odcinek, który omija Lückendorf i dopiero w Petrovicach łączył się ponownie z trasą wiodącą przez tę miejscowość. W pobliżu ruin zamku Karlsfried zlokalizowana przed warownią zapora drogowa i wał z rowem blokowały dalszy przejazd w celu uiszczenia w tym miejscu cła.



167 Reste der Alten Gabler Straße, sog. Hohlen Mittelalter / Frühe Neuzeit

167 Pozostałości drogi „Alte Gabler Straße”, tzw. „holwegi”
średniowiecze / nowożytność



168 3D-Modell der Burgruine Karlsfried

Erstellung digitales 3D-Modell: Dipl.-Ing. Uwe Mosig, Zittauer Geschichts- und Museumsverein e.V.; Ausführung 3D-Druck: Verein „Löbau lebt“ e.V.; Farbgestaltung: Marleen Wohnig-Scholz und Ulrike Bode (Gerhart-Hauptmann-Theater Görlitz-Zittau); Druckmaterial: PLA (Polymilchsäure); Maße: 110 × 100 × 30 cm; Maßstab: 1 : 150

Karl IV. ließ 1357 an der Gabler Straße eine Burg errichten. Sie sollte dem Schutz der Straße, der Zoll- und Geleitseinnahme dienen. Damit sich kein Wagen vorbeischleichen konnte, entstand gegenüber der Burg eine Straßensperre aus einem Erdwall und einem Graben. Er zwang die Wagen an die Zollstelle. 1424 stürmten und zerstörten die Hussiten die Burg. Nach dem Wiederaufbau kaufte Zittau 1442 den Karlsfried und ließ ihn abbrechen, damit niemand die Burg für Straßenraub nutzen konnte. Die kleine Burg war eher eine Kaserne für die Wachmannschaft. Sie verfügte nie über eine prunkvolle Ausstattung. Über mehreren Gebäuden thronte auf der Oberburg ein Bergfried mit 5 × 5 Metern Grundfläche.

Im Jahr 2015 startete der Zittauer Geschichts- und Museumsverein ein Projekt zum Thema Karlsfried und Gabler Straße. Ziel war es, die Burgruine Karlsfried zu sichern und sanieren und die alte Gabler Handelsstraße touristisch zu erschließen. Mit Unterstützung des Deutschen Alpenvereins Zittau, des Stadtforstamts und Gebirgsvereins Oybin wurden im Folgejahr verschiedene Forsteinsätze durchgeführt. Die Firma Vermessungstechnik Engelmann und die Hochschule Zittau/Görlitz halfen dabei, ein digitales 3D-Modell der Oberburg zu erstellen. 2020 wurde dieses in das umgebende Geländemodell eingearbeitet. Anfang 2021 übernahm der Verein „Löbaulebt“ den 3D-Druck im Maßstab von etwa 1:150. Die Bemalung erfolgte durch das hiesige Gerhart-Hauptmann-Theater.

168 Model 3D ruin zamku Karlsfried

opracowanie cyfrowego modelu 3D: dypl. inż. Uwe Mosig, Żytawskie Stowarzyszenie Historyczno-Muzealne; wykonanie druku 3D: Stowarzyszenie „Löbau żyje”; projekt kolorystyki: Marleen Wohnig-Scholz i Ulrike Bode (Teatr im. Gerharta Hauptmanna w Görlitz-Zittau); materiał użyty do druku: PLA (kwas polimlekowy); wymiary: 110 × 100 × 30 cm; skala: 1:150

W 1357 roku Karol IV zlecił budowę zamku przy Drodze Żytawskiej (Gabler Straße), mającego strzec szlaku handlowego oraz służyć do pobierania ceł oraz opłat za eskortę. Aby żaden wóz nie mógł przemknąć niepostrzeżenie, naprzeciwko zamku wybudowano zaporę, składającą się z wału ziemnego i rowu, w wyniku czego wozy zmuszone były do udania się do punktu celnego. W 1424 roku husyci zaatakowali i zniszczyli zamek. Po jego odbudowie Żytawa wraz z innymi miastami związkowymi w 1442 roku zakupiła Karlsfried i poleciła go zburzyć, aby nikt nie mógł wykorzystywać zamku do zbójcekich napadów na podróżujących. Niewielki zamek przypominał raczej koszary dla załogi strażniczej. Nigdy nie posiadał bogatego wyposażenia. Nad zespołem budynków na terenie zamku górnego dominowała potężna wieża zamkowa o wymiarach 5 × 5 metrów. W 2015 roku Żytawskie Stowarzyszenie Historyczno-Muzealne zainicjowało projekt na temat zamku Karlsfried oraz Drogi Żytawskiej. Miał on na celu zabezpieczenie i renowację ruin zamkowych oraz turystyczne zagospodarowanie starego szlaku handlowego. Przy wsparciu Niemieckiego Związku Alpejskiego Oddział w Żytawie, Miejskiego Urzędu Leśnictwa i Związku Górskiego w Oybinie w kolejnym roku przeprowadzono prace leśne. Firma geodezyjna „Vermessungstechnik Engelmann” oraz Wyższa Szkoła w Zittau/Görlitz pomogły w stworzeniu cyfrowego modelu 3D zamku górnego. W 2020 roku został on wintegrowany w model otaczającego terenu. Na początku 2021 roku Stowarzyszenie „Löbau lebt (Löbau żyje)” przejęło druk modelu 3D w skali około 1:150. Kolorystyczne opracowanie powierzono Marleen Wohnig-Scholz i Ulrike Bode z Teatru im. Gerharta Hauptmanna w Görlitz-Żytawie.



169 Burgruine Karlsfried
Fotograf: Jürgen Matschie; 2020

169 Ruiny zamku Karlsfried
fotograf: Jürgen Matschie; 2020 r.



170 Burg Karlsfried vor der Zerstörung, Fantasie-Rekonstruktion
W. K. Herrmann; um 1900; kolorierte Federzeichnung

170 Zamek Karlsfried przed zniszczeniem, fantastyczna rekonstrukcja
W. K. Herrmann; ok. 1900 r.; kolorowany rysunek piórkiem



171 Karlsfriede wie er war gegen Norden, Fantasie-Rekonstruktionszeichnung
K. Brantl; 1836; Kohle

171 Widok zamku Karlsfried od północy, fantastyczna rekonstrukcja
K. Brantl; 1836 r.; węgiel



172 Kaufmannswagen auf der Gabler Straße am Karlsfried
Annett Wolf; 2021

172 Wóz kupiecki na Drodze Żytawskiej przy zamku Karlsfried
Annett Wolf; 2021 r.

Die mittelalterliche Zittauer Stadtbefestigung

Die Zittauer Stadtmauern sind seit der ersten Hälfte des 19. Jahrhunderts fast komplett verschwunden. Aber bereits im Jahr 1716 beschrieb der Zittauer Bürgermeister und Geschichtsschreiber Johann Benedict Carpsov in seinem Werk „Analecta Fastorum Zittaviensium“, das unter Benutzung des 1757 verbrannten Stadtarchivs entstand, diese ausführlich. Glücklicherweise wurden die Befestigungsbauten vor dem Abriss auch umfassend und anschaulich dokumentiert. So erhielten sich zahlreiche bildliche Darstellungen, die Stadttore und -türme zeigen. Eine in den Städtischen Museen Zittau verwahrte Serie von Zeichnungen stammt vom Stadtbaurat Carl Christian Eschke (1770–1837). Sie geben Auskunft über das ehemalige Erscheinungsbild der starken Befestigung und einige ihrer Besonderheiten.

Es gibt zudem Parallelen zu anderen Oberlausitzer Stadtbefestigungen, wie in Görlitz oder Bautzen, die im Grunde vergleichbare Baugeschichten haben und vom Bauaufwand ähnlich sind. Die Stadtbefestigung von Zittau bestand aus einer doppelten Mauer mit zahlreichen Türmen, einem Graben und vier mehr oder weniger schwer befestigten Stadttoren sowie zwei kleineren Pforten. Der Bau der inneren Mauer erfolgte nicht lange nach der Stadtgründung durch König Ottokar II. von Böhmen, die mit einem symbolischen Umritt 1255 vollzogen wurde.

Die innere Stadtmauer, wahrscheinlich 1255–1277 errichtet, setzte sich aus einem etwa zehn Meter hohen und drei Meter dicken Mauerring von etwa drei Kilometern Länge, der von elf Türmen flankiert war, zusammen. Ab 1513 ergänzte die innere Mauer ein äußerer, etwa fünf bis sieben Meter hoher Mauerring mit dreizehn Türmen und Bastionen, um die Befestigung an die Erfordernisse der Feuerwaffen anzupassen. Diese Arbeiten wurden in mehreren Abschnitten durchgeführt und dauerten insgesamt etwa 50 Jahre bis 1562. Außerhalb der äußeren Mauer lag ein ausgefütterter tiefer Graben, der in den unteren Teilen der insgesamt abschüssig angelegten Stadt mit Wasser



Średniowieczne fortyfikacje miejskie w Żytawie

Mury miejskie w Żytawie zniknęły niemal całkowicie w pierwszej połowie XIX w. W 1716 r. burmistrz Żytawy i historyk Johann Benedict Carpsov opisał je obszernie w swoim dziele „Analecta Fastorum Zittaviensium”, które powstało w oparciu o dokumenty Archiwum Miejskiego, które spłonęło w 1757 r. Tym samym obwarowania miejskie zostały na szczęście szczegółowo pisemnie i graficznie udokumentowane przed ich wyburzeniem. Zachowały się liczne ilustracje przedstawiające bramy miejskie i wieże obronne. Seria rysunków przechowywana w Muzeach Miejskich w Żytawie została wykonana przez miejskiego radcę budowlanego Carla Christiana Eschke (1770–1837). Obrazują one dawny wygląd umocnień oraz niektóre ich szczególne elementy.

Pod względem historii powstania czy też przedsięwziętych rozwiązań budowlanych żytawskie fortyfikacje były zbliżone do umocnień w innych górnołużyckich miastach, takich jak w Görlitz lub w Budziszynie. Składały się one z podwójnego pierścienia murów z licznymi basztami, fosy i czterech mniej lub bardziej ufortyfikowanych bram miejskich oraz dwóch mniejszych furt. Budowa pierścienia wewnętrznego nastąpiła wkrótce po założeniu miasta przez króla czeskiego Ottokara II, które zostało uwieńczone symbolicznym objazdem konnym wokół miasta w 1255 r.

Wewnętrzny ciąg umocnień, wzniesiony prawdopodobnie w latach 1255–1277, tworzył mur o wysokości około dziesięciu i

173 Ansicht der Stadt Zittau während der Belagerung 1643

Matthäus Merian d. Ä.; um 1650; Kupferstich (siehe Abb. Seite 52)

Die Vogelschauansicht zeigt die Stadt mit ihren in verschiedenen Jahrhunderten entstandenen Befestigungen. Gut zu sehen sind die innere und äußere Stadtmauer mit den zahlreichen flankierenden Türmen sowie die breiten Gräben. 1632, im Dreißigjährigen Krieg, wurde die Stadt durch pfeilförmige Bastionen befestigt und damit an die moderne Kriegsführung der Barockzeit angepasst. Der Kupferstich gibt die Situation während der Belagerung durch kaiserliche und sächsische Truppen 1643 wieder. Von zwei Seiten aus wurde die Stadt beschossen, deutlich erkennbar sind die Schäden an der Stadtmauer. Gräben, sogenannte Approchen, sind von verschiedenen Seiten auf die Stadt zu getrieben worden, um den Belagerern eine Annäherung (franz. *approcher*) zu gestatten. Die Stadt wurde eingenommen, Schäden trug besonders die Kreuzkirche davon. Die Bastionen wurden Ende des 17. Jahrhunderts wieder abgetragen.

173 Widok miasta Żytawy podczas oblężenia w 1643 r.

Matthäus Merian St.; ok. 1650 r.; miedzioryt

Panorama z lotu ptaka ukazuje miasto wraz z fortyfikacjami, powstałymi na przestrzeni wieków. Dobrze widoczne są wewnętrzne i zewnętrzne ciągi murów miejskich z licznymi basztami flankującymi oraz szerokimi fosami. W 1632 r., podczas wojny trzydziestoletniej, miasto ufortyfikowano bastionami na planie pięcioboku, przystosowując je do nowoczesnych metod prowadzenia działań wojennych w okresie baroku. Miedzioryt przedstawia sytuację podczas oblężenia przez wojska cesarskie i saskie w 1643 r. Miasto ostrzeliwane było z dwóch stron, wyraźnie widoczne są uszkodzenia murów miejskich. Z różnych stron w kierunku miasta kopano rowy oblężnicze, tzw. aprosze (z franc. *approcher*), aby umożliwić oblegającym podejście pod mury. Ostatecznie miasto zostało zdobyte, a największe zniszczenia odniósł kościół św. Krzyża. Bastiony zburzono pod koniec XVII w.

geflutet werden konnte. Im Zuge der Erweiterung wurden drei der Tore durch umfassende Vorbauten erheblich befestigt. Die vier vor den Toren gelegenen Vorstädte begrenzten sogenannte „Endetore“.

Auch Bauwerke, die außerhalb der eigentlichen Stadtmauer lagen, sind in diese einbezogen worden, wie die Kirche Zum Heiligen Kreuz und die Dreifaltigkeitskirche (Weberkirche). Von 1361–1516 bestand das auf Geheiß Kaiser Karls IV. errichtete Kaiserhaus, ein massives, wahrscheinlich turmartiges Bauwerk, das nur wenige Meter außerhalb der Stadtmauern errichtet worden war.

Erhalten blieben von den mittelalterlichen Befestigungen neben kurzen Mauerpartien die Fleischerbastei und die nahe gelegene Kleine Bastei von der äußeren Befestigung sowie der Speyviel genannte viereckige Turm von der inneren Mauer, der in den Bau des klassizistischen Stadtbads integriert wurde.

174 Das Bautzner Tor um 1800

Modellbau Theatermeister Biese, bemalt von Leonhard Böhm; 1934; Modell

Die Stadttore bestanden ursprünglich aus einfachen Türmen mit Tordurchfahrt, die im späten Mittelalter und Früher Neuzeit zum Teil erheblich erweitert wurden. Gut nachvollziehbar ist es beim repräsentativsten Stadttor, dem Bautzner Tor. Der Turm hatte einen etwa quadratischen Grundriss und eine gewölbte Durchfahrt und stammte sicher noch aus dem 13. Jahrhundert; 1531 wurde die Grundfläche durch einen Vorbau nahezu verdoppelt (Erweiterung 9 × 9 m). Ebenfalls im frühen 16. Jahrhundert dürfte der befestigte Torweg angelegt worden sein, der den Zwinger durchquerte und an der Außenseite mit einer Art weitem Rondell und einem turmartigen Vortor abgeschlossen wurde. Der innere Turm hatte ein vorkragendes Obergeschoss und erhielt 1662 einen oktagonalen Aufsatz mit geschweifelter Haube und laternenartigem Abschluss als Glockenturm. In dieser Weise ähnelte seine Gestalt prägenden Stadttürmen der Region in Bautzen und Görlitz. 1869 wurde der Bautzner Torturm abgerissen. Da er jedoch als Wahrzeichen das Stadtbild entscheidend mitbestimmte, entschied man sich, in unmittelbarer Nähe und angebaut an das neu errichtete Gymnasium, einen ähnlich dimensionierten Glockenturm zu errichten.

174 Brama Budziszynska ok. 1800 r.

model autorstwa mistrza teatralnego (teatremistrza) Biesego, pomalowany przez Leonharda Böhma; 1934 r.; model

Bramy miejskie pierwotnie miały formę prostych baszt z przejazdem bramnym. Część z nich w późnym średniowieczu i czasach nowożytnych została znacznie rozbudowana. Proces ten szczególnie dobrze unaocznia najbardziej reprezentacyjna z bram miejskich – Brama Budziszynska. Pierwotna wieża bramna, wzniesiona na rzucie zbliżonym do kwadratu i o przesklepionym przejeździe, prawdopodobnie pochodziła jeszcze z XIII w. W 1531 r. jej powierzchnię niemal zdwojono, poprzedzając ją dobudówką (aneks o wym. 9x9 m). Zapewne także we wczesnym XVI w. powstała przebiegająca przez międzymurze droga, zamknięta od strony zewnętrznej rodzajem szerokiej bastei oraz wysuniętym przedbraniem w formie baszty. Wewnętrzna wieża posiadała nadwieszoną górną kondygnację, podwyższoną w 1662 r. o ośmioboczną nadbudowę, zwieńczoną hełmem o formach barokowych z latarnią wyposażoną w dzwon. W ten sposób przybrała ona postać przypominającą kształtem charakterystyczne wieże miejskie Budziszyna i Görlitz. W 1869 r. Bramę Budziszynską rozebrano. Ponieważ jednak jako dominanta stanowiła ona decydujący element w pejzażu miejskim, postanowiono w bezpośrednim sąsiedztwie jej dawnej lokalizacji wybudować dzwonnice o podobnych wymiarach, dostawioną do nowo wybudowanego budynku gimnazjum.

grubości trzech metrów oraz o długości wynoszącej łącznie około trzech kilometrów. Całość konstrukcji flankowało jedenaście wież. W celu dostosowania obronności miasta do panujących potrzeb mur wewnętrzny został w 1513 r. uzupełniony o zewnętrzny pierścień murów o wysokości wynoszącej od pięciu do siedmiu metrów, z trzynastoma wieżami i bastionami. Prace prowadzone były w kilku etapach i trwały w sumie aż do 1562 r., czyli około pięćdziesięciu lat. Przed murem zewnętrznym znajdował się głęboki rów fosi, który w niższych partiach leżącego na zboczu miasta mógł być zalany wodą. W trakcie rozbudowy trzy bramy miejskie zostały wzmocnione przez liczne aneksy. Także cztery leżące poza murami miejskimi przedmieścia zabezpieczono bramami wjazdowymi. W obręb murów włączono także budowle pozostające dotychczas poza obwarowaniami, jak np. kościół św. Krzyża i kościół Świętej Trójcy (tzw. Weberkirche). W latach 1361–1516 zaledwie kilka metrów poza murami miasta wznosił się tzw. dom cesarski (Kaiserhaus) zbudowany na rozkaz cesarza Karola IV. Była to masywna, prawdopodobnie podobna do wieży budowla.

Ze średniowiecznych obwarowań, oprócz krótkich odcinków murów, zachowały się: Baszta Rzeźnicza i wznosząca się w jej pobliżu Mała Baszta w zewnętrznym obwodzie murów oraz kwadratowa wieża o nazwie Speyviel z wewnętrznego pasma obwarowań, którą włączono później do klasycystycznej zabudowy łaźni miejskich





175 Der Bautzner Torturm von der Stadtseite aus
Hermann Preusker; 1869; Aquarell

Zu sehen ist die Bautzner Straße mit Blick zum Torturm, der hier nach innen weitaus weniger wehrhaft erscheint.

175 Brama Budziszzyńska, widok od strony miasta
Hermann Preusker; 1869 r.; akwarela

Przedstawienie ukazuje ulicę Budziszzyńską (Bautzner Straße) z widokiem na wieżę bramną, mniej warowną od strony wewnętrznej.



176 Entwurf für einen Umbau des Bautzner Torturmes
Carl August Schramm; 1864; kolorierte Federzeichnung

Der Umgang mit dem Bautzner Tor zeugt von einer symbolischen Bedeutung der Stadtmauer für eine selbstbewusste Stadt, die selbst im 19. Jahrhundert noch nicht vergessen war. Der Turm des Bautzner Tores gehörte zu den stadt-bildprägenden Dominanten. Daher kam es auch im Vorfeld des 1869 durchgeführten Abrisses zu erheblichen Kontroversen. Der Stadtbaudirektor Carl August Schramm fertigte einen Entwurf für einen Umbau an, der einen neuen Sockelbau mit seitlichen Durchfahrten vorsah. In einen Vorbau sollte das Löwenrelief des kurz zuvor zerstörten Webertores von Gottfried Jäch und Johann Gottlob Anders eingebaut werden. Dieses befindet sich heute am Wasserwerk an der Bahnhofsstraße.

176 Projekt przebudowy Bramy Budziszzyńskiej
Carl August Schramm; 1864 r.; kolorowany rysunek piórkem

Dysputa na temat przyszłości Bramy Budziszzyńskiej świadczy o tym, że obywatelstwo miało dla ambitnego miasta znaczenie symboliczne, o którym nie zapomniano nawet w XIX w. Wieża Bramy Budziszzyńskiej stanowiła jedną z charakterystycznych dominant pejzażu miasta. W związku z tym w okresie poprzedzającym jej rozbiórkę w 1869 r. miały miejsce intensywne dyskusje. Miejski dyrektor do spraw budownictwa Carl August Schramm opracował projekt przebudowy, przewidujący przekształcenie partii cokołowej i wprowadzenie bocznych przejazdów. W ścianę planowanej dobudówki zamierzano wmurować płaskorzeźbę lwa, przeniesioną ze zniszczonej niedawno Bramy Tkackiej, autorstwa Gottfrieda Jächa i Johanna Gottloba Andersa. Obecnie relief znajduje się przy budynku wodociągowni przy ulicy Bahnhofsstraße.



177 Der Bautzner Torturm
Rudolph Degelow; vor 1869; Fotografie

Diese Aufnahme entstand kurz vor der Niederlegung des Turmes und zeugt von seiner monumentalen, sich über der dichten Bebauung erhebenden Gestalt.

177 Brama Budzisyńska
Rudolph Degelow; przed 1869 r.; fotografia

Fotografia powstała krótko przed rozbiórką wieży i dokumentuje jej monumentalną bryłę, górującą nad zwartą zabudową miasta.



178 Der Bautzner Torturm von der Feldseite aus
R. Halm; vor 1869; Fotografie

Zur Zeit der Aufnahme war das Vortor schon nicht mehr vorhanden. Deutlich wird der enge Bogen der Durchfahrt, der als Hindernis für den städtischen Verkehr auf dieser wichtigen Straße kritisiert wurde. Das führte letztlich zum Abriss des Bauwerks.

178 Brama Budzisyńska, widok od strony polnej
R. Halm; przed 1869 r.; fotografia

W roku wykonania fotografii strefa przedbramia już nie istniała. Widoczny jest wąski przesmyk przejazdu bramnego, krytykowany jako utrudnienie ruchu miejskiego na ważnej osi komunikacyjnej. Zarzut ten doprowadził ostatecznie do rozbiórki budynku.



179 Die Dreifaltigkeitskirche (Weberkirche)

Franz Wilhelm Leuteritz; 1861; Öl auf Leinwand

Die Stiftung des nur wenig außerhalb der Stadtmauer vor dem Webertor gelegenen Sakralbaus geht ins 15. Jahrhundert zurück. Der erhaltene steinerne Bau wurde 1488–1500 errichtet, 1490 wurde ein Ablass ausgestellt, eine Weihe ist 1518 überliefert. Kirche und Friedhof wurden ummauert und in das Befestigungssystem der Stadt mit einbezogen. Ursprünglich gab es nur einen flankierenden Turm auf der Südseite der Westfront, sein nördliches Pendant wurde im 19. Jahrhundert errichtet. Die Kirche wurde aber offenbar als Wehrbau konzipiert, denn die konvexe, bastionsartig vorspringende Westseite weist eine für Feuerwaffen geeignete Schießscharte auf. Die Kirche liegt dem Webertor unmittelbar vorgelagert und dürfte als Verteidigungsbau den Zweck gehabt haben, jenes zu schützen – in ähnlicher Weise, wie es in Görlitz der fast gleichzeitig errichtete Kaisertrutz vor dem Reichenbacher Torturm tat. Für in vergleichbarer Weise einem Torbau vorgelagerten Sakralbau mit fortifikatorischer Funktion dürfte es nur wenige erhaltene Beispiele geben.

179 Kościół św. Trójcy (kościół Tkaczy)

Franz Wilhelm Leuteritz; 1861 r.; olej na płótnie

Fundacji świątyni, położonej tuż za murami miejskimi przed Bramą Tkaczy, dokonano w XV w. Murowaną budowlę wzniesiono w latach 1488-1500, w 1490 r. rozpisano odpust, a w 1518 r. dokonano jej konsekracji. Kościół i cmentarz otoczono murem i włączono w system obwarowań miejskich. Pierwotnie świątynia posiadała tylko jedną wieżę flankującą po południowej stronie fasady zachodniej, jej północny odpowiednik powstał dopiero w XIX w. Kościół był jednak ewidentnie zaprojektowany jako obiekt obronny, gdyż wybrzuszona w formie bastionu elewacja zachodnia posiadała przystosowany do broni palnej otwór strzelniczy. Kościół położony był bezpośrednio przed Bramą Tkaczy i jako budowla warowna prawdopodobnie miał ją osłaniać – podobnie jak wybudowany niemal równocześnie w Görlitz barbakan Kaisertrutz, zabezpieczający Basztę Reichenbachską. Istnieje jedynie niewiele przykładów budowli sakralnych o funkcji obronnej, umieszczonych w podobny sposób przed bramą miejską.



180 Das Webertor und die Weberkirche im 18. Jahrhundert

Modellbau Theatermeister Biese, Schnitzereien von Holzbildhauer Schmidt; 1934; Modell

180 Brama Tkaczy i kościół św. Trójcy w XVIII w.

Model autorstwa mistrza teatralnego (teatremistrza) Biesego, snycerka autorstwa snycerza Schmidta; 1934 r.; model



181 Weberkirche und Webertor

unbekannter Künstler; um 1820; Aquarell

Das Tor bestand aus Turm und Vortor. Der mittelalterliche Turm wurde 1717–19 erneuert und prachtvoll mit Skulpturen geschmückt, stürzte aber 1861 ein. In der Sammlung des Museums befindet sich die fanfarenblasende Fama, die ihn ehemals bekrönte. Dieses Tor zeugt in besonderem Maße vom Repräsentationswillen der Stadt, der sich in der aufwändigen Befestigung manifestierte.

181 Kościół św. Trójcy i Brama Tkaczy

nieznany artysta; ok. 1820 r.; akwarela

Brama składała się z baszty i przedbramia. Średniowieczną wieżę odnowiono w latach 1717-1719 i bogato ozdobiono rzezbami, lecz budynek zawalił się już w 1861 r. W zbiorach Muzeum znajduje się dmąca w fanfary Fama, pierwotnie wieńcząca bramę. Zespół ten jest szczególnym świadectwem aspiracji reprezentacyjnych miasta, znajdujących wyraz w rozbudowanych fortyfikacjach.



182 Ansicht des Weberentores

Moritz Gabriel; 1849; kolorierte Lithographie

Vor den Stadttoren bildeten sich bereits im Mittelalter Vorstädte heraus, die als Abschluss sogenannte Endetore erhielten. Sie gehen in die Zeit um 1500 zurück, wurden aber später in ihrer Gestalt verändert, nicht zuletzt, weil sie im Dreißigjährigen Krieg beschädigt worden waren. Das Weberentor wurde 1834 abgerissen.

182 Widok bramy wjazdowej (Weberentor)

Moritz Gabriel; 1849 r.; kolorowana litografia

Przed bramami miejskimi już w średniowieczu rozwijały się przedmieścia, które od strony zewnętrznej otrzymywały bramy wjazdowe (tzw. bramy końcowe – Endetor). Pochodzą one z około 1500 r., ulegały jednak w późniejszych czasach przekształceniom, m.in. z powodu dużych uszkodzeń podczas wojny trzydziestoletniej. Bramę Weberentor rozebrano w 1834 r.



184 Ansicht des Böhmisches Tores

August Banner; frühes 19. Jh.; Aquarell

Das Böhmisches Tor war das am wenigsten repräsentativ ausgebaute Zittauer Stadttor. Es wurde von einem Turm aus dem 13. Jahrhundert flankiert, der bescheidener war als die anderen Tortürme, und auch keine aufwändige Bekrönung erhielt wie das Bautzner oder das Webertor. Auch die vorgelegten Befestigungen waren weniger umfangreich, so gab es keinen langgestreckten Torzwinger. Das äußere Tor, das ins frühe 16. Jahrhundert zurückgeht, weist allerdings vier Schlüsselochscharten für den Gebrauch von Feuerwaffen auf.

184 Widok Bramy Czeskiej (Böhmisches Tor)

August Banner; wczesny XIX w.; akwarela

Brama Czeska była najmniej reprezentacyjną bramą miejską w Żytawie. Flankowała ją XIII-wieczna baszta, skromniejsza od pozostałych wież bramnych i pozbawiona kunsztownego zwieńczenia, jakie posiadały np. Brama Budziżyńska czy Brama Tkaczy. Także wysunięte przed nią obwarowania były mniej rozbudowane, brakowało m.in. międzymurza. Brama zewnętrzna, pochodząca z początku XVI w., była wyposażona natomiast w cztery otwory strzelnicze służące do użycia broni palnej.



183 Das Frauentor und die Kreuzkirche

Emil Böhme; 1898; Gouache

Das Frauentor war eine langgestreckte Toranlage, der seitlich vorgelagert die Kreuzkirche mit ihrem Friedhof lag. Darum machte der Torgang, der mit dem äußeren Tor begann, einen Bogen, der zum inneren Tor führte. Rechts befindet sich eine starke, ins frühe 16. Jahrhundert zurückgehende runde Bastion zum Schutz des Tores. Das Tor wurde wiederholt verändert, nicht zuletzt, weil es im Dreißigjährigen Krieg besonderen Schaden nahm. 1842 erfolgte der Abriss. Das Bild zeigt den Zustand 1809 und folgt der Lithographie Moritz Gabriels.

183 Brama Mariacka (Frauentor) i kościół św. Krzyża

Emil Böhme; 1898 r.; gwasz

Brama Mariacka stanowiła wydłużony kompleks, przed którym z boku położony był kościół św. Krzyża wraz z cmentarzem. Dlatego też szła bramna, zaczynająca się przy bramie zewnętrznej, poprowadzona była łukiem do bramy wewnętrznej. Po prawej stronie znajduje się warowna, okrągła basteja z początku XVI w. ostaniająca bramę. Brama była wielokrotnie przekształcana, między innymi z powodu jej dużego uszkodzenia podczas wojny trzydziestoletniej. W 1842 r. nastąpiła jej rozbiórka. Obraz przedstawia stan z 1809 r. i wzorowany jest na litografii Moritza Gabriela.



185 Innere Ansicht des Böhmisches Tores in Zittau

Moritz Gabriel; um 1840; Lithographie

Das Bild zeigt eine der wenigen erhaltenen Innenansichten eines Tores. Man sieht den hölzernen Wehgang des 1826 abgebrochenen Bauwerkes.

185 Widok wewnętrzny Bramy Czeskiej w Żytawie

Moritz Gabriel; ok. 1840 r.; litografia

Rycina przedstawia jeden z nielicznych zachowanych widoków wnętrza bramy. Ukazuje drewniany ganek strzelniczy budynku, rozebranego w 1826 r.

186 Serie mit Zeichnungen zu den Türmen der Zittauer Stadtmauer

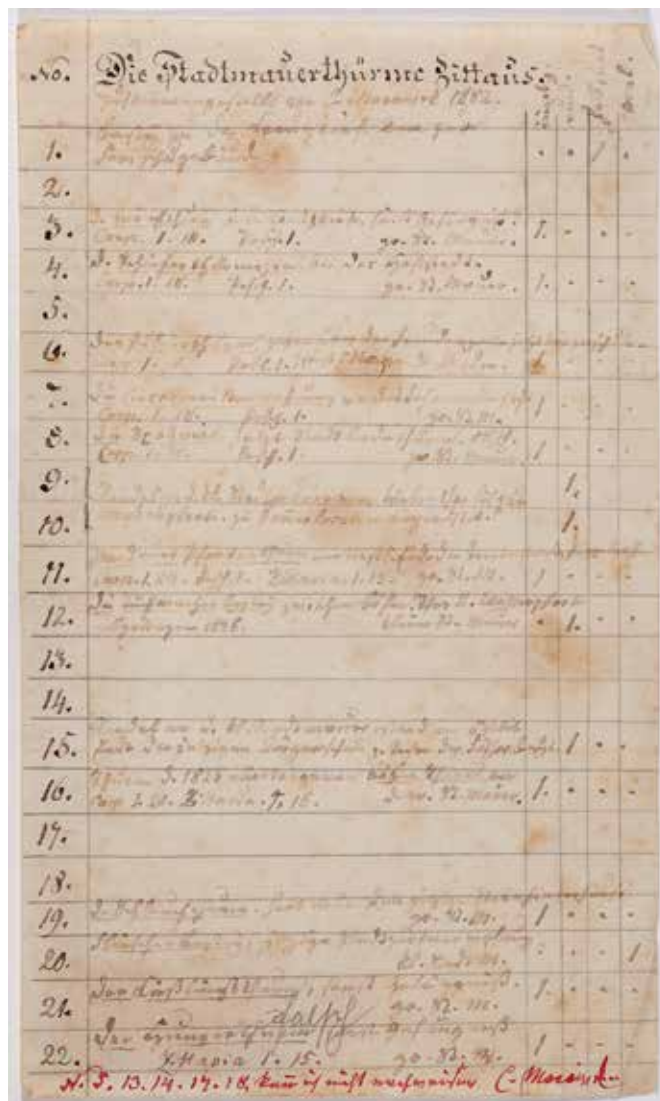
Karl Christian Eschke; um 1800; aquarellierte Federzeichnungen

Bevor die Stadtmauer im frühen 19. Jahrhundert nach und nach niedergelegt wurde, fertigte Stadtbauinspektor Karl Christian Eschke eine Serie mit Abbildungen der einzelnen Türme an. Das ist ein Glücksfall, hatte man doch sonst fast nur die viel repräsentativeren Stadttore abgebildet. Die Türme gehörten der inneren und der äußeren Mauer an und wirken großenteils wie reine Zweckbauten: Die Baukörper und Dächer sind meist schlicht, es gibt kaum Zierrat in Form von steinernen Ornamenten oder kunstvollen Dachbegrünungen. Dennoch wirken manche Bauten ausgesprochen monumental, so besonders die Schießscharten gespickte große Bastei beim Frauentor oder der wuchtige, breitgelagerte Pulverturm. Eine Ausnahme bildet auch die prachtvolle Fleischerbastei mit dem auf dem hufeisenförmigen Unterbau aufgesetzten Türmchen mit geschwungener Haube von 1691. Nicht zuletzt wegen dieser pittoresken Form blieb sie bis heute erhalten. Interessant sind auch die rückwärtigen Ansichten der großen und der kleinen Bastei an der Kreuzkirche, die zeigen, dass die Bauten zur Stadt hin geöffnet waren. So konnten sich Angreifer hier nicht verschanzen und der Pulverdampf der Schusswaffen konnte ungehindert abziehen.

186 Cykl rysunków baszt w obrębie żytawskich obwarowań miejskich

Karl Christian Eschke; ok. 1800 r.; rysunki piórkciem kolorowane akwarelą

Zanim nastąpiła stopniowa rozbiórka murów miejskich we wczesnym XIX w., miejski dyrektor do spraw budownictwa Karl Christian Eschke wykonał serię rysunków poszczególnych baszt. Jest to wyjątkowo szczęśliwy przypadek, gdyż zwykle przedstawiano bądź fotografowano jedynie znacznie bardziej reprezentacyjne bramy miejskie. Baszty związane były z wewnętrznymi bądź zewnętrznymi ciągami murów i w większości sprawiają wrażenie budynków czysto użytkowych: bryły i dachy są w większości skromne, prawie pozbawione dekoracji w postaci kamiennych ornamentów lub ozdobnych zwieńczeń. Niemniej jednak niektóre obiekty robią wrażenie niezwykle monumentalnych, szczególnie obszerna baszta przy Bramie Mariackiej z licznymi a otworami strzelniczymi, lub potężna, rozległa wieża prochowa. Wyjątek stanowi również okazała Baszta Rzeźnicza z wieżyczką zwieńczoną barokowym hełmem z 1691 r., osadzoną na podbudowie o rzucie podkowy. Dzięki swej malowniczej szacie baszta zachowała się do dziś. Interesujące są również tylne widoki Dużej i Małej Baszty przy kościele św. Krzyża, ukazujące, że budowle otwarte były na miasto. W ten sposób napastnicy nie mogli się w nich okopać, a dym z dział mógł ustępować bez przeszkód.



187 Kirche zum Heiligen Kreuz mit Großer und Kleiner Bastei sowie mit Mönchsturm

187 Kościół św. Krzyża z Dużą i Małą Basztą oraz Basztą Mniszą

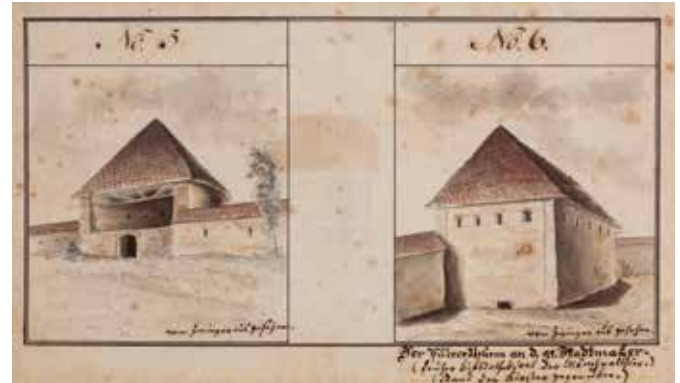
188 Kleine Bastei, Stadtseite

188 Mała Baszta, widok od strony miasta

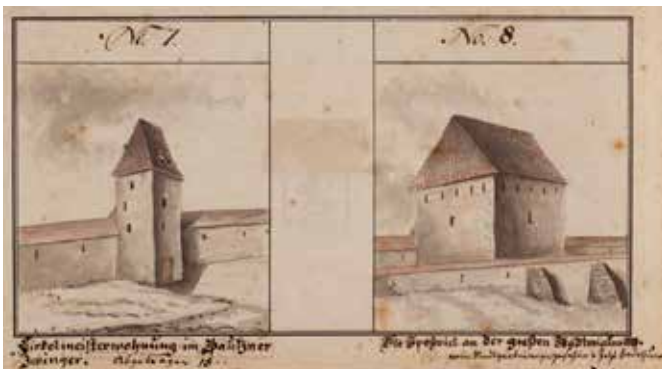




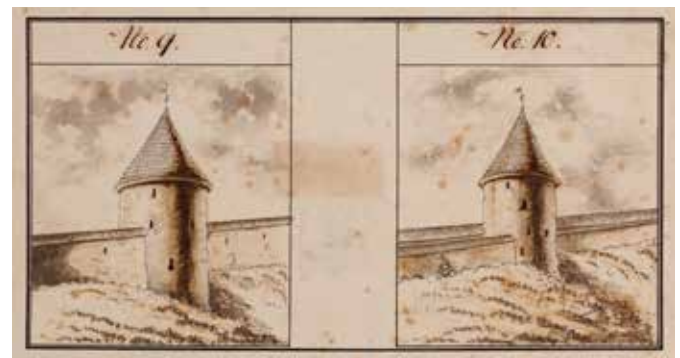
189 Mönchsturm (3) und Schiefertürmchen (4)
189 Baszta Mnisza (3) i baszta pokryta łupkiem (Schieferturm) (4)



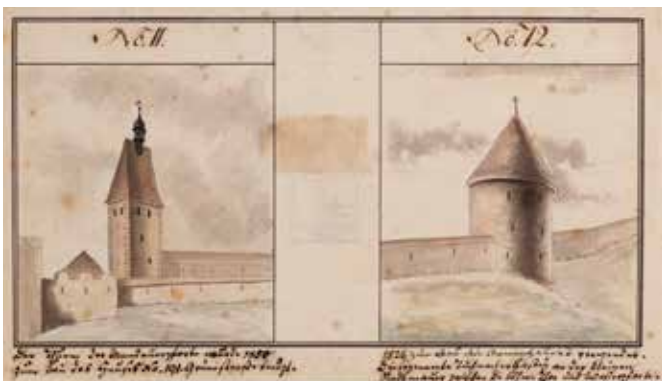
190 Große Bastei (Stadtseite, 5) und Pulverturm an der inneren Stadtmauer (6)
190 Duża baszta (widok od strony miasta, 5) i Baszta Prochowa przy wewnętrznym ciągu murów miejskich (6)



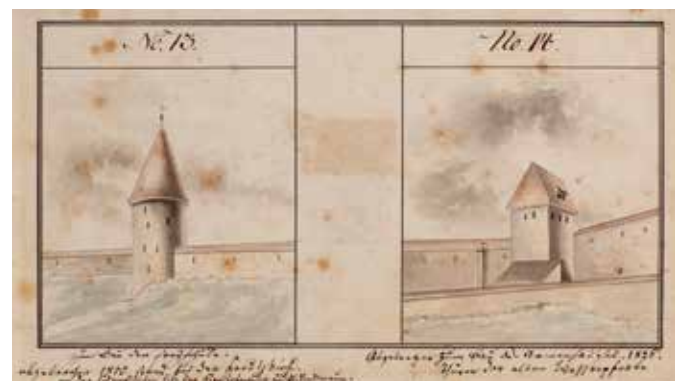
191 Turm im Bautzner Zwinger (7), sogenannter Speyviel nahe Weberkirche (8), jetzt Teil des Stadtbades
191 Baszta przy międzymurzu Budziszyskim (7), baszta zwana „Speyviel“ niedaleko kościoła św. Trójcy (8), obecnie część łaźni miejskiej



192 zwei Rondelle an der äußeren Stadtmauer zwischen Webertor und Mandaupforte (9, 10), gut erkennbar die Schlüssellockscharte für den Schusswaffengebrauch
192 Dwie basteje przy zewnętrznym ciągu murów miejskich pomiędzy Bramą Tkaczy a Furtą Mandauską (9, 10); dobrze widoczne otwory strzelnicze w kształcie dziurki od klucza do użytku broni palnej



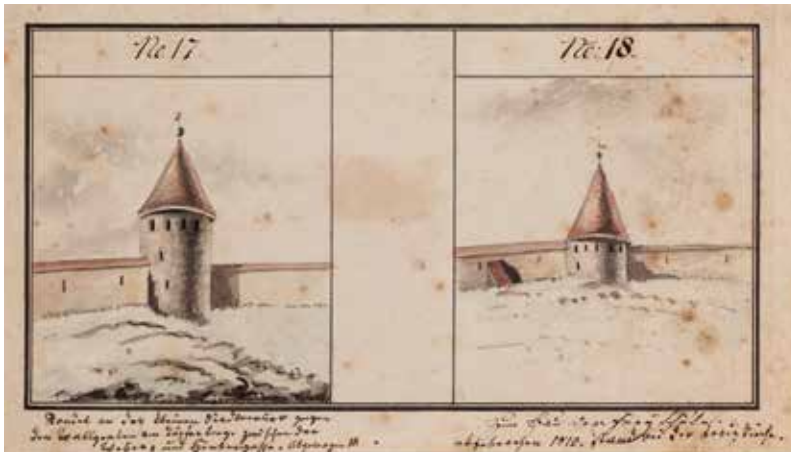
193 Turm der Mandaupforte (11) und Tuchmacherbastei (12), zwischen böhmischem Tor und Wasserpforte
193 Wieża przy Furcie Mandauskiej (11) oraz Baszta Sukienników (12), pomiędzy Bramą Czeską a Furtą Wodną



194 Turm der alten Wasserpforte (13), Turm ohne Namen (14)
194 Baszta przy starej Furcie Wodnej (13), baszta bezimienna (14)



195 Großes Rondell (15), Turm des Böhmisches Tores (16)
195 Duża basteja (15), wieża Bramy Czeskiej (16)



196 314 zwei Türme der äußeren Mauer im Bereich Töpferberg (17, 18)

196 Dwie baszty zewnętrznego ciągu murów w obszarze ulicy Töpferberg (17, 18)

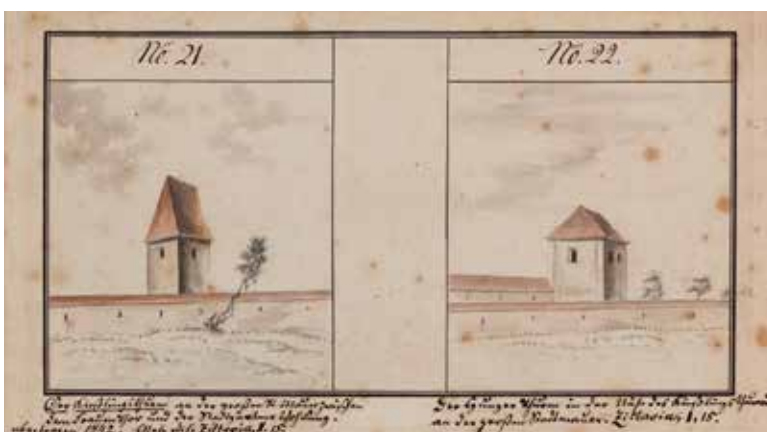


197 Schlauchturm (19) und Fleischerbastei (20)

Das Untergeschoss der Fleischerbastei weist Schlüsselscharten zur Nutzung von Feuerwaffen auf.

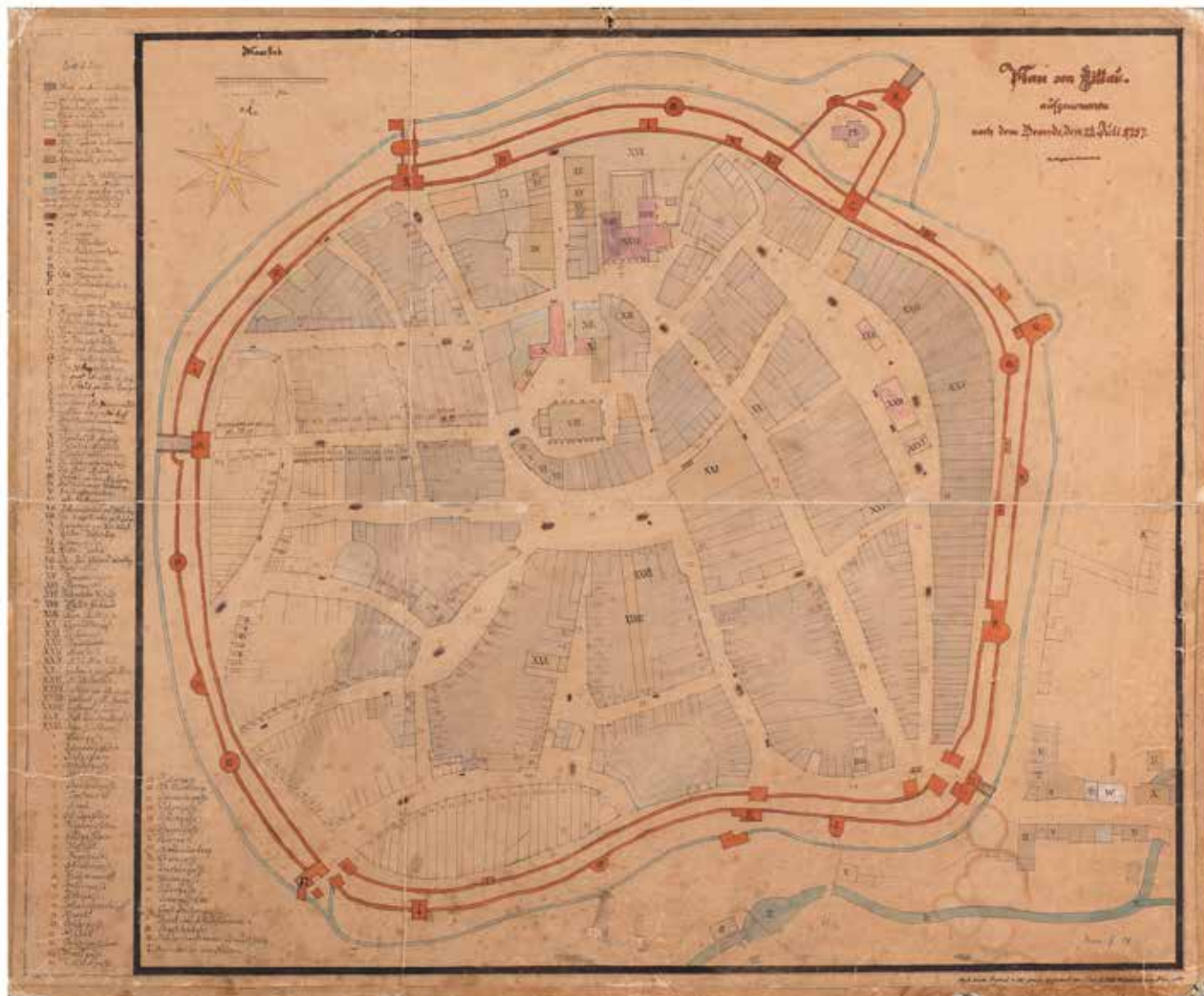
197 Wieża do wieszania węży gaśniczych (19) i Baszta Rzeźnicza (20)

Dolna kondygnacja Baszty Rzeźniczej posiada liczne otwory strzelniczymi w kształcie dziurki od klucza do użytku broni palnej.



198 Hungerturm und Kießlingsturm

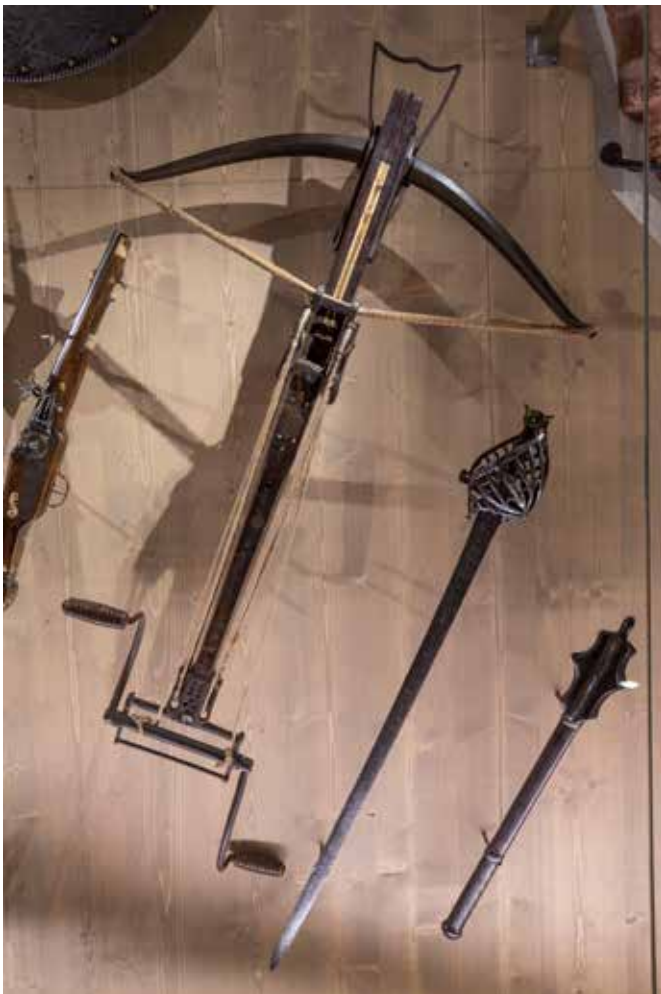
198 Baszta Głodowa i Baszta Kießlinga



199 Plan der Stadt Zittau mit detaillierter Darstellung der Stadtmauer aufgenommen nach Stadtbrand 1757

199 Plan miasta Żytawa ze szczegółowym przedstawieniem mur miejskich wykonany po pożarze miasta w 1757 r.

201 Radschlosspistole, Armbrust, Schiavona (verziertes Schwert), Streitkolben
201 Pistolet kołowy, Kusza, Schiavona (zdebiony miecz), Butawa



200 Rüstkammer

Wie andere Städte auch hatte Zittau in Mittelalter und früher Neuzeit eine Rüstkammer. Hier wurden Verteidigungs- und auch Angriffswaffen verschiedener Art für den Ernstfall aufbewahrt. Das konnte die Verteidigung der Stadt im Krieg sein, die Teilnahme an Feldzügen des Landesherrn oder die aktive Durchführung einer Fehde gegen Adelige oder andere Städte. Gemeinsam mit den Mitgliedern des Sechsstädtebundes schreckten Zittauer Truppen selbst vor der Belagerung von Burgen nicht zurück, weshalb das städtische Arsenal bereits im Mittelalter beachtlich gewesen sein dürfte. Davon zeugen zwei sehr frühe Feuerwaffen – sogenannte Hakenbüchsen.

Kriegerische Ereignisse sind seit dem Mittelalter immer wieder überliefert, angefangen bei den Hussitenkriegen im 15. Jahrhundert und den Türkenkriegen des 16. und 17. Jahrhunderts, über den Dreißigjährigen Krieg im 17. Jahrhundert bis hin zum Siebenjährigen Krieg im 18. Jahrhundert. Zu den Feldzügen und Verteidigungsmaßnahmen von Festungen im habsburgisch-osmanischen Grenzgebiet musste Zittau, wie andere Sechsstädte auch, regelmäßig Kontingente stellen. Ein dort gefallener Zittauer war Martin Ruprecht, dessen Epitaph in der Klosterkirche zu sehen ist. Führende Persönlichkeiten wie Bürgermeister Nikolaus Dornspach zogen ebenfalls in den Krieg und wurden dafür entsprechend bewaffnet.

Die Verteidigung der Stadt selbst lag in der Hand aller Bürger. Daher kam es auch regelmäßig zu Musterungen und Übungen. Für solche Zwecke dienten Orte wie das noch heute erhaltene Schießhaus. Die Verteidigung war nach den einzelnen Stadtvierteln organisiert, die jeweils einem Hauptmann zugeordnet waren. Das war ein normaler Bürger, wie zum Beispiel Ratsherr Bartholomäus Denicke. Auch sein Porträt kann man auf einem Epitaph in der Klosterkirche sehen.

Zu den Aufgaben gehörte auch das Polizeiwesen, die Gewährleistung der inneren Sicherheit. Kurzum – eine gute und umfangreiche Ausrüstung war ebenso notwendig wie eine intakte Stadtbefestigung. Die klassische Bewaffnung der Bürger waren Nahkampfwaffen wie Hellebarden oder Spieße, die sich in großer Zahl erhalten haben.

Wahrscheinlich befand sich die Zittauer Rüstkammer ursprünglich im Rathaus und später im Salzhaus. Im frühen 19. Jahrhundert wurde sie aufgelöst. Teile davon gingen glücklicherweise in die städtischen Sammlungen ein, weshalb die Städtischen Museen Zittau heute eine der umfangreichsten Sammlungen historischer Waffen in Sachsen besitzen.

200 Zbrojownia

Podobnie jak inne miasta, Żytawa posiadała w średniowieczu i wczesnej epoce nowożytnej, zbrojownię. Tutaj, na wypadek sytuacji awaryjnych, przechowywano różnego rodzaju broń defensywną i ofensywną. Mogło to być obrona miasta w czasie wojny, udział w kampaniach władcy bądź aktywne konflikty ze szlachcią lub innymi miastami. Wraz z innymi członkami Związku Sześciu Miast wojsko Żytawy również nie rezygnowała z oblężenia zamków. Dlatego przypuszcza się, że miejski arsenał już w średniowieczu był znaczny. Świadczą o tym zachowane do dziś dwa egzemplarze bardzo wczesnej broni palnej, tzw. arkebuzy.

Od czasów średniowiecza wielokrotnie odnotowywano działania wojenne: W XV w. wojny husyckie, w XVI i XVII w. wojny tureckie, wojna trzydziestoletnia w XVII w. i wojna siedmioletnia w XVIII w. Ponadto Żytawa, podobnie jak inne miasta Związku, musiała regularnie dostarczać kontyngenty do kampanii i obrony twierdz na pograniczu habsbursko-osmańskim. Jednym z mieszczan Żytawy, który tam zginął, był Martin Ruprecht i którego epitafium znajduje się w Kościele Klasztornym. Innych znanych mieszczan, którzy poszli na wojnę, jak np. burmistrz Nikolaus Dornspach, także odpowiednio uzbrojono.

Do obowiązków mieszczan należała również obrona miasta. Z związku z tym odbywały się regularnie ćwiczenia i musztry. Służyły temu takie miejsca jak zachowany do dziś dom strzelecki. Obronę miasta zorganizowano w pojedynczych osiedlach. Każde osiedle miało swojego kapitana. Był to zwykle mieszczanin, jak np. rajca Bartholomäus Denicke. Jego portret także można obejrzeć na jednym z epitafiów w Kościele Klasztornym.

Zadaniem mieszkańców było pilnowanie porządku i zapewnienie bezpieczeństwa wewnętrznego, co wymagało dobrego i bogatego wyposażenia. Było to równie ważne jak nienaruszone fortyfikacje miejskie. Klasycznym uzbrojeniem mieszczan było broń do walki wręcz, taka jak halabardy czy włócznie, które w dużej ilości zachowały się do dzisiaj.

Zbrojownia w Żytawie pierwotnie znajdowała się prawdopodobnie w ratuszu, a później w domu solnym. Na początku XIX w. zbrojownia została zlikwidowana. Jej część weszła w skład zbiorów miejskich, dzięki czemu Muzea Miejskie w Żytawie posiadają dziś jeden z najbogatszych zbiorów broni historycznej w Saksonii.



202 Bidenhänder (Flamberg)
Eisen, Griff beledertes Holz; 16. Jh.

202 Miecz dwuręczny
żelazo, drewniany uchwyt obszyty skórą; XVI w.

203 Armbrust mit Spanngerät
Holz, Eisen; 15. Jh.

203 Kusza z mechanizmem napinającym
drewno, żelazo; XV w.



204 Hakenbüchse
Bronze, Holz; 15. Jh.

204 Arkebuza
brąz, drewno; XV w.



205 Straßenschild des Sechsstädteplatzes in Görlitz

205 Tablica uliczna na Placu Sześciu Miast (Sechsstädteplatz) w Görlitz

Die Wiederbesinnung auf den Sechsstädtebund

Im späten 19. und zu Beginn des 20. Jahrhunderts ist eine Wiederaufnahme des Gedankens vom Sechsstädtebund zu verzeichnen. Im 1840-1845 errichteten Zittauer Rathaus finden



206 Wappen der Mitglieder des Sechsstädtebundes und der Landesherrn der Oberlausitz am Reichenbacher Turm in Görlitz

206 Herby członków Związku Sześciu Miast i władców terytorialnych Górnych Łużyc na wieży Reichenbach w Görlitz

Pamięć o Związku Sześciu Miast

Pod koniec XIX i na początku XX w. nastąpiło odrodzenie idei Związku Sześciu Miast. Na zbudowanym w latach 1840–1845 ratuszu w Żytawie widnieją herby należących do sojuszu miast. Zwłaszcza w Görlitz, które w 1815 r. wraz z północno-wschodnią częścią Górnych Łużyc zostało przyłączone do Prus i stało się częścią pruskiej Prowincji Śląskiej, pojawiły się na przelomie XIX i XX w. różne formy jego upamiętnienia. Herby sześciu należących niegdyś do niego miast znajdują się przykładowo na fasadzie Nowego Ratusza w Görlitz, wzniesionego w latach 1902–1903. Na Wieży Reichenbachskiej, usytuowanej między Górnym Rynkiem a barbakanem najwyższej z wież miejskich w Görlitz, herby miast nasadzone zostały na końcówki kotew wzmacniających nadwątlone wiekiem mury. Wykonał je znany miejscowy malarz, Arno Henschel. Również garncarz i artysta-ceramik z Görlitz, Walter Rhaue, nawiązał w 1939 r. do tego



207 Brunnen auf dem Löbauer Marktplatz, seit 2002 mit den Wappen des Sechsstädtebundes

207 Fontanna na rynku w Löbau, od 2002 r. z herbami Związku Sześciu Miast



208 Wappen der Mitglieder des Sechsstädtebundes im Bürgersaal des Zittauer Rathauses

208 Herby członków Związku Sześciu Miast w Sali Mieszkańskiej (Bürgersaal) w ratuszu w Żytawie



209 Wappen der Mitglieder des Sechsstädtebundes und der Landesherren im Standesamt des Zittauer Rathauses

209 Herby członków Związku Sześciu Miast i władców terytorialnych w Urzędzie Stanu Cywilnego w ratuszu w Żytawie

sich die Wappen der Bundesstädte. Vor allem in Görlitz, das 1815 zusammen mit der nordöstlichen Oberlausitz preußisch und Teil der Provinz Niederschlesien geworden war, wird an der Wende zum 20. Jahrhundert das Erinnern an den Städtebund offensichtlich. Die Wappen der königlichen Städte in der Oberlausitz finden sich beispielsweise an der Fassade des 1902/03 errichteten Neuen Rathauses. Am Reichenbacher Turm, der sich als höchster der Görlitzer Stadttürme zwischen dem Obermarkt und dem Kaisertrutz erhebt, bedecken sie neben anderen Wappen die Enden der eingebauten Sicherungsanker. Sie hatte der bekannte Görlitzer Maler Arno Henschel gefertigt. Aber auch der Görlitzer Töpfer und Keramikünstler Walter

motywu i wykonał naczynia, na których widnieją herby miast-członków górnołużyckiego sojuszu.

Po zjednoczeniu Niemiec w 1990 r. powrócono do idei Związku Sześciu Miast. Już rok później miasta odnowiły dawną współpracę. Równocześnie w świadomości mieszkańców wschodnich Niemiec coraz częściej pojawia się wypierane wcześniej pojęcie Śląska. Tak więc oprócz odradzającej się świadomości Górnych Łużyc pojawił się w Görlitz i okolicach wątek związków ze Śląskiem. Obie te idee, pozornie nie do pogodzenia, do dziś prowadzą do niekiedy gorących dyskusji. Lecz przecież nie muszą się one wykluczać. Do 1940 r. istniały Stany Krajowe saskiego margrabstwa Górnych Łużyc oraz Stany Krajowe pruskiego margrabstwa Górnych Łużyc.

Obecnie istnieją liczne stowarzyszenia i organizowane są wydarzenia, które nawiązują do idei Związku Sześciu Miast i Górnych Łużyc, jak na przykład stowarzyszenie „Lusatia” czy Grupa Robotnicza Górnołużyckiego Związku Sześciu Miast (Arbeitsgemeinschaft Oberlausitzer Sechsstädtebund) działająca przy Spółce Marketingowej Górne Łużyce – Dolny Śląsk (Marketinggesellschaft Oberlausitz-Niederschlesien). Dzień Górnych Łużyc, który od 2014 r. odbywa się corocznie 21 sierpnia, Festiwal Związku Sześciu Miast „Kommen & Gehen” czy nawet wspierane przez inne miasta niedawne starania Żytawy o uzyskanie tytułu Europejskiej Stolicy Kultury pokazują, że pamięć o Górnych Łużycach i Związku Sześciu Miast nie zaginęła.

Na płaszczyźnie gospodarczej należy wspomnieć o targach KONVENT’A, które od momentu powstania w 2000 r. urosły do rangi największej wystawy dorobku Górnych Łużyc, prezentują-

Rhaue griff zur gleichen Zeit das Motiv auf und fertigte Gefäße, die die Wappen der Oberlausitzer Bundesmitglieder zeigen.

Nach der deutschen Wiedervereinigung lebte der Gedanke vom Sechsstädtebund wieder auf. 1991 erneuerten die Städte den alten Bund. Gleichzeitig durfte das Thema Schlesien wieder in den Gesichtskreis der Menschen in Ostdeutschland treten. So zeigte sich neben dem Aufleben des Oberlausitzer Gedankens auch die schlesische Verbundenheit in und um Görlitz. Beide Überzeugungen, scheinbar unvereinbar, führen auch heute noch zu großen Disputen. Sie müssen aber kein Gegensatz sein. Die Oberlausitzer Stände und die Landstände der preußischen Oberlausitz bestanden bis 1940.

Heute gibt es zahlreiche Vereine und Veranstaltungen, die am Gedanken des Städtebundes und der Oberlausitz anknüpfen, wie beispielsweise der Lusatia-Verband oder die Arbeitsgemeinschaft Oberlausitzer Sechsstädtebund der Marketing-Gesellschaft Oberlausitz-Niederschlesien. Der seit 2014 jährlich am 21. August stattfindende Tag der Oberlausitz, Kommen & Gehen – das Sechsstädtebundfestival oder auch die von den anderen Städten unterstützte Bewerbung Zittaus als Kulturhauptstadt Europas zeigen, dass die Erinnerung an die Oberlausitz und den Sechsstädtebund nicht verschwunden ist.

Auf wirtschaftlicher Ebene ist die Messe KONVENT'A zu nennen, die seit der Geburtsstunde im Jahr 2000 zur größten Leistungsschau der Oberlausitz wuchs und neben Einzelhandel, Gewerbe und Handwerk auch die Tourismusbranche sowie Kinder- und Jugendaktivitäten präsentiert.

Die Oberlausitz ist im Zuge der vergangenen Verwaltungsreformen keine moderne Verwaltungseinheit mit der Hauptstadt Bautzen geworden und leider ist auch das Autokennzeichen OL bereits an Oldenburg vergeben, aber wer weiß ...



210 Wappen der Mitglieder des Sechsstädtebundes hinter dem Malzhaus in Kamenz

210 Herby członków Związku Sześciu Miast za dawna stodownią (Malzhaus) w Kamenz

cej nie tylko handel detaliczny, przemysł, rzemiosło, ale także branżę turystyczną oraz istniejącą w regionie ofertę dla dzieci i młodzieży.

W wyniku reform administracyjnych Górne Łużyce nie stały się wydzieloną jednostką administracyjną ze stolicą w Budziszynie, zaś tablica rejestracyjna z dwuliterowym kodem OL (używany niekiedy jako skrót od Oberlausitz – Górne Łużyce) została już niestety przypisana miastu Oldenburg, ale nigdy nic nie wiadomo...



211 Wappen der Mitglieder des Sechsstädtebundes am Neuen Rathaus in Görlitz

211 Herby członków Związku Sześciu Miast na Nowym Ratuszu w Görlitz



212 Wappen der Stadt Zittau am Neuen Rathaus in Görlitz

212 Herb miasta Żytawy na Nowym Ratuszu w Görlitz

Hans Narva

Kommen & Gehen – Das Sechsstädtebund-festival

Was denken Sie über den historischen Sechsstädtebund?

Figuren wie Jacob Böhme, Gotthold Ephraim Lessing, Heinrich Marschner, Johannes Karasek oder Christian Gottlieb Prieber fallen mir als erstes ein, wenn ich an den Sechsstädtebund denke. Von dem geht ein besonderer Reiz aus, es ist ein Figurenkabinett, wie in einem schön eingerichteten Kinderzimmer, voll mit Bedeutung, Möglichkeiten, Abenteuern, Märchen und Sagen. Ich denke an Sonne, Bier, an Tuch, an die Seidenstrasse, an Berge, an Senf und einladende Häuser.

Welche Erfahrungen haben Sie mit den Sechsstädten? Wie denken Sie, wie die Beziehungen sind? Was ist gut, was kann besser sein?

Es ist sehr schade, dass die sechs Städte untereinander nicht wirklich in einem Austausch stehen und sich nicht gemeinsam denken. Bei den Besonderheiten der Vergangenheit ließe sich hier ein schöner und tatsächlicher Kulturraum herstellen. Die Trennung der Städte durch die Landkreise Görlitz und Bautzen befördert progressives Denken hinsichtlich einer gemeinsamen Sichtbarkeit natürlich auch nicht.

Welche Bedeutung kann der Sechsstädtebund Ihrer Meinung nach heute haben?

Für mich muss der Sechsstädtebund eine vergleichbare Rolle einnehmen wie das Ruhrgebiet, das für mich derzeit der kulturelle Tummelplatz schlechthin ist. Sämtliche künstlerische Ausdrucksweisen haben hier einen Raum gefunden, sich zu äußern, sich zu probieren, sich zu zeigen. Eine aufeinander abgestimmte Festivallandschaft bietet ganzjährig beeindruckende Erlebnisse. Der Sechsstädtebund besitzt kulturell bestmögliche Voraussetzungen, ein Paradies für Kulturliebhaber*innen zu werden.



Festiwal związku Sześciu Miast „Kommen & Gehen”

Co Pan sądzi o historycznym Związku Sześciu Miast?

Gdy snuję rozważania o Związku Sześciu Miast, jako pierwsze przychodzą mi na myśl postacie takie, jak Jacob Böhme, Gotthold Ephraim Lessing, Heinrich Marschner, Johannes Karasek czy Christian Gottlieb Prieber. Jest w tym szczególny urok; to gabinet figur, jak w pięknie urządzonym pokoju dziecięcym, pełen znaczeń, możliwości, przygód, baśni i legend. Myślę o słońcu, piwie, suknie, Jedwabnym Szlaku, górach, musztardzie i otwartych na gości domach.

Jakie ma Pan doświadczenie z Sześcioma Miastami?

Jakie są ich relacje? Co jest dobre, a co można poprawić?

Wielka szkoda, że tych sześć miast tak naprawdę nie prowadzi między sobą wymiany i nie myśli wspólnie. Wyjątkowa przeszłość daje możliwość stworzenia wspaniałego obszaru kulturowego w pełnym tego słowa znaczeniu. Przynależność miast do dwóch powiatów, Görlitz i Budziszyn, oczywiście nie sprzyja progresywnemu myśleniu o kreowaniu wspólnego wizerunku.

Jakie znaczenie, Pana zdaniem, może mieć obecnie Związek Sześciu Miast?

Moim zdaniem Związek Sześciu Miast musi przyjąć rolę porównywalną do tej, jaką odgrywa Zagłębie Ruhry, które jest dla mnie obecnie prawdziwą areną kulturalną. Wszystkie formy artystycznej ekspresji znalazły tu przestrzeń do wyrażania siebie, do wypróbowania, do pokazania się. Skoordynowany kalendarz wydarzeń dostarcza imponujących przeżyć przez cały rok. Związek Sześciu Miast posiada warunki najlepsze z możliwych, aby stać się rajem dla miłośników kultury.

Impressum

Herausgeber des Heftes / wydawca zeszytu: Peter Knüvener

für die Städtischen Museen Zittau / za Muzea Miejskie w Żytawie,
Gunter Oettel

Herausgeber der Reihe / wydawca serii: Zittauer Geschichts- und
Museumsverein e.V.

Redaktion / opracowanie redakcyjne: Peter Knüvener, Bartholomäus
Nowak, Gunter Oettel, Daniela Schüler

Umschlag / opracowanie okładki: Gunter Oettel

Druk / druk: Druckerei Dämmig Chemnitz

Übersetzung / tłumaczenie: Izabella Brzostowska, Karolina Drewniak,
Koryna Kaisig, Agnieszka Lindenhayn-Fiedorowicz, Emil Mendyk,
Bartholomäus Nowak, Joanna Wojnicz, Katarzyna Zinnow,
Kancelaria Tłumaczeń ROTAS

Geschäftsleitung Leadpartner / kierownik partnera wiodącego:

Dr. Regina Smolnik, Landesamt für Archäologie Sachsen /
Krajowy Urząd Saksonii ds. Archeologii

Leitung Gesamtprojekt / kierownik całego projektu:

Dr. Joanna Wojnicz, Landesamt für Archäologie Sachsen /
Krajowy Urząd Saksonii ds. Archeologii

Projektleitung Zittau / kierownik projektu w Żytawie:

Dr. Peter Knüvener

Kurator / kurator: Dr. Gunter Oettel

Koordination / koordynacja: Bartholomäus Nowak, Daniela Schüler

Grafik / szata graficzna: Liquid Impressions KG

Illustration / ilustracje: Annett Wolf

Fotografien / fotografie: Jürgen Matschie, René E. Pech

Druck Ausstellungsgrafik / druk grafiki na wystawę:

Lausitz-Werbung

Druck Fotos / druk zdjęć: Buchbinderei & Bilderhandlung STEEK

Druck Werbematerial / druk materiałów promocyjnych: DDV-Medien

Licht / oświetlenie: LICHTSTARK Veranstaltungstechnik Zittau

Vitrinen / witryny: Frieder Eifler; Tischlerei Schramm / zakład stolar-
ski Schramm; Glaserei Zinke / zakład szklarski Zinke

Aufbau & Technik / budowa i technika wystawy:

Klaus-Dieter Albrecht, Frieder Eifler, Antje Kirschner, Lena Mattner,
Kevin Müller, Bartholomäus Nowak, Dr. Thorsten Pietschmann,
Elke Thum, Bernd Wabersich

Verwaltung, Vergaben, Sekretariat / administracja, zamówienia,

sekretariat: Susanne Bullmann, Mandy Donath,
Matthias Stegmann

Museumsshop / sklep muzealny: Christian Karl

Aufsichtsteam / opieka nad wystawą: Thomas Breitzke, Ilona Kirsche
u.a. / i. in.

Restaurierungen / renovacje: Kerstin Häußermann, Sebastian Karp,
Tania Korntheuer-Wardak, Claus Schade

Wissenschaftliche Beratung / konsultacja naukowa:

Lars-Gunter Schier, Dr. Thomas Westphalen

Leihgeber / użyczający:

Landesamt für Archäologie Sachsen / Krajowy Urząd Saksonii ds.
Archeologii; Technische Universität Berlin, Architekturmuseum /
Muzeum Architektury Uniwersytetu Technicznego w Berlinie;
Ratsarchiv Görlitz / Archiwum Rady Miejskiej w Görlitz; Kulturhis-
torisches Museum Görlitz / Muzeum Historii i Kultury w Görlitz;
Schlesisches Museum zu Görlitz / Muzeum Śląskie w Görlitz;
Stadtverwaltung Schirgiswalde-Kirschau / Urząd Miejski Schir-
giswalde-Kirschau; Museum Burg Körse / Muzeum Zamku Körse;
Stadtarchiv Kamenz / Archiwum; Miejskie w Kamenz; Kultur und
Weiterbildungsgesellschaft mbH / Spółka ds. kultury i szkoleń
powiatu Görlitz; Christian-Weise-Bibliothek Zittau, Wissenschaft-
licher Altbestand / Biblioteka im. Christiana Weise; Marita und/i
Tilo Böhmer; Heintje Schlick; Lars-Gunter Schier; Daniel Wenzel

Leihverkehr / dział wypożyczeń: Dr. Thorsten Pietschmann

Museumspädagogik / pedagogika muzealna: Daniela Schüler

Öffentlichkeitsarbeit / public relations: Daniela Schüler

**Dank für Rat und Tat / podziękowania za wspieranie słowem
i czynem**

Thomas Binder (Stadtarchiv Kamenz / Archiwum Miejskie
w Kamenz); Dr. Johanna Brade (Schlesisches Museum zu Görlitz /
Muzeum Śląskie w Görlitz); Sandra Faßbender (Kulturhistorisches
Museum Görlitz / Muzeum Historii i Kultury w Görlitz); Ines Haaser
(Kulturhistorisches Museum Görlitz / Muzeum Historii i Kultury
w Görlitz); Siegfried Hoche (Ratsarchiv Görlitz / Archiwum Ratu-
szowe w Görlitz); Emil Mendyk (Landesamt für Archäologie Sach-
sen / Krajowy Urząd Saksonii ds. Archeologii); Urszula Mokrzycka
(Core-Consult GmbH); Susanne Schöne (Landesamt für Archäolo-
gie Sachsen / Krajowy Urząd Saksonii ds. Archeologii); Kai Wenzel
(Kulturhistorisches Museum Görlitz / Muzeum Historii i Kultury
w Görlitz); Dr. Joanna Wojnicz (Landesamt für Archäologie Sachsen /
Krajowy Urząd Saksonii ds. Archeologii)

ISBN 978-3-944560-84-7



Die Publikation entstand im Rahmen des Projekts „1000 Jahre Ober-
lausitz – Menschen, Burgen, Städte“, das von der Europäischen Union
aus Mitteln des Europäischen Fonds für Regionale Entwicklung im
Rahmen des Kooperationsprogramms INTERREG Polen – Sachsen
2014–2020 finanziert wird.

Publikacja powstała w ramach projektu „1000 lat Górnych Łużyc –
ludzie, grody, miasta” współfinansowanego przez Unię Europejską ze
środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego
w ramach Programu Współpracy INTERREG Polska – Saksonia
2014–2020.

Bildnachweis / prawa autorskie zdjęć

©

TU Berlin, Architekturmuseum: 46

Stadtverwaltung Bautzen, photastisch.de: 21

Christian-Weise-Bibliothek Zittau: 85

Ev.-Luth. Kirchenbezirk Löbau-Zittau: 77

Sandra Faßbender: 12

Christoph Herbig: 146 (5)

Ronald Heynowski: 19, 28, 42, 57, 64, 68

IHK: 52

Stefan Krabath: 99–101

Landesamt für Archäologie Sachsen: 105, 106 (Christoph Schubert), 107–111, 113, 115, 116, 118–145, 153a (Jana Rottig), 155 (J. Lösl), 153b, 156–158 (U. Wohmann)

Landesamt für Kultur und Denkmalpflege Mecklenburg-Vorpommern (Landesarchäologie): 161, 162 (Dr. Jörg Ansorge)

Lessingmuseum Kamenz, Carsta Off: 210

Geert Maciejewski: 213

Jürgen Matschie: 41, 51, 53, 66, 78, 79, 83, 169, 173, 175, 179, 185–199, 206, 211, 212

MGO: 24

Gunter Oettel: 4, 17, 26, 40, 53 (Bearb.), 55, 62, 146, 167, 205

René Egmont Pech: 3, 5, 8, 9–11, 13, 27, 30, 32, 35, 43–45, 47–49, 61, 69, 71, 72, 74, 80–80, 84–97, 104, 146 (4,7,8,10), 148–152, 159, 160, 163, 164, 165, 168, 170, 171, 176–178, 181, 200–201, 208, 209

Holger Peschel: 15

photothek.net/Sächsische Staatskanzlei: 14

privat / prywatny: 39, 60

Carmen Schumann: 54

Stadtverwaltung Görlitz: 36

Stadtverwaltung Kamenz: 65

Stadtverwaltung Löbau: 73, 207

Stadtverwaltung Zittau: 5, 50

Starostwo Powiatowe w Lubaniu: 16

Urząd Miasta Zgorzelec: 38

Urząd Miasta Laubań: 59

Matthias Weber: 76

Kai Wenzel: 7, 18, 20, 22, 23, 25, 29, 31, 33, 34, 37, 56, 58, 63, 67, 70



214 Markttreiben in Zittau
Annett Wolf; 2021

214 Scena z Rynku w Żytawie
Annett Wolf; 2021 r.

Für den Inhalt dieser Publikation sind ausschließlich deren Autoren verantwortlich. Die darin zum Ausdruck gebrachten Ansichten dürfen keinesfalls dahingehend interpretiert werden, dass sie die offizielle Meinung der Europäischen Union widerspiegeln.

Wyłączną odpowiedzialność za zawartość niniejszej publikacji ponoszą jej autorzy. Przedstawione poglądy nie muszą odzwierciedlać oficjalnego stanowiska Unii Europejskiej.

Inhalt

Thomas Zenker (Oberbürgermeister von Zittau) Grußwort	3
Regina Smolnik (Landesarchäologin) Grußwort	4
Peter Knüvener Vorweg	11
Gunter Oettel Einleitung	12
Gemeinsam stark? Zittau und der Sechsstädtebund	15
Lars-Arne Dannenberg Der Oberlausitzer Sechsstädtebund Gesichertes Wissen und weiße Flecken	24
Die Mitglieder des Bundes	40
Bautzen / Budissin	41
Görlitz / Gorlitz	48
Zittau / Zittaw	58
Lauban / Luban	69
Kamenz / Camentz	74
Löbau / Lobaw	77
Wider die Burgen des Adels	84
Die Burgruine Körse in Kirschau	88
Ostritz	94
Nicole Eichhorn / Thomas Westphalen Archäologische Untersuchungen auf dem Markt und dem Rathausplatz in Zittau	96
Fundort Marktplatz	113
Daniel Wenzel Von Webermeistern und Tuchzeichnungen	121
Lars-Gunter Schier Der Münzschatz im Turmknopf der Kirche zum Heiligen Kreuz zu Zittau	136
Handel und Straßen	151
Die mittelalterliche Zittauer Stadtbefestigung	157
Die Wiederbesinnung auf den Sechsstädtebund	169
Impressum	173

Spis treści

Thomas Zenker (Nadburmistrz miasta Żytawa) Słowo powitalne	3
Regina Smolnik (Archeolog Krajowy) Słowo powitalne	4
Peter Knüvener Prolog	11
Gunter Oettel Wstęp	12
Silni razem? Żytawa i Związek Sześciu Miast	15
Lars-Arne Dannenberg Górnoluzyczny Związek Sześciu Miast Udokumentowana wiedza i białe plamy	24
Członkowie sojuszu	40
Budiszyn / Budissin	41
Görlitz / Gorlitz	48
Żytawa / Zittaw	58
Lubań / Luban	69
Kamenz / Camentz	74
Löbau / Lobaw	77
Przeciwko zamkom szlacheckim	84
Ruiny zamek Körse w Kirschau	88
Ostritz	94
Nicole Eichhorn / Thomas Westphalen Badania archeologiczne na Rynku oraz na placu Ratuszowym w Żytawie	96
Wykopaliska na rynku	113
Daniel Wenzel O mistrzach tkackich i znakowaniu tkanin	121
Lars-Gunter Schier Cenne monety w galce wieży kościoła św. Krzyża w Żytawie	136
Handel i drogi	151
Średniowieczne fortyfikacje miejskie w Żytawie	157
Pamięć o Związku Sześciu Miast	169
Impressum	173



LANDESAMT
FÜR ARCHÄOLOGIE



Freistaat
SACHSEN



STÄDTISCHE
MUSEEN ZITTAU



UNIwersYTET
PRZYRODnicZY
WE WROCLAWIU

